

BKI

Biuletyn Kryminologiczny

THE POLISH BULLETIN OF CRIMINOLOGY

2019 | NR 26

POLSKIE TOWARZYSTWO
KRYMINOLOGICZNE
IM. PROF. STANISŁAWA BATAWII

INSTYTUT NAUK PRAWNYCH
POLSKIEJ AKADEMII NAUK



BKI

Biuletyn Kryminologiczny

THE POLISH BULLETIN OF CRIMINOLOGY

2019 | NR 26



Pełne wersje opublikowanych prac znajdują się w Central and Eastern European Online Library, <https://www.cceol.com> oraz w e-Bibliotece Prawniczej, <http://e-bp.inp.pan.pl:8080/xmlui/>.

Streszczenia tekstów są dostępne online w międzynarodowej bazie danych The Central European Journal of Social Sciences and Humanities, <http://cejsh.icm.edu.pl>.

„Biuletyn Kryminologiczny” (jeszcze jako „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Kryminologicznego im. prof. Stanisława Batawii”) uzyskał w ramach Index Copernicus wskaźnik ICV 2018 w wysokości 66,89 (za rok 2017 – 62,91).

Wersją referencyjną niniejszego czasopisma jest wersja elektroniczna.

Procedura recenzowania artykułów oraz lista recenzentów dostępne są na stronie internetowej: <https://www.inp.pan.pl/dzialalnosc-naukowa/towarzystwa-naukowe/polskie-towarzystwokryminologiczne-im-prof-stanislawatawii/>.

Copyright by Instytut Nauk Prawnych Polskiej Akademii Nauk, Warszawa 2020



Teksty opublikowane w „Biuletynie Kryminologicznym” dostępne są na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa 4.0 Międzynarodowa

Tekst licencji: <https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/legalcode.pl>

ISSN 2084-5383

Redakcja i korekta: *Magdalena Orczykowska*

Proofreading: *Wydawnictwo INP PAN, Rob Brooks*

Projekt graficzny i skład: *Grzegorz Gromulski*

Wydawnictwo INP PAN

ul. Nowy Świat 72

00-330 Warszawa

tel. (22) 65 72 738

e-mail: wydawnictwo@inp.pan.pl

KOMITET REDAKCYJNY

dr hab. Beata Gruszczyńska, prof. UW – redaktor naczelna

dr Paulina Wiktorska – zastępca redaktor naczelnej

dr Konrad Buczkowski – sekretarz redakcji

dr Paweł Ostaszewski – zastępca sekretarza redakcji, redaktor statystyczny

RADA NAUKOWA

prof. dr hab. Krzysztof Krajewski (Uniwersytet Jagielloński) – przewodniczący

prof. dr hab. Katarzyna Laskowska (Uniwersytet w Białymstoku)

prof. dr hab. Emil Pływaczewski (Uniwersytet w Białymstoku)

prof. dr hab. Irena Rzeplińska (prezes Polskiego Towarzystwa Kryminologicznego)

prof. dr hab. Dobrochna Wójcik (emerytowana profesor Instytutu Nauk Prawnych PAN)

dr hab. Witold Klaus (Instytut Nauk Prawnych PAN)

dr Piotr Boćko (Politechnika Koszalińska)

Assoc. Prof. Katarzyna Celińska (John Jay College of Criminal Justice)

STALI RECENZENCI

dr Barbara Błońska (Uniwersytet Warszawski), dr Konrad Buczkowski (Instytut Nauk Prawnych PAN), dr Beata Czarnecka-Działuk (Instytut Nauk Prawnych PAN), dr Maciej Duda (Uniwersytet Warmińsko-Mazurski), dr Magdalena Grzyb (Uniwersytet Jagielloński), dr hab. Witold Klaus, prof. INP PAN (Instytut Nauk Prawnych PAN), dr Maria Niełaczna (Uniwersytet Warszawski), dr Paweł Ostaszewski (Uniwersytet Warszawski), dr Magdalena Perkowska (Uniwersytet w Białymstoku), prof. dr hab. Irena Rzeplińska (Polskie Towarzystwo Kryminologiczne), prof. dr hab. Andrzej Siemaszko (Instytut Wymiaru Sprawiedliwości), dr Paulina Wiktorska (Instytut Nauk Prawnych PAN), dr Justyna Włodarczyk-Madejska (Instytut Nauk Prawnych PAN), dr Dagmara Woźniakowska-Fajst (Instytut Nauk Prawnych PAN), prof. dr hab. Dobrochna Wójcik (emerytowana profesor Instytutu Nauk Prawnych PAN)

SPIS TREŚCI

<i>Od Redakcji</i>	6
<i>Profesor Anna Koszowska (7 marca 1943 – 4 czerwca 2019)</i>	7

Artykuły

Jacek Dembiński <i>Przejawy populizmu penalnego w rozwiązaniach prawonokarnych z zakresu przestępczości przeciwko wolności seksualnej i obyczajności</i>	9
---	---

Beata Gruszczyńska, Anna Więcek-Durańska <i>Europejskie badanie przemocy uwarunkowanej płcią (GBV) – zagadnienia metodologiczne badań pilotażowych</i>	32
---	----

Irmína Szczepaniak <i>Homofobia – lęk przed homoseksualizmem</i>	39
---	----

Agnieszka Kurniewicz <i>Odebranie osoby małoletniej podlegającej władzy rodzicielskiej w związku z przemocą w rodzinie</i>	64
---	----

Zbigniew Podedworny <i>Przemoc domowa a przemoc wobec zwierząt. Analiza prawnowiktyologiczna</i>	82
---	----

Ewelina Melaniuk <i>Przestępczość wobec dzikich zwierząt w ujęciu prawnokryminologicznym</i>	130
---	-----

Weronika Bartoszewicz <i>Nacjonalizm na przykładzie Młodzieży Wszechpolskiej</i>	161
---	-----

Varia

Justyna Włodarczyk-Madejska <i>Sprawozdanie z seminarium „Czy i jak definicja pracy przymusowej powinna być włączona do Kodeksu Karnego?“, 6 czerwca 2019 r., INP PAN.</i> ..	176
--	-----

Marta Juza <i>Internet w zmieniającym się społeczeństwie – relacja z wykładu</i>	180
---	-----

Piotr Mroczo <i>Franklin Zimring i Philip Cook laureatami Sztokholmskiej Nagrody Kryminologicznej 2020</i>	183
---	-----

<i>Publikacje z zakresu kryminologii</i>	188
--	-----

Od Redakcji



Szanowni Państwo,

przekazujemy Państwu kolejny numer „Biuletynu”. Od bieżącego numeru będzie to „Biuletyn Kryminologiczny” w miejsce „Biuletynu Polskiego Towarzystwa Kryminologicznego im. prof. Stanisława Batawii”. Tytuł angielskojęzyczny nowej odsłony naszego czasopisma to „The Polish Bulletin of Criminology”. Zapewniamy jednak, że pomimo zmiany tytułu i szaty graficznej jest to w dalszym ciągu to samo pismo wydawane pod auspicjami Polskiego Towarzystwa Kryminologicznego im. prof. Stanisława Batawii.

W celu uzyskania większego dostępu do czytelników oraz popularyzacji artykułów publikowanych w „Biuletynie” połączyliśmy siły z Instytutem Nauk Prawnych Polskiej Akademii Nauk, który od tego numeru stał się współwydawcą czasopisma. Dzięki temu „Biuletyn” uzyskuje ponadto silne wsparcie w procesie redagowania, składu i korekty kolejnych numerów czasopisma. Będziemy we współpracy dążyć do tego, by „Biuletyn Kryminologiczny” stał się bardziej rozpoznawalny wśród naukowców w kraju i za granicą przy zachowaniu dotychczasowego profilu publikowanych prac.

Za powyższymi zmianami idą również zmiany w składzie redakcji Biuletynu. Dotychczasowa redaktor naczelna – prof. dr hab. Dobrochna Wójcik zgodziła się zasiłnić szereg Rady Naukowej „Biuletynu”. Jesteśmy niezwykle wdzięczni Pani Profesor za wieloletnie kierowanie pracami naszej redakcji.

Druga zmiana podyktowana została przez los. W czerwcu 2019 r. odeszła od nas zastępca redaktor naczelnej – Profesor Anna Kossowska. Będzie nam w redakcji bardzo brakowało Pani Profesor.

Za pracę w redakcji „Biuletynu” dziękujemy również mgr Marii Ożarówskiej-Wolder, która przez szereg lat odpowiadała za skład i korektę czasopisma.

Funkcję redaktor naczelnej „Biuletynu Kryminologicznego” zgodziła się objąć dr hab. Beata Gruszczyńska, prof. UW – kryminolożka, autorka wielu opracowań dotyczących trendów przestępczości i polityki karnej, wieloletnia wykładowczyni w Instytucie Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji Uniwersytetu Warszawskiego, współzałożycielka European Society of Criminology, realizatorka i współrealizatorka wielu krajowych i międzynarodowych projektów badawczych, w tym m.in. European Sourcebook of Crime and Criminal Justice Statistics.

Funkcję zastępcy redaktor naczelnej pełnić będzie dr Paulina Wiktorska, sekretarzem redakcji nadal będzie dr Konrad Buczkowski, a redaktorem statystycznym – dr Paweł Ostaszewski. Liczymy, że w nowym składzie redakcji, z nowym wydawcą, w nowej szacie graficznej i z nowym tytułem „Biuletyn Kryminologiczny” stanie się platformą publikacyjną dla wszystkich, zarówno dla młodych naukowców, jak i dla autorów, którzy mają już uznany dorobek naukowy. Zapraszamy do lektury.

Redakcja

Profesor Anna Kossowska (7 marca 1943 – 4 czerwca 2019)

W dniu 13 czerwca 2019 r. na Cmentarzu Powązkowskim w Warszawie pożegnaliśmy dr hab. Annę Kossowską, prof. INP PAN – redaktor naczelną „Biuletynu Polskiego Towarzystwa Kryminologicznego im. prof. Stanisława Batawii” w latach 1997–2002 oraz zastępcę redaktor naczelnej od 2003 r.

Z wykształcenia socjolog, związana z Zakładem Kryminologii INP PAN od początku swojej kariery naukowej, tj. od roku 1966. Stopień doktora nauk humanistycznych Profesor Anna Kossowska uzyskała w roku 1976, natomiast w roku 1992 Rada Naukowa Instytutu Nauk Prawnych PAN nadała jej stopień doktora habilitowanego nauk prawnych w dziedzinie kryminologii.

W latach 2009–2018 Profesor Anna Kossowska była prezesem Polskiego Towarzystwa Kryminologicznego im. prof. Stanisława Batawii. W okresie od 1994 do 2000 r. była zastępcą Dyrektora Instytutu ds. Naukowych, w latach 2007–2014 pełniła zaś funkcję kierownika Zakładu Kryminologii INP PAN. Profesor Anna Kossowska była ponadto członkinią Rady Naukowej Instytutu Nauk Prawnych oraz Komitetu Redakcyjnego „Archiwum Kryminologii”.

Jej działalność naukowa nie ograniczała się wyłącznie do Instytutu Nauk Prawnych PAN. W latach 1984–1987 prowadziła zajęcia na Wydziale Psychologii Uniwersytetu Warszawskiego, a w okresie 1997–2013 – w Instytucie Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji UW. Wykładała również kryminologię w Europejskiej Wyższej Szkole Prawa i Administracji oraz w Akademii im. Leona Koźmińskiego.

Profesor Anna Kossowska zmarła nagle dnia 4 czerwca 2019 r.

Jej uśmiech i życzliwość wobec innych na zawsze pozostaną w naszej pamięci.

Redakcja „Biuletynu Kryminologicznego”



Przejawy populizmu penalnego w rozwiązaniach prawnokarnych z zakresu przestępczości przeciwko wolności seksualnej i obyczajności

**Symptoms of penal populism
in the regulation of criminal
politics falling within the crime
against sexual freedom and
mores**

Jacek Dembiński

Institut Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji
oraz Centrum Nauk Sądowych, Uniwersytet
Warszawski
e-mail: jm.dembinski@student.uw.edu.pl

ABSTRAKT

Niniejszy artykuł podejmuje problematykę populizmu penalnego i jego obecności w polskim ustawodawstwie prawnokarnym. Celem artykułu jest ukazanie złożonej natury wspomnianego zjawiska, wyklarowanie jego cech charakterystycznych oraz ujawnienie wpływu na prawo karne oraz realizowaną w Polsce politykę kryminalną. W artykule podjęto próbę zdefiniowania pojęcia „populizmu penalnego”, przeanalizowano przestępstwa przeciwko wolności seksualnej i obyczajności w ujęciu statystycznym oraz zbadano obecność desygnatów populistycznych w projektowanych albo obowiązujących rozwiązaniach prawnokarnych.

Słowa kluczowe

prawo karne, kryminologia, polityka kryminalna, populizm penalny, przestępczość, ustawodawstwo, punitywność

ABSTRACT

The article describes the topic of penal populism and its presence in Polish penal law legislation. The purpose of this article is to point out the complexity of this problem, to clarify its characteristics and to show its impact on criminal politics in Poland.

Keywords

criminal law, criminology, criminal policy, penal populism, criminality, legislation, punitiveness

1. Populizm, populizm penalny i jego desygnaty

Populizm to pojęcie wyjątkowo trudne do zdefiniowania. Zgodnie ze *Słownikiem języka polskiego* termin ten – w najogólniejszej formie – oznacza „popieranie lub lansowanie idei, zamierzeń, głównie politycznych i ekonomicznych, zgodnych z oczekiwaniami większości społeczeństwa w celu uzyskania jego poparcia i zdobycia wpływów lub władzy”¹. Powyższa definicja nie niesie za sobą negatywnej konotacji, z jaką w dyskursie publicznym wiązany jest populizm. Pojęcie to, często stosowane przez media i polityków, stało się narzędziem służącym do podważania wiarygodności przeciwników politycznych, orężem w rękach dyskutantów demaskującym ukryte zamiary stojące za pozornie dobrymi propozycjami.

Szczególną odmianą populizmu, która w tym artykule zajmować będzie centralne miejsce rozważań, jest populizm penalny. Pamiętając o trudnościach definicyjnych związanych z określeniem istoty populizmu nietrudno domyślić się, że w przypadku jego penalnego odpowiednika nie jest inaczej². Stworzone definicje ogólne wpasowują się w różne przypadki populizmu penalnego, jednak nie wyczerpują ich znamion. Można pokusić się o stwierdzenie, że jest on na tyle rozległym zjawiskiem, iż stworzenie jednej definicji może prowadzić wręcz do upośledzenia możliwości rozpoznania go w świecie realnym – niektóre z przypadków mogą bowiem znacząco odbiegać od obranego w definicji nurtu, mimo to będąc nadal jego przejawami.

Na gruncie polskim próbę stworzenia ogólnej definicji populizmu penalnego podjął Wojciech Zalewski, który określił go jako „zespół społecznych przekonań, a także działań politycznych i legislacyjnych podejmowanych z programowym ograniczeniem roli ekspertów, współkształtowany przez media, charakteryzujący się surowym nastawieniem do przestępczości i brakiem współczucia dla jej sprawców”³. Definicja ta zdaje się być bardzo dobrym punktem wyjścia do rozważań na temat różnych odmian populizmu penalnego, albowiem zwraca uwagę na kilka ważnych w dyskusji nad tym zjawiskiem aspektów, takich jak rola ekspertów, działalność mediów czy społeczna postawa punitywna. Przywołany autor podkreśla jednak, że stworzona definicja jest niedoprecyzowana i mało ostra, określając ją mianem „roboczej”⁴.

W niniejszym artykule populizm penalny omawiany będzie na tle rozwiązań prawnokarnych, a więc jako „tatyka polityczna zorientowana na represyjną politykę karną”⁵. Warto więc wskazać na podmioty oraz zjawiska zawierające się w zjawisku populizmu penalnego w dyskursie politycznym, tj. elity (władza)⁶, społeczeństwo⁷, media⁸ i przestępczość⁹. Innymi słowy: zjawisko populizmu penalnego cechuje zorientowanie na represyjną politykę karną, specyficzny język oraz posługiwanie się mediami, a także szczególny stosunek do społeczeństwa i jego wartości.

Jak sygnalizowano na wstępie rozważań, populizm penalny jest zjawiskiem wieloaspektowym i złożonym. Próbę bardziej szczegółowej analizy tego zagadnienia podjął John Pratt, który komentowane pojęcie ujmuje z uwzględnieniem trzech płaszczyzn¹⁰. Po pierwsze, w ocenie przywołanego autora, populizm penalny jest sposobem na zdobycie głosów elektoratu, a więc oportunistycznym działaniem skierowanym na zbijanie

1 *Populizm* [hasło], Słownik języka polskiego PWN, <https://sjp.pwn.pl/szukaj/populizm.html> [dostęp: 26.01.2020].

2 Zob. np. M. Szafrńska, *Penalny populizm a media*, Wydawnictwo UJ, Kraków 2015, s. 21–24; J. Czapska, M. Szafrńska, D. Wójcik, *Penalny populizm jako przedmiot badań społecznych* [w:] caedem (red.), *Penalny populizm. Perspektywa polityczna i społeczna*, Wydawnictwo UJ, Kraków 2016, s. 31–33.

3 W. Zalewski, *Populizm penalny – próba zdefiniowania zjawiska* [w:] Z. Sienkiewicz, R. Kokot (red.), *Populizm penalny i jego przejawy w Polsce. Materiały z Ogólnopolskiego Zjazdu Katedr Prawa Karnego*, Kolonia Limited, Wrocław 2009, s. 31–32.

4 M. Szafrńska, *Penalny...*, op. cit., s. 23.

5 Ibidem, s. 39.

6 Ibidem, s. 38.

7 Na ten temat szerzej: E.A. Shils, *Udręka tajemnicy: populizm* [w:] O. Wysocka (red.), *Populizm*, Wydawnictwa UW, Warszawa 2010, s. 11.

8 Na ten temat szerzej: K. Witkowska-Rozpara, *Przestępczość, środki masowego przekazu a polityka karna*, C.H. Beck, Warszawa 2011; J. Rybicka, *Populizm penalny w dyskursie politycznym* [w:] J. Czapska, M. Szafrńska, D. Wójcik (red.), *Penalny...*, op. cit., s. 49 i n.

9 A. Prowotorow-Pryka, *Penalny populizm jako zespół społecznych przekonań* [w:] J. Czapska, M. Szafrńska, D. Wójcik (red.), *Penalny...*, op. cit., s. 41.

10 M. Szafrńska, *Penalny...*, op. cit., s. 23 i n.

politycznego kapitału poprzez decyzje zgodne z wolą społeczeństwa. Często też inicjatywa populistyczna wynika z przeświadczenia o punitywnej postawie większości społeczeństwa i panującej powszechnej opinii o zbawiennym wpływie represyjnych rozwiązań prawno-karnych na bezpieczeństwo społeczeństwa. Jest to swoiste oczekiwanie na poklask i poparcie wśród mas. To próba dostosowania się decydentów politycznych do przekonania popularnych wśród elektoratu¹¹.

Drugim sposobem rozumienia populizmu penalnego jest traktowanie go jako formy społecznej aktywizacji społeczeństwa. W tym ujęciu następuje szczególny rodzaj komunikacji na linii władza – społeczeństwo, który prowadzi do bardzo poważnego traktowania punitywnych głosów społeczeństwa przy jednoczesnym ignorowaniu wiedzy eksperckiej, będącej w opozycji do proponowanych zmian¹². Słowo-klucz w tym przypadku stanowi „demokracja” i chęć zaangażowania obywateli w kształtowanie polityki kryminalnej, szczególnie grup zorientowanych na represyjny jej wymiar. Na taką sytuację wpływa m.in. globalizacja, niosąca ze sobą brak poczucia bezpieczeństwa i wewnętrznej spójności, co przekłada się na postulowanie „wzięcia spraw w swoje ręce”¹³.

Po trzecie zaś występowanie populizmu penalnego w przestrzeni dyskursu publicznego i tworzenia prawa jest według Pratta przejawem kierunku, w jakim zmierza polityka kryminalna. Jego obecność oznaczać może zwiększoną punitywność społeczeństwa oraz przekonanie obywateli, że wyroki ferowane w sprawach szczególnie godzących w społeczne wartości są zbyt niskie, a sądy w pobłażliwy sposób traktują poważnych przestępców. Do takiego stanu rzeczy przyczyniać się mogą mass media, które w dobie powszechnej informatyzacji i nastawienia na zysk publikują przede wszystkim informacje szokujące i budzące społeczną złość, takie jak drastyczne przypadki zabójstw, kwestia skazanych, którym kończy się wyrok 25 lat pozbawienia wolności, czy pedofilia wśród księży. Dzisiejsze społeczeństwo informacyjne wręcz „bombarduje ludzi wiedzą o zagrożeniach, choć prawdopodobieństwo, że sami zostaną nimi dotknięci, jest tak naprawdę relatywnie niewielkie”¹⁴. Taki kierunek polityki kryminalnej, skupiony przede wszystkim na zwiększaniu represji, Michalina Szafrąńska określa jako *new punitiveness*, czyli

sposób karania, który wykracza poza ugruntowane w społeczeństwach nowoczesnych standardy zalecające karanie produktywne (resocjalizujące), umiarkowane i racjonalne, wykazuje natomiast wiele podobieństw ze standardami obowiązującymi w okresie przednowoczesnym, kiedy to dominowało karanie destruktywne i bazujące na emocjach¹⁵.

2. Analiza przestępstw przeciwko wolności seksualnej i obyczajności

Zjawisko populizmu penalnego staje się szczególnie widoczne na tle wybranych przestępstw. Do tej kategorii zaliczają się przestępstwa przeciwko wolności seksualnej i obyczajności, skatalogowane w rozdziale XXV Kodeksu karnego¹⁶. Spośród czynów zabronionych z przywołanego rozdziału szczególną uwagę populistów zwraca kwestia pedofilii czy zgwałcenia. Analiza skali tych przestępstw jest niezwykle istotna w perspektywie oceny, czy przestępczość przeciwko wolności seksualnej i obyczajności stanowi istotny problem z punktu widzenia prowadzonej w Polsce polityki kryminalnej.

11 Ibidem, s. 24.

12 J. Czapska, S. Waltoś, *O polskim populizmie penalnym, w związku z książką J. Pratta „Penal Populism”, uwag kilka* [w:] K. Krajewski (red.), *Nauki penalne wobec problemu współczesnej przestępczości. Księga jubileuszowa z okazji 70. Rocznicy urodzin Profesora Andrzeja Gabriele*, Wolters Kluwer, Warszawa 2007, s. 397.

13 J. Pratt, *Penal Populism*, Routledge, London–New York 2007, s. 36 i n.

14 K. Krajewski, *Wypowiedź w dyskusji* [w:] Z. Sienkiewicz, R. Kokot (red.), *Populizm...*, op. cit., s. 67.

15 M. Szafrąńska, *Penalny...*, op. cit., s. 26.

16 Ibidem, s. 123.

Na wstępie należy zaznaczyć, że liczba przestępstw stwierdzonych (zawartych w statystyce policyjnej) nie odzwierciedla stanu przestępczości rzeczywistej, definiowanej jako ogół przestępstw, do których doszło i o których państwo albo wie, albo nie ma informacji¹⁷. W związku z brakiem informacji na temat części popełnianych czynów zabronionych rzeczywista przestępczość może być określana jedynie szacunkowo. Stąd dane zawarte w statystyce policyjnej odnoszą się do tzw. przestępczości ujawnionej. Dane te stanowią ważną część penalpopulistycznej retoryki. Warto jednak zaznaczyć, że są one wykorzystywane w dość specyficzny sposób. Styl prezentowania informacji statystycznych przez populistów penalnych cechuje wybiórczość i swoiste „dopasowywanie” wartości do stawianych przez nich tez. Przy pomocy danych statystycznych populistą penalny może przedstawiać zmanipulowany lub tendencyjny obraz przestępczości¹⁸. Tym samym ma sposobność kreować wizję rzeczywistości, na której problemy posiada remedium.

Na szczególną uwagę zasługuje ciemna liczba przestępstw. Są to wszystkie zdarzenia, wypełniające znamiona przestępstw, o których informacje nie dotarły do organów ścigania. W kontekście przestępczości przeciwko wolności seksualnej i obyczajności ciemna liczba przestępstw odgrywa istotną rolę. Andrzej Siemaszko, porównując pięcioletnie wskaźniki zgłoszeń czynów o charakterze seksualnym w latach 1996–1998 zauważył, że w Warszawie tylko 22% ofiar przestępstw o charakterze seksualnym zgłosiło taki czyn organom ścigania¹⁹. Autor zaznaczył również, że ponad 60% ofiar czynów o charakterze seksualnym nie zgłasza przestępstw ze względu na niewielką powagę czynu²⁰. W podsumowaniu badań dotyczących zgłaszania przestępstw Siemaszko wysnuł również śmiałą tezę (popartą przeprowadzonymi wcześniej badaniami), że policja polska „nie wie o [...] blisko 90% czynów o charakterze seksualnym (w tym o przeszło połowie gwałtów usiłowanych lub dokonanych)”²¹.

Analiza danych statystycznych ukazujących liczbę przestępstw stwierdzonych stypizowanych w rozdziale XXV k.k. prowadzi do następujących wniosków.

Omawiane czyny stanowią mniej niż procent wszystkich stwierdzonych przestępstw. Uwzględniając z kolei udział procentowy poszczególnych typów czynów w strukturze przestępczości przeciwko wolności seksualnej i obyczajności, wskazać należy, że w roku 2016 zarejestrowano najwięcej przypadków przestępstwa propagowania pornografii – 35% przestępstw stwierdzonych z omawianego zakresu (w 2000 r. – 2%), następnie zgwałcenia – 25% (w 2000 r. – 54%) oraz pedofilii – 23% (34% w 2000 r.). Jak widać, w porównaniu lat 2000 oraz 2016 pedofilia i zgwałcenie, stypizowane odpowiednio w artykułach 200 oraz 197 k.k., w kontekście przestępstw przeciwko wolności seksualnej i obyczajności popełniane są najczęściej²².

Liczby przestępstw stwierdzonych w odniesieniu do pozostałych czynów penalizowanych na gruncie rozdziału XXV k.k. utrzymują raczej stały poziom lub wykazują minimalne wahania. Wśród przestępstw dotyczących małoletnich poniżej 15. roku życia na uwagę zdecydowanie zasługuje znaczny wzrost liczby przestępstw stwierdzonych na podstawie art. 200a k.k. (*grooming*) oraz propagowanie zachowań o charakterze pedofilskim (art. 200b k.k.), którego w statystyce policyjnej w analizowanym okresie 1999–2016 stwierdzono 20 przypadków²³. Rodzi to pytanie o zasadność penalizacji zachowania, którego znamiona określa artykuł 200b k.k.

17 Ibidem, s. 189.

18 Ibidem, s. 60.

19 A. Siemaszko, *Kogo biją, komu kradną. Przestępczość nie rejestrowana w Polsce i na świecie*, Instytut Wymiaru Sprawiedliwości, Warszawa 2001, s. 98.

20 Ibidem, s. 101.

21 Ibidem, s. 103.

22 Obliczenia na podstawie statystyki policyjnej, <http://statystyka.policja.pl> [dostęp: 26.01.2020].

23 Ibidem.

3. Przejawy populizmu penalnego w projektowanych lub obowiązujących rozwiązaniach prawno-karnych z zakresu przestępczości przeciwko wolności seksualnej i obyczajności

3.1. Afirmacja represyjnej polityki karnej

Jak sygnalizowano we wcześniejszych rozważaniach, afirmacja represyjnej polityki karnej stanowi jeden z desygnatów populizmu penalnego i opiera się przede wszystkim na przekonaniu, że surowość kar wpływa na zmniejszenie poziomu przestępczości i działa niejako odstrasżająco na potencjalnych przestępców. Wprowadzanie tego rodzaju rozwiązań powinno mieć charakter natychmiastowy – najwięcej uwagi proponowana zmiana skupi na sobie, gdy pojawi się w następstwie głośnej debaty publicznej lub nagłościone go przestępstwa o danym charakterze²⁴ (a co za tym idzie – polityczne profity będą większe). Odmianą polityki karnej zorientowanej na represję może być również poszerzanie zakresu penalizacji poprzez wprowadzanie karalności nowych typów czynu zabronionych, tworzenie nowych instytucji czy nowelizacje ustaw, które rzekomo wpływać mają na zmniejszenie przestępczości i zwiększenie ochrony społeczeństwa przed potencjalnymi lub wychodzącymi na wolność przestępcami. Taka strategia tworzenia prawa mija się również z zasadami racjonalnego ustawodawcy, który przed podjęciem zmian ustawowych powinien zbadać tendencje (nasilenie, wzrost, dynamikę) przestępczości przy równoczesnym uznaniu, że istniejące w prawie środki reakcji na przestępstwa są niewystarczające. Wydaje się, że tego rodzaju standardów tworzenia legislacji próżno szukać w działalności populistów penalnych.

Opublikowany w maju 2018 r. ministerialny program reform „Sprawiedliwość i bezpieczeństwo”²⁵, w części zatytułowanej „Bezwzględność wobec przestępców”, skierował uwagę na przestępstwo zgwałcenia w różnych odmianach i obowiązujące za nie kary. Projekt przewiduje „zaostrenie kar dla najbardziej bestialskich sprawców”. Nowy wymiar kary za przestępstwo zgwałcenia stypizowane w art. 197 § 1–3 w zw. z § 4 (zgwałcenie ze szczególnym okrucieństwem) oraz zgwałcenie dziecka (art. 197 § 3 pkt 2) przewiduje podwyższenie górnej granicy ustawowego zagrożenia karą pozbawienia wolności do odpowiednio 25 i 20 lat. Za zgwałcenie z użyciem broni palnej, noża albo „pigułki gwałtu”, nagrywanie dźwięku lub obrazu przebiegu zdarzenia oraz zgwałcenie kobiety w ciąży projekt ustawy przewiduje od 5 do 15 lat pozbawienia wolności (obecne regulacje przewidują karę pozbawienia wolności od lat 2 do 12). Oprócz propozycji modyfikacji wymiaru kary projekt zakłada wyłączenie możliwości zastosowania warunkowego przedterminowego zwolnienia w przypadku osób skazanych na karę dożywotniego pozbawienia wolności za zgwałcenie małoletniego poniżej 15 roku życia, jeśli następstwem tego czynu jest śmierć ofiary. Dodatkowo, sąd na wniosek każdej ofiary zgwałcenia będzie musiał orzec wobec skazanego zakaz zbliżenia się do ofiary.

Nie ulega wątpliwości, że proponowane rozwiązania cechuje wyjątkowo represyjny charakter. Obowiązujący zakres kar za wspomniane rodzaje zgwałcenia jest szeroki²⁶. W 2016 r. sądy jedynie w czterech przypadkach wypełnienia znamion z art. 197 § 4 k.k. skazywały odpowiednio na kary pozbawienia wolności w wymiarze od 5 do 8 lat (trzy skazania) oraz od 8 do 10 lat (jeden przypadek). Oba wymiary kary są wystarczająco surowe i plasują się raczej w górnej granicy ustawowego zagrożenia; nie są to jednak najsurowsze kary, jakie na gruncie regulacji zawartej w art. 197 § 4 przewiduje Kodeks karny. Wobec takiej sytuacji bezzasadne wydaje się podnoszenie zarówno dolnej, jak i górnej granicy ustawowego zagrożenia. Zmiana taka spowodować może niejako sztuczne podwyższenie minimalnych orzekanych kar pozbawienia wolności. Za zgwałcenie małoletniego poniżej lat 15 (art. 197 § 3 pkt 2 k.k.) 57 osób (72% skazanych z tego artykułu) skazanych zostało w 2016 r. na karę 5 lat pozbawienia wolności albo karę niższą. Wprowadzenie

24 „Najskuteczniejsze jest działanie natychmiastowe (by nie opadły emocje), toteż inicjatywa ustawodawcza lub przynajmniej wyrażanie woli dokonania zmian w prawie wydają się narzędziami perfekcyjnymi” – M. Szafrąńska, *Penalny...*, op. cit., s. 44.

25 *Program reform „Sprawiedliwość i bezpieczeństwo”*, Ministerstwo Sprawiedliwości, 25.04.2018, <https://www.gov.pl/web/sprawiedliwosc/program-reform-sprawiedliwosc-i-bezpieczenstwo> [dostęp: 26.01.2020].

26 Analiza na podstawie danych statystycznych uzyskanych z Wydziału Statystycznej Informacji Zarządczej.

zakładanych przez projekt rozwiązań spowodowałyby obligatoryjne orzeczenie minimalnej kary 5 lat pozbawienia wolności wobec zdecydowanej większości osób, które na podstawie dzisiejszych regulacji skazane zostały na kary niższe. Poprzez takie rozwiązania ustawodawca wykazuje się swego rodzaju brakiem zaufania do wymiaru sprawiedliwości i orzekanych przez niego wyroków. Należy zauważyć również, że szeroki wachlarz kar za wspomniane przestępstwa daje sądom możliwość dostosowania kary do cech indywidualnych sprawcy i jego czynu. Okoliczności każdego przestępstwa są różne i mogą wpływać bezpośrednio na wymiar kary zarówno w sposób łagodzący, jak i zaostrzający. Zaostrzanie kar prowadzić może do skazywania na kary o zbyt surowym charakterze, co wiąże się z pogwałceniem zasady proporcjonalności.

Należałoby również zwrócić uwagę na liczbę osób, które objęte zostaną proponowanymi w projekcie regulacjami. Jako że postulowane zmiany dotyczą przede wszystkim typu kwalifikowanego zgwałcenia, odnosić się one będą jedynie do 150–200 osób (155 skazanych w 2016 r.)²⁷. W skali ogółu skazanych (ok. 290 tys. orzeczeń w tymże roku) udział skazań za przedmiotowy typ kwalifikowany jest marginalny. Tworzenie prawa dla tak małej grupy osób można więc określić mianem „kazuistycznego”. Komentowany projekt „zwykłych” gwałcicieli typu podstawowego dotyczyć może jedynie w kontekście nałożenia zakazu zbliżania się, który może być kontrolowany przy pomocy systemu dozoru elektronicznego.

Poważne wątpliwości budzi również zawarte w projekcie wyłączenie możliwości skorzystania z warunkowego przedterminowego zwolnienia osób skazanych na karę dożywotniego pozbawienia wolności za zgwałcenie, w wyniku którego małoletnia ofiara poniżej 15 roku życia poniosła śmierć. Ogranicza to możliwości oddziaływań o charakterze resocjalizacyjnym, ponieważ motywacja do pracy więźnia dożywotniego, którego wyjście na wolność jest niemożliwe, okazać się może niewystarczająca. Jest to również rozwiązanie niezgodne z art. 3 konwencji o prawach człowieka, gdyż pomija wszelkie kwestie poprawy skazanego i ignoruje zupełnie jej wpływ na zasadność dalszej izolacji skazanego²⁸.

Wykazane cechy projektu „Sprawiedliwość i bezpieczeństwo” są niezgodne z zasadami racjonalnego ustawodawcy. Afirmacja represyjnej polityki karnej to w tym przypadku: zwiększanie surowości kar w myśl zasady „wyższa kara skuteczniej odstrasza”, przekonanie o pobłażliwości ferowanych przez sądy wyroków, tworzenie kazuistycznych rozwiązań i odrębnych przestępstw, mieszczących się w ramach już istniejących, oraz przedstawianie przestępstw seksualnych jako zjawiska o dużej skali. Są to znamiona, które zakwalifikować można do kategorii desygatów uwypuklających penalpopulistyczną naturę omawianego projektu.

Cechy populistyczne w ramach represyjnej polityki karnej znaleźć można również w Ustawie z dnia 22 listopada 2013 r. o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób²⁹. Ustawa powstała w odpowiedzi na przyszłe zwolnienia z zakładów karnych przestępców, którym karę śmierci – w następstwie wprowadzonej amnestii – zamieniono na karę 25 lat pozbawienia wolności. Wydaje się, że bezpośrednią przyczyną wprowadzenia regulacji stała się sprawa Mariusza Trynkiewicza, od którego dyskusja nad przyszłym losem wypuszczonych na wolność przestępców się zaczęła. Ustawa przyjęła nawet potoczną, używaną najczęściej przez media nazwę „lex Trynkiewicz” lub „ustawa o bestiach”.

Ogłoszona 7 stycznia, a wprowadzona w życie 22 stycznia 2014 r. ustawa reguluje postępowanie wobec osób, które:

- odbywają prawomocnie orzeczoną karę pozbawienia wolności lub karę 25 lat pozbawienia wolności, wykonywaną w systemie terapeutycznym;
- wykazały w trakcie postępowania wykonawczego zaburzenia psychiczne w postaci upośledzenia umysłowego, zaburzenia osobowości lub zaburzenia preferencji seksualnych;

27 Analiza na podstawie danych statystycznych uzyskanych z Wydziału Statystycznej Informacji Zarządczej.

28 Zob. K. Warecka, *Strasburg: dożycie bez możliwości przedterminowego zwolnienia to niehumanitarne traktowanie. Łászló Magyar przeciwko Węgrom – wyrok ETPC z dnia 20 maja 2014 r., skarga nr 73593/10, LEX, <https://sip.lex.pl/komentarze-i-publicacje/omowienia/strasburg-dozywiecie-bez-mozliwosci-przedterminowego-zwolnienia-to-151193592> [dostęp: 26.01.2020].*

29 Ustawa z dnia 22 listopada 2013 r. o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób, t.j. Dz.U. z 2014 r., poz. 24 ze zm.

- wykazały zaburzenia psychiczne, które mają taki charakter lub nasilenie, że zachodzi co najmniej wysokie prawdopodobieństwo popełnienia czynu zabronionego z użyciem przemocy lub groźbą jej użycia przeciwko życiu, zdrowiu lub wolności seksualnej, zagrożonego karą pozbawienia wolności, której górna granica zagrożenia wynosi co najmniej 10 lat.

Wobec wspomnianych osób orzec można środki w postaci nadzoru prewencyjnego albo umieszczenia w Krajowym Ośrodku Zapobiegania Zachowaniom Dysocjalnym.

Formę oddziaływania w postaci umieszczenia w ośrodku określić można jako postpenalną. Idea takich ustawowych rozwiązań w polskiej polityce karnej nie jest niczym nowym. W kodyfikacji karnej z 1932 r. przewidziano dwie kategorie postpenalnych środków zabezpieczających o charakterze *stricte eliminacyjnym* i *nieleczniczym*: środek zabezpieczający orzekany obligatoryjnie (art. 84 k.k. z 1932 r.) oraz orzekany fakultatywnie (art. 83 k.k. z 1932 r.). Podstawą zastosowania wspomnianych środków było stwierdzenie trzykrotnego powrotu do przestępstwa (recydywa), zaliczenie do kategorii przestępców zawodowych lub przestępców z nawyknięcia. Omawiany środek zabezpieczający to postpenalne umieszczenie przez sąd w zakładzie dla niepoprawnych. Istotą tej regulacji była izolacja przestępcy, którego pozostanie na wolności groziło niebezpieczeństwem dla porządku prawnego³⁰.

Kodeks karny z 1969 r. nie przewidywał *nieleczniczych*, postpenalnych środków zabezpieczających o charakterze *eliminacyjnym*. Wprowadził jednak dwie instytucje resocjalizacyjne: nadzór ochronny sprawowany przez kuratora sądowego oraz – w przypadku podejrzenia, że orzeczony nadzór okazać się może niewystarczający – umieszczenie skazanego w ośrodku przystosowania społecznego³¹.

Obowiązujący obecnie Kodeks karny przewiduje postpenalny środek izolacyjny o charakterze izolacyjnym i terapeutycznym w art. 93a § 1 pkt 4 (pobyt w zakładzie psychiatrycznym). Środek ten może być stosowany m.in. w przypadku skazania za przestępstwo określone w art. 148, 156, 197, 198, 199 § 2 lub art. 200 § 1 k.k., popełnione w związku z zaburzeniem preferencji seksualnych albo w razie skazania na karę pozbawienia wolności bez warunkowego jej zawieszenia za umyślne przestępstwo określone w rozdziałach XIX, XXIII, XXV, XXVI k.k., popełnione w związku z zaburzeniem osobowości o takim charakterze lub nasileniu, że zachodzi co najmniej wysokie prawdopodobieństwo popełnienia czynu zabronionego z użyciem przemocy lub groźbą jej użycia. Obok opisywanych wyżej rozwiązań charakter postpenalny mają także środki przewidziane na gruncie wspomnianej już ustawy o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób. Jak więc wynika z przytoczonych przykładów, postpenalna izolacja o charakterze *eliminacyjnym* albo *terapeutycznym* nie jest nowością w polskim ustawodawstwie karnym.

Jedną z wad ustawy o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób, zasygnalizowaną przez wielu karnistów, jest jej prawdopodobne zastosowanie do bardzo wąskiej grupy przestępców, przez co określana jest ona mianem *kazuistycznej*. W art. 56 ustawy oraz w uzasadnieniu projektu ustawy wskazano, że liczba osób, które umieszczone zostaną w Krajowym Ośrodku Zapobiegania Zachowaniom Dysocjalnym, wyniesie najprawdopodobniej 18 osób³².

30 Art. 84 k.k. z 1932 r.: „§ 1. Sąd zarządza umieszczenie w zakładzie dla niepoprawnych, po odbyciu kary, przestępcy, u którego stwierdzono trzykrotny powrót do przestępstwa (art. 60 §1), tudzież przestępcy zawodowego lub z nawyknięcia, jeżeli pozostawianie ich na wolności grozi niebezpieczeństwem porządkowi prawnemu. § 2. Zamknięcie w zakładzie trwa w miarę potrzeby, w każdym razie najmniej 5 lat; po upływie każdego pięcioletniego okresu sąd rozstrzyga, czy pozostawianie przestępcy w zakładzie na dalszy okres pięcioletni jest konieczne”.

31 J. Długosz, *Obligatoryjna postpenalna izolacja sprawcy przestępstwa*, „Prokuratura i Prawo” 2013, nr 7–8, 2013, s. 242.

32 Ustawodawca przewidywał, że w Krajowym Ośrodku Zapobiegania Zachowaniom Dysocjalnym przebywać będzie 18 osób, jednak już w 2017 r. liczba ta wynosiła 38. Ponadto do kwietnia 2017 r. złożono ok. 60 kolejnych wniosków o umieszczenie w Ośrodku osób kończących odbywanie kary pozbawienia wolności. Zob. rozmowa z dyrektorem Ośrodka, R. Wardeniskim, *Szef ośrodka w Gostyninie: W ciągu trzech lat trzy razy występowałem o zwolnienie pacjenta*, gazetaprawna.pl, 16.04.2017, <http://prawo.gazetaprawna.pl/artykuly/1035452,osrodek-w-gostyninie-bestie.html> [dostęp: 26.01.2020].

Tworzenie prawa dla tak wąskiej grupy docelowej mija się z jedną z zasadniczych cech ustawy, jaką powinna być jej ogólność³³.

Wątpliwości budzi również wiele innych aspektów, a przede wszystkim cel stosowania tak daleko idących środków postpenalnych. Ustawodawca w uzasadnieniu rządowego projektu ustawy wskazuje, że

istotnym skutkiem projektowanych regulacji może być zmiana stosunku społeczeństwa do takich sprawców. W chwili obecnej są oni, po opuszczeniu zakładu karnego, narażeni na silnie negatywne, niekontrolowane reakcje innych osób. [...] Po wejściu w życie projektowanych rozwiązań stosunek do tych sprawców powinien ulegać stopniowej zmianie, a ich stygmatyzacja społeczna powinna maleć [...]³⁴.

Tak humanitarne i ludzkie podejście do sprawców poważnych przestępstw m.in. na tle seksualnym nie znajduje jednak odzwierciedlenia w kreowanej przez polityków i media atmosferze czyhającego zagrożenia i napędzaniu paniki moralnej. Wskazuje się nawet na swoisty paradoks: w jaki sposób określenie skazanego mianem „osoby stwarzającej zagrożenie” może działać w sposób mniej stygmatyzujący lub tę stygmatyzację zupełnie niwelujący?³⁵ Tak kreowana polityka karna wykazuje znamiona, które – zgodnie z omawianym kwantyfikatorem populizmu – wpisują się w ramy afirmacji represyjnego podejścia do zwalczania przestępczości i zapobiegania jej.

Jedną z przesłanek zastosowania omawianej ustawy jest odbywanie przez skazanego kary pozbawienia wolności w systemie terapeutycznym. Okazać się może, że więźniowie, którzy mogliby odbywać karę pozbawienia wolności w tym systemie, będą unikać tego rodzaju rozwiązania ze względu na potencjalne zagrożenie uznania ich za „osoby stwarzające zagrożenie” i perspektywę umieszczenia w Krajowym Ośrodku Zapobiegania Zachowaniom Dysocjalnym. Omawiana ustawa może stać się swego rodzaju czynnikiem awersyjnym, odpychającym od terapeutycznego systemu odbywania kary, przez co niemożliwa będzie efektywna praca z więźniem w kierunku jego poprawy. Taki stan rzeczy może uniemożliwić osiągnięcie celu ustawy, gdyż zamiast poszerzania i nasilania oddziaływań terapeutycznych w ostatecznym rozrachunku zostaną one znacząco ograniczone³⁶.

Pozostając przy rozważaniach na temat oddziaływań terapeutycznych, warto zwrócić również uwagę na niedookreśloność terminów związanych z prognozą kryminologiczną (pojęcia wysokiego i bardzo wysokiego prawdopodobieństwa popełnienia określonych czynów) oraz brak rzetelnych narzędzi stosowanych do oceny ryzyka recydywy u przestępców seksualnych. Środowisko psychologów oraz psychiatrów zwracało szczególną uwagę na izolacyjny charakter ówczesnie proponowanych środków i przenoszenie odpowiedzialności za szczególnie niebezpieczne jednostki na psychiatrów³⁷. Maciej Bocheński wskazuje, że „w Polsce nie są stosowane [...] narzędzia służące do trafnej i rzetelnej oceny ryzyka recydywy wśród sprawców przestępstw, w tym w szczególności sprawców przestępstw seksualnych [...]”³⁸. Autor podaje przykłady narzędzi stosowanych do oceny ryzyka powrotności do przestępstwa o podłożu seksualnym stworzonych

33 M. Bocheński, *Populizm penalny w polskim wydaniu – rzecz o kryminologicznej problematyce ustawy o postępowaniu wobec osób stwarzających zagrożenie*, „e-Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2014, nr 2, s. 8.

34 Zob. Rządowy projekt ustawy o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób, druk sejmowy nr 1577, Sejm VII Kadencji, <http://www.sejm.gov.pl/sejm7.nsf/druk.xsp?nr=1577> [dostęp: 26.01.2020].

35 M. Bocheński, *Populizm...*, op. cit., s. 5.

36 Ibidem.

37 „[...] warto przypomnieć, iż szeroko rozumiana psychiatria ma leczyć, wspierać i pomagać, kształtować pozytywne postawy wobec osób chorych i zaburzonych psychicznie, zapobiegać stygmatyzacji i wykluczeniu społecznemu, nie zaś zastępować wymiar sprawiedliwości w realizowaniu jego podstawowych celów i zadań, zabezpieczających porządek prawny, w tym także poprzez izolację społecznie niebezpiecznych jednostek”. Zob. J.K. Gierowski, *Apel Polskiego Towarzystwa Psychologicznego do Prezydenta RP*, Polskie Towarzystwo Psychologiczne, 2.12.2013, <http://www.ptp.org.pl/modules.php?name=News&file=article&sid=515> [dostęp: 26.01.2020].

38 M. Bocheński, *Populizm...*, op. cit., s. 10.

na podstawie badań naukowych przy udziale grona ekspertów, np. Rapid Risk Assessment for Sex Offender Recidivism (Kanada) czy Risk – Matrix 2000 (Stany Zjednoczone). Zasygnalizowany problem jest o tyle istotny, że to właśnie od omawianej prognozy zależeć będzie zastosowanie wobec skazanego ustawy o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób, a więc zastosowanie dozoru albo postpenalnego środka na wiele lat, a być może i na całe życie. Okazać się może, że ocena ryzyka tworzona będzie na podstawie informacji niewystarczających do rzetelnej oceny skazanego, a jej fachowość i trafność zależeć będzie tylko od kompetencji i doświadczenia zawodowego oceniającego, a nie wypracowanych w toku badań obiektywnych narzędzi³⁹.

Ustawa o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób skierowana została przez prezydenta Bronisława Komorowskiego do Trybunału Konstytucyjnego w 2014 r. Zaskarżone zostały główne artykuły ustawy, m.in. przesłanki umieszczenia skazanego w ośrodku czy niezgodność przepisów ustawy z zasadami *lex retro non agit* oraz *ne bis in idem*. W wyroku ogłoszonym 23 listopada 2016 r. Trybunał stwierdził konstytucyjność wspomnianych artykułów omawianej ustawy⁴⁰. W uzasadnieniu wyjaśniono, że „głównym celem umieszczenia w Ośrodku jest ochrona społeczeństwa przed osobą stanowiącą zagrożenie. Służyć ma temu również zindywidualizowana terapia osoby umieszczonej w Ośrodku”. W wyroku zaakcentowano, iż „w żadnym wypadku [umieszczenie w Ośrodku – przyp. autora] nie jest ponownym skazaniem za przestępstwo popełnione w przeszłości”, a „[...] terapeutyczny, jak i prewencyjny charakter izolacji orzekanej na podstawie art. 19 ust. 3 upwozp [ustawy o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób – przyp. autora] jest jedynie pośrednio powiązany z przeszłością osoby stwarzającej zagrożenie [...]”. Wydaje się, że opinię Trybunału Konstytucyjnego traktować można jako wybór prospołeczny (nastawienie na ochronę społeczeństwa); zważono bowiem dobro jednostki (w tym przypadku przestępcy) oraz dobro ogółu i zgodnie z zasadą *vis maior* zdecydowano się na uznanie konstytucyjności omawianej regulacji⁴¹.

Wykazane w toku rozważań cechy ustawy o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób świadczą o populistycznym charakterze części rozwiązań w niej zawartych. Ustawa, oficjalnie stworzona z myślą o skonstruowaniu spójnego, przystosowanego do realiów praktyki pracy z określonym rodzajem przestępców systemu, zdaje się od tej praktyki oderwana. Za taką oceną przemawiają liczne głosy środowisk zarówno prawniczych, jak i psychologicznych i psychiatrycznych. Dodatkowo cechy komentowanej legislacji, takie jak szybkie wprowadzenie w życie (w konsekwencji przyszłego opuszczenia zakładów karnych przez więźniów odbywających karę 25 lat pozbawienia wolności), tworzenie przepisów pod konkretną grupę osób oraz fakt, że według wielu komentatorów ustawa stworzona została po to, by określona grupa przestępców nie wyszła na wolność, wskazują na raczej pozornie terapeutyczny charakter regulacji.

Zaangażowanie ustawodawcy w tworzenie i afirmację represyjnej polityki karnej wykazać można również w przypadku ustawy o przeciwdziałaniu zagrożeniom przestępczością na tle seksualnym, a ściślej rzecz ujmując – w rozwiązaniu zakładającym wprowadzenie rejestru sprawców przestępstw na tle seksualnym. Od 1 stycznia 2018 r. na stronie Ministerstwa Sprawiedliwości dostępny jest publiczny rejestr sprawców przestępstw seksualnych⁴². Obok niego funkcjonuje również rejestr z dostępem ograniczonym, który dzia-

39 Zob. np. Wniosek Rzecznika Praw Obywatelskich z dnia 16 maja 2014 r., II.517.1093.2014.ED/ST, s. 11, 16, https://www.rpo.gov.pl/sites/default/files/WG_TK_ustawa_o_postepowaniu_wobec_osob_z_zaburzeniami.pdf [dostęp: 26.01.2020].

40 Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 23 listopada 2016 r., sygn. akt K 6/14, <https://ipo.trybunal.gov.pl/ipo/Sprawa?&pokaz=dokumenty&sygnatura=K%206/14> [dostęp: 26.01.2020].

41 „Rozpatrywana przez Trybunał sprawa konstytucyjności upwozp wymagała, aby w procesie kontroli konstytucyjności kwestionowanych przepisów uwzględnić dwie konkurencyjne wartości konstytucyjne. Ustrojodawca szczególnie wagę przyłożył w ustawie zasadniczej do dwóch wartości: wolności osobistej każdego człowieka oraz do ochrony życia i zdrowia każdego człowieka. Zadaniem Trybunału było orzeczenie na ile ustawodawca zdołał osiągnąć w tej precedensowej ustawie należyty balans owych wartości”. Zob. *ibidem*.

42 *Rejestr sprawców przestępstw na tle seksualnym*, Ministerstwo Sprawiedliwości, <https://rps.ms.gov.pl/pl-PL/Public/> [dostęp: 26.01.2020].

łanie rozpoczął 1 października 2017 r. W rejestrze publicznym umieszczane są dane osób prawomocnie skazanych za zgwałcenie małoletniego poniżej 15 roku życia, zgwałcenie ze szczególnym okrucieństwem oraz popełnienie kolejnego przestępstwa na tle seksualnym.

Rejestr sprawców przestępstw na tle seksualnym zawiera dane takie jak imię, nazwisko i zdjęcie sprawcy, datę i miejsce jego urodzenia, miejsce zamieszkania oraz informacje o wyroku wraz z sygnaturą. W rejestrze z dostępem ograniczonym znajdują się dodatkowe informacje, do których dostęp mają takie instytucje, jak sądy, policja, prokuratura, organy administracji rządowej itp. O dostęp do rejestru ograniczonego ubiegać się mogą również osoby, które rekrutują pracowników do pracy z dziećmi. Na początku w bazie danych rejestru publicznego znajdowało się 768 nazwisk, natomiast w rejestrze z ograniczonym dostępem – 2614 nazwisk.

Rejestr sprawców nie jest nowością na świecie. Podczas dyskusji nad jego wprowadzeniem wielokrotnie powoływano się na przykład Stanów Zjednoczonych, w których mechanizm ten „funkcjonuje z powodzeniem”⁴³. Wprowadzone na kanwie wydarzeń z 1994 r. tzw. *Megan’s law* opierało się na zobligowaniu byłego skazanego do rejestracji na komisariacie policji oraz zobowiązaniu policji do upublicznienia informacji o przestępcy seksualnym⁴⁴.

Zgodnie z zapowiedziami autorów projektu rejestr przyczyniać się ma do zwiększenia bezpieczeństwa i ochrony obywateli (przede wszystkim dzieci) przed przestępstwami seksualnymi. Do tezy tej sceptycznie podchodzi część środowiska naukowego. Filip Szumski, Krzysztof Kasperek i Józef K. Gierowski wykazali, że po wprowadzeniu publicznych rejestrów w USA nie zmniejszyła się ogólna liczba przestępstw seksualnych oraz poziom recydywy, a co za tym idzie – nie zostało potwierdzone ich pozytywne działanie na poziom bezpieczeństwa społeczeństwa⁴⁵. W swojej pracy przywołani autorzy zawarli również konkluzje dotyczące wpływu umieszczenia sprawcy w rejestrze na życie jego i jego rodziny. Wykazali np. że:

- 40% sprawców spotyka się z groźbami i nękaniami,
- 10% pobito,
- 30% sprawców traci pracę,
- 15% zmuszonych jest do opuszczenia zajmowanego mieszkania,
- 44% rodzin i bliskich spotkało się z groźbami i nękaniami,
- ponad 70% dzieci sprawców wykazuje oznaki depresji lub lęku,
- 65% dzieci sprawców doświadczyło ostracyzmu w stosunkach z otoczeniem,
- 59% dzieci sprawców było wyszydzanych,
- 47% dzieci sprawców było nękanych⁴⁶.

Płynące z zastosowania ustawy konsekwencje – tak dla rodzin, jak samych osób umieszczonych w rejestrze, należą do niezwykle dotkliwych. Umieszczenie w rejestrze sprawców seksualnych stanowi swego rodzaju powtórny stygmatyzację i dodatkowe obciążenie dla rodziny, która niejako przy okazji staje się obiektem szykan. Takie rozwiązanie może uniemożliwić zatem powrót do społeczeństwa oraz prawidłowe w nim funkcjonowanie; w ostateczności doprowadzić może nawet do powrotu do przestępstwa⁴⁷.

43 Zob. Z. Ziobro dla Polskiej Agencji Prasowej: Jabłoński M., Starzewski E., *Pierwsze dane przestępców seksualnych dostępne w jawnym rejestrze MS*, Polska Agencja Prasowa, 1.01.2018, <http://www.pap.pl/aktualnosci/news,1229351,pierwsze-dane-przestepcow-seksualnych-dostepne-w-jawnym-rejestrze-ms.html> [dostęp: 26.01.2020].

44 G. Duwe, W. Donnay, *The impact of Megan’s Law on sex offender recidivism. The Minnesota experience*. „Criminology” 2008, t. 46, nr 2, s. 411–446; A. Morawska, *Strategie postępowania ze sprawcami przestępstw seksualnych wobec dzieci na przykładzie wybranych krajów*, „Dziecko Krzywdzone” 2004, nr 2, s. 7.

45 F. Szumski, K. Kasperek, J.K. Gierowski, *Polski projekt rejestru sprawców przestępstw na tle seksualnym – perspektywa specjalistów ds. zdrowia psychicznego*, „Psychiatria Polska” 2016, nr 50(3), s. 487–496, http://www.psychiatriapolska.pl/uploads/images/PP_3_2016/487Szumski_PsychiatrPol2016v50i3.pdf [dostęp: 26.01.2020].

46 Ibidem.

47 Zob. proces naznaczania społecznego w ujęciu Edwina M. Schura [w:] J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski, *Kryminologia*, Wydawnictwo Arche, Gdańsk 2007, s. 139 i n.

W kontekście wpływu rejestru sprawców na funkcjonowanie społeczeństwa istotną jest również kwestia społecznego poczucia bezpieczeństwa⁴⁸. Rejestr sprawców może wpłynąć na poziom poczucia bezpieczeństwa wśród społeczności w sposób zupełnie odwrotny, niż postulują autorzy projektu; świadomość, że w okolicy mieszka skazana za pedofilię osoba, przyczynić się może do lęku i obniżenia poczucia bezpieczeństwa⁴⁹.

Wprowadzenie rejestru sprawców wpływa niekorzystnie także na wyniki terapii przestępców seksualnych. Podobnie jak w przypadku wcześniej analizowanej ustawy o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób istnienie rejestru sprawców przestępstw seksualnych doprowadzić może do utrudnienia pracy z takimi skazanymi. Perspektywa bycia umieszczonym w rejestrze prawdopodobnie skutecznie zniechęci skazanego do jakiegokolwiek terapii⁵⁰.

W kontekście analizy komentowanej regulacji z punktu widzenia cech populistycznych warto także zwrócić uwagę na inne zawarte w uzasadnieniu projektu ustawy „argumenty” mające uzasadnić konieczność jej wprowadzenia. W uzasadnieniu ustawy wskazano wprost, że „przestępczość dokonywana z pobudek seksualnych jest problemem narastającym”⁵¹. Teza ta nie jest poparta żadnymi danymi statystycznymi i kłóci się zasadniczo z wynikami analizy, której wyniki przedstawiono w drugiej części niniejszego artykułu. Wykazano bowiem, że liczba przestępstw stypizowanych w rozdziale XXV k.k. systematycznie (z niewielkimi rocznymi wahaniami) spada. Konfrontacja rzeczywistości statystycznej z obrazem kreowanym przez ustawodawcę pozwala wykazać nieprawdziwość podawanych w uzasadnieniu projektu informacji. Ustawodawca manipuluje odbiorcą także w przypadku stwierdzenia braku wystarczających środków umożliwiających kontrolę przestępców seksualnych⁵². Jak wskazał Andrzej Sakowicz, w obecnie obowiązującym porządku prawnym istnieje szereg rozwiązań prawnych, które umożliwiają „realizację skutecznej polityki karnej wobec sprawców przestępstw seksualnych”⁵³. Przywołany autor wykazał również nieprawdziwość tezy zawartej w uzasadnieniu, iż „najbardziej rozpowszechnionym środkiem kontroli jest tworzenie wyodrębnionych rejestrów sprawców przestępstw seksualnych [...]”, podając przykłady stosunkowo nielicznej grupy państw, które stosują politykę kryminalną określaną jako model ochrony społeczności lokalnej⁵⁴.

O ile rejestr sprawców z dostępem ograniczonym oraz obowiązek sprawdzenia w rejestrze kandydata do pracy z dziećmi przez pracodawcę wydają się pomysłami trafnymi⁵⁵, o tyle publiczny rejestr sprawców odznacza się zdecydowanie populistycznym charakterem. Wskazane przez jego inicjatorów zalety stanowią

48 „[...] dzięki niemu każdy będzie mógł sprawdzić, czy okolica, w której mieszka, jest bezpieczna, czy jego dzieci są pod właściwą opieką, gdy przebywają w szkole lub w innych miejscach opieki nad dziećmi” – M. Piekarski, *Rodzice zdemaskowali pedofila pracującego w domu kultury. Dzięki nowemu rejestrowi*, rmf24.pl, 2.01.2018, <http://www.rmf24.pl/fakty/polska/news-rodzice-zdemaskowali-pedofila-pracujacego-w-domu-kultury-dzi,1d,2484242> [dostęp: 26.01.2020].

49 Zob. np. „Ogólnodostępny rejestr nie stanowi skutecznego środka, który przyczyniłby się do zmniejszenia zagrożenia przestępczością seksualną, za to jego wprowadzenie wywoła niepotrzebne obawy społeczne oraz będzie się wiązało z licznymi negatywnymi konsekwencjami dla rodzin sprawców tych przestępstw” – *Publiczny rejestr sprawców przestępstw na tle seksualnym – uwagi HFPC*, Helsińska Fundacja Praw Człowieka, <https://www.hfhr.pl/publiczny-rejestr-sprawcow-przestepstw-na-tle-seksualnym-uwagi-hfpc/> [dostęp: 26.01.2020].

50 Zob. *Uchwała Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Seksuologicznego z dnia 22.01.2016 r.*, Polskie Towarzystwo Seksuologiczne, <http://pts-seksuologia.pl/sites/strona/50/uchwala-zarządu-głównego-pts-z-dnia-22-01-2016> [dostęp: 26.01.2020].

51 Zob. *Uzasadnienie projektu ustawy o przeciwdziałaniu zagrożeniom przestępczością na tle seksualnym*, druk sejmowy nr 189, Sejm VII kadencji, <http://orka.sejm.gov.pl/Druki8ka.nsf/0/055744120464461FC1257F3A0050EAFB/%24File/189.pdf> [dostęp: 26.01.2020].

52 Zob. ibidem, s. 2.

53 A. Sakowicz, *Opinia prawna na temat projektu ustawy o przeciwdziałaniu zagrożeniom przestępczością na tle seksualnym i o zmianie niektórych innych ustaw (druk sejmowy nr 189)*, Biuro Analiz Sejmowych, Warszawa 2016, s. 8, <https://www.sejm.gov.pl/Sejm8.nsf/opinieBAS.xsp?nr=189> [dostęp: 26.01.2020].

54 Ibidem.

55 Zob. np. idem, *Rejestr sprawców przestępstw seksualnych jako sposób ich kontroli. Uwagi na tle rozwiązań wybranych państw obcych oraz Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności*, „Zeszyty Prawnicze Biura Analiz Sejmowych” 2012, nr 4, s. 27; E. Chojniak dla gazetaprawna.pl: „Wolałbym, aby to funkcjonariusze państwa mieli dostęp do takich danych, bo na nich spoczywa obowiązek zapewnienia bezpieczeństwa” – *Chojniak o rejestrze pedofilów: To funkcjonariusze powinni mieć dostęp do danych, a nie obywatele*, gazetaprawna.pl, 29.12.2015, <http://prawo.gazetaprawna.pl/artykuly/915335,chojniak-rejestr-pedofilow-przepisy-stygmatyzacja.html> [dostęp: 26.01.2020].

potwierdzenie zorientowania ustawodawcy na represję i karanie, nie zaś na pracę terapeutyczną i resocjalizację skazanego.

Rozwiązaniem prawnokarnym budzącym populistyczne skojarzenia w ramach represyjnej polityki karnej jest również art. 106a k.k. wprowadzony Ustawą z dnia 27 lipca 2005 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy – Kodeks postępowania karnego i ustawy – Kodeks karny wykonawczy⁵⁶. Artykuł ten stanowi, że „nie podlega zatarciu skazanie na karę pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania za przestępstwo przeciwko wolności seksualnej i obyczajności, jeżeli pokrzywdzony był małoletnim poniżej lat 15”. Przepis ten jest przykładem tendencji do zaostrzania represji za przestępstwa określone w rozdziale XXV k.k., popełnione na szkodę małoletniego poniżej 15 roku życia. Analizowana regulacja prowadzi do paradoksu: osoba skazana za przestępstwo seksualne określonego typu na karę pozbawienia wolności bez zawieszenia nie może liczyć na zatarcie skazania, natomiast wobec osoby, która wypełniła znamiona przestępstwa określonego w art. 148 k.k. zastosowane zostaną odpowiednio przepisy art. 107 k.k. Ujmując rzecz prościej: zatarcie skazania przysługuje osobie, która popełniła czyn społecznie o wiele bardziej szkodliwy (np. wspomniane zabójstwo), a nie osobie, która – dla przykładu – dopuściła się pedofilii. Wynika to bezpośrednio z uznania przez ustawodawcę przestępstw z rozdziału XXV k.k. popełnionych na szkodę małoletniego poniżej lat 15 za wymagające surowszej reakcji prawnokarnej.

Rozwiązanie zaprezentowane w art. 106a k.k. spotkało się z krytyką wielu karnistów. Jarosław Warylewski wskazuje, że omawiane uregulowanie odbiega od systemowych zasad instytucji zatarcia skazania, która czas potrzebny do jej zastosowania uzależnia od wysokości zagrożenia karnego popełnionego czynu, a nie popełnienia czynu określonego charakteru⁵⁷. Regulację zawartą w art. 106a k.k. przywołany autor określa jako nieracjonalną, nadmiernie represyjną i niehumanitarną. Włodzimierz Wróbel i Andrzej Zoll podają w wątpliwość zgodność art. 106a k.k. z konstytucją, której art. 31 ust. 3 oraz art. 2 traktują odpowiednio o zasadzie proporcjonalności oraz zasadzie demokratycznego państwa prawnego. Przywołani autorzy podkreślają również, że omawiane unormowanie wprowadzone zostało na podstawie argumentacji populistycznej, która wpisywała się w kampanię parlamentarną i prezydencką⁵⁸. W dyskusji na temat art. 106a k.k. zwraca się również uwagę na jego niezgodność z art. 3 k.k., który stanowi, że „kary oraz inne środki przewidziane w tym kodeksie stosuje się z uwzględnieniem zasad humanitaryzmu, w szczególności z poszanowaniem godności człowieka”⁵⁹, czemu przeczy zbędna dolegliwość regulacji w postaci dożywotniego umieszczenia osoby skazanej za przestępstwo przeciwko wolności seksualnej i obyczajności na rzecz małoletniego poniżej lat 15 w Krajowym Rejestrze Karnym. Robert Krajewski akcentuje również brak „walorów prewencyjnych” wyłączenia możliwości zatarcia skazania, gdyż

takie traktowanie może poniżyć sprawcę, co może być dla niego nawet na tyle negatywne, że może prowadzić go do kolejnych czynów zabronionych podobnych do tego lub do tych, za który lub które został skazany, na zasadzie, że skoro jest on „dożywotnim pedofilem”, to nie ma już w tym względzie nic do stracenia⁶⁰.

Autor zaznacza, iż istnienie art. 106a k.k. prowadzić może do paradoksalnej sytuacji, w której to sądy stosować będą warunkowe zawieszenie wykonania kary pozbawienia wolności, aby wobec skazanego nie znalazła zastosowania wspomniana regulacja, gdyż uważać będą to za zbyt dolegliwe i stygmatyzujące narzędzie⁶¹.

56 Dz.U. z 2005 r. Nr 163, poz. 1363.

57 J. Warylewski, *Prawo karne. Część ogólna*, Wolters Kluwer, Warszawa 2015, s. 536.

58 W. Wróbel, A. Zoll, *Polskie prawo karne. Część ogólna*, Znak, Kraków 2010, s. 588–589.

59 Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny, Dz.U. z 1997 r. Nr 88, poz. 553 ze zm.

60 R. Krajewski, *Wyłączenie zatarcia skazania za niektóre przestępstwa przeciwko wolności seksualnej i obyczajności*, „Palestra” 2017, nr 7–8, s. 16.

61 Ibidem, s. 17.

Jak więc wykazano, art. 106a k.k. nosi znamiona populizmu penalnego. Ustawodawca, formułując artykuł, wykazał się szczególnym zainteresowaniem przestępczością seksualną, której ofiarami padają małoletni poniżej lat 15. Przedstawione w toku analizy cechy wskazują na zdecydowanie represyjny charakter zmian oraz destrukcyjny wpływ na resocjalizację pewnej grupy skazanych. Opisane cechy regulacji wpisują się ustawodawstwo zorientowane na represyjną politykę karną.

Penalnopolulistyczne cechy zaakcentować można również uchylonym w 2015 r. artykule 95a k.k.⁶² Został on dodany poprzez Ustawę z dnia 27 lipca 2005 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy – Kodeks postępowania karnego i ustawy – Kodeks karny wykonawczy⁶³. Regulacja ta dotyczyła nowego środka zabezpieczającego⁶⁴ w postaci umieszczenia skazanego po odbyciu kary pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania w zakładzie zamkniętym lub skierowania na leczenie ambulatoryjne. Środek orzekany był przez sąd w przypadku „skazania za przestępstwo skierowane przeciwko wolności seksualnej i obyczajności, popełnione w związku z zakłóceniem czynności psychicznych sprawcy o podłożu seksualnym, innym niż choroba psychiczna”⁶⁵. Eksperti wskazywali na wiele nieścisłości w ówczesnej regulacji. Były to przede wszystkim zarzuty wobec określenia „zakłócenie czynności psychicznych”. Analiza art. 95a wskazuje, że zakłócenia czynności psychicznych w kontekście regulacji mają charakter biologiczny, a więc „tym samym ustawodawca dał wyraz przekonaniu, że czynniki biologiczne mogą odgrywać rolę w genezie przestępczości”⁶⁶. Jest to o tyle istotne, że w świetle wiedzy psychiatrycznej wspomnianych defektów nie da się usunąć i są one nieuleczalne⁶⁷. Jan Malec wykazał również podobieństwo „przestępcy z nawyknięcia” z dawnego k.k. z 1932 r. z kategorią przestępców, których obejmował art. 95a, oraz wskazał na dość duży zakres swobody, jaki regulacja ta stwarzała sądom⁶⁸.

Wątpliwości budził również fakt, iż przepis, umieszczony w części ogólnej Kodeksu karnego, stosowany był wyłącznie do jednej grupy przestępców. Jan Malec taki zabieg nazwał „ewenementem na skalę światową”⁶⁹. Badania przeprowadzone przez Jadwigę Kozarską-Dworską wykazały, że badani skazani, którzy wykazywali zaburzenia psychopatyczne, popełniali przede wszystkim przestępstwa przeciwko mieniu⁷⁰. Takie sformułowanie art. 95a k.k. rodziło pytanie, co z resztą sprawców wykazujących zakłócenia czynności psychicznych, którzy popełniają przestępstwa inne od tych stypizowanych w rozdziale XXV Kodeksu karnego. Jak zdaje się wskazywać zamiar ustawodawcy, wobec tego rodzaju sprawców wystarczającym narzędziem terapii było umieszczenie w zakładzie karnym w systemie terapeutycznym. To z kolei rodziło pytanie o sens systemu terapeutycznego samego w sobie, skoro zaraz po wyjściu z więzienia (w którym skazany poddawany jest terapii) sąd orzec mógł wobec niego umieszczenie w specjalnym ośrodku⁷¹. Wątpliwości budziła również zasadność ponownego umieszczania skazanego w pokrewnym systemie, gdy poprzedni nie spowodował zmian w postępowaniu⁷².

Z dniem 8 czerwca 2010 r. nastąpiła istotna zmiana dotycząca treści art. 95a k.k. W znacznej mierze przyczyniła się do tego sprawa 45-letniego Krzysztofa B., określonego przez media mianem „polskiego Fritzla”, który przez sześć lat wykorzystywał seksualnie swoją córkę. Ustawodawca wprowadził do polskiego systemu prawnego instytucję potocznie nazywaną „kastacją chemiczną”⁷³. Za cel nowelizacji uznał więc

62 Ustawa z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. z 2015 r., poz. 396.

63 Dz.U. z 2005 r. Nr 163, poz. 1363.

64 Co do zabezpieczającego charakteru omawianego środka wątpliwość wyraził J. Warylewski, zob. J. Warylewski, *Reakcja karna na przestępstwa seksualne*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego” 2007, nr 54, s. 29.

65 Dz.U. z 2005 r. Nr 163, poz. 1363.

66 J. Malec, *Problemy związane ze środkiem zabezpieczającym wobec sprawców przestępstw przeciwko wolności seksualnej*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego” 2006, nr 50, s. 44.

67 A. Jakubik, *Zaburzenia osobowości*, Wydawnictwo Lekarskie PZWL, Warszawa 1987, s. 230–248.

68 J. Malec, *Problemy...*, op. cit., s. 46.

69 Ibidem, s. 47.

70 J. Kozarska-Dworska, *Psychopatia jako problem kryminologiczny*, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1977, s. 139.

71 J. Malec, *Problemy...*, op. cit., s. 48.

72 Ibidem. „Czy więc nie chodzi tylko o nieoznaczoną karę pozbawienia wolności pod inną nazwą?”

73 Ustawa z dnia 5 listopada 2009 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Kodeks

ochronę społeczeństwa przed sprawcami przestępstw seksualnych (skazanymi na karę pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonywania), których popełnienie wiązało się z zaburzeniem ich preferencji seksualnych. Ochrona społeczeństwa polegać miała na obniżaniu popędu seksualnego u sprawców przestępstw seksualnych określonego rodzaju przy pomocy środków farmakologicznych lub psychoterapii. Warto zaznaczyć, że w przypadku popełnienia wspomnianych przestępstw wobec małoletniego poniżej 15 roku życia lub o charakterze kazirodzym umieszczenie w zakładzie zamkniętym lub skierowanie na leczenie ambulatoryjne miało być orzekane obligatoryjnie. Komentowana regulacja była przedmiotem szerokiej krytyki: Amnesty International wskazywało na niezgodność instytucji przymusowego leczenia ze stanowiskiem Europejskiego Komitetu Przeciwdziałania Torturom⁷⁴. Regulację określano również jako nieludzkie traktowanie w myśl art. 3 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, art. 5 Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka oraz art. 7 Międzynarodowego paktu praw obywatelskich i politycznych⁷⁵. Wydaje się, że wszelkie wątpliwości, jakie budziła komentowana regulacja, wyraził w swojej konstatacji Adam Strzelec, wskazując, że: „przymusowa kastracja ingeruje, jak się wydaje, bardzo głęboko w sferę praw i wolności jednostki, przy jednoczesnym braku uzasadnienia takiej ingerencji”⁷⁶.

W kontekście dotychczasowych rozważań warto także przytoczyć opinię Andrzeja Jezuska, który podkreślał, że w psychiatrii i seksuologii nie może być mowy o terapii, która stosowana jest w celu obniżenia popędu seksualnego. W rzeczywistości metoda ta stosowana jest do eliminacji niechcianych zachowań i wzmacniania tych pozytywnych, pożądaných z punktu widzenia społeczeństwa⁷⁷. Przywołany autor zaznaczył również, że psychoterapia jest nieskuteczna w pracy nad regulacją popędu seksualnego⁷⁸, sam zaś poziom popędu seksualnego sprawców, o których mowa w art. 95a k.k., jest przeciętny. Z punktu widzenia społeczeństwa niewłaściwy jest wyłącznie obiekt popędu przestępcy seksualnego, więc obniżania w zasadzie prawidłowego poziomu popędu seksualnego nie można nazwać leczeniem⁷⁹.

Przytoczone argumenty pozwalają stwierdzić, że stosowane w ramach art. 95a k.k. środki, mające doprowadzić do swoistego wygaszenia aktywności przestępczej pewnego rodzaju sprawców przestępstw seksualnych, w kontekście wiedzy psychiatrycznej i seksuologicznej stworzone zostały w oderwaniu od realiów leczenia i standardów przez te nauki wypracowanych. Rodzi to pytanie o zasadność istnienia omawianej regulacji i – zresztą nie po raz pierwszy w ramach niniejszego artykułu – przywodzi na myśl represyjny charakter i brak racjonalnych podstaw wprowadzanych w życie aktów prawnych.

W kontekście kwantyfikatora, jakim jest afirmacja represyjnej polityki karnej, należy zwrócić uwagę także na art. 41 §1a k.k. Regulacja ta, wprowadzona w życie 27 lipca 2005 r., traktuje o orzeczeniu zakazu zajmowania określonego stanowiska albo wykonywania określonego zawodu wobec osoby skazanej na karę pozbawienia wolności za przestępstwo przeciwko wolności seksualnej lub obyczajności na szkodę małoletniego oraz w razie skazania na karę pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo przeciwko życiu i zdrowiu na szkodę małoletniego⁸⁰. Sąd orzec mógł taki środek karny „na zawsze”, to znaczy dożywotnio. Nowelizacja Kodeksu karnego z 1 lipca 2015 r. wprowadziła do przepisu możliwość orzeczenia wspomnianego środka karnego na czas określony lub dożywotnio (niefortunne określenie „na zawsze” zamieniono na

karny wykonawczy, ustawy – Kodeks karny skarbowy oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. z 2009 r. Nr 206, poz. 1589.

74 *Kastracja chemiczna powinna być stosowana jako dobrowolna a nie przymusowa metoda lecznicza*, Amnesty International, 2.10.2009, <https://amnesty.org.pl/kastracja-chemiczna-powinna-by%c4%87-stosowana-jako-dobrowolna-a-nie-przymusowa-metoda-lecznicza/> [dostęp: 26.01.2020].

75 Zob. A. Jezusek, *Farmakologiczne obniżenie popędu seksualnego stosowane w ramach represji karnej w świetle zakazu tortur, nieludzkiego lub poniżającego traktowania*, „Internetowy Przegląd Prawniczy TBSP UJ” 2009, nr 2, s. 74–76.

76 A. Strzelec, *Przymusowe leczenie sprawców czynów zabronionych popełnionych w związku z zaburzeniami preferencji seksualnych* [w:] Z.M. Dymińska (red.), *Konteksty prawa i praw człowieka*, Oficyna Wydawnicza AFM, Kraków 2012, s. 70.

77 A. Jezusek, *Farmakologiczne...*, op. cit., s. 70.

78 Ibidem, s. 71.

79 Ibidem, s. 72.

80 Ustawa z dnia 27 lipca 2005 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy – Kodeks postępowania karnego i ustawy – Kodeks karny wykonawczy, Dz.U. z 2005 r. Nr 163, poz. 1363.

„dożywotnio”). Artykuł 41 § 1b k.k. traktuje o orzekaniu dożywotniego zakazu określonego w art. 41 § 1a w przypadku ponownego skazania sprawcy za wyżej wymienione przestępstwa na szkodę małoletniego⁸¹.

Konstrukcja przywołanej regulacji budziła szereg wątpliwości karnistów. Przepis nie zawiera bowiem żadnych racjonalnych podstaw, które można by zastosować przy orzekaniu wspomnianego środka karnego. Brak jest więc istotnych z punktu widzenia zarówno sądu, jak i skazanego merytorycznych przesłanek do orzeczenia (bądź nie) środka karnego z art. 41 § 1a k.k. na odpowiedni okres. Regulacja przewiduje ponadto dużą rozbieżność, jeżeli chodzi o czas obowiązywania środka: od roku do lat 15 lub dożywotnio.

W kontekście analizy brzmienia art. 41 § 1a k.k. problem interpretacyjny aktualizuje się także w odniesieniu do użytego przez ustawodawcę sformułowania „kara pozbawienia wolności”. Powstaje bowiem pytanie, czy w zakres tego pojęcia wchodzi także kara 25 lat pozbawienia wolności. W rozdziale XXV Kodeksu karnego przewidziane są wyłącznie kary terminowe, jednak istnieje możliwość, że wobec skazanego na 25 lat pozbawienia wolności przestępcy, który wypełnił znamiona czynu określonego w art. 148 § 2 pkt 2 w zw. z art. 197 k.k. (zabójstwo w związku ze zgwałceniem), nie zostanie orzeczony środek karny z art. 41 § 1a k.k., ponieważ osoba ta nie została skazana na karę terminową (mimo popełnienia przestępstwa z rozdziału XXV k.k.). Odwrotnie okazać się może w przypadku popełnienia przestępstwa o znacznie niższej społecznej szkodliwości, gdy sprawca popełnił czyn przeciwko wolności seksualnej lub obyczajności i został skazany na karę pozbawienia wolności. Ten skrajny przykład demaskuje paradoks art. 41 § 1a. Gdyby zastosować omawianą regulację jedynie w przypadku terminowej kary pozbawienia wolności, okazać się może, że: „sprawca, który został skazany na karę łagodniejszą, a zatem zdaniem sądu stwarza mniejsze społeczne zagrożenie, doznaje większej dolegliwości”⁸².

Wskazane cechy regulacji zawartej w art. 41 § 1a oraz 1b ukazują jednoznacznie, że omawiany przepis jest niedopracowany, pozostawia wiele wątpliwości oraz zawiera elementy niedookreślone, co stawia pod znakiem zapytania zasadność jego istnienia. Ustawodawca wprowadził go z myślą o ochronie małoletnich⁸³, mnożyć jednak można przypadki, w których pokrzywdzonym jest małoletni, a wobec sprawcy nie będzie można orzec omawianego środka karnego. Ustawodawca, skupiwszy się przede wszystkim na przestępstwach przeciwko wolności seksualnej lub obyczajności na szkodę małoletniego, kolejny raz wyraził ideę zwalczania tego rodzaju przestępstw poprzez automatyczne zwiększenie zakresu surowości rozwiązań prawnych, które mogą się zaktualizować wobec sprawców przestępstw seksualnych.

3.2. Wola/władza społeczeństwa oraz język komunikatów

Kreowanie szczególnego przywiązania do wyznawanych przez społeczeństwo wartości, emocjonalny, prosty język oraz budowanie antynomii społecznej to kolejne kwantyfikatory populizmu penalnego. Kolejna część artykułu poświęcona zostanie więc wykazaniu przytoczonych cech w dyskursie dotyczącym niektórych z analizowanych regulacji.

Wspomniane desygnaty to swego rodzaju *argumentum ad populum* – sytuacja, gdy to publiczna wiedza i opinia, a nie argumenty naukowe, określają rzeczywistość⁸⁴. Paradygmat racjonalnego prawodawcy zastępuje się więc opinią społeczną, która ma najwyższą legitymację do ferowania sprawiedliwego prawa. W toku analizy wykazano, że szczególnym zainteresowaniem penalni populiści obejmują przestępstwa przeciwko wolności seksualnej i obyczajności, a zwłaszcza te popełnione na szkodę małoletniego. Proponując lub wprowadzając zmiany w prawie, populiści odwołują się do wartości takich jak bezpieczeństwo czy sprawiedliwość. Nie inaczej było w przypadku programu reform „Sprawiedliwość i bezpieczeństwo”.

81 Ustawa z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny, Dz.U. z 2015 r., poz. 396.

82 M. Budyn-Kulik, M. Kulik, *Kara pozbawienia wolności – jedna kara czy różne? Uwagi na tle kodeksu karnego* [w:] I. Sepiolo-Jankowska (red.) *Reforma prawa karnego*, C.H. Beck, Warszawa 2014, s. 125.

83 Zob. Uzasadnienie projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy – Kodeks postępowania karnego i ustawy – Kodeks karny wykonawczy, Dz.U. z 2005 r. Nr 163, poz. 1363, http://orka.sejm.gov.pl/proc4.nsf/projekty/2693_p.htm [dostęp: 26.01.2020].

84 J. Czapska, S. Waltoś, *O polskim...*, op. cit., s. 399.

Zbigniew Ziobro wyjaśniał, że „ten program wyznacza cele, jakie sobie stawiamy w obszarze bezpieczeństwa i reformy wymiaru sprawiedliwości. Będziemy zwracać Polakom wiarę w sprawiedliwość i zwiększać poczucie bezpieczeństwa”⁸⁵. Wskazywał również, że „dobra zmiana”, którą „masowo wybrali Polacy” to również dobre prawo. Marcin Warchoń, ówczesny wiceminister sprawiedliwości, określił obowiązujący Kodeks karny jako niezapewniający „odpowiednich narzędzi dla ograniczenia przestępczości i zabezpieczenia istotnych wartości społecznych”⁸⁶. Argumentem za proponowanymi zmianami miała być również ochrona ofiary, która dzięki omawianym rozwiązaniom „nie będzie się już bać, że gwałcieciel, po wyjściu z więzienia, znów znajdzie się w jej otoczeniu i będzie ją prześladować”⁸⁷. Wizja przyszłości kreowana przez populistów jawiła się jako bezpieczna przestrzeń, w której dzięki nowelizacji przestępczość seksualna ograniczona zostanie do minimum. W programie reform „Sprawiedliwość i bezpieczeństwo” znaleźć można również stwierdzenia, które sprzeczne są z wiedzą na temat efektywnego zapobiegania przestępczości, takie jak: „kary muszą być na tyle surowe, by skutecznie odstraszały przed popełnianiem przestępstw”. Zgodnie z tą tezą kara śmierci za każde przestępstwo skutkować powinna wyeliminowaniem zjawiska przestępczości. Kara powinna być przede wszystkim nieuchronna i proporcjonalna do wagi czynu. Odwrócenie tej zasady jest sprzeczne z wiedzą kryminologiczną. Ustawodawca w projekcie ustawy kieruje swoje słowa do społeczeństwa, odwołując się do społecznie nieakceptowanych praktyk, takich jak np. oszustwa podatkowe: „Każda złotówka ukradzona państwu to złotówka wyciągnięta z kieszeni obywateli”, „Dowodem na sukces reformy są odzyskiwane dla Skarbu Państwa i wszystkich Polaków miliardy [...]”⁸⁸. Wielokrotnie pojawiają się również określenia „zwykły Polak” czy „przeciętny Polak”, które mają utwierdzić odbiorców w przekonaniu, że projektowane zmiany polepszą życie każdego bez wyjątku.

Podobną formę przybrał dyskurs nad wprowadzeniem ustawy o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób. Powoływano się na rzekomo niski poziom bezpieczeństwa, który ustawa ma zdecydowanie zwiększyć. Politycy deklarowali wręcz osobiste zaangażowanie w kwestię bezpieczeństwa dzieci: „w sprawie bezpieczeństwa zrobię wszystko, pani marszałek, nawet jeśli pani mnie będzie obrażać, to będę stała na straży bezpieczeństwa dzieci w tym kraju”⁸⁹. Politycy utożsamiali się ze społeczeństwem („jestem jednym z was”) lub przyjmowali rolę jego reprezentanta („jestem dla was”)⁹⁰. Równie często używano formuły „nasze dzieci”, która zbliżała mówcę do obywatela – odbiorcy; zabieg ten ukazać miał zrozumienie dla obaw, które żywili obywatele względem nadchodzących zwolnień z więzienia osób skazanych za poważne przestępstwa na szkodę małoletnich⁹¹. Odnoszono się również do społecznych oczekiwań wobec ustawodawcy, na które ten niemal natychmiastowo zareagował wspomnianą ustawą⁹².

Odniesienia do społeczeństwa, jego wartości i zorientowanie na ochronę dóbr społecznie uznanych za wartościowe wykazać można również w przypadku rejestru pedofilów, a więc w kontekście ustawy o przeciwdziałaniu zagrożeniom przestępczością na tle seksualnym. Po raz kolejny projekt bazuje przede wszystkim na zjawisku przestępczości seksualnej, zwłaszcza takiej, w której ofiarą jest małoletni poniżej 15 lat. Porównując uzasadnienie założeń projektu z poprzednimi przykładami, stwierdzić należy, że nie stanowią one żadnego novum. Zbigniew Ziobro stwierdził, że „prawo do ochrony naszych dzieci stawiamy ponad

85 Zob. *Program reform „Sprawiedliwość i bezpieczeństwo”*, op. cit.

86 Zob. A. Łukaszewicz, *Trzeba zaostrzyć kodeks karny, bo sądy są łagodne – uważa MS*, Rzeczpospolita, 7.11.2016, <http://www.rp.pl/artukul/1295581-Sady-sa-lagodne--datego-kary-musza-byc-surowsze.html> [dostęp: 26.01.2020].

87 Zob. *Program reform „Sprawiedliwość i bezpieczeństwo”*, op. cit.

88 Ibidem.

89 Sprawozdanie stenograficzne z 54. posiedzenia Sejmu w dniu 22 listopada 2013 r., s. 291, http://orka2.sejm.gov.pl/StenoInter7.nsf/0/85BA1CB6637E560FC1257C2B006A2A9A/%24File/54_c_ksiazka.pdf [dostęp: 26.01.2020].

90 M. Szafrńska, *Penalny...*, op. cit., s. 283.

91 Ibidem, s. 284.

92 M. Biernacki, „Powiem państwu, zresztą zawsze będę to mówił, że jeżeli będzie zagrożone życie jakiegokolwiek człowieka, to jako minister sprawiedliwości będę robił wszystko, żeby to życie chronić. Nie będą dla mnie ważne środki finansowe”. Sprawozdanie stenograficzne..., op. cit., s. 289.

nonimowość przestępców”⁹³. Zdanie to stanowi sztandarowy przykład „odezwy do narodu” populisty penalnego; jest tu bowiem mowa o „naszych dzieciach”, bezpieczeństwie i wyższości chronionego dobra nad dobrem przestępcy (co kłóci się zasadniczo z zasadą równości obywateli wobec prawa). Szczególnie zorientowanie na represję i ochronę dzieci ujawnia się też w następnych zdaniach: „Państwo ma obowiązek chronić dziecko, a nie pedofila. Przestępca, który krzywdzi dzieci, musi liczyć się z bardzo surowymi konsekwencjami”⁹⁴. Wskazywano również na prawo społeczeństwa do informacji, czy w okolicy nie mieszka osoba umieszczona w rejestrze, co miało zwiększać bezpieczeństwo⁹⁵. Warto także zaakcentować język, jakim posługuje się ustawodawca w uzasadnieniu omawianego projektu. Stosuje bowiem ogólniki takie jak „problem ten został powszechnie dostrzeżony” czy „w dniu dzisiejszym panuje coraz bardziej powszechne przekonanie”⁹⁶, chcąc uwydatnić zasadność wprowadzanych zmian, a wręcz wypełnianie „powszechnych” oczekiwań. Ciekawym spostrzeżeniem przy okazji krytyki omawianego uzasadnienia projektu podzielił się Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych. Wskazał on, że w uzasadnieniu projektu ustawodawca powoływał się na przykład wprowadzenia rejestru w Stanach Zjednoczonych Ameryki, jednak pominął fakt, że z punktu widzenia polskiej ustawy o ochronie danych osobowych oraz unijnej dyrektywy 95/46/WE⁹⁷ państwo to uznawane jest za „niezapewniające odpowiedniego poziomu ochrony danych osobowych”⁹⁸.

Analizując retorykę, która towarzyszyła wprowadzaniu do porządku prawnego art. 95a k.k., wskazać można wypowiedzi, w których powoływano się na przywiązanie do wartości wyznawanych przez społeczeństwo. Zdaniem ówczesnego ministra sprawiedliwości Zbigniewa Cwiągalskiego należało dołożyć wszelkich starań, aby dzieci objęte były jak najlepszą ochroną przed zagrożeniem przestępczością seksualną, gdyż „trudno zgodzić się z tym, że my nic nie możemy zrobić jako państwo, żeby chronić potencjalne ofiary”⁹⁹. W wypowiedziach na temat uchylonego art. 95a k.k. wyróżnić więc można szczególnie zorientowanie na ochronę dzieci i ogólnie pojmowane bezpieczeństwo społeczeństwa, do którego zwiększenia prowadziła wprowadzona regulacja.

Warto zwrócić także uwagę na język, jakim posługiwali się politycy w argumentacji postulowanych przez siebie populistycznych rozwiązań. Ma on charakter emocjonalny, przepełniony jest barwnymi epitetami (bezwzględne ściganie, silne oręż, krwawy morderca) i prowadzi przede wszystkim do ukazania dychotomii w postaci dobrego, sprawiedliwego społeczeństwa i złego, okrutnego przestępcy. Czarno-biała wizja rzeczywistości pozwala potwierdzić zasadność wprowadzanych zmian; ktoś bowiem będzie dyskutował z opinią, że wobec osoby, która dopuściła się zgwałcenia małoletniego poniżej lat 15 ze szczególnym okrucieństwem, potrzebna jest zdecydowana reakcja karna? Upraszczenie skomplikowanych mechanizmów społecznych pozwala na łatwiejsze usprawiedliwienie swojego działania. Etykietowanie przestępców odbywa się poprzez określenie ich w sposób kojarzący się jednoznacznie negatywnie (np. „ustawa o bestiach”). Rzeczywistość, jaką kreuje populistyczny polityk poprzez specyficznego rodzaju język, wydawać się może pełna niebezpieczeństw, czyhających za rogiem przestępców i ogólnej beczynności wymiaru sprawiedliwości, czemu zaradzić ma proponowana zmiana. Rzeczywistość w przekazach populistycznych jest jawnie demonizowana.

93 Zob. *Dane najgroźniejszych pedofilów i gwałcicieli już dostępne w internecie*, Ministerstwo Sprawiedliwości, 25.09.2018, <https://www.gov.pl/web/sprawiedliwosc/dane-najgrozniejszych-pedofilow-i-gwalcicieli-juz-dostepne-w-internecie> [dostęp: 26.01.2020].

94 Ibidem.

95 Ibidem, Z. Ziobro: „Po wyjściu z więzienia taki przestępca ma być pod stałą kontrolą, aby wszyscy wiedzieli, że jest ich sąsiadem”.

96 Zob. *Uzasadnienie projektu ustawy o przeciwdziałaniu zagrożeniom przestępczością na tle seksualnym*, op. cit.

97 Dyrektywa 95/46/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 24 października 1995 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w zakresie przetwarzania danych osobowych i swobodnego przepływu tych danych, Dz. Urz. UE L 281/31, 23.11.1995. Należy zaznaczyć, że dyrektywa ta została zastąpiona przez Ustawę z dnia 10 maja 2018 r. o ochronie danych osobowych, Dz.U. z 2018 r., poz. 1000, oraz stanowi jeszcze wyższy standard ochrony.

98 Zob. M. Kałużyńska-Jasak, *Opinia GIODO do projektu ustawy o przeciwdziałaniu zagrożeniom przestępczością na tle seksualnym*, Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych, 2.12.2016, <https://archiwum.giodo.gov.pl/pl/259/9056> [dostęp: 26.01.2020].

99 Zob. E. Osowicz, *Minister sprawiedliwości: Chemiczna kastracja zgodna z konstytucją*, Radio Wrocław, 1.05.2014, <http://www.radiowroclaw.pl/articles/view/6251/Minister-sprawiedliwosci-Chemiczna-kastracja-zgodna-z-konstytucja-Posluchaj> [dostęp: 26.01.2020].

Do tego zabiegu używane są najczęściej środki stylistyczne znamienne dla mowy potocznej, takie jak hiperbole („zwyródniały zbrodniarz”) czy powtórzenia („[...] którzy gwałcili, gwałcili bezbronne kobiety [...]”¹⁰⁰), akcentujące najważniejsze fragmenty wypowiedzi. Język ten, najogólniej mówiąc, jest w odpowiedni dla nadawcy sposób sugestywny.

Potoczność języka i uproszczenie komunikatu, jakie stosują populiści, pozwalają dotrzeć do szerszej publikacji prawdopodobnie zainteresowanej proponowanymi zmianami i popierającej je. Stosując określone środki stylistyczne, potrafią oni kreować wizję świata niekoniecznie zgodną z rzeczywistością, jednak odpowiadającą remedium proponowanemu na jej problemy. Aspektem wzmacniającym przekaz jest odwoływanie się do wartości postrzeganych przez społeczeństwo jako te najwyższej rangi (ochrona dzieci, wolność seksualna, obyczajność). Publiczna debata nad istotą i celem omówionych w toku analizy regulacji przybierała formę, która pozwala na określenie ich mianem populistycznych w kontekście kwantyfikatora populizmu penalnego, jakim jest potoczność języka oraz uproszczenie komunikatów.

3.3. Rola mediów w kreowaniu populizmu penalnego

Określona działalność mediów stanowi kolejny desygnat populizmu penalnego. Jak wskazują badania Agnieszki M. Kani, blisko 93% ankietowanych osób czerpie wiedzę o sprawach karnych z mediów, do których zaliczają się prasa, telewizja, radio i internet¹⁰¹. Podkreśla to jednoznacznie wielką siłę oddziaływania, jaką posiadają szeroko rozumiane media. Mogą one wpływać na populizm penalny na dwa sposoby: wywierać nacisk na ustawodawcę (aby wprowadził wymagane przez opinię publiczną zmiany) lub wspierać jego populistyczne projekty. W zasadzie każdej zmianie normatywnej, o której mowa w ramach niniejszego artykułu, towarzyszyła intensywna kampania medialna. Działalność mediów na polu szerzenia informacji o przestępczości przyczyniać się może do inicjacji ruchu ustawodawcy. Nic więc dziwnego, że w przypadku „ustawy o bestiach” media były jednym z inicjatorów powszechnej paniki moralnej, w następstwie której powstała ustawa z dnia 22 listopada 2013 r. Nasilające się zainteresowanie sprawą wyjścia na wolność Mariusza Trynkiewicza¹⁰² spowodowało ogólnopolską dyskusję nad bezpieczeństwem obywateli wobec zbliżającego się zagrożenia.

Media w swoich przekazach posługiwały się głównie językiem prostym i emocjonalnym, podobnie jak w przypadku przekazów populistycznych polityków. Opinie wydawane przez nie w większości niepoparte były żadnymi badaniami czy wiedzą naukową. Kreowanie przez autorów artykułów prasowych atmosfery grozy i niebezpieczeństwa zwiększało zainteresowanie odbiorców poruszonym tematem. Stwierdzić więc można, że w przypadku ustawy o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób media przyczyniły się niejako do przyspieszenia prac nad nią poprzez wzmocnienie paniki moralnej społeczeństwa i ukazywanie problemu jako palącego i wymagającego natychmiastowej reakcji. Takie działanie stanowi swoistego rodzaju motor napędowy populizmu penalnego i nie inaczej było w tym przypadku.

Drugim rodzajem działalności mediów jest relacjonowanie spraw i wydarzeń o charakterze przestępczym, które stwarza dobry klimat dla tworzenia się populizmu penalnego. Media, zorientowane na jak najszerszy odbiór, najchętniej relacjonują sprawy budzące silne emocje, np. szok czy oburzenie. Takie są właśnie przypadki poważnych przestępstw (zabójstw, zgwałceń czy pedofilii).

100 Sprawozdanie stenograficzne z 52. posiedzenia Sejmu w dniu 22 października 2013 r., s. 59, http://orka2.sejm.gov.pl/StenoInter7.nsf/0/F3FD8304B4DE2E13C1257C0D004F7989/%24File/52_a_książka.pdf [dostęp: 26.01.2020].

101 A.M. Kania, *Spółczesność polskie jako odbiorca informacji o sprawach karnych. Wybrane problemy*, „Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego” 2013, t. XXIX, s. 32.

102 „Co więcej, początkowo anonimowa rzesza zbrodniarzy z czasem zaczęła być przedstawiana przez pryzmat kilku reprezentatywnych dla niej, zdaniem dziennikarzy, sprawców” – zob. M. Szafrąńska, *Penalny...*, op. cit., s. 297.

Mass media szybko zareagowały np. na wieść o wprowadzeniu rejestru sprawców przestępstw na tle seksualnym. Niewiele artykułów poświęconych zostało merytorycznej analizie wprowadzonej zmiany pod kątem populizmu penalnego¹⁰³ lub ukazaniu mankamentów tego rozwiązania¹⁰⁴. Zauważyć można nawet tendencję odwrotną – media szerzyły nieprawdziwe informacje głoszone przez populistów¹⁰⁵. Po wpisaniu frazy „rejestr sprawców przestępstw na tle seksualnym” czy potocznego określenia „rejestr pedofilów i gwałcicieli” w wyszukiwarce internetowej zauważyć można, że artykuły opisujące rejestry mają przede wszystkim formę sensacyjną. Omawiane teksty to w przeważającej większości zbiory informacji o zarejestrowanych sprawcach z danych okolic. Co niezwykle istotne, listy te są na bieżąco aktualizowane¹⁰⁶. Portale internetowe publikujące artykuły na temat rejestru sprawców traktują tego rodzaju działanie jako okazję do zwiększenia liczby wejść na stronę. Aby dowiedzieć się, czy w okolicy mieszka jeden ze sprawców umieszczonych w rejestrze, wejść trzeba w odnośniki do kolejnych stron. Następuje wówczas przekierowanie na drugą stronę oraz wyświetlenie nowego zestawu reklam, które stanowią dla wspomnianych portali źródło dochodu. Propopulistyczna działalność mediów w kontekście rejestru opiera się przede wszystkim na wzbudzaniu w społecznościach lokalnych strachu lub obaw przed przebywającym w ich okolicy sprawcą (temat podejmują przede wszystkim portale zawierające informacje lokalne). Autorzy artykułów posługują się często zwrotami typu „przestępcy seksualni żyją wśród nas” czy „dobrze poznać nazwiska i twarze tych osób, aby przestrzec znajomych i bliskich”.

Za działanie propopulistyczne mediów uznać można również relacjonowanie spraw kryminalnych czy głośnych przypadków przestępstw w kontekście programu reform „Sprawiedliwość i bezpieczeństwo”. Programowi reform podczas jego prezentacji w mediach poświęcono mniej uwagi niż poprzednikom. Medialne wzmianki zawierały przede wszystkim cytaty z konferencji Ministerstwa Sprawiedliwości i informacje o planowanych zmianach. Trudno jednak określić, czy te nagłośnione przez media sprawy (takie jak zgwałcenie i kilkudniowe przetrzymywanie kobiety przez trzech mężczyzn w Łodzi¹⁰⁷) były motywacją do wprowadzenia nowych regulacji.

Zakończenie

Zjawisko populizmu penalnego w Polsce w kontekście prawa karnego oraz polityki kryminalnej przybiera na sile. Jest to zdecydowanie niepokojący proces z uwagi na bezrefleksyjność i krótkowzroczność populistów. Populizm penalny w polskim ustawodawstwie i polityce odnalazł sprzyjające warunki do wzrostu. Marginalizacja ustaleń nauki połączona z odwoływaniem się do społecznych emocji i przekonań przy odpowiedniej działalności mediów prowadzi do stworzenia regulacji przeczących zasadzie racjonalnego ustawodawcy i skutecznego prawa karnego. W tworzeniu populistycznego prawa nie ma miejsca na dywagacje *pro futuro*. Ważne jest zaspokojenie społecznych oczekiwań tu i teraz, bez refleksji na temat możliwych negatywnych skutków tworzenia aktów prawnych często niedopracowanych, nieodzwierciedlających faktycznego stanu wiedzy naukowej, wpływających destrukcyjnie na prawo i praktykę orzecniczą, stawiających prawa osób skazanych na drugim miejscu (przy okazji utrudniając im powrót do normalnego funkcjonowania) lub zwy-

103 Zob. np. J. Smoleński, *Po co Polsce rejestry przestępców seksualnych?* Krytyka Polityczna, 31.01.2018, <https://krytykapolityczna.pl/kraj/po-co-polsce-rejestry-przestepcow-seksualnych/> [dostęp: 26.01.2020].

104 Zob. np. W. Klicki, M. Szymańska, *Wysoco niebezpieczny rejestr*, Fundacja Panoptykon, 12.02.2016, <https://panoptykon.org/wiadomosc/wysoco-niebezpieczny-rejestr> [dostęp: 26.01.2020].

105 Zob. np. „Jak wynika z danych policji, liczba przestępców seksualnych w Polsce stale wzrasta. Ministerstwo Sprawiedliwości pracuje nad uruchomieniem rejestru tego typu oprawców, do którego każdy będzie miał wgląd” – *„Rzeczpospolita”: powstaje mapa przestępstw seksualnych*, Onet.pl, 25.09.2017, <https://wiadomosci.onet.pl/kraj/rzeczpospolita-powstaje-mapa-przestepstw-seksualnych/93q70p9> [dostęp: 26.01.2020].

106 Zob. np. *Rejestr pedofilów i gwałcicieli został zaktualizowany. Niestety jest w nim i Przasnysz*, Infoprzasnysz.com, 28.07.2019, <http://www.infoprzasnysz.com/rejestr-pedofilow-i-gwalcicieli-zostal-zaktualizowany-niestety-jest-w-nim-i-przasnysz/> [dostęp: 4.06.2018].

107 Zob. *Gwałcili i przetrzymywali przez 10 dni. Zmarła*, tvn24.pl, 23.08.2017, <https://www.tvn24.pl/lodz,69/gwalcona-i-przetrzymywana-przez-10-dni-kobieta-nie-zyje,766580.html> [dostęp: 26.01.2020].

czajnie manipulujących obywatelami. Kwestie te są wystarczające, aby populizm penalny zacząć traktować w kategoriach realnego zagrożenia, a nie politycznej fanaberii, rozpoczynając dyskusję w społeczeństwie czy mediach, by – parafrazując słowa Krzysztofa Krajewskiego¹⁰⁸ – przestać przekonywać tylko samych siebie.

Bibliografia

Literatura

- Błachut J., Gaberle A., Krajewski K., *Kryminologia*, Arche, Gdańsk 2007.
- Bocheński M., *Populizm penalny w polskim wydaniu – rzecz o kryminologicznej problematyce ustawy o postępowaniu wobec osób stwarzających zagrożenie*, „e-Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2014, nr 2.
- Budyń-Kulik M., Kulik M., *Kara pozbawienia wolności – jedna kara czy różne? Uwagi na tle kodeksu karnego* [w:] I. Sepioło-Jankowska (red.), *Reforma prawa karnego*, C.H. Beck, Warszawa 2014.
- Czapska J., Szafrąńska M., Wójcik D., *Penalny populizm jako przedmiot badań społecznych* [w:] eadem (red.), *Penalny populizm. Perspektywa polityczna i społeczna*, Wydawnictwo UJ, Kraków 2016, s. 9–27.
- Czapska J., Waltoś S., *O polskim populizmie penalnym, w związku z książką J. Pratta „Penal Populism”, uwag kilka* [w:] K. Krajewski (red.), *Nauki penalne wobec problemu współczesnej przestępczości. Księga jubileuszowa z okazji 70. rocznicy urodzin Profesora Andrzeja Gaberle*, Wolters Kluwer, Warszawa 2007, s. 397–412.
- Długosz J., *Obligatoryjna postpenalna izolacja sprawcy przestępstwa*, „Prokuratura i Prawo” 2013, nr 7–8, s. 237–262.
- Duwe G., Donnay W., *The impact of Megan’s Law on sex offender recidivism. The Minnesota experience*, „Criminology” 2008, t. 46, nr 2, s. 411–446.
- Dymińska Z.M. (red.), *Konteksty prawa i praw człowieka*, Oficyna Wydawnicza AFM, Kraków 2012.
- Jakubik A., *Zaburzenia osobowości*, Wydawnictwo Lekarskie PZWL, Warszawa 1987.
- Jezusek A., *Farmakologiczne obniżenie popędu seksualnego stosowane w ramach represji karnej w świetle zakazu tortur, nieludzkiego lub poniżającego traktowania*, „Internetowy Przegląd Prawniczy TBSP UJ” 2009, nr 2, s. 61–77.
- Kania A.M., *Spółczesność polskie jako odbiorca informacji o sprawach karnych. Wybrane problemy*, „Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego” 2013, t. XXIX, s. 31–44.
- Kozarska-Dworska J., *Psychopatia jako problem kryminologiczny*, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1977.
- Krajewski R., *Wyłączenie zatarcia skazania za niektóre przestępstwa przeciwko wolności seksualnej i obyczajności*, „Palestra” 2017, nr 7–8, s. 11–18.
- Malec J., *Problemy związane ze środkiem zabezpieczającym wobec sprawców przestępstw przeciwko wolności seksualnej*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego” 2006, nr 50, s. 43–48.
- Morawska A., *Strategie postępowania ze sprawcami przestępstw seksualnych wobec dzieci na przykładzie wybranych krajów*, „Dziecko Krzywdzone” 2004, nr 2, s. 7–20.
- Pratt J., *Penal Populism*, Routledge, London–New York 2007.
- Prowotorow-Pryka A., *Penalny populizm jako zespół społecznych przekonań* [w:] J. Czapska, M. Szafrąńska, D. Wójcik (red.), *Penalny populizm. Perspektywa polityczna i społeczna*, Wydawnictwo UJ, Kraków 2016.
- Rybicka J., *Populizm penalny w dyskursie politycznym* [w:] J. Czapska, M. Szafrąńska, D. Wójcik (red.), *Penalny populizm. Perspektywa polityczna i społeczna*, Wydawnictwo UJ, Kraków 2016.
- Sakowicz A., *Rejestr sprawców przestępstw seksualnych jako sposób ich kontroli. Uwagi na tle rozwiązań wybranych państw obcych oraz Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności*, „Zeszyty Prawnicze Biura Analiz Sejmowych” 2012, nr 4, s. 11–27.
- Siemaszko A., *Kogo biją, komu kradną. Przestępczość nie rejestrowana w Polsce i na świecie*, Instytut Wymiaru Sprawiedliwości, Warszawa 2001.

108 K. Krajewski, Wypowiedź w dyskusji, op. cit., s. 69.

- Sienkiewicz Z., Kokot R. (red.), *Populizm penalny i jego przejawy w Polsce. Materiały z Ogólnopolskiego Zjazdu Katedr Prawa Karnego*, Kolonia Limited, Wrocław 2009.
- Szafrąńska M., *Penalny populizm a media*, Wydawnictwo UJ, Kraków 2015.
- Shils E.A., *Udręka tajemnicy: populizm* [w:] Wysocka O. (red.), *Populizm*, Wydawnictwa UW, Warszawa 2010, s. 44–52.
- Warylewski J., *Prawo karne. Część ogólna*, Wolters Kluwer, Warszawa 2015.
- Warylewski J., *Reakcja karna na przestępstwa seksualne*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego” 2007, nr 54, s. 27–53.
- Witkowska-Rozpara K., *Przestępczość, środki masowego przekazu a polityka karna*, C.H. Beck, Warszawa 2011.
- Wróbel W., Zoll A., *Polskie prawo karne. Część ogólna*, Zak, Kraków 2010.

Źródła internetowe

- Chojniak o rejestrze pedofilów: To funkcjonariusze powinni mieć dostęp do danych, a nie obywatele*, gazetaprawna.pl, 29.12.2015, <http://prawo.gazetaprawna.pl/artykuly/915335,chojniak-rejestr-pedofilow-przepisy-stygmatyzacja.html> [dostęp: 26.01.2020].
- Dane najgroźniejszych pedofilów i gwałcicieli już dostępne w internecie*, Ministerstwo Sprawiedliwości, 25.09.2018, <https://www.gov.pl/web/sprawiedliwosc/dane-najgrozniejszych-pedofilow-i-gwalcicieli-juz-dostepne-w-internecie> [dostęp: 26.01.2020].
- Gierowski J.K., *Apel Polskiego Towarzystwa Psychologicznego do Prezydenta RP*, Polskie Towarzystwo Psychologiczne, 2.12.2013, <http://www.ptp.org.pl/modules.php?name=News&file=article&sid=515> [dostęp: 26.01.2020].
- Gwałcili i przetrzymywali przez 10 dni. Zmarła*, tvn24.pl, 23.08.2017, <https://www.tvn24.pl/lodz/69/gwalcona-i-przetrzymywana-przez-10-dni-kobieta-nie-zyje,766580.html> [dostęp: 26.01.2020].
- Jabłoński M., Starzewski Ł., *Pierwsze dane przestępców seksualnych dostępne w jawnym rejestrze MS*, Polska Agencja Prasowa, 1.01.2018, <http://www.pap.pl/aktualnosci/news,1229351,pierwsze-dane-przestepcow-seksualnych-dostepne-w-jawnym-rejestrze-ms.html> [dostęp: 26.01.2020].
- Kałużyńska-Jasak M., *Opinia GIODO do projektu ustawy o przeciwdziałaniu zagrożeniom przestępczością na tle seksualnym*, Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych, 2.12.2016, <https://archiwum.giodo.gov.pl/pl/259/9056> [dostęp: 26.01.2020].
- Kastracja chemiczna powinna być stosowana jako dobrowolna a nie przymusowa metoda lecznicza*, Amnesty International, 2.10.2009, <https://amnesty.org.pl/kastracja-chemiczna-powinna-by-c4%87-stosowana-jako-dobrowolna-a-nie-przymusowa-metoda-lecznicza/> [dostęp: 26.01.2020].
- Klicki W., Szymańska M., *Wysoce niebezpieczny rejestr*, Fundacja Panoptikon, 12.02.2016, <https://panoptikon.org/wiadomosc/wysoce-niebezpieczny-rejestr> [dostęp: 26.01.2020].
- Łukaszewicz A., *Trzeba zaostrzyć kodeks karny, bo sądy są łagodne – uważa MS*, Rzeczpospolita, 7.11.2016, <http://www.rp.pl/artykul/1295581-Sady-sa-lagodne--dlatego-kary-musza-byc-surowsze.html> [dostęp: 26.01.2020].
- Ministerstwo Sprawiedliwości, <https://www.ms.gov.pl> [dostęp: 26.01.2020].
- Osowicz E., *Minister sprawiedliwości: Chemiczna kastracja zgodna z konstytucją*, Radio Wrocław, 1.05.2014, <http://www.radiowroclaw.pl/articles/view/6251/Minister-sprawiedliwosci-Chemiczna-kastracja-zgodna-z-konstytucja-Posluchaj> [dostęp: 26.01.2020].
- Piekarski M., *Rodzice zdemaskowali pedofila pracującego w domu kultury. Dzięki nowemu rejestrowi*, rmf24.pl, 2.01.2018, <http://www.rmf24.pl/fakty/polska/news-rodzice-zdemaskowali-pedofila-pracujacego-w-domu-kultury-dzi,Id,2484242> [dostęp: 26.01.2020].
- Populizm* [hasło], Słownik języka polskiego PWN, <https://sjp.pwn.pl/szukaj/populizm.html> [dostęp: 26.01.2020].

- Program reform „Sprawiedliwość i bezpieczeństwo”*, Ministerstwo Sprawiedliwości, 25.04.2018, <https://www.gov.pl/web/sprawiedliwosc/program-reform-sprawiedliwosc-i-bezpieczenstwo> [dostęp: 26.01.2020].
- Przestępstwa przeciwko wolności seksualnej i obyczajności (197–205)*, statystyka.policja.pl, <http://statystyka.policja.pl/st/kodeks-karny/przestepstwa-przeciwko-6> [dostęp: 26.01.2020].
- Publiczny rejestr sprawców przestępstw na tle seksualnym – uwagi HFPC*, Helsińska Fundacja Praw Człowieka, <https://www.hfhr.pl/publiczny-rejestr-sprawcow-przestepstw-na-tle-seksualnym-uwagi-hfpc/> [dostęp: 26.01.2020].
- Rejestr pedofilów i gwałcicieli został zaktualizowany. Niestety, jest w nim i Przasnysz*, Infoprasnysz.com, 28.07.2019, <http://www.infoprasnysz.com/rejestr-pedofilow-i-gwalcicieli-zostal-zaktualizowany-niestety-jest-w-nim-i-przasnysz//> [dostęp: 26.01.2020].
- Rejestr sprawców przestępstw na tle seksualnym*, Ministerstwo Sprawiedliwości, <https://rps.ms.gov.pl/pl-PL/Public/#/> [dostęp: 26.01.2020].
- Rządowy projekt ustawy o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób, druk sejmowy nr 1577, Sejm VII Kadencji, <http://www.sejm.gov.pl/sejm7.nsf/druk.xsp?nr=1577> [dostęp: 26.01.2020].
- „Rzeczpospolita”: powstaje mapa przestępstw seksualnych*, Onet.pl, 25.09.2017, <https://wiadomosci.onet.pl/kraj/rzeczpospolita-powstaje-mapa-przestepstw-seksualnych/93q70p9> [dostęp: 26.01.2020].
- Sakowicz A., *Opinia prawna na temat projektu ustawy o przeciwdziałaniu zagrożeniom przestępczością na tle seksualnym i o zmianie niektórych innych ustaw (druk sejmowy nr 189)*, Biuro Analiz Sejmowych, Warszawa 2016, <https://www.sejm.gov.pl/Sejm8.nsf/opinieBAS.xsp?nr=189> [dostęp: 26.01.2020].
- Smoleński J., *Po co Polsce rejestry przestępców seksualnych?*, Krytyka Polityczna, 31.01.2018, <http://krytyka-polityczna.pl/kraj/po-co-polsce-rejestry-przestepcow-seksualnych/> [dostęp: 26.01.2020].
- Sprawozdanie stenograficzne z 52. posiedzenia Sejmu w dniu 22 października 2013 r., http://orka2.sejm.gov.pl/StenoInter7.nsf/0/F3FD8304B4DE2E13C1257C0D004F7989/%24File/52_a_ksiazka.pdf [dostęp: 26.01.2020].
- Sprawozdanie stenograficzne z 54. posiedzenia Sejmu w dniu 22 listopada 2013 r., http://orka2.sejm.gov.pl/StenoInter7.nsf/0/85BA1CB6637E560FC1257C2B006A2A9A/%24File/54_c_ksiazka.pdf [dostęp: 26.01.2020].
- Szef ośrodka w Gostyninie: W ciągu trzech lat trzy razy występowałem o zwolnienie pacjenta*, gazetaprawna.pl, 16.04.2017, <http://prawo.gazetaprawna.pl/artykuly/1035452,osrodek-w-gostyninie-bestia.html> [dostęp: 26.01.2020].
- Szumski F., Kasperek K., Gierowski J.K., *Polski projekt rejestru sprawców przestępstw na tle seksualnym – perspektywa specjalistów ds. zdrowia psychicznego*, „Psychiatria Polska” 2016, nr 50(3), s. 487–496, http://www.psychiatriapolska.pl/uploads/images/PP_3_2016/487Szumski_PsychiatrPol2016v50i3.pdf [dostęp: 26.01.2020].
- Uchwała Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Seksuologicznego z dnia 22.01.2016 r.*, Polskie Towarzystwo Seksuologiczne, <http://pts-seksuologia.pl/sites/strona/50/uchwala-zarzadu-glownego-pts-z-dnia-22-01-2016> [dostęp: 26.01.2020].
- Uzasadnienie projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy – Kodeks postępowania karnego i ustawy – Kodeks karny wykonawczy, Dz.U. z 2005 r. Nr 163, poz. 1363, http://orka.sejm.gov.pl/proc4.nsf/projekty/2693_p.htm [dostęp: 26.01.2020].
- Uzasadnienie projektu ustawy o przeciwdziałaniu zagrożeniom przestępczością na tle seksualnym, druk sejmowy nr 189, Sejm VII kadencji, <http://orka.sejm.gov.pl/Druki8ka.nsf/0/055744120464461F-C1257F3A0050EAFB/%24File/189.pdf> [dostęp: 26.01.2020].
- Warecka K., *Strasburg: dożywocie bez możliwości przedterminowego zwolnienia to nieludzkie traktowanie. László Magyar przeciwko Węgrom - wyrok ETPC z dnia 20 maja 2014 r., skarga nr 73593/10, LEX*, <https://sip.lex.pl/komentarze-i-publicacje/omowienia/strasburg-dozywocie-bez-mozliwosci-przedterminowego-zwolnienia-to-151193592> [dostęp: 26.01.2020].

Wniosek Rzecznika Praw Obywatelskich z dnia 16 maja 2014 r., II.517.1093.2014.ED/ST, https://www.rpo.gov.pl/sites/default/files/WG_TK_ustawa_o_postepowaniu_wobec_osob_z_zaburzeniami.pdf [dostęp: 26.01.2020].

Akty prawne i orzecznictwo

Dyrektywa 95/46/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 24 października 1995 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w zakresie przetwarzania danych osobowych i swobodnego przepływu tych danych, Dz. Urz. UE L 281/31, 23.11.1995 r.

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 lipca 1932 r. – Kodeks karny, Dz.U. z 1932 r. Nr 60, poz. 571 ze zm.

Ustawa z dnia 10 maja 2018 r. o ochronie danych osobowych, Dz.U. z 2018 r., poz. 1000.

Ustawa z dnia 13 czerwca 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz ustawy – Kodeks postępowania karnego, Dz.U. z 2013 r., poz. 849.

Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. – Kodeks karny, Dz.U. z 1969 r. Nr 13, poz. 94 ze zm.

Ustawa z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. z 2015 r., poz. 396.

Ustawa z dnia 22 listopada 2013 r. o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób, t.j. Dz.U. z 2014 r., poz. 24 ze zm.

Ustawa z dnia 27 lipca 2005 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy – Kodeks postępowania karnego i ustawy – Kodeks karny wykonawczy, Dz.U. z 2005 r. Nr 163, poz. 1363.

Ustawa z dnia 5 listopada 2009 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Kodeks karny wykonawczy, ustawy – Kodeks karny skarbowy oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. z 2009 r. Nr 206, poz. 1589.

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks Karny, t.j. Dz.U. z 2019 r., poz. 1950.

Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 23 listopada 2016 r., sygn. akt K 6/14.

Varia

Dane statystyczne Wydziału Statystycznej Informacji Zarządczej uzyskane z Wydziału Statystycznej Informacji Zarządczej w odpowiedzi na złożony przez Autora artykułu wniosek o udostępnienie danych statystycznych ukazujących prawomocne skazania osób dorosłych za przestępstwa przeciwko wolności seksualnej i obyczajności w latach 1999–2016.

Europejskie badanie przemocy uwarunkowanej płcią (GBV) – zagadnienia metodologiczne badań pilotażowych

European survey of gender-based violence (GBV) – methodological issues of pilot studies

Beata Gruszczyńska

dr hab., prof. UW, Uniwersytet Warszawski,

ORCID: 0000-0002-1102-8530

e-mail: b.gruszczyńska@uw.edu.pl

Anna Węccek-Durańska

dr, Akademia Pedagogiki Specjalnej im. Marii

Grzegorzewskiej, Instytut Psychologii, Zakład

Psychologii Klinicznej Człowieka Dorosłego,

ORCID: 0000-0001-5566-8313

e-mail: a.wiecekduranska@gmail.com

ABSTRAKT

Badania na temat przemocy ze względu na płeć GBV (*Gender-Based Violence*) są ważnym narzędziem do oceny skali przestępczości, zwłaszcza zjawiska przemocy. Dotychczasowe badania międzynarodowe dotyczyły przede wszystkim przemocy wobec kobiet. Pierwsze z nich, IVAWS (*International Violence Against Women Survey*), stanowiło wyzwanie dla naukowców, organów ścigania i organizacji pozarządowych. Kolejne europejskie badanie przemocy wobec kobiet zostało przeprowadzone przez Agencję Praw Podstawowych (Fundamental Right Agency – FRA). Obecnie planowane jest przez Eurostat badanie GBV o szerszym zakresie, dotyczącym zarówno przemocy wobec kobiet, jak i mężczyzn. Jest to jednocześnie nowe wyzwanie metodologiczne. Projekt Eurostatu obejmuje różne rodzaje i formy przemocy, od przemocy domowej po przemoc w pracy, w sieci, mobbing itp. Pierwszym etapem był tzw. pretest oraz pilotaż realizowany w kilku państwach UE, w tym także w Polsce. Badanie podstawowe jest planowane na 2022 r. we wszystkich krajach Unii Europejskiej. Podstawowym narzędziem GBV jest kwestionariusz ankiety. Pytania obejmują m.in. intensywność różnych rodzajów i form przemocy wobec kobiet i mężczyzn. W interpretacji wyników, zwłaszcza w perspektywie międzynarodowej, należy zwrócić uwagę na różnice w postrzeganiu przemocy przez ofiary, a także w jej zgłaszaniu. Różnice dotyczą również przyczyn, form i konsekwencji przemocy. Jak właściwie ocenić rozbieżności w rozmiarach i uwarunkowaniu przemocy w ramach płci? W artykule przedstawiono zagadnienia metodologiczne i doświadczenia związane z realizacją badania pilotażowego.

Słowa kluczowe

przemoc ze względu na płeć, przemoc wobec kobiet, przemoc wobec mężczyzn, mobbing, stalking

ABSTRACT

Research on gender-based violence (GBV) is an important tool for assessing the scale of crime, especially the phenomenon of violence. International studies to date have focused primarily on violence against women. The first of these, IVAWS (International Violence Against Women Survey), was intended as a challenge to scientists, law enforcement agencies and NGOs. Another European study on violence against women was conducted by the FRA (Fundamental Right Agency). Eurostat is currently planning a new GBV study, which is more comprehensive because violence against women and men will be considered. This study faces new methodological challenges. The GBV project covers various forms of violence, from domestic violence to violence at work, online, mobbing, etc. The first stage is the so-called pre-test, and the pilot was implemented in several EU countries, including Poland. Basic research is planned for 2022 in all European Union countries. The basic GBV research tool is a questionnaire whose questions include the intensity of various types and forms of violence against women and men. In the interpretation of the results, especially in an international perspective, attention should be paid to the differences in the perception of violence by victims, as well as in the scale of reporting violence. The differences also concern the causes, forms and consequences of violence. How can discrepancies in the size and conditioning of gender-based violence be assessed? This article presents methodological issues and experiences related to the implementation of these pilot studies.

Keywords

gender-based violence, violence against women, violence against men, mobbing, stalking

Uwagi wstępne

Gender-Based Violence (GBV) jest przedmiotem jednego z najnowszych projektów Eurostatu w dziedzinie badań nad zjawiskiem przemy. Podstawowym celem badania GBV jest oszacowanie nasilenia przemy uwarunkowanej płcią zarówno wobec kobiet, jak i mężczyzn. Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie wybranych zagadnień metodologicznych badania pilotażowego GBV zrealizowanego w Polsce.

W założeniu badanie GBV ma charakter wiktyimizacyjny, a jego istotą jest dotarcie do osób pokrzywdzonych i uzyskanie informacji na temat różnych form przemy w życiu rodzinnym, zawodowym, społecznym. W opracowaniu koncepcji tych badań wzięto pod uwagę metodologię Międzynarodowych Badań Wiktyimizacyjnych – International Crime Victim Survey (ICVS)¹ oraz Międzynarodowych Badań nad Przemocą wobec Kobiet – International Violence Against Women Survey (IVAWS)². Możliwość realizacji zainicjowanego przez Eurostat badania GBV we wszystkich krajach członkowskich Unii wiąże się z uzgodnieniem wielu zagadnień merytorycznych, organizacyjnych i wypracowaniem wspólnej strategii badawczej. Jak wynika ze sprawozdań udostępnionych na stronach internetowych Eurostatu, w dyskusjach między przedstawicielami poszczególnych krajów pojawiały się zarówno rozbieżności odnośnie do zagadnień technicznych, jak i np. różnice w poglądach na temat zasadności rozszerzenia pojęcia „przemy uwarunkowanej płcią” również w odniesieniu do mężczyzn³. Należy podkreślić, że realizacja badania pilotażowego odgrywa bardzo istotną rolę, ponieważ jego wyniki, a przede wszystkim uwagi i komentarze mają duże znaczenie w ustaleniu ostatecznej wersji pełnego badania GBV uwzględniającej zarówno zagadnienia merytoryczne, jak i techniczne.

Dotychczasowe badania Eurostatu dotyczące przemy koncentrowały się jedynie na sondażu opinii na temat częstości występowania przemy wobec kobiet i mężczyzn w poszczególnych krajach członkowskich⁴.

1 J. van Kesteren, P. Mayhew, P. Nieuwbeerta, *Criminal Victimization in Seventeen Industrialised Countries*, WODC 2000; A. Siemaszko, *Kogo biją, komu kradną*, Oficyna Naukowa, Warszawa 2001.

2 B. Gruszczyńska, *Przemoc wobec kobiet. Aspekty prawnokryminologiczne*, Wolters Kluwer, Warszawa 2007; H. Johnson, N. Ollus, S. Nevala, *Violence Against Women. An International Perspective*, Springer, New York 2008.

3 *What is gender-based violence?*, European Commission, https://ec.europa.eu/info/policies/justice-and-fundamental-rights/gender-equality/gender-based-violence/what-gender-based-violence_en [dostęp: 22.01.2020].

4 W badaniach wzięło udział łącznie ponad 27 tysięcy respondentów z państw członkowskich UE, a wyniki opublikowano w:

W badaniach zrealizowanych w czerwcu 2016 r. w wywiadach bezpośrednich pytano m.in. o określenie, czy przemoc wobec kobiet i odpowiednio wobec mężczyzn jest zjawiskiem częstym, czy spotykanym rzadko. Wyniki pokazały duże różnice pomiędzy krajami w ocenie częstości przemocy zarówno wobec kobiet, jak i wobec mężczyzn. W Polsce np. zdecydowanie rzadziej (55% badanych) niż średnio w Unii (75%) postrzegano przemoc domową wobec kobiet jako zjawisko powszechne. W ocenie częstości przemocy wobec mężczyzn w Polsce 22% badanych uznało, że jest to zjawisko bardzo lub raczej powszechne, podczas gdy średnia w Unii wyniosła prawie 30%.

Planowane badanie wiktyimizacyjne GBV ma odmienny charakter niż sondaż opinii publicznej, chodzi w nim bowiem o to, aby otrzymać informacje bezpośrednio od ofiar przemocy. Realizacja pełnego badania GBV jest planowana we wszystkich państwach członkowskich Unii Europejskiej w latach 2020–2022. Uwagi oraz wyniki badań pilotażowych w poszczególnych krajach stanowiąc będą cenny materiał do opracowania metodologii badania głównego.

1. Realizacja badania pilotażowego w Polsce

1.1. Cel badania

Jak już wspomniano, badania wiktyimizacyjne pełnią bardzo ważną funkcję w szacowaniu rozmiarów przestępczości, ze szczególnym uwzględnieniem tzw. ciemnej liczby, a więc czynów, które nie zostały odnotowane w żadnych statystykach. Przyczyny nienotowania czy nieujawniania przestępstw są różne, często zależne również od stopnia zaufania do policji czy innych instytucji i organizacji. Wiedza o rzeczywistej skali zjawiska jest bardzo istotna, przyczynia się bowiem do opracowywania odpowiednich strategii (przeciwdziałania przestępczości) zarówno na szczeblu lokalnym, krajowym, jak i międzynarodowym.

Warto w tym miejscu odnieść się do idei omawianego w niniejszym artykule badania GBV „Testowanie i pilotaż badania przemocy uwarunkowanej płcią”. Głównym celem projektu było opracowanie narzędzi oraz metodologii ogólnoeuropejskiego badania dotyczącego przemocy zarówno wobec kobiet, jak i wobec mężczyzn. Przyjęty cel badań wiązał się z koniecznością przetestowania na poziomie krajowym kwestionariusza ankiety oraz procedur metodologicznych przyjętych przez Eurostat. Kwestie te są bowiem niezwykle istotne z perspektywy uzyskania rzetelnych danych nie tylko na poziomie krajowym – ważne jest, aby były one porównywalne również na poziomie ogólnoeuropejskim. Dzięki umowie Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego z Eurostatem Polska przystąpiła do grupy państw realizujących testowanie i pilotaż badania GBV⁵. Wśród państw realizujących to przedsięwzięcie pilotażowe znalazły się także: Bułgaria, Chorwacja, Estonia, Hiszpania, Holandia, Islandia, Litwa, Łotwa, Malta i Słowenia. Pełne testy wspólnego kwestionariusza ankiety badania GBV przeprowadzono w siedmiu krajach, tj. w Polsce, Bułgarii, Estonii, Holandii, Słowenii oraz na Łotwie i na Malcie.

1.2. Dobór próby badawczej

W Polsce badanie pilotażowe zostało zrealizowane na przełomie sierpnia i września 2018 r. na terenie całego kraju (16 województw), zarówno w miastach, jak i na obszarach wiejskich. Wylosowano reprezentacyjną próbę 2000 mieszkańców, z czego 1000 stanowiło próbę zasadniczą oraz 1000 – próbę rezerwową. Przygotowawszy odpowiednie algorytmy losowania próby, zastosowano dobór warstwowy proporcjonalny. W opracowaniu metody losowania próby w Polsce wzięto pod uwagę rozkład terytorialny oraz wielkości miejscowości. W losowaniu próby do pilotażu badania GBV wykorzystano bazę danych TERYT, stosowaną w badaniach społecznych⁶. Operatem losowania osób był wykaz sporządzony przez ankierów w każdym

Special Eurobarometer 449: Gender-based violence, European Union. Directorate-General for Communication, Brussels 2016, https://data.europa.eu/euodp/en/data/dataset/S2115_85_3_449_ENG [dostęp: 22.01.2020].

5 Badanie pilotażowe na podstawie umowy z 2017 r. było koordynowane przez pracowników Departamentu Badań Społecznych GUS. Autorki niniejszego artykułu pełniły funkcję ekspertek w zakresie wsparcia merytorycznego prowadzonych badań.

6 Podstawą jest Krajowy Rejestr Urzędowego Podziału Administracyjnego – TERYT.

badanym gospodarstwie domowym⁷. Jednostką badania była osoba wylosowana spośród pełnoletnich członków gospodarstwa domowego, którzy w okresie realizacji badania (1 sierpnia – 28 września 2018 r.) byli w tym gospodarstwie obecni.

1.3. Kwestionariusz ankiety

Badanie pilotażowe GBV obejmowało w założeniu bardzo szeroki wachlarz zagadnień, dotyczyło bowiem różnych form przemocy, w szczególności w sferze życia prywatnego i zawodowego.

Główne obszary badawcze dotyczyły:

- molestowania w miejscu pracy,
- przemocy w związku ze strony obecnego/obecnej lub byłego/byłej partnera/partnerki, w tym przemocy fizycznej, seksualnej, psychicznej,
- stalkingu (uporczywego nękania),
- przemocy doznanej w dzieciństwie.

W badaniu wykorzystano kwestionariusz ankiety przygotowany przez Eurostat i ISTAT (włoski urząd statystyczny). Narzędzie opracowane zostało w języku angielskim i na poziomie każdego z państw biorących udział w badaniu było tłumaczone na język krajowy oraz adaptowane do warunków kulturowych. W Polsce procedura ta przebiegała kilkietapowo. Najpierw kwestionariusz przetłumaczony został przez osobę znającą biegle język polski i angielski, legitymującą się znajomością zagadnień związanych z przemocą, przestępczością, metodologią badań, a także mającą doświadczenie w prowadzeniu badań kryminologicznych. Tłumaczenie kwestionariusza zostało następnie zweryfikowane przez drugiego eksperta spełniającego te same wymagania merytoryczne. Podczas tłumaczenia eksperci zwracali uwagę na zagadnienia metodologiczne, analizowali treść i konstrukcję pytań oraz pojęć użytych w kwestionariuszu, kafeterie odpowiedzi, dostosowując je do polskich uwarunkowań. Trzecim etapem były analizy ekspertów mających wieloletnie doświadczenie związane z prowadzeniem badań społecznych. Mając tak opracowany kwestionariusz ankiety, przeprowadzono pretest. Polegał on na:

- przeprowadzeniu wywiadów indywidualnych pogłębionych;
- konsultacji kwestionariusza ankiety z ekspertami naukowymi, przedstawicielami wymiaru sprawiedliwości, przedstawicielami ośrodków pomocowych, organizacji pozarządowych zajmujących się pomocą osobom doświadczającym przemocy;
- konsultacji kwestionariusza w trakcie dyskusji podczas zogniskowanych wywiadów grupowych (tzw. fokusów) z ekspertami prowadzącymi badania społeczne (pracownicy GUS) oraz studentami studiów magisterskich (I i II rok kryminologii, IPSIR UW).

Realizacja pretestu miała na celu weryfikację, czy pytania zawarte w kwestionariuszu są dla respondentów zrozumiałe oraz czy są one przez nich rozumiane w taki sam sposób (jednoznacznie). Ponadto poproszono uczestników o wypowiedzenie się, jakie odczucia, myśli, wrażenia towarzyszyły im podczas odczytywania poszczególnych pytań, np. dotyczących molestowania seksualnego, przemocy doznanej w dzieciństwie czy przemocy ze strony partnera/partnerki. Ważna była opinia, czy pytania zostały właściwie sformułowane oraz czy odpowiedzi na nie sprawiały trudność. Pretest badania pilotażowego miał na celu nie tylko sprawdzenie samego narzędzia (jego czytelności, poprawności itp.), ale również oszacowanie, jakie odczucia mogą towarzyszyć potencjalnym respondentom podczas badania właściwego. Uzyskany materiał został również wykorzystany do opracowania zakresu i treści szkolenia ankietatorów i koordynatorów badań. Na tej pod-

⁷ Gospodarstwo domowe – zespół osób spokrewnionych ze sobą lub niespokrewnionych, mieszkających razem i wspólnie utrzymujących się (gospodarstwo domowe wieloosobowe) lub osoba utrzymująca się samodzielnie (gospodarstwo domowe jednoosobowe), bez względu na to, czy mieszka sama czy też z innymi osobami. Członkowie rodziny mieszkający wspólnie, ale utrzymujący się oddzielnie, tworzą odrębne gospodarstwa domowe.

stawie zostały również zaproponowane odpowiednie zmiany w kwestionariuszu ankiety przesłane wraz z wnioskami do Eurostatu. Ostateczna wersja kwestionariusza ankiety składała się z 15 części obejmujących:

- dane dotyczące kontaktu z respondentem,
- dane dotyczące gospodarstwa domowego oraz informacje ogólne o respondentcie,
- informacje dotyczące molestowania seksualnego w miejscu pracy,
- informacje dotyczące przemocy poza związkiem,
- pytania pogłębione na temat wszystkich zdarzeń przemocy, do których doszło poza związkiem,
- pytania pogłębione na temat ostatniego zdarzenia przemocy, do którego doszło poza związkiem,
- informacje o obecnym partnerze / obecnej partnerce,
- informacje dotyczące przemocy ze strony obecnego partnera / obecnej partnerki,
- pytania pogłębione na temat wszystkich zdarzeń przemocy ze strony obecnego partnera / obecnej partnerki,
- pytania pogłębione na temat ostatniego zdarzenia przemocy ze strony obecnego partnera / obecnej partnerki,
- informacje dotyczące przemocy ze strony byłych partnerów/partnerek,
- pytania pogłębione na temat wszystkich zdarzeń przemocy ze strony ostatniego byłego partnera / byłej partnerki,
- pytania pogłębione na temat ostatniego zdarzenia przemocy ze strony ostatniego byłego partnera / byłej partnerki,
- informacje o byłym partnerze / byłej partnerce,
- informacje dotyczące stalkingu (uporczywego nękania),
- informacje dotyczące doświadczeń związanych z przemocą w dzieciństwie,
- informacje o organizacjach/służbach wspierających ofiary wiktymizacji,
- ocena realizacji badania.

1.4. Techniki badawcze

Jednym z celów badawczych omawianego projektu było przetestowanie kwestionariusza ankiety, metodologii badania oraz wypracowanie wytycznych do badania właściwego⁸. Polska wykorzystała w tym celu trzy techniki wywiadu: CAPI (*Computer Assisted Personal Interview*), PAPI (*Paper and Pencil Interview*) oraz kwestionariusz do samodzielnego wypełnienia przez respondenta, tzw. samospis⁹. Główną metodą gromadzenia danych był wywiad z wykorzystaniem laptopa (CAPI). Na potrzeby prowadzonego badania pilotażowego zespół informatyczny CIS (Centrum Informatyki Statystycznej Głównego Urzędu Statystycznego) opracował specjalną aplikację, która pozwalała ankietarowi sprawnie „przejsić” przez pytania kwestionariusza ankiety z uwzględnieniem odpowiednich pytań filtrujących. Odpowiedzi respondentów nanoszone były na elektroniczną wersję ankiety w wersji CAPI, dzięki czemu nie były widoczne dla innych osób (podobnie jak wcześniejsze pytania i odpowiedzi) nawet w sytuacjach niespodziewanych, np. pojawienia się w czasie wywiadu kogoś z rodziny, m.in. partnera czy partnerki.

8 Realizację badania właściwego przewidziano na lata 2020–2022. *Towards a European survey on gender-based violence*, European Union Agency for Fundamental Rights, 5.04.2019, <https://fra.europa.eu/en/news/2019/towards-european-survey-gender-based-violence> [dostęp: 22.01.2020].

9 W krajach przeprowadzających wywiady pilotażowe zastosowano ponadto: wywiady telefoniczne wspomagane komputerowo CATI (*Computer-Assisted Telephone Interview*) oraz wywiady internetowe CAWI (*Computer-Assisted Web Interview*). *National pilot surveys. Main findings*, European Commission, <https://circabc.europa.eu/sd/a/80f5ae19-0d6d-40c3-8526-8bda091ec3a2/Point%205%20Summary%20of%20national%20pilots.pdf> [dostęp: 22.01.2020].

1.5. Szkolenie koordynatorów badań oraz ankieterów

Ze względu na trudny charakter prowadzonych badań związany głównie z poruszaną podczas wywiadu tematyką przemocy przygotowano wielopoziomowe szkolenie dla koordynatorów badań, których zadaniem było przekazanie pewnych istotnych informacji ankieterom przeprowadzającym wywiady. Zakres szkolenia obejmował zarówno psychospołeczne, jak i prawne aspekty przemocy, czyli m.in.:

- definicje, rodzaje i formy przemocy,
- cykl przemocy domowej,
- przyczyny i konsekwencje przemocy,
- psychologiczne i społeczne aspekty przemocy,
- regulacje prawne dotyczące przemocy,
- badania wiktyimizacyjne – założenia i doświadczenia z poprzednich badań,
- kwestie techniczne i organizacyjne pilotażu badania GBV.

Oprócz zagadnień prawnych i psychologicznych duży nacisk położono na kwestie związane z bezpieczeństwem zarówno ankieterów, jak i respondentów realizujących wywiady w terenie. W ramach omawiania powyższych zagadnień uczestnicy szkolenia wzięli udział w warsztatach z psychologiem na temat zasad bezpieczeństwa podczas realizacji badań. Przygotowane i przeprowadzone zostały również sesje tzw. *role playing*, polegające na „przećwiczeniu” poprzez odgrywanie różnych trudnych, zwłaszcza niespodziewanych, sytuacji, w których może znaleźć się ankieter lub respondent, oraz sposobów ich rozwiązywania.

1.6. Wnioski z badania pilotażowego

Badanie w terenie zostało zrealizowane w grupie 820 respondentów, na terenie szesnastu województw Polski¹⁰. Jak już wspomniano, badanie obejmowało zjawisko przemocy wobec kobiet i mężczyzn.

Wstępne wyniki polskiego pilotażu europejskich badań GBV pokazały, że ponad połowa badanych przynajmniej raz doświadczyła przemocy w związku (ze strony obecnego lub byłego partnera), w miejscu pracy lub stalkingu. Przeprowadzone badanie pilotażowe potwierdziło również, że zdecydowanie częściej pokrzywdzonymi przemocą fizyczną i seksualną w związkach były kobiety niż mężczyźni. Ponadto przemoc w związkach zdarzała się kilkukrotnie częściej ze strony byłych niż obecnych partnerów.

Również to kobiety ponad dwukrotnie częściej niż mężczyźni spotykało molestowanie seksualne w miejscu pracy. W doświadczaniu stalkingu przez kobiety i mężczyzn uwidoczniły się pewne różnice – zależne od form uporczywego nękania – ale były one nieco mniejsze, biorąc pod uwagę płęć pokrzywdzonych, niż w przypadku innych form przemocy.

Podkreślić należy, że doświadczenia z pilotażu badania GBV zrealizowanego w Polsce pokazały, że przemoc, choć w różnym stopniu i formach, dotyka zarówno kobiety, jak i mężczyzn. Dlatego też potrzebne są dalsze badania, diagnozowanie zjawiska, aby możliwie jak najskuteczniej zapobiegać i przeciwdziałać przemocy.

W pełnym badaniu GBV planowanym przez Eurostat we wszystkich krajach Unii warto wziąć pod uwagę doświadczenia i komentarze pilotażu polskiego i innych krajów dotyczące m.in. poprawności metodologicznej, względów etycznych, bezpieczeństwa zarówno respondentów, jak i ankieterów.

Wnioski z pretestu i badania pilotażowego zrealizowanego w siedmiu państwach (Polska, Bułgaria, Estonia, Holandia, Słowenia, Łotwa, Malta) zawierały szereg uwag, komentarzy i rekomendacji dotyczących

10 Jak wynika z raportu Eurostatu, w badaniu pilotażowym wzięło udział łącznie 3732 respondentów, w tym najwięcej w Polsce (22%) oraz w Holandii (20%).

dalszych działań¹¹. Jednym z głównych zagadnień była dyskusja wokół poprawności porównywania wyników wiktylizacji kobiet i mężczyzn na podstawie takich samych pytań. Podkreślano potrzebę rozróżniania częstości i intensywności zdarzeń przemocy wobec kobiet i mężczyzn. Zwracano uwagę, że pytania dotyczące okoliczności ostatniego zdarzenia powinny zostać zastąpione pytaniami o epizody najpoważniejsze, osobno w przypadku przemocy ze strony obecnego partnera / obecnej partnerki, byłego partnera / byłej partnerki lub innej osoby. Jednocześnie podkreślano potrzebę skrócenia kwestionariusza, co jest z kolei częściowo sprzeczne z poprzednim postulatem. Niezależnie jednak od rozmaitych uwag metodologicznych i technicznych w zasadzie wszystkie państwa członkowskie Unii Europejskiej, podkreślając ich wagę i potrzebę, deklarują gotowość przystąpienia do pełnych badań GBV, które mają być realizowane w latach 2020–2022.

Bibliografia

Literatura

- Gruszczynska B., *Przemoc wobec kobiet. Aspekty prawno kryminalistyczne*, Wolters Kluwer, Warszawa 2007.
- Johnson H., Ollus N., Nevala S., *Violence Against Women. An International Perspective*, Springer, New York 2008.
- Kesteren J. van, Mayhew P., Nieuwbeerta P., *Criminal Victimisation in Seventeen Industrialised Countries*, WODC 2000.
- Siemaszko A., *Kogo biją, komu kradną*, Oficyna Naukowa, Warszawa 2001.

Źródła internetowe

- Eurostat task force on the development of a survey on Gender-Based Violence (GBV). Minutes*, European Commission. Eurostat, <https://circabc.europa.eu/webdav/CircaBC/ESTAT/crimestat/Library/Meetings/Task%20Force%20GBV%202018%2015-16%20May/Point%2001%20Minutes%20GBV%20TF%207%208%20March%20draft.pdf> [dostęp: 22.01.2020].
- National pilot surveys. Main findings*, European Commission, <https://circabc.europa.eu/sd/a/80f5ae-19-0d6d-40c3-8526-8bda091ec3a2/Point%2005%20Summary%20of%20national%20pilots.pdf> [dostęp: 22.01.2020].
- Special Eurobarometer 449: Gender-based violence*, European Union. Directorate-General for Communication, Brussels 2016, https://data.europa.eu/euodp/en/data/dataset/S2115_85_3_449_ENG [dostęp: 22.01.2020].
- Towards a European survey on gender-based violence*, European Union Agency for Fundamental Rights, 5.04.2019, <https://fra.europa.eu/en/news/2019/towards-european-survey-gender-based-violence> [dostęp: 22.01.2020].
- What is gender-based violence?*, European Commission, https://ec.europa.eu/info/policies/justice-and-fundamental-rights/gender-equality/gender-based-violence/what-gender-based-violence_en [dostęp: 22.01.2020].

11 *Eurostat task force on the development of a survey on Gender-Based Violence (GBV). Minutes*, European Commission. Eurostat, <https://circabc.europa.eu/webdav/CircaBC/ESTAT/crimestat/Library/Meetings/Task%20Force%20GBV%202018%2015-16%20May/Point%2001%20Minutes%20GBV%20TF%207%208%20March%20draft.pdf> [dostęp: 22.01.2020].

Homofobia – lęk przed homoseksualizmem¹

Homophobia – fear of homosexuality

Irmina Szczepaniak

Instytut Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji,
Wydział Stosowanych Nauk Społecznych
i Resocjalizacji, Uniwersytet Warszawski
e-mail: i.szczepaniak@student.uw.edu.pl

ABSTRAKT

Niniejszy artykuł dotyczy zjawiska homofobii w polskich realiach. Obszerna część teoretyczna została wzbogacona badaniami jakościowymi – wywiadami swobodnymi z osobami nieheteronormatywnymi na temat przemocy, dyskryminacji oraz innych trudności życiowych. Analiza materiału badawczego pozwoliła potwierdzić wysoki stopień homofobii bezpośredniej w badanych przez autorkę przypadkach, ale również tej pośredniej wymierzonej w ogół społeczności LG. W artykule zaprezentowano problemy, z jakimi muszą zmagać się osoby homoseksualne w Polsce. Oprócz badań autorskich w tekście przedstawiono również materiał badawczy pochodzący z nieopublikowanego jeszcze raportu Centrum Badań nad Uprzedzeniami.

Słowa kluczowe

homoseksualizm, homofobia, dyskryminacja, przemoc, nieheteronormatywność, LGBT, LG, gej, lesbijka

ABSTRACT

This article is about homophobia in Polish realities. An extensive theoretical element was also supplemented by qualitative research – interviews with homosexuals about violence, discrimination and other hardships. Analysis of the research material confirmed the high level of direct homophobia in cases with which the subjects were dealing, but also indirect homophobia which is targeted toward whole LGBT community. This article presents a range of problems which have to be faced by homosexuals in Poland. The article, besides the author's own research, also consists of research material from the unpublished report of the Center for Research on Prejudice.

Keywords

homosexuality, homophobia, discrimination, violence, non-heteronormativity, LGBT, LG, gay, lesbian

1 Niniejszy artykuł stanowi skróconą i zmodyfikowaną wersję pracy magisterskiej pt. „Zjawisko homofobii a jakość życia osób homoseksualnych w Polsce” obronionej w 2019 r. w Instytucie Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji Uniwersytetu Warszawskiego.

Wstęp

Homofobia jest zjawiskiem, z którym osoby homoseksualne (dalej także: LG, LGBT), zwłaszcza te wyoutowane, mierzą się niemal każdego dnia – w domu, w szkole/pracy, na ulicy. Zjawisko to jest wielowymiarowe – mieści w sobie szereg rodzajów destrukcyjnych zachowań. Niektóre z homofobicznych zachowań, jakich doświadczają osoby nieheteronormatywne, w przekonaniu sprawców mają być tylko „niewinnym żartem”, inne z kolei bywają dramatyczne w skutkach. Bez względu na intencje piętnowanie osób o innej niż dominująca orientacji seksualnej jest niedopuszczalne. Niepokoi jednak, że nadal zdarzają się przypadki przemocy seksualnej, pobic czy psychicznego gnębienia osób nieheteronormatywnych, na skutek których dochodzi nawet do samobójstw. Poza wielowymiarową homofobią bezpośrednią uwidoczniają się także ataki pośrednie – wymierzone w całą społeczność LG. Media regularnie ukazują mniejszości seksualne niekorzystnie, wręcz karykaturalnie. Sprawy LGBT od zawsze budziły kontrowersje, a takie tematy mają największy zasięg. Środki masowego przekazu niejednokrotnie manipulują informacjami, do których społeczeństwo ma najłatwiejszy dostęp, czego skutkiem jest pogłębianie zjawiska homofobii. Co więcej, panuje jawne przyzwolenie na mowę nienawiści oraz pomówienia w przestrzeni publicznej – za przykład mogą służyć komentarze w mediach społecznościowych, a także wypowiedzi polskich polityków i duchownych. To z kolei jest krzywdzące dla nieheteronormatywnej części społeczeństwa, która nie stanowi przecież odrębnego bytu, lecz grupę jednostek równych tym o orientacji heteroseksualnej. Dyskryminujące dla społeczności LG jest również lekceważenie ich praw (regulacje w zakresie związków i przestępstw/mowy nienawiści) oraz wynikające z tego trudności życiowe. Choć w dzisiejszych czasach *coming out* staje się coraz częstszy, to ukrywanie własnej orientacji seksualnej (z obawy przed możliwymi nieprzyjemnościami) jest nadal częścią życia osób nieheteronormatywnych.

Ostatnimi czasy debata publiczna coraz częściej skupia się na kwestiach dotyczących mniejszości seksualnych. Kwestie tego typu są wciąż obecne zwłaszcza w prawicowych mediach, których celem jest dewaluacja osób o innej orientacji seksualnej (np. film *Inwazja*). Równie wiele homofobicznych treści znaleźć można w internecie – ich obserwacją i eliminacją sukcesywnie stara się zajmować Centrum Monitorowania Zachowań Rasistowskich i Ksenofobicznych. Wobec wymienionych okoliczności autorka za interesujące uznała zgłębienie kwestii homofobii, z którą zderza się znaczna część osób nieheteronormatywnych w Polsce. Obrona tematyka jest szczególnie ważna ze względu na swoją aktualność i stale rosnące społeczne zainteresowanie kwestiami mniejszości seksualnych. Podjęcie rozważań wynika z zainteresowania problematyką LGBT, które zapoczątkował staż w Centrum Badań nad Uprzedzeniami Wydziału Psychologii Uniwersytetu Warszawskiego (dalej: CBU), a także obserwacja trwającej od wielu lat wojny ideologicznej między środowiskami liberalnymi i konserwatywnymi. Szczególnie cennym aspektem pracy nad niniejszym artykułem było pozyskanie wiedzy na temat zdarzeń homofobicznych i trudności życiowych, jakich doświadczają osoby nieheteronormatywne.

Tekst składa się z trzech części. Pierwsza dotyczy lęku przed homoseksualizmem. Rozpoczynają ją rozważania na temat zjawiska homofobii – jej definicji oraz krótkiej charakterystyki. Następnie autorka opisała zachowania homofobiczne zgodnie z podziałem na: przemoc fizyczną, psychiczną, seksualną, domową oraz dyskryminację. Klasyfikacja ta została poparta wieloma cytatami pochodzącymi z materiału badawczego CBU. Część druga dotyczy metodologii badań. Autorka określiła przedmiot badań – zjawisko homofobii, a także cel badawczy, tj. ukazanie, jak bardzo zjawisko homofobii może utrudniać życie osobom nieheteronormatywnym. Następnie wskazała problemy i hipotezy badawcze. W dalszej kolejności autorka pokrótce opisała metodę, technikę oraz narzędzie badawcze. Na końcu opisana została organizacja badań, tj. sposób dotarcia do respondentów oraz próba badawcza. Artykuł puentuje część trzecia – analiza wyników badań własnych. Autorka opisała tam przebieg badań, społeczno-demograficzną charakterystykę badanych oraz wywiady z respondentami na temat homofobii i trudności życiowych. Ostatnią część stanowią wnioski z przeprowadzonych badań.

Choć kwestia homofobii jest coraz częściej poruszana w polskim dyskursie, zarówno w piśmiennictwie naukowym, jak i środkach masowego przekazu, to nie jest jeszcze rozpowszechniona tak, jak chociażby w innych państwach europejskich. Nawet jeśli pojawiają się raporty czy artykuły, to ich zasięg jest zazwyczaj ograniczony.

1. Lęk przed homoseksualizmem

1.1. Homofobia

Mimo że w 1973 r. Amerykańskie Towarzystwo Psychiatryczne postanowiło usunąć zjawisko homoseksualizmu z wykazu chorób², zjawisko homofobii nadal występuje. Żyjemy w społeczeństwie, w którym zakłada się, że każda osoba jest heteroseksualna – jest to tzw. norma heteroseksualna. Sfery tej dotyczy podział na normalne i nienormalne, na *out-group* i *in-group*. Normalni są tylko heteroseksualiści – my – *in-group*, a resztę stanowią homoseksualiści – oni – *out-group*³. W Polsce wyraźnie widać przekonanie o wyższości jednej orientacji seksualnej, tj. heteroseksualnej, a zjawisko takie bywa określane jako „heteroseksizm”⁴. Homofobia jest silnie powiązana z heteroseksizmem – jak pisze Suzanne Pharr:

homofobia jest skutecznym narzędziem seksizmu, ponieważ wspiera ją potężna broń – heteroseksizm. Heteroseksizm tworzy dobre warunki do rozwoju homofobii, bo przyjmuje, że świat jest heteroseksualny i że musi taki być, a władzę i przywileje takiego świata przedstawia jako normę⁵.

Homofobia to termin ukuty przez George’a Weinberga na przełomie lat 60. i 70. XX w.⁶ Zjawisko to definiowane jest w literaturze przedmiotu jako bezpodstawny lęk wobec osób homoseksualnych⁷. Zachowania homofobiczne wymierzone w osobę LG stoją w sprzeczności z jej poczuciem wolności⁸, a to stanowi pogwałcenie przepisów podstawowych aktów prawnych. Artykuł 31 ust. 2 Konstytucji RP brzmi bowiem: „Każdy jest obowiązany szanować wolności i prawa innych. Nikogo nie wolno zmuszać do czynienia tego, czego prawo mu nie nakazuje”⁹.

Homofobia może mieć wiele wymiarów, czasem występuje w formie przemocy, np. psychicznej, fizycznej czy seksualnej, innym razem może być to dyskryminacja, np. w miejscu pracy czy podczas świadczenia różnego rodzaju usług¹⁰. Zdarzenia homofobiczne mogą dotyczyć zarówno bezpośrednio, tj. jednostkę, jak i pośrednio, gdy są wymierzone w całą społeczność – dzieje się tak chociażby w przypadku Marszów Równości¹¹. Według Suzanne Pharr homofobia może mieć bardzo dużą siłę. Skala i natężenie tego rodzaju zachowań mogą sprawić, że osoby LG żyć będą w stresie i strachu, zagrożone będzie ich poczucie wolności

2 G. Weinberg, *Ludzie zorientowani homoseksualnie w społeczeństwie*, przeł. J. Jaworski, Softpress, Poznań 1991, s. 11.

3 K. Dunin, *Falszywi przyjaciele. Pożądana asymilacja czy asymilacja pożądania?* [w:] Z. Sypniewski, B. Warkocki (red.), *Homofobia po polsku*, Sic!, Warszawa 2004, s. 21.

4 J. Wycisk, *Homofobia jako źródło zagrożeń dla bezpieczeństwa dzieci i młodzieży w szkole*, „Dziecko Krzywdzone” 2018, t. 17, nr 1, s. 98.

5 S. Pharr, *Homofobia – narzędzie seksizmu*, przeł. B. Kozak, Fundacja Autonomia, Kraków 2008, s. 26.

6 J. Wycisk, *Homofobia...*, op. cit., s. 97.

7 *Homofobia i dyskryminacja z powodu orientacji seksualnej i tożsamości płciowej w państwach członkowskich UE. Część II, Sytuacja społeczna*, Agencja Praw Podstawowych Unii Europejskiej, Wiedeń 2009, s. 29, https://fra.europa.eu/sites/default/files/fra-hdgo-report-part2_pl.pdf [dostęp: 19.01.2020].

8 S. Pharr, *Homofobia...*, op. cit., s. 15.

9 Art. 31 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. uchwalonej przez Zgromadzenie Narodowe w dniu 2 kwietnia 1997 r., przyjętej przez Naród w referendum konstytucyjnym w dniu 25 maja 1997 r., podpisanej przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 16 lipca 1997 r., Dz. U. z 1997 r. Nr 78, poz. 483.

10 *Praca z osobami pokrzywdzonymi przestępstwami motywowanymi uprzedzeniami ze względu na orientację seksualną i tożsamość płciową. Praktyczny przewodnik*, Warszawa 2018, s. 18, http://www.lgbthatecrime.eu/handbook/pdf/Web_Working%20with%20Victims_pl.pdf [dostęp: 19.01.2020].

11 Z. Sypniewski, B. Warkocki, *Homofobia po polsku*, Sic!, Warszawa 2004.

i bezpieczeństwa¹². Tak było chociażby w bardzo nagłośnionym przypadku nastolatka (Kacper, 14 lat), który nie potrafił znieść homofobicznych prześladowań i w efekcie popełnił samobójstwo¹³. Warto zastanowić się nad źródłem tak skrajnych postaw. Niektórzy naukowcy twierdzą, że są one wytworem narzuconego społecznie heteroseksistowskiego porządku. Mówi się, że zjawisko homofobii znacznie częściej pojawia się u ludzi o wyraźnie konserwatywnych postawach seksualnych i religijnych, a także tych, którzy mają nastawienie rasistowskie i seksistowskie¹⁴. Inni badacze stoją na stanowisku, że homofobia może wynikać z obawy o własny (niechciany) homoseksualizm albo też ze strachu, że pewne wartości ulegną zepsuciu¹⁵. Istnieje też pogląd, zgodnie z którym to brak edukacji jest powodem wyzwalania tak wielu negatywnych postaw¹⁶.

Homofobiczne zachowania wobec grupy LG najczęściej przejawiane są przez heteroseksualnych mężczyzn, uważa się bowiem, że dzieje się tak z uwagi na tradycyjno-kulturową definicję męskości. Powołując się na inny czynnik warunkujący homofobię – wiek – można stwierdzić, że bardziej homofobiczne jest pokolenie starsze aniżeli młodsze. Zdobyte wykształcenie wpływa na omawiane zjawisko następująco: im jest niższe, tym większy jest poziom homofobii i na odwrót¹⁷.

Homofobia dotyka nie tylko osoby homoseksualne (co logicznie powinno wynikać z definicji). Zachowań homofobicznych doznać mogą także mężczyźni o innych niż powszechnie przyjęte (typowo męskie) zainteresowania, np. ci wykonujący profesje artystyczne czy dbający o wygląd. Chłopcy w wieku szkolnym także mogą doświadczyć przemocy motywowanej homofobią, wystarczy, że np. nie udzielają się na zajęciach wuefu, nie grają w piłkę itd.¹⁸

Skalę homofobii możemy oszacować, kiedy przeanalizujemy postawy Polaków wobec zjawiska homoseksualizmu. Najnowszy raport CBOS-u z 2019 r. wskazuje: jedynie 14% respondentów traktuje homoseksualizm w sposób normalny, 24% jest przeciwnych tolerancji wobec homoseksualizmu¹⁹. Przypuszczać można, że część par homoseksualnych publicznie udaje, że ich związki to tylko przyjaźnie. Jest to prosty sposób na uchylene się od homofobicznych zachowań²⁰.

12 S. Pharr, *Homofobia...*, op. cit.

13 E. Turlej, *Kacper. Samobójstwo, które wstrząsnęło Polską*, Newsweek, 24.09.2017, <https://www.newsweek.pl/polska/spoleczenstwo/samobojstwo-nastoletniego-kacpra-nie-wytrzymal-przesladowan/h35pjds> [dostęp: 20.12.2018].

14 M.H. Chruszczewski, *Pomimo homofobii* [w:] M. Baer, M. Lizurej (red.), *Z odmiennej perspektywy. Studia queer w Polsce*, Arboretum, Wrocław 2007, s. 141–142.

15 G. Weinberg, *Ludzie...*, op. cit., s. 6, 9.

16 R. Biedroń, *Wprowadzenie do raportu* [w:] G. Czarnecki (red.), *Raport o homofobicznej mowie nienawiści w Polsce*, Kampania Przeciw Homofobii, Warszawa 2009, s. 11, https://www.kph.org.pl/publikacje/homofobiczna_mowa_nienawisci.pdf [dostęp: 19.01.2020].

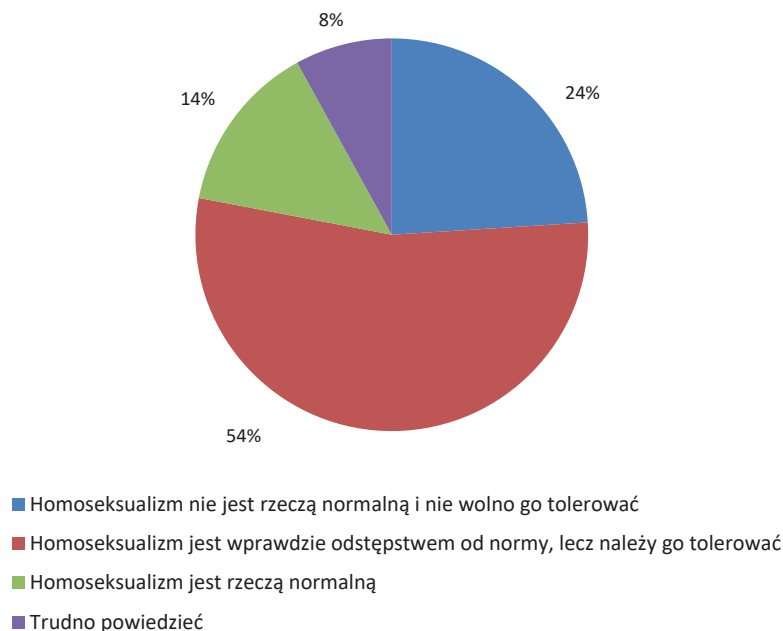
17 M.H. Chruszczewski, *Pomimo...*, op. cit., s. 142–143.

18 Ibidem, s. 143–144.

19 CBOS, *Stosunek Polaków do związków homoseksualnych*, „Komunikat z Badań” 2019, nr 90, https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2019/K_090_19.PDF [dostęp: 25.01.2020].

20 *Homofobia i dyskryminacja...*, op. cit., s. 40–41.

Wykres 1. Stosunek Polaków do homoseksualizmu w 2019 r.



Źródło: CBOS, *Stosunek Polaków do związków homoseksualnych*, „Komunikat z Badań” 2019, nr 90, https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2019/K_090_19.PDF [dostęp: 25.01.2020].

Przedstawiciele UE podkreślają, że zachowania homofobiczne są godzeniem w prawa człowieka²¹. Jak powiedział komisarz UE, Vladimír Špidla na konferencji w Montrealu, która dotyczyła praw mniejszości seksualnych:

Poszanowanie praw osób, niezależnie od ich orientacji seksualnej, jest jednym z głównych kryteriów poszanowania praw człowieka w ogóle [...] przede wszystkim należy dalej walczyć w każdy możliwy sposób ze stereotypami i uprzedzeniami. Uważam, że homofobia to szczególnie odrażająca i nieuzasadniona forma uprzedzenia²².

1.2. Rodzaje zachowań homofobicznych

Jak zostało wspomniane powyżej, na homofobię składać się może wiele zachowań. Zazwyczaj jednak ze zjawiskiem tym wiąże się jedno skojarzenie – przemoc. Przemoc jest coraz większym problemem otaczającej nas rzeczywistości: nastąpiło zauważalne nasilenie tego zjawiska, a także rozpowszechnienie go w wielu sferach życia²³. Warto w tym miejscu zastanowić się, czym w ogóle jest przemoc. Zjawisko to określane jest jako relacja pomiędzy pewnymi jednostkami, przy czym jedna ze stron dysponuje większą siłą i wykorzystuje ją wobec innej (np. w sposób fizyczny, psychiczny). Element nierównowagi sił jest cechą charakterystyczną tego zjawiska, bez niego nie ma przemocy²⁴. Osoby stosujące przemoc działają w sposób intencjonalny – aby

21 *Walka z dyskryminacją ze względu na orientację seksualną i tożsamość płciową*, UNIC Warsaw – Ośrodek Informacji ONZ w Warszawie, 16.05.2013, <http://www.unic.un.org.pl/strony-2011-2015/nowa-strona:-dyskryminacja-ze-wzgledu-na-orientacje-seksualna-i-tozsamosc-plciowa/2441> [dostęp: 7.01.2019].

22 *Homofobia i dyskryminacja...*, op. cit., s. 24.

23 W. Jedlecka, *Formy i rodzaje przemocy*, „Wrocławskie Studia Erazmiańskie” 2017, z. XI, s. 13.

24 J. Rudniański, *Klasyfikacja, źródła i ocena przemocy w stosunkach międzyludzkich* [w:] B. Hołyst (red.), *Przemoc w życiu*

doprowadzić do krzywdy drugiej osoby. Co więcej, choć zdają sobie sprawę, jakie skutki mogą wyniknąć z ich zachowania, to dokonują tych czynów, zadając ból i cierpienie²⁵.

Grupami szczególnie narażonymi są np. dzieci, kobiety, a także osoby o pewnej charakterystycznej cesze, przez którą przemoc może być wyzwalana. Pod tym względem należy zwrócić uwagę na osoby starsze czy niepełnosprawne. Ofiary mogą być różnorodne, tak samo jak rozmaite mogą być rodzaje zachowań, jakich dopuszczają się na nich sprawcy²⁶. Najbardziej znaną klasyfikacją jest podział na przemoc werbalną, fizyczną i seksualną, ostatnio coraz częściej zwraca się także uwagę na przemoc ekonomiczną²⁷. Zdarza się także, że niektóre zachowania przemocowe mogą się na siebie nakładać, wskutek czego dochodzi do zaistnienia kilku rodzajów przemocy, np. psychicznej i fizycznej.

Osoby homoseksualne także są grupą, która doświadcza zachowań przemocowych. Tego rodzaju zjawisko ma specjalną nazwę – „przemoc motywowana uprzedzeniami”. W tym wypadku chodzi o uprzedzenia względem orientacji seksualnej (nawet domniemanej)²⁸. Organizacje LGBT mniej więcej co dwa lata tworzą raporty z badań dotyczące zjawiska przemocy na osobach homoseksualnych. Najświeższą analizą jest *Sytuacja społeczna osób LGBT w Polsce. Raport za lata 2015–2016*. Warto wspomnieć, że w raporcie tym szacowano skalę przemocy – ankieta była kierowana do osób LGBT ogólnie, a nie tylko do tych, które faktycznie doznały przemocy. Opracowanie ujawnia zatrważający odsetek osób, które doznały jakiegos rodzaju przemocy – 70% (dane te uwzględniają także osoby BTA – biseksualne, transpłciowe i aseksualne)²⁹. Miejsce doświadczania przemocy jest najczęściej powiązane ze środowiskiem LGBT – np. kluby czy wydarzenia takie jak Parada Równości. Do takiej przemocy dochodzi także w przestrzeni publicznej, np. na ulicy, w środowisku szkolnym i pracowniczym, w internecie. Co ważne, w większych miastach nie zdarza się to tak często, jak w mniejszych ośrodkach. Jeśli chodzi o sprawców – największą część (34,33%) stanowiły osoby nieznajome (bliżej nieokreślone), później koledzy lub koleżanki (20,55%), kibice (10,10%) oraz bliscy niespokrewnieni (9,54%) i członkowie rodziny (5,86%)³⁰. Badania te zostały wykonane z wykorzystaniem kwestionariusza udostępnionego na stronie Kampanii Przeciw Homofobii, wzięły w nich udział 10 704 osoby³¹.

codziennym, Polskie Towarzystwo Higieny Psychiczej, Cinderella Books, Warszawa 1997, s. 5–6.

25 J. Helios, W. Jedlecka, *Współczesne oblicza przemocy. Zagadnienia wybrane*, E-Wydawnictwo. Prawnicza i Ekonomiczna Biblioteka Cyfrowa, Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2017, s. 15–16, https://www.repozytorium.uni.wroc.pl/Content/80015/Wspolczesne_oblicza_przemocy.pdf [dostęp: 19.01.2020].

26 E. Krajewska-Kułak, K. Kowalczyk, A. Kułak-Bejda, A. Guzowski, W. Kułak (red.), *Różne barwy przemocy. Praca zbiorowa*, Uniwersytet Medyczny w Białymstoku, Białystok 2016, s. 6.

27 Por. J. Helios, W. Jedlecka, *Współczesne...*, op. cit., s. 18.

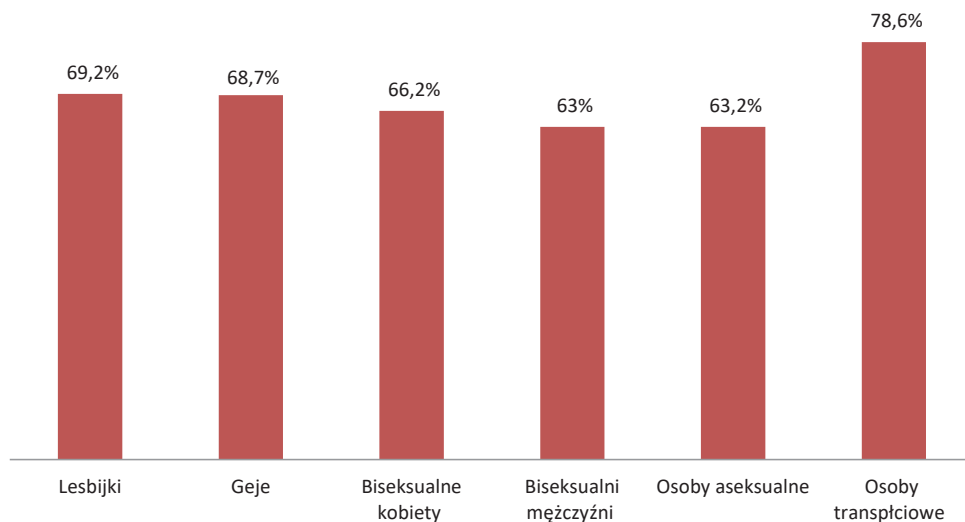
28 Por. M. Świder, M. Winiewski, *Sytuacja społeczna osób LGBT w Polsce. Raport za lata 2015–2016*, Kampania Przeciw Homofobii, Warszawa 2017, s. 71, <https://kph.org.pl/wp-content/uploads/2017/11/Sytuacja-spoeczna-osob-LGBTa-w-Polsce.pdf> [dostęp: 19.01.2020].

29 Por. *Praca z osobami pokrzywdzonymi...*, op. cit., s. 24.

30 Por. M. Świder, M. Winiewski, *Sytuacja...*, op. cit., s. 78–81.

31 Ibidem, s. 9–12.

Wykres 2. Doświadczenie przemocy przez osoby LGBT w latach 2015–2016



Źródło: M. Świder, M. Winiewski, *Sytuacja społeczna osób LGTB w Polsce. Raport za lata 2015–2016*, Kampania Przeciw Homofobii, Warszawa 2017, s. 73, <https://kph.org.pl/wp-content/uploads/2017/11/Sytuacja-spoeczna-osob-LGBTa-w-Polsce.pdf> [dostęp: 19.01.2020].

Znaczna większość ofiar wcale nie informuje o tym policji³². Badania Mirosławy Makuchowskiej wykazały, że jedynie 9,7% badanych zdecydowało się skierować sprawę do organów ścigania. Jest to niepokojące, ponieważ problem przemocy na osobach LG staje się przez to jeszcze mniej widoczny³³. I tak np. w 2015 r., zgodnie z oficjalnymi statystykami policji, w Polsce nie doszło do żadnego przestępstwa na skutek homofobii – jest to sprzeczne z danymi Kampanii Przeciw Homofobii³⁴. Do przestępstw oczywiście dochodzi, jednak są rzadko zgłaszane. Jak mówi prawnik KPH, Paweł Knut, dzieje się tak, ponieważ policja niepoprawnie kwalifikuje motywację sprawcą napastników³⁵. Można więc zawierzyć danym organizacji LGBT, które wiedzą nt. zgłaszania przestępstw czerpią od samych zainteresowanych. Powołując się ponownie na raport za lata 2015–2016: z aż 3122 wydarzeń policji zgłoszone zostały tylko 104 przypadki³⁶.

1.2.1. Przemoc fizyczna wobec osób homoseksualnych

Przemoc fizyczna to jeden z rodzajów przemocy, charakteryzuje go wykorzystanie siły fizycznej, które przejawia się naruszeniem nietykalności osoby³⁷. Może polegać np. na uderzaniu, duszeniu, kopaniu, szarpaniu i wielu innych, podobnych zachowaniach, których skutkiem będzie (lub może być) uszkodzenie ciała³⁸. Takie działania niekorzystnie wpływają na psychikę ofiary: mogą doprowadzić do życia w lęku i strachu, wysokiego poziomu stresu, PTSD (inaczej: zespół stresu pourazowego), napadów paniki i innych zaburzeń, np. bezsenności³⁹.

32 *Praca z osobami pokrzywdzonymi...*, op. cit.

33 E. Pietruczuk, *Przestępstwa z nienawiści wobec osób LGBT*, „Przegląd Prewencyjny” 2012, nr 5, s. 31–32.

34 *W Polsce nie ma homofobii? Raport OBWE dotyczący przestępstw z nienawiści*, Kampania Przeciw Homofobii, 17.11.2016, <https://kph.org.pl/w-polsce-nie-ma-homofobii-raport> [dostęp: 9.01.2019].

35 O. Maya, *Policja: W Polsce nie ma przestępstw motywowanych homofobią. Organizacje praw człowieka protestują: 53 przypadki*, na: Temat, 18.11.2016, <https://natemat.pl/194853,policja-w-polsce-nie-ma-przestepstw-motywowanych-homofobia-organizacje-praw-czlowieka-protestuja-53-przypadki> [dostęp: 12.01.2019].

36 Por. M. Świder, M. Winiewski, *Sytuacja...*, op. cit., s. 81.

37 Por. J. Helios, W. Jedlecka, *Współczesne...*, op. cit.

38 *Rodzaje przemocy*, Niebieska Linia, <http://www.niebieskalinia.info/index.php/przemoc-w-rodzine/8-rodzaj-przemocy> [dostęp: 9.01.2018].

39 Ibidem.

Raport za lata 2015–2016 wykazał, że przemocy fizycznej doświadcza 12,84% osób LG (a także BTA). Jest to jedyny rodzaj przemocy, który ma większy procent zgłaszalności organom ścigania (27,3%) – z uwagi na ciężar czynu⁴⁰. Centrum Badań nad Uprzedzeniami Wydziału Psychologii Uniwersytetu Warszawskiego zajmowało się także analizą ilościowo-jakościową zachowań homofobicznych wobec osób LG, z której wynikało, że przemoc fizyczna nie jest dominującym typem przemocy – najczęściej mniejszość homoseksualna doświadcza przemocy psychicznej. Przemoc z użyciem siły fizycznej to domena mężczyzn – najczęściej nieznajomych. Ataków fizycznych najczęściej doświadczają homoseksualni mężczyźni w przestrzeni publicznej. Wśród zgromadzonych przez CBU danych znalazły się następujące opisy zdarzeń dotyczących napaści fizycznej⁴¹:

Szedłem wieczorem z moim chłopakiem ulicą Kruczą, gdy zostaliśmy zaatakowani przez parę (k+m), ponieważ panu nie spodobało się, że chłopak idzie obok mnie, oraz fakt, że nosiłem skórzaną torbę na ramiona. Ten facet zaczął mnie kopać, krzyczeć, a gdy się wyrwałem, zaczął nas wyzywać na cały głos na ulicy tekstami „pedały do gazu, wy pedały pierdolone”⁴².

Zostałem brutalnie pobity przez pięciu napastników, bez bardziej poważnych obrażeń fizycznych, lecz dalej cierpię z powodu syndromu stresu pourazowego (napady strachu, ciągły lęk podczas przebywania w miejscach publicznych, natrętne myśli).

Gościu powiedział mi „pedale przestań się lansować na mieście” i mi strzelił w twarz [...].

Wychodziliśmy z klubu gejowskiego wraz z chłopakiem i znajomym. Mężczyzna podszedł do mnie i bez żadnej zapowiedzi rzucił mnie na ulicę [...].

Narodowiec [...] podbiegł do mnie, zaczął szarpać za koszulkę, połamał okulary wiszące na niej i krzyczał [cytuje] „jeszcze jeden głupi uśmiech, ty kurwa lewacka, spedalona szmato” i popchnął mnie na ziemię [...].

Używanie przemocy fizycznej zostawia po sobie najczęściej widoczne ślady, jednak nie ulega wątpliwości, że fizyczne oznaki to nie wszystko. Napaść fizyczna to także skutki psychiczne, które są z reguły niezauważalne dla oka przeciętnego obserwatora. Osoby doznające takich ataków niejednokrotnie czują, że wpłynęły one na ich życie – mogą wycofywać się z pewnych aktywności, unikać konkretnych miejsc, czuć strach, lęk⁴³.

1.2.2. Przemoc psychiczna ze względu na domniemaną orientację seksualną

„Przemoc psychiczna to sytuacja, w której sprawca sprawuje psychologiczną kontrolę nad ofiarą”⁴⁴. Ze zjawiskiem tym ściśle wiąże się uderzenie w godność człowieka⁴⁵. Formami okazywania przemocy psychicznej są takie zachowania, jak: wyzywanie, grożenie, podawanie nieprawdziwych informacji na temat danej osoby (w formie plotek), nabijanie się, ignorowanie, szantażowanie⁴⁶, izolowanie jednostki np. od

40 Por. M. Świder, M. Winiewski, *Sytuacja...*, op. cit., s. 76, 81.

41 Niepublikowany materiał badawczy Centrum Badań nad Uprzedzeniami nt. zdarzeń przemocowo-dyskryminacyjnych wobec osób LGBT, badania przeprowadzone w latach 2017–2018 – raport w przygotowaniu.

42 Wszystkie wypowiedzi zapisane kursywą pochodzą z niepublikowanego materiału badawczego Centrum Badań nad Uprzedzeniami nt. zdarzeń przemocowo-dyskryminacyjnych wobec osób LGBT, zgromadzonego podczas badań przeprowadzonych w latach 2017–2018. Obecnie przygotowywany jest raport na ten temat.

43 Niepublikowany materiał..., op. cit.

44 J. Helios, W. Jedlecka, *Współczesne...*, op. cit., s. 20.

45 Ibidem, s. 18.

46 *Rodzaje przemocy...*, op. cit.

danych grup, nagminne krytykowanie, zawstydzanie. Zjawisko przemocy emocjonalnej jest trudne do uchwycenia, ponieważ nie zostawia widocznych oznak, tak jak dzieje się w przypadku przemocy fizycznej⁴⁷. Jednak jej konsekwencje zdrowotne bywają tak samo poważne⁴⁸. Można tutaj chociażby wymienić: obniżenie samooceny jednostki, stres, bezsenność, życie w lęku i strachu, syndrom sztokholmski, syndrom wyuczonej bezradności, różnego rodzaju choroby (psychosomatyczne)⁴⁹.

Przeglądając się materiałowi statystycznemu dotyczącemu przemocy werbalnej, można wywnioskować, że doświadczyło jej aż 63,72% badanych osób LG (+BTA). Z groźbami (które w tych statystykach zostały ujęte oddzielnie) zmierzyło się 33,95% osób LG (+BTA)⁵⁰.

Z przeprowadzonej wspólnie z CBU analizy wynika, że przemocy psychicznej wobec osób LG najczęściej dopuszczały się osoby obce (mężczyźni) i że dochodziło do niej w przestrzeni publicznej, np. na ulicy. Przemoc psychiczna najczęściej polegała na wyzwiskach i nieprzyjemnych komentarzach⁵¹.

Jechałyśmy z moją dziewczyną autobusem, trzymałyśmy się za ręce. Nietrzeźwy mężczyzna z przodu zauważył to [...] zaczął wykrzykiwać „powybijałbym was, lesby”.

Wychodziłem z gejowskiego baru w Warszawie [...] dwóch mężczyzn [...] skomentowało, że „wychodzę z tego pedalskiego lokalu”, zaczęli coś opowiadać o „rozepchanych odbytach” i „dławieniu się chujem”. Szli za mną przez jakiś czas, ale potem zawrócili. Bardzo się bałem.

Gdy szłam chodnikiem za ręce ze swoją dziewczyną, dres minął nas, odszedł sto metrów, po czym obrócił się i krzyknął „wypierdalać lesby, tu jest Polska, nie Europa!”.

Klasa, domyślając się mojej orientacji po ścięciu włosów na krótko, nazywała mnie: „klasową lesbą” albo „klasowym homosiem”.

Innym przykładem jest cytat mieszczący się w niniejszej kategorii, który nie był luźno rzuconą obelgą czy przytykiem. Do zdarzenia doszło pomiędzy osobą homoseksualną a rodzicami jej partnerki. Można dowiedzieć, że wypowiedź ta stanowi swego rodzaju dehumanizację jednostki⁵².

Rodzice partnerki – katolicy zagorzali – twierdzili, że jestem z patologicznej rodziny, i porównali mnie do psa, a moje uczucia do najniższych zwierzęcych instynktów.

Groźby były także liczną kategorią, która pojawiła się w analizie przemocy psychicznej. Dotyczyły one ataku fizycznego, a stosowały je osoby obce⁵³.

Jedna osoba z mojej uczelni publicznie na portalu społecznościowym pod moim postem zaczęła pisać, że homoseksualizm to wynaturzenie [...] Skończyło się na wiadomościach prywatnych do mnie i do mojej partnerki, żebyśmy uważały na naszym osiedlu na nożowników [...].

47 J. Helios, W. Jedlecka, *Współczesne...*, op. cit., s. 19.

48 *Przemoc psychiczna tak samo groźna jak fizyczna*, Focus, 21.10.2015, <https://www.focus.pl/artykul/przemoc-psychiczna-tak-samo-grozna-jak-fizyczna> [dostęp: 12.01.2019].

49 *Rodzaje przemocy...*, op. cit.

50 Por. M. Świder, M. Winiewski, *Sytuacja...*, op. cit., s. 76.

51 Niepublikowany materiał..., op. cit.

52 Ibidem.

53 Ibidem.

Kobieta na ulicy zaczepiła mnie i moją partnerkę, grożąc pobiciem, a później policją i mówiąc, że „takich to powinno się izolować i leczyć”.

Szantaże wobec osób LG to także popularna praktyka. Jak się okazuje, najczęściej związane są z groźbą ujawnienia orientacji⁵⁴.

Kolega powiedział, że wyjawii wszystko na mój temat całej szkole, żeby zniszczyć mi życie za to, że nie chciałem jego jako partnera [...].

Koleżanka z pracy, domyślam się którą, znalazła moje ogłoszenie na kk, które zawierało moje zdjęcie. Napisała do mnie, obrażała, szantażowała. Chciała wysłać moje ogłoszenie na maila wspólnego firmy [...].

Innym rodzajem przemocy psychicznej opisywanym w raporcie było wyśmiewanie. Zjawisko to silnie koreluje z ignorowaniem osoby homoseksualnej i izolowaniem się od niej⁵⁵.

Moja prywatna rozmowa na Skypie została nagrana, a następnie opublikowana na portalu społecznościowym, następnie zostałam wysmiana przez rówieśników w szkole.

Wyśmiewanie się ze mnie, ośmieszanie mnie przed wszystkimi, przez co nikt nie chciał się ze mną zadawać [...].

W szkole nigdy nie potwierdziłam mojej orientacji, ale też jej nie zaprzeczyłam i bywałam ośmieszana przez moje koleżanki z klasy. Było to ciągle outowanie mnie i śmianie się, co dla nich prawdopodobnie było niezmiernie śmieszne.

Równie przemocowym zjawiskiem mieszczącym się w kategorii przemocy psychicznej było rozpowszechnianie plotek o danej osobie⁵⁶.

Do mojego ojca został wysłany list, w którym „życzliwy” opisywał moje rzekome puszczanie się za pieniądze.

W ostatnim czasie słyszę opinie, że sypiam z różnymi osobami [...]. Jest to dosyć ciekawe, zważając na to, że jestem dziewicą.

Osoby LG często także nazywa się chorymi lub też mówi im, że powinni podjąć leczenie⁵⁷.

Osoba z mojego otoczenia, mająca świadomość mojej orientacji seksualnej, na wieść o podjęciu przeze mnie pracy z dziećmi i młodzieżą, niejednokrotnie nazywała mnie kolejnym Trynkiewiczem oraz swoimi komentarzami sugerowała u mnie zachowania pedofilskie.

54 Ibidem.

55 Ibidem.

56 Ibidem.

57 Ibidem.

Otrzymałem pocztą kserokopię książki Homoseksualizm i nadzieja dotyczącej „leczenia” homoseksualności, według której moja orientacja jest wyleczalnym zaburzeniem psychicznym.

Innym zachowaniem, które daje się zakwalifikować jako przemoc psychiczna, jest cyberprzemoc – nowy rodzaj przemocy, do której dochodzi w internecie. Jest ona o tyle wygodna dla sprawcy, że umożliwia mu działanie anonimowe (w niektórych przypadkach). Informacje rozpowszechniane za pomocą internetu mają tendencję do bardzo szybkiej migracji – cały hejt rozprzestrzenia się momentalnie. Żyjemy w czasach, kiedy coraz bardziej zwraca się uwagę na treści obecne w cyberprzestrzeni, jednak są przypadki, gdy kontrola nad przemocą werbalną w sieci (np. tajne grupy, prywatne rozmowy, trudno dostępne fora) jest utrudniona. Co więcej, obrażając osobę pośrednio, przez internet, nie można dostrzec tego, jak reaguje, co może przynieść fatalne skutki – utratę granic w zachowaniu⁵⁸.

Tego rodzaju zachowania to niemal standard dla osób LG. Sprawcy najczęściej dokonują przemocy za pomocą Facebooka⁵⁹.

Przezywano i obrażano za moimi plecami, głównie w konwersacji grupowej na Facebooku, gdzie znajdowała się większa część mojej klasy.

Pisali do mnie na Facebooku, atakowali moje konta i zgłaszali je. Wypisywali mnóstwo obraźliwych postów na mój temat.

Ktoś pisał z fałszywego konta na Facebooku i wyzywał mnie. Odnośnie orientacji właśnie.

Czasem zdarza się, że osoby homoseksualne doświadczają pośredniej przemocy psychicznej, tj. wymierzonej nie bezpośrednio w nich, lecz ogół grupy LG. Świadczą o tym cytaty zaczerpnięte m.in. z portalu społecznościowego – Facebook: „Zboczeniec i pederasta Biedroń – męska prostytutka [...] To ludzkie śmiecie [...] że też go w swoim czasie jego nieszczęsna mamusia nie wyskrobała”⁶⁰. „Pedaly z Polski won to nie kraj dla zboczeńców i brudasów pedaly jebane do gazu”⁶¹. „PiS nie jest wcale taki zły. Dzięki PiS nie ma w Polsce ciapatych małp, a homosie i reszta odpadów nie ma praw do wychowywania dzieci np. [...]”⁶². Potwierdza to także zgromadzony materiał badawczy CBU:

Komentarze w mediach społecznościowych, niegdys pogróżki, ogólnie na całe społeczeństwo lgbtq m.in. „pedaly do gazu”, „zetniemy głowy”.

Do przypadków przemocy psychicznej wobec osób homoseksualnych dochodzi często także z udziałem osób publicznych. I tak np. znany ksiądz dr hab. Dariusz Oko powiedział kiedyś w wywiadzie: „Geje to oczywiście najbardziej rozpustna grupa ludzi. Nie jest znana inna grupa, która byłaby tak rozpustna, może

58 E. Wojtasik, *Cyberprzemoc – charakterystyka zjawiska* [w:] idem (red.), *Jak reagować na cyberprzemoc. Poradnik dla szkół*, wyd. 2 popr., Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę, Warszawa [2010], s. 6–7, https://www.edukacja.fdds.pl/cb0428e3-c0d8-47cb-8508-1b865100a1f9/Extras/ksiazka-jak_reagowac_na_cyberprzemoc-FDDS-12042017.pdf [dostęp: 19.01.2020].

59 Niepublikowany materiał..., op. cit.

60 *Mariusz Pierwszy*, Ośrodek Monitorowania Zachowań Rasistowskich i Ksenofobicznych – Facebook, 13.02.2019, <https://www.facebook.com/osrodek.monitorowania/photos/a.137368036438338/917507888424345/?type=3&theater> [dostęp: 8.03.2019].

61 *Sławomir Artemniak*, Ośrodek Monitorowania Zachowań Rasistowskich i Ksenofobicznych – Facebook, 11.02.2019, <https://www.facebook.com/osrodek.monitorowania/photos/a.137368036438338/916565135185287/?type=3&theater> [dostęp: 9.03.2019].

62 *Bartek Żrebic*, Ośrodek Monitorowania Zachowań Rasistowskich i Ksenofobicznych – Facebook, 5.02.2019, <https://www.facebook.com/osrodek.monitorowania/photos/a.137368036438338/912899242218543/?type=3&theater> [dostęp: 9.03.2019].

poza prostytutkami, które często z przymusu mają wielu klientów⁶³. Janusz Korwin-Mikke stwierdził z kolei: „Są rzadkie przypadki, że dwóch homosiów chce żyć razem [...], ale powtarzam, nikt im nie broni (jeśli panu chodzi o spadek itd.) zawrzeć spółki cywilnej [...]”⁶⁴. Wreszcie – Lech Wałęsa:

L.W.: Ja sobie nie życzę, żeby ta mniejszość, z którą się nie zgadzam [...], żeby mi wychodziła na ulicę i moje dzieci, moje wnuki bałamuciła jakimiś tam mniejszościami [...].

Dziennikarz: [...] Chciałby pan, żeby poseł homoseksualista siedział w ostatnich ławach, tak?

L.W: Tak, a nawet jeszcze tam za murem, na tyle, ile sobą reprezentuje⁶⁵.

Ksiądz Marek Drzewiecki o homoseksualizmie mówi w sposób następujący:

Celem działania stowarzyszeń lesbijek, homoseksualistów, biseksualnych, transeksualnych i plus – do tego plus należą inne mniejszości tak zwane seksualne, czyli mogą należeć pedofile, zoofile, nekrofile, mówmy o tym głośno. Otóż celem tego typu stowarzyszeń jest doprowadzenie do sytuacji, w której młodzież i dorośli będą nieplodnymi erotomanami [...] To są ludzie, którzy chcą seksualizować wszystkich [...]”⁶⁶.

Nie ulega wątpliwości, że uderzanie jakimkolwiek sposobem w ludzką psychikę może spowodować bardzo poważne konsekwencje. Najgorsze jest to, że do tego rodzaju sytuacji może dojść tak naprawdę wszędzie – w przestrzeni publicznej (na ulicy, w autobusie, pod klubem, w szkole itd.). Oprócz pojawienia się uczucia lęku, dużego poziomu stresu, może także dojść do syndromu wyuczzonej bezradności – osoby ciągle doświadczające dręczenia stają się w pewnym momencie bierne i przyjmują ataki bez żadnej obrony. Pogorszony stan psychiczny może wpływać także na zaniżenie samooceny, brak pewności siebie, poczucie odizolowania, inności, odrzucenia⁶⁷.

1.2.3. Przemoc seksualna na osobach nieheteronormatywnych

Przemoc seksualna określana jest jako „zmuszenie kogoś do poddania się czynnościom o charakterze seksualnym bez jej/jego zgody”⁶⁸. Przemoc seksualna uderza w poczucie intymności człowieka. Istnieje kilka form tego zjawiska, np. zgwałcenie, zmuszanie do stosunku, molestowanie seksualne, wyśmiewanie ciała partnera oraz jego zachowań w sferze seksualnej. Tak jak każdy rodzaj przemocy, tak i ten może nieść za sobą wiele konsekwencji dla osoby poszkodowanej. Można tutaj wymienić zarówno te fizyczne, jak i psychiczne: ślady na ciele (np. siniaki), zaburzone postrzeganie własnej osoby (niska samoocena), brak wiary we własną atrakcyjność, cierpienie, wycofanie, strach, minimalizowanie (czasem całkowite unikanie) czynności seksualnych, uprzedzenia do płci – tej, która wyrządzała przemoc seksualną⁶⁹.

Zachowania takie wymierzone są również wobec osób LG. Według raportu za lata 2015–2016 przemoc seksualna dotknęła 14,11% badanych (a także osób BTA). Jest to jeden z mniejszych odsetków, mimo

63 L. Dołęgowska, *Ks. dr Dariusz Oko dla Frondy: Przeróżająca prawda o gejach i gender*, Fronda.pl, <http://www.fronda.pl/a/ks-dr-dariusz-oko-dla-frondy-bylem-w-skandalistach-zeby-mowic-prawde-o-gejach-i-gender,88707.html> [dostęp: 26.02.2019].

64 Młody z Prawicy, *Janusz Korwin-Mikke – O gejach i homoseksualistach [Najlepsze wypowiedzi]*, YouTube, 10.05.2014, <https://www.youtube.com/watch?v=QBLRBncSttY> [dostęp: 24.11.2018].

65 Patriogeneral, *Lech Wałęsa o gejach*, YouTube, 1.03.2013, <https://www.youtube.com/watch?v=BsNqORI78JU> [dostęp: 24.11.2018].

66 Radio Plus Radom, *Bilans Dnia – ks. Marek Drzewiecki*, YouTube, 14.03.2019, <https://www.youtube.com/watch?v=qdou6LoDo0A> [dostęp: 7.04.2019].

67 Niepublikowany materiał..., op. cit.

68 *Przemoc seksualna wobec dzieci. Informator dla rodziców i opiekunów*, Pełnomocnik Rządu do spraw Równego Traktowania, s. 3, https://przemoc.gov.pl/uploads/50/broszura%20A5%20DRUK_1434481791.pdf [dostęp: 19.01.2020].

69 *Rodzaje przemocy...*, op. cit.

wszystko do zachowań takich nadal dochodzi i nie należy ich ignorować⁷⁰. W materiale badawczym CBU przemoc seksualna została podzielona na kilka kategorii. Jedną z nich było usiłowanie zgwałcenia⁷¹:

Pijany mężczyzna [...] po dowiedzeniu się, że jestem w związku z osobą tej samej płci, próbował mnie wykorzystać seksualnie, ponieważ jego zdaniem seks z osobą innej płci w takiej sytuacji nie jest zdradą. Do gwałtu nie doszło tylko dzięki chwilowej szarpaninie i dość szybkiej ucieczce.

Innym również niebezpiecznym zachowaniem o podłożu seksualnym jest napaść seksualna, która polega na dotyku wbrew woli danej osoby. Cechą charakterystyczną dla napaści seksualnej jest jednorazowość, co różni ją od molestowania seksualnego, które jest zachowaniem powtarzającym się. Do napaści seksualnych dochodzi również wobec osób LG. Na podstawie zgromadzonego materiału badawczego można stwierdzić, że większość z nich dokonywana jest przez mężczyzn, często będących pod wpływem alkoholu⁷².

Pijani mężczyźni zaczepiali i dotykali mnie i moją dziewczynę na ulicy.

Miało to miejsce w klubie, podczas tańca byłam dotykana po brzuchu i pośladkach przez jakiegoś mężczyznę pomimo moich wyraźnych protestów. Dopiero interwencja słowna ze strony mojego kolegi pomogła rozwiązać sytuację.

Molestowanie seksualne zgodnie z polskim prawem to sytuacja, do której dochodzi na gruncie pracy. Jednak w analizie CBU za molestowanie seksualne uznawane były wydarzenia, do których dochodziło wszędzie (nie tylko w pracy). Istotny był tu wspomniany już czynnik powtarzalności. Przypadki molestowania seksualnego również przytrafiały się osobom LG⁷³.

Mój wieloletni przyjaciel chciał, żebym stała się hetero i molestował mnie przez jakiś czas, ciągle namawiając do seksu.

Przemoc seksualna powoduje upokorzenie, naruszenie godności i intymności osoby. Zdarzenia takie powinny być zgłaszane organom ścigania. Biorąc pod uwagę bardzo niski poziom zgłaszalności przestępstw przeciwko seksualności, szczególne zadania przypisuje się aktywistom, którzy powinni uczułać na kwestie tego typu⁷⁴. Społeczeństwo powinno być bardziej edukowane, żeby powszechna stała się świadomość, jakie sytuacje mogą zostać zakwalifikowane jako przemoc seksualna.

1.2.4. Przemoc domowa wobec osób homoseksualnych

Kolejnym zjawiskiem jest przemoc domowa. Określa się ją jako: „zamierzone i wykorzystujące przewagę sił działanie skierowane przeciw członkowi rodziny, które narusza prawa i dobra osobiste, powodując cierpienie i szkody”⁷⁵. Oprawca realizuje swoje cele, sięgając po przemoc. Niejednokrotnie zdarza się, że swoje zachowania traktuje jako coś dobrego dla ofiary – coś, co ma jej pomóc⁷⁶. Przemoc domowa jest zjawiskiem o tyle przykrym, że wymierzana jest przez osoby bliskie, na które się liczy i od których oczekuje się wsparcia⁷⁷.

70 M. Świder, M. Winiewski, *Sytuacja...*, op. cit.

71 Niepublikowany materiał..., op. cit.

72 Ibidem.

73 Ibidem.

74 M. Świder, M. Winiewski, *Sytuacja...*, op. cit., s. 81.

75 J. Młyński, *Przemoc w rodzinie – skala zjawiska, ofiary przemocy i formy pomocy pracowników socjalnych*, „Studia Socialia Cracoviensia” 2012, t. 4, nr 2(7), s. 143.

76 Ibidem, s. 143–144.

77 Niepublikowany materiał..., op. cit.

Przemoc domowa to podkategoria przemocy wyróżniana ze względu na miejsce, w którym do niej dochodzi, i relacje, które łączą sprawców i ofiary – odbywa się ona w domu, a stosowana jest przez rodzinę. Rodzaje przemocy wykorzystywane przez takiego oprawcę domowego mogą być rozmaite. Bardzo często jest ona zróżnicowana – tj. obejmuje zarówno przemoc psychiczną, fizyczną, jak i seksualną. Osoby LG dosyć często doświadczają przemocy domowej: ich rodziny, nie mogąc się pogodzić z orientacją seksualną ich syna/córki, czasem okazują to w negatywny sposób⁷⁸. Mówi się, że nawet 15% przypadków przemocy na osobach LG zdarza się w ich domach rodzinnych⁷⁹.

Z analizy danych zgromadzonych przez CBU wynika, że najwięcej przypadków przemocy domowej dotyczyło przemocy psychicznej⁸⁰.

Od czasu mojego coming outu w domu jestem wiecznie poniżana, obrażana, ośmieszana przez rodziców. Szantażują mnie, że powiedzą rodzinie o mojej orientacji i rodzina się mnie wyrzeknie. Codziennie słyszę od nich negatywne komentarze na temat swojej orientacji.

Nie muszę nawet wychodzić z domu, żeby dowiedzieć się więcej na swój temat; otóż jestem chora, nienormalna, zagubiona, hańba dla rodziny, co będzie, jeśli ktoś z dalszej rodziny (poza rodzicami, bratem, siostrą) się dowie, wstyd, niszczy tę rodzinę, wszystkich unieszczęśliwiam, jestem okropną egoistką, bez wstydu, bez sumienia [...].

Moja babcia postanowiła zadzwonić do mnie i powiedzieć, że rodzice nie powinni mnie kochać, powinienam wyjechać za granicę, rodzice nie powinni opłacać mi nauki w szkole wyższej [...].

Zdając sobie sprawę z tego, czego ze strony obcych ludzi doświadczają osoby LG na ulicach, w autobusie, pod klubem, w szkole, powinno się uświadamiać rodziców osób LG, aby przy całym tym hejcie to oni byli wsparciem dla swoich dzieci⁸¹. Przemoc ze strony członków rodziny może niejednokrotnie spowodować poważniejsze konsekwencje niż ta wymierzana przez osoby nieznajome. Właśnie dlatego, że dokonują jej osoby najbliższe. Osoby LG, czując się odrzucone i skrzywdzone przez rodziców (lub innych członków rodziny), mogą odczuwać wiele negatywnych i przytłaczających emocji i stanów, co może bardzo negatywnie oddziaływać na psychikę takich jednostek. W cięższych przypadkach może nawet skutkować zaburzeniami psychicznymi, np. zaburzeniami adaptacyjnymi, zespołem stresu pourazowego, depresją, fobią społeczną itd.⁸² Doświadczanie przemocy domowej może skutkować również zniszczeniem więzi i relacji społecznych – z partnerem, z rodziną, ze znajomymi. Osoba taka odczuwa bezsilność, nie kontroluje swoich emocji w sposób poprawny – może być nerwowa, agresywna, gniewna⁸³.

1.2.5. Dyskryminacja osób nieheteronormatywnych

Dyskryminacja to zjawisko często dyskutowane w przestrzeni publicznej. *Słownik języka polskiego PWN* określa ten termin jako: „prześladowanie poszczególnych osób lub grup społecznych albo ograniczanie ich praw ze względu na rasę, narodowość, wyznanie, płeć itp.”⁸⁴. Mimo że zasada zakazu dyskryminacji sta-

78 Ibidem.

79 P. Kościński, „Kieszonkowe dawalem, jak bylas normalna”. Rozmowa o przemocy domowej wobec osób LGBT, Gazeta Wyborcza, 25.05.2017, <http://wyborcza.pl/7,75398,21861143,kieszonkowe-dawalem-jak-bylas-normalna-rozmowa-o-przemocy.html> [dostęp: 14.02.2019].

80 Niepublikowany materiał..., op. cit.

81 Ibidem.

82 K. Goryczka, *Wpływ przemocy w rodzinie na rozwój zaburzeń psychicznych*, Więć Jestem! Studencki Serwis Rozwoju, 2.10.2014, <http://www.wiecjestem.us.edu.pl/wplyw-przemocy-w-rodzinie-na-rozwoj-zaburzen-psychicznych> [dostęp: 4.01.2019].

83 M. Czarkowska, *Skutki przemocy w rodzinie*, Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Bielsku Podlaskim, 6.11.2017, <http://www.pcpbrbielskpodlaski.pl/pomoc-spoleczna/skutki-przemocy-w-rodzinie> [dostęp: 14.02.2019].

84 *Dyskryminacja*, Słownik języka polskiego PWN, <https://sjp.pwn.pl/sjp/dyskryminacja;2555760.html> [dostęp: 15.02.2019].

nowi fundament prawa Unii Europejskiej, nadal zdarzają się nieprzyjemne przypadki jej łamania. Mówiąc o dyskryminacji w Polsce, można powołać się na art. 32 Konstytucji RP dotyczący równości wobec prawa. Nieprzestrzeganie przepisu tego artykułu stanowi właśnie przejaw dyskryminacji⁸⁵. Jak wynika z definicji dyskryminacji, może być ona dokonywana z powodu posiadania jakiegokolwiek „niepożądanego” według osoby dyskryminującej cechy lub upodobań, np. określonej orientacji seksualnej, choroby, religii, poglądów politycznych, wieku, rasy itd. Zjawisko to dzieli społeczeństwo na tych lepszych i gorszych, co jest bardzo niesprawiedliwe i uciążliwe⁸⁶.

Dyskryminacja dokonuje się wskutek stygmatyzacji – odrzucenia pewnych osób z powodu nadanej im etykiety, postrzegania ich tylko przez pryzmat takiego zaszufadkowania, traktowania ich jako obcych, innych. To zjawisko z kolei bierze się ze stereotypów. Istnienie określonych przesądów na temat pewnych grup społecznych może znacznie wpływać na dokonywanie działań dyskryminacyjnych. Stereotypy są zazwyczaj negatywne, są powodem nieprzyjemnego nastawienia do danych grup⁸⁷. Zjawisko dyskryminacji może przejawiać się w wielu sferach, takich jak m.in.: nierównościowe traktowanie osób wobec prawa (dodawanie pewnym osobom obowiązków lub pozbawianie ich praw), niejednakowe szanse na wybór partnera lub niejednakowe możliwości zakładania rodziny, zróżnicowane traktowanie osób w zatrudnieniu, widoczne różnice w dostępie do pewnych dziedzin życia: edukacji, ochrony zdrowia, kultury, usług itd., a także różnice w dostępie do miejsc zamieszkania (np. niewynajmowanie mieszkania osobom o pewnej cesze)⁸⁸.

Osoby nieheteronormatywne niejednokrotnie doświadczają zachowań dyskryminacyjnych, jednak prawo polskie nie chroni ich przed tego rodzaju doświadczeniami (w Konstytucji nie ma takiego zapisu). Naczelnym aktem prawnym, w którym bierze się pod uwagę orientację seksualną danej osoby, jest Kodeks pracy. To w prawie pracy znaleźć można wzmiankę na temat ochrony osób z uwagi na ich orientację seksualną (jakąkolwiek – heteroseksualną, biseksualną, homoseksualną). Istnieje także tzw. ustawa antydyskryminacyjna, również chroniąca osoby przed dyskryminacją ze względu na orientację seksualną. Więcej narzędzi prawnych w tym zakresie nie ma⁸⁹.

Osoby LG skarżą się na szereg zachowań dyskryminacyjnych, w poradniku prawnym *Przeciwko dyskryminacji* znaleźć można takie przykłady, jak: nieprzyznanie osobie pracy z uwagi na jej orientację seksualną; uzależnienie zdobycia stanowiska od przedstawienia zaświadczenia o HIV, AIDS (jeśli są to zawody, w których się nie wymaga całkowitej dokumentacji zdrowotnej); wyśmiewanie, poniżanie pracownika z uwagi na jego upodobania seksualne; nieuzasadnione wyrzucenie z pracy osoby LG z powodu jej coming outu; podjęcie decyzji o odmowie pobierania krwi od osoby homoseksualnej; gorsze traktowanie osób LG w środowisku szkolnym (wyśmiewanie, komentowanie, przedstawianie osób homoseksualnych jako chorych); niewyrażenie zgody na taniec pary jedнопłciowej (poloneza na studniówce); odmówienie przyjęcia do hotelu itp. osób LG⁹⁰. Za przejawy dyskryminacji uznaje się także: wyrzucenie osoby lub pary osób LG np. z pubu, restauracji z powodu jej/ich homoseksualności; uniemożliwienie kontaktu z partnerem (jego obecności) podczas udzielania świadczenia zdrowotnego (a także nieprzekazywanie informacji na temat zdrowia partnera)⁹¹.

Agencja Praw Podstawowych Unii Europejskiej przeprowadziła badania dotyczące dyskryminacji osób LGBT, z których wynikało, że aż 47% badanych spotkało się ze zjawiskiem dyskryminacji osobiście⁹². W pol-

85 A. Olmińska, *Dyskryminacja jako przykład nierównego traktowania pracownika*, „Roczniki Administracji i Prawa” 2017, nr 17, s. 337.

86 A. Winiarska, W. Klaus, *Dyskryminacja i nierówne traktowanie jako zjawisko społeczno-kulturowe*, „Studia BAS” 2011, nr 2(26), s. 9–10.

87 Ibidem, s. 16–21.

88 Ibidem, s. 23–24.

89 Por. K. Bogatko, A. Drabarz, K. Śmiszek, *Przeciwko dyskryminacji. Poradnik prawny*, Fundacja Fundusz Współpracy, Warszawa 2013, s. 13–15, http://www.ptpa.org.pl/site/assets/files/1029/przecwi_dyskryminacji_-_poradnik_prawny.pdf [dostęp: 19.01.2020].

90 Ibidem, s. 33–34.

91 *Przeciw dyskryminacji. Poradnik Rzecznika Praw Obywatelskich*, Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich, Warszawa 2013, s. 26, https://www.rpo.gov.pl/sites/default/files/BIULETYN_RPO_Materialy_nr_78.pdf [dostęp: 19.01.2020].

92 *Doświadczenia osób LGBT z dyskryminacją i przestępstwami z nienawiści w UE i Chorwacji*, Agencja Praw Podstawowych Unii Europejskiej, Wiedeń, https://fra.europa.eu/sites/default/files/fra-2013_lgbt-survey-factsheet_pl.pdf [dostęp: 19.01.2020].

skim raporcie za lata 2015–2016 również zwrócono uwagę na kwestię dyskryminacji osób LG. Pod uwagę wzięto m.in. sposób traktowania tej mniejszości przez służbę zdrowia oraz urzędy i inne miejsca publiczne. Okazało się, że wskaźnik dyskryminacji był dosyć wysoki: dla służby zdrowia osiągnął 75,8%, natomiast dla urzędów i innych miejsc publicznych – 78,2%. W raporcie wymieniono także kilka przykładów sytuacji dyskryminujących, było to np. lekceważenie osoby homoseksualnej przez służbę zdrowia i przepisywanie leków na różnego rodzaju choroby weneryczne, a nie na rzeczywiste dolegliwości pacjenta; stwierdzenie przez lekarza, że osłona chroniąca genitalia jest niepotrzebna podczas RTG nogi, ponieważ pacjent to osoba homoseksualna – i tak nie będzie miał potomstwa, nawet lepiej, żeby nie miał. Do innych przypadków dochodziło w urzędach i innych miejscach publicznych: pewien wójt, który zobligował się pomóc osobie w sprawie przyznania mieszkania, wycofał się, kiedy dowiedział się o orientacji seksualnej tej osoby; kapłani, katecheci i ministranci dopuszczali się często dyskryminacji (np. na lekcjach religii), nazywając osoby homoseksualne podludźmi itd.⁹³

W materiale zgromadzonym przez CBU znalazły się wypowiedzi dotyczące dyskryminacji, które podzielono na minikategorie: odmowa świadczeń, odmowa pracy lub awansu. Poniżej zamieszczono kilka wypowiedzi osób badanych.

Kierowca autobusu w Warszawie zatrzymał się na przystanku, wyłączając silnik i mówiąc do pasażerów, że dalej nie pojedzie. Zapytany przez jadących, normalnie powiedział, że jedna osoba jadąca jest lesbijką, bo widział, jak się żegnałam z koleżanką na przystanku. Wszyscy pasażerowie czekali ponad godzinę na kolejny autobus.

Aplikowałam o pracę jako animator [...] Mam bogate doświadczenie w tej pracy, szczegółowo opisane w cv oraz liczne referencje. W cv zawarte są również informacje na temat publikacji artykułów, m.in. [...] na temat sytuacji mniejszości [...]. Okazało się, że „zainteresowania feministyczne” są przeszkodą w pracy z dziećmi, a gdy wprost zapytano mnie, jaki jest mój stosunek do grupy lgbtq, i przyznałam, że do niej należę, podziękowano mi.

Odmówiono mi awansu, motywując to faktem, że klienci mogą się zorientować, że jestem osobą biseksualną.

Dyskryminacja to zjawisko, które przysporzyć może wielu negatywnych konsekwencji. Powoduje m.in. wykluczenie społeczne pewnych osób, co z kolei sprawia, że nie mogą one w pełni uczestniczyć w życiu społeczeństwa, integrować się nim ani być równoprawnymi jego członkami⁹⁴. Osoby dyskryminowane mają świadomość, że ich pole działania jest w pewnym stopniu ograniczone, jeśli chodzi o realizację planów, rozwijanie zdolności itd., mogą mieć także ograniczony dostęp do pewnych zasobów (np. pieniędzy czy edukacji)⁹⁵. Dyskryminacja odbija się też niekorzystnie na psychice osoby piętnowanej – jednostka taka może m.in. przestać czerpać zadowolenie z życia (może zachorować na depresję, mogą pojawiać się u niej myśli samobójcze)⁹⁶.

93 Por. M. Świder, M. Winiewski, *Sytuacja...*, op. cit., s. 48–50.

94 A. Winiarska, W. Klaus, *Dyskryminacja...*, op. cit., s. 25.

95 M. Borowska, M. Branka (red.), *Równość szans kobiet i mężczyzn a rynek pracy. Poradnik dla instytucji rynku pracy*, Centrum Rozwoju Zasobów Ludzkich, Warszawa 2010, s. 21, https://rownosc.info/media/uploads/rownosc_szans.pdf [dostęp: 19.01.2020].

96 *Dyskryminacja w pracy. Identyfikacja i przeciwdziałanie*, Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości, Warszawa, <https://docplayer.pl/16376094-Czlowiek-najlepsza-inwestycja-dyskryminacja-w-pracy-identyfikacja-i-przeciwdzialanie.html> [dostęp: 19.01.2020].

2. Metodologia badań

2.1. Przedmiot i cel badań

Przedmiotem przeprowadzonych badań było zjawisko homofobii w Polsce. Ich głównym celem było ukazanie, jak bardzo zjawisko homofobii może utrudniać życie osobom nieheteronormatywnym.

2.2. Problemy i hipotezy badawcze

Badania obejmowały dwa ogólne pytania badawcze:

- Jaka jest skala homofobii w Polsce (na podstawie doświadczeń respondentów)?
- Jakich zdarzeń homofobicznych doświadczają osoby nieheteronormatywne?

Pytania szczegółowe były następujące:

- Jakich zachowań homofobicznych najczęściej doświadczają osoby nieheteronormatywne?
- Jakie inne trudności życiowe towarzyszą osobom nieheteronormatywnym?

W toku badań sformułowano główne hipotezy badawcze:

- Biorąc pod uwagę doświadczenia osób badanych, poziom homofobii w Polsce jest wysoki.
- Osoby homoseksualne doświadczają przemocy (psychicznej, fizycznej, seksualnej).

Oraz hipotezy szczegółowe:

- Osoby homoseksualne najczęściej doświadczają bezpośredniej przemocy psychicznej.
- Respondentom towarzyszy także dyskryminacja w różnych dziedzinach życia społecznego, konieczność życia w ukryciu oraz homofobia pośrednia.

2.3. Metody, techniki i narzędzia badawcze

Badania miało charakter jakościowy. Jego celem było możliwie dogłębne rozpoznanie problemu homofobii, identyfikacja zachowań, jakie najczęściej przytrafiają się osobom LG, oraz skutków tych zachowań. W badaniu została zastosowana technika badawcza, jaką jest wywiad swobodny. Z uwagi na wybraną formę badania nie zastosowano narzędzia badawczego, jakim jest kwestionariusz wywiadu. Autorka wykorzystywała ogólny zarys tematów, a dane zbierane były w trakcie swobodnej rozmowy.

2.4. Organizacja badań

Do poszukiwań przyszłych rozmówców autorka wykorzystywała portal Facebook, a konkretnie zrzeszone tam grupy osób homoseksualnych. Autorka przeprowadziła wywiady zarówno z mężczyznami, jak i kobietami, którzy zgłosili się do badań. Wiek respondentów był zróżnicowany.

3. Analiza wyników badań własnych

3.1. Przebieg badań

Przed przystąpieniem do badania w jednej z grup LGBT funkcjonujących na portalu Facebook autorka opublikowała ogłoszenie. Zawarła tam skrócony opis badania i opis grupy, do której jest ono kierowane. Pod postem zgłosiło się 28 chętnych (homoseksualnych mężczyzn i kobiet), spośród których autorka wybrała swoich badanych, dbając o różnicowanie płci i wieku. Kontakt nawiązywany był poprzez wiadomości prywatne na Facebooku, w których autorka jeszcze raz przedstawiła szczegóły badania. Dodatkowo autorka pytała o zgodę na wykorzystanie prawdziwego imienia, a także informowała o możliwości nieudzielania odpowiedzi na niektóre, zbyt intymne pytania. Następnie, jeśli termin był odpowiedni dla obu stron, odbywała się rozmowa. Wywiady przeprowadzane były tylko za pośrednictwem internetu. Zazwyczaj była to opcja bardziej dogodna dla osób badanych, która nie absorbowała tak wiele czasu. Proces przeprowadzania wywiadów trwał 1,5 miesiąca. W wywiadzie obowiązywała zasada całkowitej swobody wypowiedzi. Niektóre osoby odpowiadały na pytania w sposób wyczerpujący, inne – zdawkowo, wobec czego autorka moderowała rozmowę, zadając pytania pomocnicze. Celem było uzyskanie jak największej liczby informacji.

3.2. Społeczno-demograficzna charakterystyka badanych

W badaniu wzięło udział czterech młodszych mężczyzn (19–26 lat) i trzech starszych mężczyzn (27–46 lat). Młodszych kobiet (20–25 lat) było pięć, natomiast starszych (32–37 lat) – cztery. Większość respondentów mieszka w Warszawie lub innych większych miastach.

3.3. Zdarzenia homofobiczne i inne trudności

Artur, 27 lat

Bardzo chciałem komuś o tym powiedzieć [...] Okazało się, że nie była godna zaufania [przyjaciółka] i w ciągu paru dni stałem się pośmiewiskiem całej szkoły. Byłem gnębiony z tego powodu, poniżany. [...] W wieku 18 lat spotykałem się z pewnym mężczyzną. [...] Mój ojciec źle na to zareagował, wyrzucił mnie z domu [...].

Krzysztof, 39 lat

Kiedyś jeden z sąsiadów wyzywał nas od pedałów, gdy nie chcieliśmy autem ustąpić pierwszeństwa. W dzieciństwie byłem przezywany na podwórku Steven (ten z Dynastii). Ja bezpośrednio nie doświadczyłem [homofobii], mój partner tak. Jego przyjaciel z żoną odwiedzili nas kilka razy, a potem napisali nam, że widok, gdy trzymamy się za ręce lub pogłaszczemy po ramieniu, jest dla nich obrzydliwy.

Artur, 46 lat

Mnie kiedyś, jak miałem 25 lat, ale pobiliem trzech homofobów, bo akurat trafili na zawodnika kick boxingu, czyli mnie. Bardzo się zdziwili, że jeden pedał pobili trzech byczków. Tak naprawdę to oni nawet nie wiedzieli, że jestem gejem, ale padały pod moim adresem teksty typu „ciota”, „cwel” czy „pedał”. Bo to takie modne było kiedyś tak wyzywać kogoś, kto się komuś nie podobał z jakiegoś powodu.

Patryk, 21 lat

W szkole wyzywiska, przepychanki, hejty na Facebooku, wstawianie moich zdjęć na wiocha.pl. Nie zabiło mnie to, więc nic mnie nie zabije [...]. Hmm, idąc z kolegą [...] dwie młode dziewczyny w wieku 12, 13 lat zwracają się do mnie „pedał” [...] Byłem często w szkole wyzywany. Ludzie zawsze na ciebie będą patrzeć inaczej, niektórzy nawet nie muszą hejtować, ale to widać, że nie trawią ciebie za bardzo. [...]

Wychowawczynie w podstawówce, kiedy chciałem zrobić projekt klasowy na gazetkę szkolną na okres świąteczny i jako jedyny się zgłosiłem, a ona powiedziała Ty nie, bo jesteś homo niewiadomo. I cała klasa w śmiech. Wyobraź sobie, że wychowawczynie ci to mówi przed całą klasą, w szóstej klasie albo piątej to było. Najlepsze, że oczywiście ona była [...] głęboko wierząca. [...] Najczęściej na Facebooku dostawałem komentarze pod zdjęciami, że gejzer [...] czy pedał. [...] Wiesz, co jest najgorsze [...] młodzi ludzie muszą systematycznie kłamać, chować się z tym, kim są [...] trzeba żyć jak więzień we własnym ciele. Nie można pogadać z rodzicami, bo jesteś młody, boisz się reakcji, nie pogadasz w szkole, bo wszyscy cię zjadą jak psa za to. Jeszcze ta religia, która próbuje ci wmówić, że jesteś diabłem, bo kochasz inaczej niż Biblia napisała. Masz wrażenie, że cały świat jest przeciwko tobie i tylko nieliczni cię rozumieją. Zaczynasz mieć wrażenie, że to nie ma sensu, że uśmiechasz się w domu, mówisz, że okej, a za drzwi pokoju ryczysz, bo facet cię rzucił i nie możesz tego okazać nikomu za bardzo.

Adrian, 24 lat

Jak w miejscu publicznym trzymałem chłopaka za rękę, to często ludzie się wgapiali, nieraz z jakimś, ja wiem, obrzydzeniem, odrazą, czymś takim. Z matką przez parę miesięcy po coming outcie miałem gorsze relacje, czułem się odrzucany. Miałem przyjaciela, katolika, który mocno ograniczył ze mną kontakt w związku z moją orientacją. To miało miejsce kilka lat po moim coming outcie, u niego się nasiliła wtedy postawa religijna. Co prawda moja orientacja nie była jedynym powodem (w ogóle przeszkadzały mu moje poglądy na kwestie obyczajowe), ale na pewno była kluczowa. No i też np. powiedział mi, że nie przyszedłby na mój ślub, gdybym miał możliwość zawarcia małżeństwa z facetem w Polsce. Do tego sporo się nasłuchiwałem np. na studiach od osób, które nie wiedziały, że jestem gejem. Studiowałem na UKSW, gdzie część kadry miała mocne skrzywienie katolickie, i niektórzy nie kryli się, że według nich homoseksualna orientacja to choroba, ale tak jak mówię, to nie było wymierzone bezpośrednio we mnie [...] Trudno jest pokochać siebie, gdy tyle osób deklaruje wobec ciebie nienawiść (nawet jeśli nie jest wymierzona bezpośrednio w ciebie, a po prostu wobec całej grupy). Trudne jest przeżywanie strachu, że się dostanie wpięrdol na ulicy, że bliscy cię odrzucają, że może to prawda, że nie da się być szczęśliwym gejem. Trudno jest nabrać dystansu do otoczenia i zrozumieć, że z tobą wszystko jest ok i to ludzie ziejący nienawiścią mają problem.

Konrad, 21 lat

Osobiście czuję się najbardziej zagrożony, kiedy wezmę za rękę na ulicy kogoś, kogo kocham. Czuję wtedy szybsze bicie serca, ale nie z powodu wielkiego uczucia, tylko ze strachu, że ktoś po prostu zareaguje na to agresją. Bardzo boję się tego, że zostanę pobity. Często jedną ręką trzymam chłopaka, a moja druga trzyma w kieszeni gaz pieprzowy, żeby choć trochę się uspokoić. To naprawdę okropne uczucie, a nie chcę ograniczyć kontaktu z bliską mi osobą tylko do domowego zacisza. Nie mówię tu o jakimś „zjadaniu się” na ulicy, ale po prostu chcę czuć się bezpiecznie, biorąc go za rękę [...] Moja mama nie ma nic przeciwko temu, że jestem gejem, ale naprawdę bardzo martwi się o moje bezpieczeństwo [...] ale to głównie „patriotów” się boję (wiesz, „chłopak, dziewczyna – normalna rodzina”), takie stereotypowe dresy. Pośrednio odczuwam, jeśli z kimś jestem związany, właśnie ten strach przed złapaniem się za rękę, on jest stały, łapię się na tym, że wtedy idę, trzymając gaz w kieszeni. Homofobia istnieje i czuję, że muszę być ostrożny [...] Trudne jest słuchanie homofobicznych żartów w gronach, które o mnie nie wiedzą i sam fakt, że nie mogę się przed takimi ludźmi ujawnić, bo zareagowałyby agresją. Trudne jest też to, że po prostu czuję się, jakbym był postrzegany przez państwo jako gorsza osoba, choćby przez brak związków partnerskich czy ochrony przed przemocą. Trudne jest też to, że boję się okazywać uczucia ukochanej osobie tej samej płci na ulicy (i chodzi tu tylko o takie delikatne rzeczy jak trzymanie się za rękę czy objęcie się, siedząc na ławce).

Maciek, 19 lat

M: *Moim prywatnym zdaniem homofobia niestety jest duża.*

A: *A prywatnie jej doświadczyłeś?*

M: *Myszę, że raz czy dwa razy się zdarzyło. Całe szczęście ograniczyło się do samej agresji słownej. Było to po jakiejś imprezie i mój partner mnie przytulił i jakiś facet na przystanku zaczął nas wyzywać. Co krzyczał, niestety nie pamiętam, ale nie zareagowaliśmy, udaliśmy, że nie słyszymy i pan się odczepił po momencie.*

Justyna, 32 lata

A: *A uważasz, że w Polsce jest duża homofobia?*

J: *Uważam, że tak. Z roku na rok jest coraz gorzej, teraz apogeum przez PiS i kościół [...] nagonka na osoby LGBT ze strony ekipy rządzącej i innych środowisk; zrównywanie homoseksualistów z pedofilami.*

Emilia, 21 lat

A: *Czy spotkało cię kiedyś coś nieprzyjemnego?*

E: *Spotkało. I mnie samą, i znajomych [...] W liceum jedna z nauczycielek wobec całej klasy obrażała homoseksualność, gdy moja przyjaciółka niechcący powiedziała w klasie, że mam dziewczynę, byłam mocno wykluczana przez pozostałe dziewczyny, a faceti rzucali czasami niestosowne komentarze, jeden nawet narzucał się fizycznie, komentując, że „potrzeba mi prawdziwego mężczyzny i zaraz miną mi te wymysły”. Na uczelni niektórzy wykładowcy są otwarcie nieheteronormatywni i wszystko jest ładnie, pięknie. Najgorzej bywało podczas parad tak naprawdę. Moja przyjaciółka szła do wukadki z flagą bi i trzech gładkich ortalionowych wojaków z aerodynamicznymi czaszkami zaczęło za nią wołać różnymi obelgami i grozić, że ją zgwałcą. Niczego nie zrobili, ale też ona wyskoczyła do pociągu, nim się zbliżyli na odległość dającą możliwość zrobienia czegokolwiek. Mój przyjaciel i jego chłopak chodzą często za rękę publicznie i czasami nadal zdarzają się te wykrzyczane wymuszonym basem „PEDA-ŁYYY”. Gdy jeszcze byłam z moją pierwszą dziewczyną, chodziliśmy za rękę i czasem daliśmy sobie szybkiego całusa w usta i często inne dziewczyny patrzyły na to z odrazą i mówiły coś w stylu „Boże... niech one się do nas nie zbliżają, bo ja zacznę krzyczeć...”*

Irena, 25 lat

A: *Doświadczasz przykrych sytuacji z uwagi na orientację?*

I: *Nigdy nie doświadczyłam w Krakowie.*

A: *A gdzieś indziej?*

I: *W Przemyślu. Nie były jakieś drastyczne, czasem ktoś coś za nami zawołał, jakieś głupie komentarze, ale nic więcej. Według mnie im mniejsze miasto, tym gorzej.*

A: *Na co dzień ukrywasz swój związek czy prezentujesz go naturalnie tak jak pary hetero?*

I: *To zależy w jakim środowisku, wśród znajomych czy na ulicy jestem zupełnie naturalna, natomiast w pracy ze względu na jej charakter nie dzieliłam się aż tak swoim życiem prywatnym [...] Nie to, że się boję, co póki co wole pozostać powściągliwa w tych kwestiach, dopiero od niedawna pracuję tam, gdzie pracuję. Sama potrzebuję czasu, żeby nabrać zaufania.*

Kasia, 24 lata

A: *Ze strony społeczeństwa spotkało cię kiedyś coś niemiłego?*

K: *Zdarzały się sytuacje, że ktoś coś tam mnie obraził, np. na juwenaliach byłam z moją dziewczyną były i się zaczął rzucać jakiś chłopak do niej, więc mu powiedziałam, że ma odejść. Sąsiedzi, tacy starzy, nie odpowiadają mi „dzień dobry”. Sąsiadka na poprzednim mieszkaniu nastawiała innych sąsiadów*

przeciwko mnie, bo, cytując: „to jest wstrętna lesba”. [...] trudne jest dla mnie to, że boję się chodzić ulicą z dziewczyna za rękę, że nie ma akceptacji.

Karolina, 24 lata

A: Możecie sobie okazywać miłość wszędzie?

K: Raczej tak, ale staramy się raczej zachowywać powściągliwie [...] Nie boimy się, ale z racji zawodu wykonywanego przez moją dziewczynę mogłoby jej to w jakiś sposób zaszkodzić.

A: Spotkało was kiedyś coś niemiłego?

K: Raz ktoś nas wyzywał pod klubem hetero od „lesb”, czasem ktoś się dziwnie popatrzy [...].

Gosia, 37 lat

A: Czego dotyczyły te groźby?

G: Nie mogłyśmy zamieszkać z początku razem, bo matka mojej partnerki straszyla nasłaniem policji, opieki społecznej oraz tym, że nie odda najstarszej wnuczki (i faktycznie przetrzymywała ją u siebie). Oprócz tego „standardowe” teksty o użyciu siły fizycznej. Robienie ze mnie rozwiązałej dewiantki, dziś to już mi się tylko śmiać z tego chce...

Agnieszka, 35 lat

A[utorka]: Okazujecie sobie z partnerką uczucia publicznie?

A[gnieszka]: Trzymamy za ręce, obejmujemy, raczej nie całujemy się namiętnie w miejscach publicznych. [...] W większych miastach i za granicą – bez problemów z bardziej spontanicznymi intymnymi zachowaniami [...] Jak czytam wszystkie doniesienia i polityczne wymysły, które są często bezpośrednim atakiem, także w stosunku do mnie, to stwierdzam, że może czas wyjechać. Bo nie oszukując nikogo, to, że wolę mieć partnerkę tej samej płci, to nie powinno nikomu w niczym przeszkadzać. [...] Dotyka mnie zachowanie rodziny mojej partnerki. Dotyka mnie również brak akceptacji dla formalizowania związków jednoosobowych [...] Trudna jest dla mnie polska scena polityczna, kościół. Homofobia urosła tak głęboko, że nie wiadomo, gdzie ma korzenie.

Ilona, 34 lata

Spotkało mnie kilka razy, poza tym, że znajomi odeszli, a rodzina się mnie wyrzekła. Raz pobicie, gwałt (o tym nie chcę mówić), kilkakrotnie głupie uwagi. Zazwyczaj jednak dają się poznać jako człowiek i na pytania o rodzinę naturalnie odpowiadam, że mam partnerkę, choć podobno i tak po mnie widać.

Joanna, 20 lat

Od ludzi, którzy o mnie wiedzą, nie. Jest mi przykro, kiedy ktoś mówi o homoseksualistach w zawistny sposób, a nie wiedzą, kto siedzi obok nich albo jak czytam setki hejterskich komentarzy w internecie o środowisku lgbt. Dotyka mnie to, bardzo mi się robi przykro i nie rozumiem, co czyjaś miłość innym przeszkadza, ale potem myślę o tym, że mam szczęście, że otaczają mnie ludzie, którzy nie mają nic przeciwko (ci, którzy wiedzą) i że najważniejsze jest to, że my wiemy, że się kochamy i inni nie przeżyją naszego życia za nas i nic im do tego.

3.4. Wnioski z badań

Powyższe wywiady ukazują dużą skalę homofobii, z którą zderzają się osoby nieheteronormatywne. Analiza wykazała, że respondenci najczęściej doznają homofobii bezpośredniej, która w zdecydowanej większości polega na przemocy psychicznej (najczęściej wyzwiska i nieprzyjemne komentarze). Inne trudności życiowe, z którymi wskutek homofobii zmagają się respondenci, to konieczność ukrywania swojej orientacji

seksualnej (odcinanie się od osoby bliskiej w sferze publicznej, np. jeśli chodzi o złapanie za rękę na ulicy, brak możliwości swobodnego wypowiedzania się na temat siebie oraz swojego partnera). Wielu rozmówców poruszyło kwestię homofobii pośredniej (skierowanej do ogółu grupy), tj. negatywnych komentarzy w internecie, doniesień politycznych, wypowiedzi kościoła na ich temat. Osoby LG wyraźnie dotyka to, w jaki sposób mówi się o nich publicznie – zazwyczaj pomiata się nimi i traktuje ich jako obywateli gorszej kategorii. Ostatnim aspektem mieszczącym się w kategorii trudności życiowych, który również przysparza wielu zmartwień osobom nieheteronoratywnym, jest dyskryminacja, tj. nieregulowanie kwestii prawnych w zakresie związków jednopłciowych oraz mowy nienawiści.

Zakończenie

Życie osób nieheteronormatywnych w dzisiejszej Polsce jest na pewno łatwiejsze niż kilkanaście lat wcześniej. Mimo wszystko mniejszość seksualna nadal doświadcza homofobii, zarówno bezpośredniej, jak i pośredniej. Skala oraz różnorodność bezpośrednich zachowań homofobicznych jest zatrważająca. Osoby homoseksualne muszą ponadto mierzyć się także z atakami pośrednimi – wymierzonymi w całą społeczność LG. Dla niektórych lesbijek czy gejów wyzwisko rzucone prosto w twarz może być nawet mniej krzywdzące aniżeli np. przekaz medialny przedstawiający homoseksualistów jako ludzi chorych i wynaturzonych. Atak mediów na osoby nieheteronormatywne staje się pożywką dla mas. Społeczeństwo często nie ma świadomości, że pod szyldem „LGBT” znajdują się zwykli ludzie – którzy mają uczucia. Przyzwala się na mowę nienawiści wobec osób homoseksualnych, a także żarty na ich temat. Wiele takich przypadków można znaleźć, przeglądając chociażby wypowiedzi zwykłych obywateli na portalach społecznościowych.

Oprócz typowej, wielowymiarowej przemocy osoby nieheteronormatywne odczuwają również trudności związane z ukrywaniem orientacji seksualnej przed bliskimi, brakiem swobody w otwartym mówieniu o swoim partnerze. Prowadzą więc często podwójne życie. Ponadto brakuje regulacji prawnych dla związków jednopłciowych, co nastrocza im wielu zmartwień, np. w kwestii dziedziczenia czy opieki medycznej. Społeczeństwo, wychodząc z założenia „Niech robią, co chcą, ale w swoim domu”, swoją neutralnością odcina się równocześnie od osób homoseksualnych, ich trudności życiowych, jest zobojętniałe, nie reaguje na mowę nienawiści.

Zjawisko homofobii określa się jako niechęć do homoseksualizmu. Jest ono na tyle wielowymiarowe, że obejmuje przemoc psychiczną, fizyczną, seksualną, domową, a także dyskryminację, która objawia się gorszym traktowaniem w różnych dziedzinach życia społecznego. Tego rodzaju zachowania powinny być określane w polskim prawie jako przestępstwa z nienawiści/mowa nienawiści, ponieważ wymierzone są w konkretne osoby z uwagi na ich cechę (orientację). Niestety: na niekorzyść społeczności LG – tak nie jest.

Celem rozważań podjętych w niniejszym artykule było ukazanie, jak bardzo zjawisko homofobii może utrudniać życie osobom nieheteronormatywnym. Zdaniem autorki zamierzony cel został osiągnięty. W sposób szczegółowy i wyczerpujący została podjęta problematyka homofobii. W części teoretycznej dokonano charakterystyki problemów, z jakimi musi mierzyć się mniejszość seksualna. To z kolei zostało wzbogacone autentycznymi wypowiedziami osób nieheteronormatywnych. Aby w należyty sposób osiągnąć wyznaczony cel, w części badawczej autorka przeprowadziła także wywiady z osobami nieheteronormatywnymi, które opowiedziały w szczegółowy sposób o doświadczanych przez nich sytuacjach homofobicznych.

Bibliografia

Literatura

- Chruszczewski M.H., *Pomimo homofobii* [w:] M. Baer, M. Lizurej (red.), *Z odmiennnej perspektywy. Studia queer w Polsce*, Arboretum, Wrocław 2007, s. 141–163.
- Dunin K., *Fałszywi przyjaciele. Pożądana asymilacja czy asymilacja pożądana?* [w:] Z. Sypniewski, B. Warkocki (red.), *Homofobia po polsku*, Sic!, Warszawa 2004, s. 17–26.

- Jedlecka W., *Formy i rodzaje przemocy*, „Wrocławskie Studia Erazmiańskie” 2017, z. XI, s. 13–29.
- Krajewska-Kułał E., Kowalczyk K., Kułał-Bejda A., Guzowski A., Kułał W. (red.), *Różne barwy przemocy. Praca zbiorowa*, Uniwersytet Medyczny w Białymstoku, Białystok 2016.
- Młyński J., *Przemoc w rodzinie – skala zjawiska, ofiary przemocy i formy pomocy pracowników socjalnych*, „Studia Socialia Cracoviensia” 2012, t. 4, nr 2(7), s. 141–156.
- Olmińska A., *Dyskryminacja jako przykład nierównego traktowania pracownika*, „Roczniki Administracji i Prawa” 2017, nr 17, s. 337–352.
- Pharr S., *Homofobia – narzędzie seksizmu*, przeł. B. Kozak, Fundacja Autonomia, Kraków 2008.
- Pietruczuk E., *Przestępstwa z nienawiści wobec osób LGBT*, „Przegląd Prewencyjny” 2012, nr 5, s. 30–35.
- Rudniański J., *Klasyfikacja, źródła i ocena przemocy w stosunkach międzyludzkich* [w:] B. Hołyst (red.), *Przemoc w życiu codziennym*, Polskie Towarzystwo Higieny Psychiczej, Cinderella Books, Warszawa 1997, s. uzupełnić.
- Sypniewski Z., Warkocki B., *Homofobia po polsku*, Sic!, Warszawa 2004.
- Weinberg G., *Ludzie zorientowani homoseksualnie w społeczeństwie*, przeł. J. Jaworski, Softpress, Poznań 1991.
- Winiarska A., Klaus W., *Dyskryminacja i nierówne traktowanie jako zjawisko społeczno-kulturowe*, „Studia BAS” 2011, nr 2(26), s. 9–40.
- Wycisk J., *Homofobia jako źródło zagrożeń dla bezpieczeństwa dzieci i młodzieży w szkole*, „Dziecko Krzywdzone” 2018, t. 17, nr 1, s. 96–114.

Źródła internetowe

- Bartek Żrebiec, Ośrodek Monitorowania Zachowań Rasistowskich i Ksenofobicznych – Facebook, 5.02.2019, <https://www.facebook.com/osrodek.monitorowania/photos/a.137368036438338/912899242218543/?type=3&theater> [dostęp: 9.03.2019].
- Biedroń R., *Wprowadzenie do raportu* [w:] G. Czarnecki (red.), *Raport o homofobicznej mowie nienawiści w Polsce*, Kampania Przeciw Homofobii, Warszawa 2009, s. 7–15, https://www.kph.org.pl/publikacje/homofobiczna_mowa_nienawisci.pdf [dostęp: 19.01.2020].
- Bogatko K., Drabarz A., Śmiszek K., *Przeciwko dyskryminacji. Poradnik prawny*, Fundacja Fundusz Współpracy, Warszawa 2013, http://www.ptpa.org.pl/site/assets/files/1029/przecwi_dyskryminacji_-_poradnik_prawny.pdf [dostęp: 19.01.2020].
- Borowska M., Branka M. (red.), *Równość szans kobiet i mężczyzn a rynek pracy. Poradnik dla instytucji rynku pracy*, Centrum Rozwoju Zasobów Ludzkich, Warszawa 2010, https://rownosc.info/media/uploads/rownosc_szans.pdf [dostęp: 19.01.2020].
- CBOŚ, *Stosunek Polaków do związków homoseksualnych*, „Komunikat z Badań” 2019, nr 90, https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2019/K_090_19.PDF [dostęp: 25.01.2020].
- Czarkowska M., *Skutki przemocy w rodzinie*, Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Bielsku Podlaskim, 6.11.2017, <http://www.pccprbielskpodlaski.pl/pomoc-spoleczna/skutki-przemocy-w-rodzinie> [dostęp: 14.02.2019].
- Dołęgowska L., *Ks. dr Dariusz Oko dla Frondy: Przerazająca prawda o gejach i gender*, Fronda.pl, <http://www.fronda.pl/a/ks-dr-dariusz-oko-dla-frondy-bylem-w-skandalistach-zeby-mowic-prawde-o-gejach-i-gender,88707.html> [dostęp: 26.02.2019].
- Doświadczenia osób LGBT z dyskryminacją i przestępstwami z nienawiści w UE i Chorwacji*, Agencja Praw Podstawowych Unii Europejskiej, Wiedeń, https://fra.europa.eu/sites/default/files/fra-2013_lgbt-survey-factsheet_pl.pdf [dostęp: 19.01.2020].
- Dyskryminacja*, Słownik języka polskiego PWN, <https://sjp.pwn.pl/sjp/dyskryminacja;2555760.html> [dostęp: 15.02.2019].
- Dyskryminacja w pracy. Identyfikacja i przeciwdziałanie*, Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości, Warszawa, <https://docplayer.pl/16376094-Czlowiek-najlepsza-inwestycja-dyskryminacja-w-pracy-identyfikacja-i-przeciwdzialanie.html> [dostęp: 19.01.2020].

- Goryczka K., *Wpływ przemocy w rodzinie na rozwój zaburzeń psychicznych*, Więc Jestem! Studencki Serwis Rozwoju, 2.10.2014, <http://www.wiecjestem.us.edu.pl/wplyw-przemocy-w-rodzinie-na-rozwoj-zaburzen-psychicznych> [dostęp: 4.01.2019].
- Helios J., Jedlecka W., *Współczesne oblicza przemocy. Zagadnienia wybrane*, E-Wydawnictwo. Prawnicza i Ekonomiczna Biblioteka Cyfrowa, Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2017, https://www.repozytorium.uni.wroc.pl/Content/80015/Wspolczesne_oblicza_przemocy.pdf [dostęp: 19.01.2020].
- Homofobia i dyskryminacja z powodu orientacji seksualnej i tożsamości płciowej w państwach członkowskich UE. Część II, Sytuacja społeczna*, Agencja Praw Podstawowych Unii Europejskiej, Wiedeń 2009, https://fra.europa.eu/sites/default/files/fra-hdgs-report-part2_pl.pdf [dostęp: 19.01.2020].
- Kośmiński P., „Kieszonkowe dawalem, jak byłaś normalna”. Rozmowa o przemocy domowej wobec osób LGBT, *Gazeta Wyborcza*, 25.05.2017, <http://wyborcza.pl/7,75398,21861143,kieszonkowe-dawalem-jak-bylas-normalna-rozmowa-o-przemocy.html> [dostęp: 14.02.2019].
- Mariusz Pieruszy, Ośrodek Monitorowania Zachowań Rasistowskich i Ksenofobicznych – Facebook, 13.02.2019, <https://www.facebook.com/osrodek.monitorowania/photos/a.137368036438338/917507888424345/?type=3&theater> [dostęp: 8.03.2019].
- Maya O., *Policja: W Polsce nie ma przestępstw motywowanych homofobią. Organizacje praw człowieka protestują: 53 przypadki*, na:Temat, 18.11.2016, <https://natemat.pl/194853,policja-w-polsce-nie-ma-przestepstw-motywowanych-homofobia-organizacje-praw-czlowieka-protestuja-53-przypadki> [dostęp: 12.01.2019].
- Młody z Prawicy, Janusz Korwin-Mikke – O gejach i homoseksualistach [Najlepsze wypowiedzi], YouTube, 10.05.2014, <https://www.youtube.com/watch?v=QBLRBncSttY> [dostęp: 24.11.2018].
- Patriogeneral, *Lech Wałęsa o gejach*, YouTube, 1.03.2013, <https://www.youtube.com/watch?v=BsNqORi78JU> [dostęp: 24.11.2018].
- Praca z osobami pokrzywdzonymi przestępstwami motywowanymi uprzedzeniami ze względu na orientację seksualną i tożsamość płciową. Praktyczny przewodnik*, Warszawa 2018, http://www.lgbthatecrime.eu/handbook/pdf/Web_Working%20with%20Victims_pl.pdf [dostęp: 19.01.2020].
- Przeciw dyskryminacji. Poradnik Rzecznika Praw Obywatelskich*, Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich, Warszawa 2013, https://www.rpo.gov.pl/sites/default/files/BIULETYN_RPO_Materialy_nr_78.pdf [dostęp: 19.01.2020].
- Przemoc psychiczna tak samo groźna jak fizyczna*, Focus, 21.10.2015, <https://www.focus.pl/artykul/przemoc-psychiczna-tak-samo-grozna-jak-fizyczna> [dostęp: 12.01.2019].
- Przemoc seksualna wobec dzieci. Informator dla rodziców i opiekunów*, Pełnomocnik Rządu do spraw Równego Traktowania, https://przemoc.gov.pl/uploads/50/broszura%20A5%20DRUK_1434481791.pdf [dostęp: 19.01.2020].
- Radio Plus Radom, *Bilans Dnia – ks. Marek Drzewiecki*, YouTube, 14.03.2019, <https://www.youtube.com/watch?v=qdou6LoDo0A> [dostęp: 7.04.2019].
- Rodzaje przemocy*, Niebieska Linia, <http://www.niebieskalinia.info/index.php/przemoc-w-rodzinie/8-rodzaj-przemocy> [dostęp: 9.01.2018].
- Slawomir Artemniak, Ośrodek Monitorowania Zachowań Rasistowskich i Ksenofobicznych – Facebook, 11.02.2019, <https://www.facebook.com/osrodek.monitorowania/photos/a.137368036438338/916565135185287/?type=3&theater> [dostęp: 9.03.2019].
- Świder M., Winiewski M. (red.), *Sytuacja społeczna osób LGBT w Polsce. Raport za lata 2015–2016*, Kampania Przeciw Homofobii, Warszawa 2017, <https://kph.org.pl/wp-content/uploads/2017/11/Sytuacja-spoeczna-osob-LGBT-w-Polsce.pdf> [dostęp: 19.01.2020].
- Turlej E., *Kacper. Samobójstwo, które wstrząsnęło Polską*, Newsweek, 24.09.2017, <https://www.newsweek.pl/polska/spoleczenstwo/samobojstwo-nastoletniego-kacpra-nie-wytrzymal-przesladowan/h35pjds> [dostęp: 20.12.2018].

- W Polsce nie ma homofobii? Raport OBWE dotyczący przestępstw z nienawiści*, Kampania Przeciw Homofobii, 17.11.2016, <https://kph.org.pl/w-polsce-nie-ma-homofobii-raport> [dostęp: 9.01.2019].
- Walka z dyskryminacją ze względu na orientację seksualną i tożsamość płciową*, UNIC Warsaw – Ośrodek Informacji ONZ w Warszawie, 16.05.2013, <http://www.unic.un.org/pl/strony-2011-2015/nowa-strona:-dyskryminacja-ze-wzgledu-na-orientacje-seksualna-i-tozsamosc-plciowa/2441> [dostęp: 7.01.2019].
- Wojtasik Ł., *Cyberprzemoc – charakterystyka zjawiska* [w:] idem (red.), *Jak reagować na cyberprzemoc. Poradnik dla szkół*, wyd. 2 popr., Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę, Warszawa [2010], s. 6–10, https://www.edukacja.fdds.pl/cb0428e3-c0d8-47cb-8508-1b865100a1f9/Extras/ksiazka-jak_reagowac_na_cyberprzemoc-FDDS-12042017.pdf [dostęp: 19.01.2020].

Akty prawne

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. uchwalona przez Zgromadzenie Narodowe w dniu 2 kwietnia 1997 r., przyjęta przez Naród w referendum konstytucyjnym w dniu 25 maja 1997 r., podpisana przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 16 lipca 1997 r., Dz.U. z 1997 r. Nr 78, poz. 483.

Varia

Niepublikowany materiał badawczy Centrum Badań nad Uprzedzeniami nt. zdarzeń przemocowo-dyskryminacyjnych wobec osób LGBT, badania przeprowadzone w latach 2017–2018 – raport w przygotowaniu.

Odebranie osoby małoletniej podlegającej władzy rodzicielskiej w związku z przemocą w rodzinie

Removal of a minor subject from parental responsibility in the occurrence of domestic violence

Agnieszka Kurniewicz

e-mail: agnieszka-kurniewicz@wp.pl

ABSTRAKT

W związku z krytycznymi uwagami i opiniami na temat Ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie kwestie dotyczące sposobu ochrony dzieci przed krzywdzeniem ze strony rodziców i opiekunów zostały uregulowane w ostatnich zmianach do ustawy. Uznano bowiem, że dzieci są szczególną kategorią ofiar przemocy w rodzinie, a przemoc wobec dzieci, w różnych jej wymiarach, należy traktować jako największe okrucieństwo. Nieważne, w jakim aspekcie życia spotykana jest przemoc, zawsze, jeżeli uzyska przymiot bezprawnej, powinna być skrupulatnie eliminowana wraz z wprowadzaniem środków, które miałyby jej zapobiegać w przyszłości. Ponadto nakaz uwzględnienia dobra dziecka stanowi podstawową regułę interpretacyjną obowiązującą przy wykładni przepisów Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego regulujących stosunki między rodzicami a dziećmi. Znaczenie zasady ochrony dobra dziecka wykracza poza porządek prawa krajowego i ma swoje źródło w Konwencji o prawach dziecka obowiązującej w Polsce od 7 lipca 1991 r. W orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się znaczenie art. 3 tej konwencji jako dyrektywy generalnej przy rozpatrywaniu konfliktów rodziców na tle sprawowania opieki nad dziećmi. Z uwagi na powyższe 25 czerwca 2010 r. Sejm RP uchwalił nowelizację ustawy, dzięki której podjęto skuteczną walkę ze zjawiskiem przemocy wobec dzieci i zapewniono ochronę przed ich krzywdzeniem. Jednym z przepisów obowiązującym od 1 sierpnia 2010 r. jest regulacja zawarta w nowym brzmieniu art. 12a, zgodnie z którym w razie bezpośredniego zagrożenia zdrowia lub życia dziecka w związku z przemocą w rodzinie pracownik socjalny wspólnie z policjantem i pracownikiem ochrony zdrowia może odebrać dziecko z rodziny i dokonać umieszczenia małoletniego w bezpiecznym dla niego miejscu. Zaznaczyć należy, że wprowadzony przepis powinien mieć zastosowanie tylko w takich szczególnych sytuacjach, kiedy pracownik socjalny, wykonując czynności służbowe, jest świadkiem sytuacji zagrażającej życiu lub zdrowiu dziecka (np. opiekunowie są niezdolni do opieki nad nim z uwagi na nietrzeźwość lub wykazują agresję w stosunku do dziecka, albo też pozostawili dziecko bez opieki). W takich sytuacjach istnieje obawa, że brak interwencji spowoduje nieodwracalne w konsekwencji skutki, które mogą doprowadzić do tragedii. Ponadto na podstawie art. 72 Konstytucji RP podczas interwencji Policji może dojść do odebrania dziecka rodzinie w sytuacjach kryzysowych wymagających zapewnienia dziecku natychmiastowej opieki, w których dziecko występuje jako ofiara

przemocy lub którego rodzice, będąc w stanie upojenia alkoholowego, nie są w stanie sprawować pieczy. W artykule omówiono procedurę odebrania dziecka rodzicom przez pracownika socjalnego w związku z wystąpieniem zjawiska przemocy domowej oraz odebrania dziecka rodzinie w sytuacjach kryzysowych napotkanych podczas interwencji Policji.

Słowa kluczowe

przemoc domowa, przemoc wobec dzieci, odebranie dziecka rodzicom, pracownik socjalny, ofiara przemocy, sytuacje kryzysowe, interwencja Policji

ABSTRACT

In the light of critical remarks and opinions with respect to the Act of 29 July 2005 on the prevention of domestic violence, issues relating to how to protect children against abuse by parents and guardians have been regulated in recent amendments therein. It was considered that children form a special category of victims of domestic violence, and violence against children, in its various dimensions, should be treated as the greatest cruelty. It does not matter in which aspect of life the violence occurs, whenever it is given the attribute of unlawfulness, it should be meticulously eliminated through the introduction of measures that would prevent it in the future. In addition, the obligation to consider the good of the child is a basic interpretative rule in the interpretation of the provisions of the Family and Guardianship Code governing relations between parents and children. The importance of the principle of protecting the best interests of the child goes beyond the order of national law and has its source in the Convention on the Rights of the Child, applicable in Poland since 7 July 1991. Supreme Court case law emphasizes the importance of Art. 3 of this Convention as a general directive applied when considering conflicts of parents regarding the provision of childcare. In view of the above, on 25 June 2010, the Sejm of the Republic of Poland adopted an amendment to the Act, under which an effective fight against the phenomenon of violence against children was started, and protection against child abuse was provided. One of the provisions effective since 1 August 2010 is the regulation contained in Art. 12a in a new wording, according to which, in the event of a direct threat to the child's health or life due to domestic violence, a social worker, together with a policeman and a health care worker, may remove a child from their family and place the minor in a safe place. It should be noted that the adopted provision should apply only in such special situations, when a social worker, while performing official activities, is a witness to a situation that threatens the life or health of the child, including carers who are unable to care for the child due to drunkenness, or show aggression towards the child, or where the child's carers have left them alone. In such circumstances, there is a fear that the lack of intervention will result in irreversible consequences that can lead to tragedy. In addition, during the police intervention pursuant to Article 72 of the Polish Constitution, a child may be taken away from his family in crisis situations requiring immediate child care, in which the child is seen as a victim of violence or whose parents, being intoxicated, are not able to take care of the child. The article discusses the procedure of a child being taken from their parents by a social worker due to the occurrence of domestic violence, and a child being taken from their relatives in crisis situations encountered during police intervention.

Keywords

domestic violence, violence against children, child being taken from the parents, social worker, victim of violence, crisis situations, police intervention

Wprowadzenie

Odebranie dziecka rodzinie i umieszczenie go w obcym środowisku to dla niego sytuacja traumatyczna. Od wszystkich podmiotów uprawnionych do odebrania dziecka rodzinie wymagana jest wyjątkowa rozwaga i kierowanie się wyłącznie jego dobrem. Zgodnie z art. 7 Konstytucji RP „organy władzy publicznej działają na podstawie i w granicach prawa”. Ponadto na podstawie art. 48 Konstytucji RP:

1. Rodzice mają prawo do wychowania dziecka zgodnie z własnymi przekonaniem. Wychowanie to powinno uwzględnić stopień dojrzałości dziecka, a także wolność jego sumienia i wyznania oraz jego przekonania.
2. Ograniczenie lub pozbawienie praw rodzicielskich może nastąpić tylko w przypadkach określonych w ustawie i tylko na podstawie prawomocnego orzeczenia sądu¹.

Z ograniczeniem władzy rodzicielskiej może wiązać się umieszczenie małoletnich dzieci w różnego rodzaju placówkach opiekuńczo-wychowawczych. W przypadku niewywiązania się przez rodziców lub opiekunów prawnych z obowiązku doprowadzenia małoletnich do placówki wskazanej przez sąd w wyznaczonym terminie, sąd ten zobowiązuje kuratora sądowego do odebrania osoby podlegającej władzy rodzicielskiej lub pozostającej pod opieką każdej osoby, u której ona się znajduje.

Poza wskazanym powyżej trybem przymusowego odebrania osoby małoletniej przez kuratora sądowego w toku wykonywanych czynności służbowych funkcjonariusze instytucji publicznych mogą napotkać sytuacje kryzysowe, tj. stan zagrożenia zdrowia lub życia dziecka, które występuje jako ofiara przemocy w rodzinie lub którego rodzice, będąc w stanie upojenia alkoholowego lub pod wpływem środka odurzającego, nie są w stanie sprawować nad nim pieczy. Należy pamiętać, że zgodnie z art. 3 ust. 1 Konwencji o prawach dziecka² we wszystkich działaniach dotyczących dzieci, podejmowanych przez publiczne lub prywatne instytucje opieki społecznej, sądy, władze administracyjne lub ciała ustawodawcze, sprawą nadrzędną będzie najlepsze zabezpieczenie interesów dziecka. Konwencja o prawach dziecka stanowi, że dobro dziecka jest wartością nadrzędną. Mimo że najlepszym środowiskiem życia i rozwoju dziecka jest rodzina, to jeżeli jego interesy pozostają w sprzeczności z interesami jego rodziców lub rodziny, dobro dziecka należy uznać za ważniejsze i rozważyć odseparowanie małoletniego od rodziny w celu zapewnienia bezpieczeństwa.

Na mocy Ustawy z dnia 10 czerwca 2010 r. o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie oraz niektórych innych ustaw³ pracownikowi socjalnemu przyznano prawo do odebrania dziecka z rodziny w razie bezpośredniego zagrożenia jego życia lub zdrowia w związku z zaistnieniem przemocy w rodzinie. Nowe regulacje zawarte w art. 12a–12c Ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie⁴ (dalej: u.p.p.r.) regulują kwestie przesłanek odebrania dziecka z rodziny, osób uczestniczących wraz z pracownikiem socjalnym w podejmowaniu decyzji o odbiorze, trybu odwoławczego, a także obowiązku powiadomienia sądu opiekuńczego o odebraniu dziecka.

Należy nadmienić, że zachowania przestępcze wyczerpujące znamiona krzywdzenia, znęcania, przemocy fizycznej i psychicznej, zaniedbywania i wykorzystania seksualnego, których obiektem mogą być dzieci, określa również Kodeks karny⁵ (dalej: k.k.), m.in. w rozdziale dotyczącym przestępstw przeciwko rodzinie i opiece oraz w rozdziale dotyczącym przestępstw przeciwko wolności seksualnej i obyczajności. W Polsce system prawa karnego jest oddzielony od prawa cywilnego. Celem procesu cywilnego jest ustalenie sytuacji rodzinnej dziecka i jeśli zajdzie taka potrzeba – ingerencja we władzę rodzicielską w celu zapewnienia dziecku ochrony. Natomiast celem procesu karnego jest pociągnięcie sprawcy krzywdzenia do odpowiedzialności karnej. Sąd rodzinny ma możliwość zapewnienia dziecku ochrony również w sytuacji, gdy proces karny nie skończył się wyrokiem skazującym.

Proponowane regulacje u.p.p.r. wzbudziły duże kontrowersje na etapie prac sejmowych i senackich. Wskazywano m.in., że przepisy te będą sprzeczne z Konstytucją RP, w tym w szczególności z powyżej

1 Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r. uchwalona przez Zgromadzenie Narodowe w dniu 2 kwietnia 1997 r., przyjęta przez Naród w referendum konstytucyjnym w dniu 25 maja 1997 r., podpisana przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 16 lipca 1997 r., Dz.U. z 1997 r. Nr 78, poz. 483 z późn. zm.

2 Konwencja o prawach dziecka przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 20 listopada 1989 r., ratyfikowana przez Sejm RP w dniu 7 czerwca 1991 r., Dz.U. z 1991 r. Nr 120, poz. 526.

3 Ustawa z dnia 10 czerwca 2010 r. o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. z 2010 r. Nr 125, poz. 842.

4 Ustawa z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie, t.j. Dz.U. z 2015 r., poz. 1390; z 2019 r., poz. 730, 1818.

5 Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny, Dz.U. z 2019 r., poz. 1950, 2128.

cytowanym art. 48, zgodnie z którym rodzice mają prawo do wychowania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniem, a pracownicy socjalni, którzy będą realizować swoje uprawnienie i odbierać dziecko z rodziny, popełnią przestępstwo z art. 211 k.k. dotyczące uprowadzenia lub zatrzymania małoletniego poniżej lat 15 albo osoby nieporadnej ze względu na jej stan psychiczny lub fizyczny, wbrew woli osoby powołanej do opieki lub nadzoru⁶.

Podkreślono jednak, że projektowane przepisy stanowią realizację przewidzianej w art. 72 Konstytucji RP gwarancji ochrony dziecka przed przemocą, okrucieństwem, wyzyskiem i demoralizacją, choć zbyt ogólny sposób ujęcia przepisu art. 12a projektu może niewystarczająco chronić przedstawicieli ustawowych dziecka przed arbitralną ingerencją władzy publicznej. Postulowano również, aby przed odebraniem dziecka pracownicy socjalni podejmowali próbę usunięcia zagrożenia jego życia i zdrowia przy wykorzystaniu mniej drastycznych środków⁷.

Projektodawcy wyjaśniali, że odebranie dziecka z rodziny następować będzie w ostateczności, a decyzja nie będzie jednostkowa, tylko kolektywna – podejmowana wspólnie z interweniującym policjantem i lekarzem, którzy będą uczestniczyć w interwencji. Jak wskazywali posłowie, podczas spotkań z Policją zetknęli się z opiniami, że policjanci są bezradni, kiedy interweniują i – przykładowo – odwożą kogoś do izby wytrzeźwień, a dziecko pozostaje bez opieki. Dzięki temu przepisowi pracownik socjalny będzie mógł wskazać miejsce najbardziej przyjazne dziecku i w pierwszej kolejności rozważyć umieszczenie u osoby najbliższej⁸.

Ponadto na podstawie wyżej wspomnianego art. 72 Konstytucji RP do odebrania dziecka rodzinie może dojść podczas interwencji Policji w sytuacjach kryzysowych, w których dziecko występuje jako ofiara przemocy w rodzinie lub którego rodzice, będąc w stanie upojenia alkoholowego, nie są w stanie sprawować nad nim pieczy.

1. Przesłanki i zasady postępowania przy odebraniu dziecka przez pracownika socjalnego

Na podstawie art. 12a ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie pracownik socjalny w trakcie wykonywania obowiązków służbowych w przypadku bezpośredniego zagrożenia życia lub zdrowia dziecka w związku z przemocą domową ma prawo odebrać dziecko z rodziny i umieścić je u innej niezamieszkującej wspólnie osoby najbliższej, w rodzinie zastępczej lub w całodobowej placówce opiekuńczo-wychowawczej. Należy pamiętać, że procedura odebrania dziecka w takim przypadku nie wymaga wcześniejszego orzeczenia sądu.

Jak wynika z powyższego, uprawnienie to przysługuje osobom z grupy zawodowej określonej w ustawie o pomocy społecznej, którzy w chwili konieczności skorzystania z niego wykonują swoje obowiązki zawodowe. Nie może zatem skorzystać z tej możliwości osoba będąca pracownikiem socjalnym, lecz w danym momencie niewykonywająca swoich obowiązków służbowych (np. w czasie wolnym od pracy). Pracodawca, chcąc rozszerzyć swoją działalność, musi zapewnić możliwości skorzystania z pomocy pracownika socjalnego w ramach wyznaczonych dyżurów, przy czym powyższe kwestie powinny zostać uregulowane w ramach umów o pracę. Zgodnie ze stanowiskiem Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej w praktyce przepis miał dotyczyć sytuacji, w których pracownicy socjalni przeprowadzają wywiady środowiskowe w miejscu

6 Opinia prawna do rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie oraz niektórych innych ustaw (druk sejmowy nr 1698) z dnia 8 maja 2009 r., Biuro Analiz Sejmowych, <http://orka.sejm.gov.pl/rexdomk6.nsf/Opdodr?OpenPage&nr=1698> [dostęp: 24.07.2019].

7 Opinia prawna dotycząca Sprawozdania Komisji Polityki Społecznej i Rodziny (druk 2776) o rządowym projekcie zmiany ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie oraz niektórych innych ustaw (druk 1698) oraz o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie oraz o zmianie niektórych innych ustaw (druk 1789), sporządzona dnia 15 marca 2010 r. przez prof. dr hab. Eleonorę Zielińską, <http://orka.sejm.gov.pl/rexdomk6.nsf/Opdodr?OpenPage&nr=1698> [dostęp: 24.07.2019].

8 S. Spurek, *Przeciwdziałanie przemocy w rodzinie. Komentarz*, Wolters Kluwer, Warszawa 2012, s. 206.

zamieszkania ofiary lub sprawcy przemocy i w przypadku zagrożenia zdrowia lub życia dziecka w związku z przemocą w rodzinie będą uprawnieni do podjęcia interwencji⁹.

Pracownik socjalny ma prawo odebrania dziecka z rodziny w razie bezpośredniego zagrożenia jego życia lub zdrowia w związku z przemocą w rodzinie. Przesłanka została określona stosunkowo szeroko, co umożliwia pracownikowi socjalnemu ochronę dziecka w każdej sytuacji, gdy uzna, że jego zdrowie lub życie jest zagrożone. Naczelnym dobrem jest tu bowiem życie lub zdrowie dziecka i jego interes¹⁰. Jak zostało podkreślone przez Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, zawężenie sformułowania dotyczącego „zagrożenia życia lub zdrowia dziecka” mogłoby spowodować pominięcie zachowań lub obrażeń charakterystycznych dla dziecka krzywdzonego, a tym samym ograniczyłoby właściwym służbom możliwość podejmowania działań w zakresie zabezpieczenia sytuacji dziecka i odizolowania go od sprawcy¹¹. Uważa się, że pracownicy socjalni jako profesjonalisci w swojej dziedzinie nie powinni mieć trudności w diagnozie zachowań dziecka krzywdzonego, doświadczającego przemocy w rodzinie i wynikającego z tego zagrożenia.

Zgodnie z art. 12a ust. 1 u.p.p.r. zagrożenie życia lub zdrowia dziecka musi być bezpośrednie i spowodowane przemocą w rodzinie, a zatem zachowaniem objętym definicją określoną w art. 2 pkt 2 u.p.p.r. „Zagrozić” to stać się niebezpiecznym, groźnym dla kogoś, spowodować, że jedna z podstawowych potrzeb człowieka w postaci poczucia bezpieczeństwa zmaleje¹². „Bezpośredni” to niemający ogniw pośrednich, dotyczący czegoś wprost¹³. Przesłanka bezpośredniości nie będzie więc dotyczyła sytuacji, w których zagrożenie już minęło lub pracownik socjalny przewiduje jedynie, że takie zagrożenie może zaistnieć w przyszłości. Narażenie człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub uszczerbku na zdrowiu to stworzenie sytuacji, która przedstawia się jako niebezpieczna dla człowieka, przez przeniesienie go z położenia bezpiecznego w stan sytuacji realnego zagrożenia. Niebezpieczeństwo określane jest jako pewna obiektywna sytuacja, z której rozwojem zachodzi wysokie prawdopodobieństwo nastąpienia uszczerbku w dobrach prawnych. Istotą niebezpieczeństwa jest możliwość samoistnego przejścia w stan sytuacji realnego zagrożenia. To niebezpieczeństwo może, lecz nie musi, się spełnić¹⁴. Ponadto należy podkreślić, że zagrożenie życia lub zdrowia dziecka w związku z przemocą w rodzinie zawęża stosowanie uprawnień przez pracowników socjalnych tylko do takich przypadków, kiedy zagrożenie życia lub zdrowia jest spowodowane przemocą w rodzinie, a zatem zachowaniem zdefiniowanym w art. 2 pkt 2 u.p.p.r.¹⁵

Odwołując się do art. 2 pkt 2 u.p.p.r., gdzie została zawarta definicja ustawowa terminu „przemoc domowa”, ustawodawca założył, że nawet jednorazowa umyślna postać czynu, a nawet zaniechania, jeśli narusza prawa lub dobra osobiste osób uprawnionych, w szczególności narażając te osoby na niebezpieczeństwo utraty życia, zdrowia, naruszając ich godność, nietykalność cielesną, wolność, w tym seksualną, powodując szkody na ich zdrowiu fizycznym lub psychicznym, a także wywołując cierpienia i krzywdy moralne u osób dotkniętych przemocą, może stanowić przejaw przemocy rodzinnej.

W każdym ujawnionym przypadku indywidualnej ocenie podlegać będzie spełnienie przesłanki „bezpośredniego zagrożenia życia lub zdrowia dziecka”. Oceny powyższej przesłanki nie dokonuje jedynie pracownik socjalny, jako że stosownie do art. 12a ust. 3 u.p.p.r. decyzję o odebraniu dziecka z rodziny pracownik socjalny podejmuje wspólnie z funkcjonariuszem Policji, a także z lekarzem lub ratownikiem medycznym, lub pielęgniarką. Ocena sytuacji, a zwłaszcza tego, czy występuje bezpośrednie zagrożenie jego życia lub zdrowia w związku z przemocą w rodzinie, jest dokonywana kolegialnie. Każdy prezentuje stanowisko zgodne z wykonywanym zawodem i wiedzą.

⁹ *Informator dla profesjonalistów. Wybrane interpretacje przepisów prawa z zakresu przeciwdziałania przemocy w rodzinie*, Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, Warszawa 2018, <https://www.gov.pl/web/rodzina/informator-dla-profesjonalistow> [dostęp: 24.07.2019].

¹⁰ S. Spurek, *Przeciwdziałanie przemocy...*, op. cit., s. 210.

¹¹ *Informator dla profesjonalistów...*, op. cit.

¹² M. Szymczak (red.), *Słownik języka polskiego*, t. 3, R–Z, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1993, s. 907.

¹³ Idem (red.), *Słownik języka polskiego*, t. 1, A–K, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1993, s. 148.

¹⁴ W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część szczególna*, t. 2, *Komentarz do art. 117–211a (cz. 1). Komentarz do art. 212–277d (cz. 2)*, Wolters Kluwer, Warszawa 2017, s. 308.

¹⁵ S. Spurek, *Przeciwdziałanie przemocy...*, op. cit.

Do procedury odebrania dziecka przez pracownika socjalnego stosuje się odpowiednio przepisy art. 598¹⁰, 598¹¹ § 3 i art. 598¹² § 1 zdanie pierwsze Kodeksu postępowania cywilnego¹⁶ (dalej: k.p.c.) dotyczące czynności kuratora sądowego podejmowanych w sprawach o odebranie osoby podlegającej władzy rodzicielskiej lub pozostającej pod opieką w zakresie żądania udzielenia pomocy przez Policję przy czynnościach związanych z przymusowym odebraniem dziecka oraz żądania usunięcia przez Policję osób utrudniających wykonanie orzeczenia. Ponadto przepisy te zawierają wytyczne co do zachowania się kuratora przy odbieraniu osoby podlegającej władzy rodzicielskiej lub pozostającej pod opieką. Kurator sądowy powinien zachować szczególną ostrożność i uczynić wszystko, aby dobro danej osoby nie zostało naruszone, a zwłaszcza aby nie doznała ona krzywdy fizycznej lub moralnej. Odpowiednie stosowanie tych regulacji k.p.c. oznacza, że Policja ma takie obowiązki w zakresie pomocy pracownikowi socjalnemu przy odebraniu dziecka z rodziny, jak przy odebraniu osoby podlegającej władzy rodzicielskiej lub pozostającej pod opieką przez kuratora sądowego, a pracownik socjalny, realizując określone czynności przy odebraniu dziecka z rodziny, powinien postępować ze szczególną ostrożnością oraz mieć na względzie dobro dziecka¹⁷.

Na podstawie delegacji ustawowej zawartej w art. 12a ust. 6 u.p.p.r. zasady postępowania Policji przy wykonywaniu czynności dotyczących odebrania dziecka z rodziny oraz sposób ich dokumentowania zostały uregulowane w Rozporządzeniu Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 31 marca 2011 r. w sprawie procedury postępowania przy wykonywaniu czynności odebrania dziecka z rodziny w razie bezpośredniego zagrożenia życia lub zdrowia dziecka w związku z przemocą w rodzinie¹⁸.

Z powyższych uregulowań wynika, że udział funkcjonariusza Policji podczas procedury odebrania dziecka zapewnia właściwy ze względu na miejsce wykonywania tych czynności organ Policji na wniosek pracownika socjalnego. Procedura postępowania funkcjonariusza Policji przed przystąpieniem do wykonywania czynności odebrania dziecka z rodziny przez pracownika socjalnego obejmuje żądanie okazania legitymacji pracownika socjalnego, ustalenie tożsamości odbieranego dziecka, jego rodziców, opiekunów prawnych lub faktycznych, a w razie potrzeby – lekarza, ratownika medycznego, pielęgniarki i innych obecnych w miejscu wykonywania czynności uczestników postępowania, a także zapoznanie się ze wszystkimi informacjami dotyczącymi dziecka, będącymi w dyspozycji pracownika socjalnego¹⁹.

Natomiast jeśli chodzi o procedurę postępowania funkcjonariusza Policji przy wykonywaniu przez pracownika socjalnego czynności odebrania dziecka z rodziny, obejmuje ona zapewnienie bezpieczeństwa osobistego dziecka, pracownikowi socjalnemu i innym uczestnikom postępowania, a w razie potrzeby – udzielenie pierwszej pomocy i wezwanie pogotowia ratunkowego. Ponadto funkcjonariusz będący na miejscu wykonywania czynności przez pracownika socjalnego, na podstawie informacji i okoliczności faktycznych, przedstawia swoje stanowisko co do zasadności jego odebrania, a także wręcza rodzicom, opiekunom prawnym lub faktycznym dziecka pisemne pouczenie o prawie złożenia do właściwego miejscowo sądu opiekuńczego zażalenia na odebranie dziecka, jeżeli pouczenia nie wręczył pracownik socjalny²⁰. Funkcjonariusz, na wniosek pracownika socjalnego, udziela niezbędnej pomocy przy umieszczeniu dziecka u innej niezamieszkującej wspólnie osoby najbliższej, w rodzinie zastępczej lub w całodobowej placówce opiekuńczo-wychowawczej²¹. Ze wszystkich przeprowadzonych czynności funkcjonariusz sporządza notatkę urzędową²². Kopię notatki urzędowej przekazuje do sądu opiekuńczego oraz właściwej jednostki organizacyjnej pomocy społecznej.

16 Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego, t.j. Dz.U. z 2019 r., poz. 1460, 1469, 1495, 1649, 1655, 1798, 1802, 1818, 2070, 2089, 2128, 2217.

17 S. Spurek, *Przeciwdziałanie przemocy...*, op. cit., s. 211.

18 Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 31 marca 2011 r. w sprawie procedury postępowania przy wykonywaniu czynności odebrania dziecka z rodziny w razie bezpośredniego zagrożenia życia lub zdrowia dziecka w związku z przemocą w rodzinie, Dz.U. z 2011 r. Nr 81, poz. 448.

19 Ibidem, § 3.

20 Ibidem, § 4.

21 Ibidem, § 5.

22 Ibidem, § 6.

W związku z umieszczeniem dziecka u określonych podmiotów powstała wątpliwość, która ze służb uczestniczących w odbieraniu dziecka z rodziny w przypadku zagrożenia jego zdrowia lub życia w związku z przemocą w rodzinie jest zobowiązana do przewiezienia dziecka do innej niezamieszkującej wspólnie osoby najbliższej, rodziny zastępczej, lub placówki opiekuńczo-wychowawczej. Ze stanowiska zajętego przez Komendę Główną Policji w powyższej sprawie wynika, że rolą Policji jest zapewnienie bezpieczeństwa osobistego uczestnikom postępowania oraz ewentualne udzielenie pierwszej pomocy. Nie jest natomiast zadaniem Policji zapewnienie środków transportu i umieszczenie dziecka u innej niezamieszkującej wspólnie osoby najbliższej, w rodzinie zastępczej lub w całodobowej placówce opiekuńczo-wychowawczej. Przepisy art. 598¹⁻¹⁴ k.p.c. wprowadzone Ustawą z dnia 19 lipca 2001 r. o zmianie ustawy Kodeks postępowania cywilnego, ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz ustawy o komornikach sądowych i egzekucji²³ pozbawiły postępowanie w sprawach o odebranie dziecka wszelkich cech postępowania egzekucyjnego i nadały mu charakter postępowania opiekuńczego. Zgodnie z nowym brzmieniem przepisów w zakresie kosztów sądowych nie pobiera się opłat m.in. od wniosku o odebranie osoby podlegającej władzy rodzicielskiej lub pozostającej pod opieką oraz o umieszczenie dziecka w rodzinie zastępczej lub rodzinnym domu dziecka. Należy także wskazać, że zgodnie z Ustawą z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej²⁴ do zadań własnych gminy o charakterze obowiązkowym należy m.in. organizowanie i świadczenie usług opiekuńczych. Ponadto na podstawie Ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie na samorządzie gminnym lub powiatowym jako organie odpowiedzialnym za realizację wszystkich zadań z zakresu przeciwdziałania przemocy w rodzinie spoczywa obowiązek przewiezienia dziecka do określonego miejsca w celu zabezpieczenia jego sytuacji lub do pokrycia kosztów zorganizowania transportu²⁵.

W odniesieniu do umieszczenia odebranego przez pracownika socjalnego dziecka u.p.p.r. wskazuje na trzy alternatywne miejsca, tj. u innej niezamieszkującej wspólnie osoby najbliższej w rozumieniu art. 115 § 11 k.k., w rodzinie zastępczej lub w placówce opiekuńczo-wychowawczej. Definicja pojęcia „osoby najbliższej” zawarta w art. 115 § 11 k.k. obejmuje małżonka, wstępnego, zstępного, rodzeństwo, powinowatego w tej samej linii lub stopniu, osobę pozostającą w stosunku przysposobienia oraz jej małżonka, a także osobę pozostającą we wspólnym pożyciu.

Z pojęciem „wspólnego pożycia” wiąże się problem interpretacyjny: czy jest ono odnoszone wyłącznie do konkubinatu, a w szczególności do związku osób o różnej płci²⁶, czy też należy uznawać w tym zakresie prawa partnerów homoseksualnych²⁷. Pracownik socjalny umieszcza dziecko odebrane z rodziny u osoby najbliższej, jednak nie każdej, lecz tylko takiej, która nie zamieszkuje wspólnie z dzieckiem. Jak się wydaje, tego rodzaju regulacja jest właściwa, ponieważ ma na celu zapewnienie bezpieczeństwa dziecku poprzez zabranie go z miejsca, gdzie jego zdrowie lub życie jest bezpośrednio zagrożone. Jak wynika z powyższego, termin „inna osoba najbliższa” wskazuje natomiast na osoby, które nie składają się na rodzinę, z której pracownik socjalny odbiera dziecko²⁸.

Jeśli chodzi natomiast o katalog miejsc, w których pracownik socjalny może umieścić dziecko odebrane z rodziny, to w pierwszej kolejności wymieniona jest „inna niezamieszkująca wspólnie osoba najbliższa”, a rodzina zastępcza lub placówka opiekuńczo-wychowawcza wskazane są dopiero w dalszej kolejności. Mogłoby się zatem wydawać, że pracownik socjalny najpierw poszukuje miejsca dla dziecka u takiej osoby. Jednak z przepisu wynika, że wszystkie wskazane miejsca umieszczenia dziecka należy traktować jako równorzędne i od decyzji pracownika socjalnego zależeć będzie jego wybór. Jeśli ustawodawca miałby nadać priorytet umieszczeniu dziecka u innej niezamieszkującej wspólnie osoby najbliższej, konieczna byłaby

23 Ustawa z dnia 19 lipca 2001 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz ustawy o komornikach sądowych i egzekucji, Dz.U. z 2001 r. Nr 98, poz. 1069.

24 Ustawa z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej, t.j. Dz.U. z 2019 r., poz. 1507, 1622, 1690, 1818.

25 Stanowisko Biura Prewencji Komendy Głównej Policji, materiały własne.

26 Postanowienie SN z dnia 7 lipca 2004 r., sygn. akt II KK 176/04, OSNSK 2004, poz. 1267.

27 Wyrok ETPCz z dnia 2 marca 2010 r. w sprawie P. Kozak v. Polska, nr skargi 13102/02.

28 S. Spurek, *Przeciwdziałanie przemocy...*, op. cit., s. 213.

inna redakcja tego przepisu i wyraźne określenie, że pracownik socjalny powinien rozważyć umieszczenie dziecka u takiej osoby w pierwszej kolejności.

Odmienne stanowisko zajęło Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, wyjaśniając, że przepis art. 12a u.p.p.r. wskazuje na zabezpieczenie sytuacji dziecka w pierwszej kolejności przez umieszczenie go u innej, niezamieszkującej wspólnie osoby najbliższej. Dopiero w drugiej kolejności wskazywana jest rodzina zastępcza lub placówka opiekuńczo-wychowawcza²⁹. Tryb umieszczania dzieci w rodzinie zastępczej lub w placówce opiekuńczo-wychowawczej regulują przepisy Ustawy z dnia 9 czerwca 2011 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej³⁰, a do umieszczenia dziecka u innej niezamieszkującej wspólnie osoby najbliższej stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące umieszczenia dziecka w rodzinie zastępczej lub w placówce opiekuńczo-wychowawczej. Powyższy tryb umieszczania odebranych z rodziny dzieci zostanie szerzej omówiony w dalszej części rozważań.

Pracownik socjalny zobowiązany jest do niezwłocznego powiadomienia sądu opiekuńczego, nie później jednak niż w ciągu 24 godzin, o odebraniu dziecka z rodziny i umieszczeniu go u niezamieszkującej wspólnie osoby najbliższej, w rodzinie zastępczej lub w placówce opiekuńczo-wychowawczej. Powyższa regulacja umożliwi niezwłoczną sądową kontrolę decyzji pracownika socjalnego, w szczególności z uwagi na to, że pracownik socjalny powiadamia sąd opiekuńczy bez nieuzasadnionej zwłoki, nie później niż przed upływem 24 godzin od odebrania dziecka. Pracownik socjalny zobowiązany jest również pouczyć rodziców, opiekunów prawnych lub faktycznych dziecka o prawie do złożenia zażalenia na odebranie dziecka oraz wskazać sąd opiekuńczy właściwy miejscowo do jego rozpatrzenia. Pouczenie należy wręczyć na piśmie. Pouczenia o prawie do złożenia zażalenia może również dokonać funkcjonariusz Policji. W zażaleniu można domagać się zbadania zasadności i legalności odebrania dziecka oraz prawidłowości jego dokonania. Zażalenie składane przez rodziców, opiekunów prawnych lub faktycznych dziecka może być wniesione za pośrednictwem pracownika socjalnego lub funkcjonariusza Policji, którzy dokonali odebrania dziecka. W przypadku jego otrzymania przez wyżej wymienione osoby zażalenie podlega niezwłocznemu przekazaniu do sądu opiekuńczego. Sąd opiekuńczy rozpatruje zażalenie niezwłocznie, nie później jednak niż w ciągu 24 godzin. Jeśli rodzice wnieśli zażalenie zaraz po dokonaniu odebrania dziecka, powinno ono zostać rozpatrzone przed upływem 24 godzin od odebrania dziecka. Powyżej określone terminy dla powiadomienia sądu przez pracownika socjalnego o odebraniu dziecka oraz na rozpatrzenie przez sąd opiekuńczy zażalenia na odebranie dziecka gwarantować mają szybkie przeprowadzenie weryfikacji decyzji³¹. Poza tym za szybkością postępowania zażaleniowego przemawia możliwość wniesienia zażalenia za pośrednictwem pracownika socjalnego lub funkcjonariusza Policji, którzy dokonali odebrania dziecka, oraz okoliczności przy formułowaniu wymogów formalnych zażalenia.

W razie uznania bezzasadności lub nielegalności odebrania dziecka sąd zarządza natychmiastowe przekazanie dziecka rodzicom, opiekunom prawnym lub faktycznym, od których dziecko zostało odebrane³², a w przypadku stwierdzenia bezzasadności, nielegalności lub nieprawidłowości odebrania dziecka sąd zawiadamia o tym przełożonych osób, które dokonały odebrania³³.

Powyższe regulacje umożliwiają po rozpatrzeniu zażalenia przez sąd powrót dziecka do rodziny, gdyby jego odebranie było niezasadne lub nielegalne, a przełożeni osób, które dokonały odebrania, otrzymują informację o bezzasadności, nielegalności lub nieprawidłowości odebrania i mogą rozważyć podjęcie wobec

29 Najczęściej zadawane pytania w związku z ustawą o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie, Ogólnopolskie Pogotowie dla Ofiar Przemocy w Rodzinie „Niebieska Linia” Instytutu Psychologii Zdrowia Polskiego Towarzystwa Psychologicznego, <https://www.niebieskalinia.pl/serwis-prawny/ekspertyzy-interpretacje-i-opinie/4084-najczesciej-zadawane-pytania-w-zwiazku-z-ustawa-o-przeciwdzialaniu-przemocy-w-rodziniel> [dostęp: 24.07.2019].

30 Ustawa z dnia 9 czerwca 2011 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej, t.j. Dz.U. z 2019 r., poz. 1111, 924, 1818.

31 S. Spurek, *Przeciwdziałanie przemocy...*, op. cit., s. 214–215.

32 Art. 12b ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie, t.j. Dz.U. z 2015 r., poz. 1390; z 2019 r. poz. 730, 1818.

33 Ibidem, art. 12b ust. 4.

tych osób konkretnych działań oraz wyciągnięcie konsekwencji służbowych, w szczególności dotyczących ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych.

Ustawa nie rozstrzyga istotnych dla rozpoznania zażalenia kwestii dotyczących trybu, w jakim ma być rozpoznany środek, terminu wniesienia zażalenia, początku jego biegu, składu sądu opiekuńczego rozpoznającego zażalenie oraz opłat od wnoszonego środka zaskarżenia. Skoro ustawa o przeciwdziałaniu przemocy nie przewiduje szczególnej regulacji trybu postępowania toczącego się na skutek zażalenia wniesionego na podstawie art. 12b ustawy, a jednocześnie kieruje takie postępowanie do sądu opiekuńczego stosującego przepisy o postępowaniu opiekuńczym (art. 568 i n. k.p.c.), do postępowania takiego będą miały zastosowanie przepisy Kodeksu postępowania cywilnego.

Zażalenie jest szczególnym środkiem nadzoru sprawowanym przez sąd w trybie postępowania jurysdykcyjnego nad czynnościami związanymi z odebraniem dziecka, nie odnosi się do orzeczeń, ale do czynności faktycznych, nie jest środkiem o charakterze dewolutywnym, ale prowadzi do wszczęcia postępowania przed sądem rozpoznającym zażalenia jako sąd pierwszej instancji. Zażalenie co najmniej powinno czynić zadość wymaganiom pisma procesowego zawartym w art. 126 k.p.c. oraz określać zaskarżoną czynność, a także może zawierać żądania w postaci domagania się zbadania przez sąd zasadności i legalności odebrania dziecka oraz prawidłowości jego odebrania.

Z obowiązujących regulacji zawartych w art. 579¹ § 1 i 2 k.p.c. wynika, że po powzięciu wiadomości o umieszczeniu dziecka w pieczy zastępczej bez orzeczenia sądu opiekuńczego sąd ten niezwłocznie wszczyna postępowanie opiekuńcze. W przypadku zaś, gdy umieszczenie dziecka w pieczy zastępczej nastąpiło w trybie art. 12a u.p.p.r., sąd niezwłocznie, po wysłuchaniu pracownika socjalnego, który odebrał dziecko z rodziny, nie później jednak niż w ciągu 24 godzin, wydaje orzeczenie o umieszczeniu dziecka w pieczy zastępczej albo orzeczenie o powrocie dziecka do rodziny. W przypadku zaistnienia powyższej sytuacji sąd jest zobowiązany do wydania orzeczenia o umieszczeniu dziecka w pieczy zastępczej, potwierdzając zasadność działania pracownika socjalnego, bądź orzeczenia o powrocie dziecka do rodziny. Ponadto przepis nakłada na sąd obowiązek niezwłocznego podjęcia decyzji, wyznaczając mu maksymalny czas na wydanie orzeczenia do 24 godzin.

2. Przesłanki i zasady postępowania przy odebraniu dziecka przez Policję

W trakcie pełnienia służby przez funkcjonariuszy Policji podczas podejmowanych interwencji mogą zdarzyć się sytuacje kryzysowe wymagające odebrania dziecka rodzicom lub opiekunom w celu zapewnienia małoletniemu natychmiastowej opieki. Do takich okoliczności zaliczyć należy m.in. sytuację, w której ustalono, że dziecko jest ofiarą przemocy w rodzinie lub którego rodzice, będąc w stanie upojenia alkoholowego, nie są w stanie sprawować nad nim pieczy. W takim przypadku na podstawie art. 58 i 103 Ustawy z dnia 9 czerwca 2011 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej to na Policji ciąży obowiązek doprowadzenia dziecka do rodziny zastępczej zawodowej pełniącej funkcję pogotowia rodzinnego lub placówki opiekuńczo-wychowawczej typu interwencyjnego. Ponadto powyższe przepisy na podstawie art. 12a u.p.p.r. mają zastosowanie również do umieszczenia dziecka przez pracownika socjalnego u innej niezamieszkującej wspólnie osoby najbliższej, w rodzinie zastępczej lub placówce opiekuńczo-wychowawczej.

Rodzina zastępcza, spokrewniona, niezawodowa oraz zawodowa, w tym zawodowo pełniąca funkcję pogotowia rodzinnego i zawodowa specjalistyczna, to forma rodzinnej pieczy zastępczej.

W przypadku umieszczenia w rodzinnej pieczy zastępczej dziecka wymagającego natychmiastowej pomocy lub umieszczenia dziecka w trybie art. 12a u.p.p.r. organizator rodzinnej pieczy zastępczej przekazuje rodzinie zastępczej lub prowadzącemu rodzinny dom dziecka niezbędne informacje i dokumentację niezwłocznie po przyjęciu dziecka.

Placówki opiekuńczo-wychowawcze, regionalne placówki opiekuńczo-terapeutyczne i interwencyjne ośrodki preadopcyjne są formami sprawowania instytucjonalnej pieczy zastępczej. Prowadzi je powiat lub podmiot, któremu powiat zlecił realizację tego zadania. Istnieje możliwość powstawania na terenie innego

powiatu, na zasadzie porozumienia starostów, rodzinnych domów dziecka i placówek opiekuńczo-wychowawczych typu rodzinnego.

Interwencja w trybie sytuacji kryzysowej może być również podjęta przez Policję na podstawie informacji przekazanej przez kuratora sądowego w sytuacji, w której nie ustalił osób spokrewnionych będących w stanie podjąć się pieczy nad dzieckiem lub z uwagi na porę dnia nie mógł skontaktować się z sędzią rodzinnym, który po wysłuchaniu relacji kuratora na podstawie art. 730 i art. 755 § 1 pkt 4 k.p.c. lub na podstawie art. 569 § 2 k.p.c. mógłby wydać z urzędu wszelkie potrzebne zarządzenia, w tym o umieszczeniu dziecka w jednostce systemu pieczy zastępczej, które będzie podlegało wykonaniu na zasadzie art. 598³⁴ k.p.c.³⁴

Realizacja powyższych działań w godzinach pracy urzędów w dalszym etapie polegałaby na nawiązaniu kontaktu przez kuratora z Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie (dalej: PCPR) albo organizatorem rodzinnej pieczy zastępczej w celu zainicjowania procedury wykonania czynności odebrania małoletniego i umieszczenia go w rodzinnej pieczy zastępczej lub placówce opiekuńczo-wychowawczej. Kuratorzy jednak bardzo często wykonują swoje zadania w godzinach popołudniowych i wieczornych albo w dni ustawowo wolne od pracy. W tej sytuacji nie ma możliwości bezpośredniego kontaktu z sędzią ani uzyskania orzeczenia sądu, które wszczęłoby postępowanie o odebranie dziecka, jak również utrudniony jest kontakt z organizatorem rodzinnej pieczy zastępczej i PCPR. Dlatego też omawiana sytuacja wymaga wdrożenia działań na podstawie tzw. trybu interwencyjno-kryzysowego³⁵.

Należy wskazać, że kuratorowi nie przysługuje samoistne uprawnienie do odbioru, takie jak pracownikowi socjalnemu na podstawie art. 12a u.p.p.r. Policjant podejmujący interwencję na żądanie kuratora ma prawo oczekiwać, że kurator udzieli mu niezbędnej pomocy w zakresie chociażby wskazania placówki pieczy zastępczej, do której należy dziecko przewieźć. W tym celu kurator powinien nawiązać kontakt z osobą wyznaczoną przez organizatora rodzinnej pieczy zastępczej, której zadaniem byłoby wskazanie rodziny zastępczej lub placówki i która mogłaby zapewnić dziecku opiekę w sytuacji kryzysowej. Osoba lub instytucja, z którą kontakt jest możliwy poza godzinami urzędowania organizatora rodzinnej pieczy zastępczej, powinna wskazać placówkę najbliższą miejsca interwencji, zdolną zapewnić opiekę nad dzieckiem³⁶.

Funkcjonariusze Policji prowadzą działania interwencyjne w celu zabezpieczenia dziecka i dokonania niezbędnych ustaleń faktycznych, np. badania na zawartość alkoholu. Policjanci wspólnie z kuratorem oddają dziecko wskazanej przez przedstawiciela organizatora rodzinnej pieczy zastępczej ustanowionego w danym powiecie na podstawie art. 76 ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej, rodzinie zastępczej lub przedstawicielowi placówki opiekuńczo-wychowawczej. Najczęściej funkcję organizatora rodzinnej pieczy zastępczej pełni PCPR.

Rodzina zastępcza zawodowa pełniąca funkcję pogotowia rodzinnego oraz placówka opiekuńczo-wychowawcza przyjmuje dziecko na podstawie orzeczenia sądu, w sytuacji gdy zostało doprowadzone przez Policję lub Straż Graniczną, a także na wniosek rodziców, dziecka lub innej osoby w przypadku, o którym mowa w art. 12a u.p.p.r., tj. uprawnienia do odbioru dziecka przez pracownika socjalnego. Do pogotowia rodzinnego zgłaszane są dzieci tylko w przypadku zagrożenia ich przemocą w rodzinie. Natomiast w placówce opiekuńczo-wychowawczej typu interwencyjnego umieszczane są dzieci w trybie pilnym. O przyjęciu dziecka rodzina zastępcza zawodowa pełniąca funkcję pogotowia rodzinnego informuje niezwłocznie, nie później niż w ciągu 24 godzin, właściwy sąd, starostę oraz ośrodek pomocy społecznej (dalej: OPS), natomiast dyrektor placówki opiekuńczo-wychowawczej – sąd, powiatowe centrum pomocy rodzinie oraz ośrodek pomocy społecznej.

Przywołany termin ma charakter techniczny, ponieważ jego przekroczenie nie będzie wpływało na skuteczność czynności dokonanej przez dyrektora. Przekroczenie terminu może spowodować negatywnie

34 K. Stasiak, *Zarys metodyki pracy kuratora sądowego*, Wolters Kluwer, Warszawa 2012, s. 795.

35 Ibidem, s. 796.

36 Ibidem.

konsekwencje jedynie w sferze oceny prawidłowości działań dla niego wykonywanych i skutkować podjęciem negatywnych dla niego rozstrzygnięć³⁷.

Katalog podmiotów, które mają uzyskać stosowną informację, został ujęty w sposób zamknięty i obejmuje sąd, starostę, PCPR oraz OPS. Ustawodawca nie wskazuje właściwości podmiotów. Jak się wydaje, w tym zakresie obowiązek poinformowania podmiotów będzie odbywał się zgodnie z właściwością miejscową dla siedziby placówki. Ustawodawca nie określił formy prawnej, w jakiej dyrektor ma dopełnić obowiązku poinformowania powyższych podmiotów. Można sądzić, że niezbędne będzie sporządzenie stosownej informacji pisemnej, w której zamieszczone będą wszystkie posiadane przez niego informacje na temat dziecka. Tak sporządzona pisemna informacja powinna dotrzeć do wymienionych podmiotów w ciągu 24 godzin, a zatem można wnioskować, że niezbędne będzie przesłanie informacji faksem, względnie doręczenie jej w sposób bezpośredni przez upoważnioną osobę³⁸.

W art. 58 ust. 2 pkt 2 ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej zostało zapisane, że rodzina zastępcza może odmówić przyjęcia dziecka w szczególnie uzasadnionych przypadkach, jeżeli łączna liczba umieszczonych w tej rodzinie dzieci przekroczy troje bądź dziecka powyżej 10. roku życia doprowadzonego przez Policję lub Straż Graniczną.

Jak wynika z powyższego, rodzina nie może odmówić przyjęcia dziecka powyżej 10. roku życia doprowadzonego przez pracownika socjalnego w trybie art. 12a u.p.p.r., chyba że łączna liczba umieszczonych w tej rodzinie dzieci przekroczy troje i zachodzi dodatkowo szczególnie uzasadniony przypadek. Dzieci w wieku powyżej 10 lat i rodzeństwo winny być doprowadzane do placówki opiekuńczo-wychowawczej typu interwencyjnego, co wynika z art. 103 ust. 1 i 2 pkt 2 ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej. Do placówki są przyjmowane dzieci niezależnie od miejsca zamieszkania. Rozwiązanie takie, jak się wydaje, jest zasadne i wynika z charakteru prawnego analizowanej placówki, o którym mowa poniżej.

Zadaniem placówki opiekuńczo-wychowawczej typu interwencyjnego jest doraźna opieka nad dzieckiem w czasie trwania sytuacji kryzysowej, w szczególności w przypadkach wymagających natychmiastowego zapewnienia mu opieki. Przez pojęcie „sytuacji kryzysowej” rozumie się zespół okoliczności zewnętrznych i wewnętrznych powodujących zerwanie więzi między dzieckiem a osobami odpowiedzialnymi za jego wychowanie³⁹.

Na podstawie powyższych regulacji można wnosić, że do placówki mogą być doprowadzane także dzieci poniżej 10. roku życia. W takich wypadkach dziecko niezwłocznie zostaje przeniesione do jednej z form rodzinnej pieczy zastępczej, a do podjęcia rozstrzygnięcia w tym zakresie jest zobowiązany sąd rodzinny. W rodzinie zastępczej zawodowej pełniącej funkcję pogotowia rodzinnego umieszcza się dziecko do czasu unormowania jego sytuacji, nie dłużej jednak niż na 4 miesiące. W szczególnie uzasadnionych przypadkach okres ten może zostać przedłużony za zgodą organizatora rodzinnej pieczy zastępczej do 8 miesięcy lub do zakończenia postępowania sądowego o powrót dziecka do rodziny, przysposobienie, umieszczenie w rodzinnej pieczy zastępczej.

Doraźny charakter placówki opiekuńczo-wychowawczej typu interwencyjnego uzewnętrznia się w tym, że dziecko może w niej przebywać do 3 miesięcy. Zatem jest to okres, w trakcie którego sąd opiekuńczy oraz właściwe podmioty zobowiązane będą do podjęcia działań zmierzających do uregulowania sytuacji prawnej takiego dziecka. Ustawodawca przewidział jednak trzy sytuacje, w których wskazany termin może ulec przedłużeniu, a mianowicie wówczas, gdy prowadzone jest postępowanie zmierzające do powrotu dziecka do rodziny, przysposobienia oraz umieszczenie w pieczy zastępczej. Przedłużenie wskazanego terminu może nastąpić do momentu zakończenia wymienionych postępowań.

Jak wynika z powyższego, prowadzenie innych postępowań nie daje podstaw do przedłużenia wskazanego terminu pobytu dziecka w placówce. Tryb i sposób kierowania i przyjmowania dziecka do placówki

37 S. Nitecki, A. Wilk, *Ustawa o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej. Komentarz*, Wolters Kluwer, Warszawa 2016, s. 450.

38 Ibidem, s. 451.

39 Ibidem, s. 452.

opiekunczo-wychowawczej określa Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 22 grudnia 2011 r. w sprawie instytucjonalnej pieczy zastępczej⁴⁰.

Bardzo ważne jest ustalenie aktualnego stanu zdrowia dziecka i tego, czy nie wymaga specjalistycznej opieki lekarskiej. W sytuacji, gdy kurator lub interweniujący policjanci zaobserwują, że dziecko wykazuje oznaki choroby lub ma widoczne obrażenia wymagające interwencji medycznej, wzywają pogotowie ratunkowe. Kwestię udzielenia pomocy medycznej, kiedy dziecko znajduje się w sytuacji nagłego zagrożenia zdrowotnego, szczegółowo reguluje Ustawa z dnia 8 września 2006 r. o Państwowym Ratownictwie Medycznym⁴¹.

W przypadku interwencji własnej Policji lub podejmowanej na żądanie kuratora napotykającego sytuację kryzysową polegającą na stosowaniu przemocy wobec dziecka Policja postępuje dalej według procedury „Niebieskie Karty” określonej w Rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 13 września 2011 r. w sprawie procedury „Niebieskie Karty” oraz wzorów formularzy „Niebieska Karta”⁴², a mianowicie wszczyna procedurę poprzez wypełnienie formularza, który następnie przekazuje do przewodniczącego Zespołu Interdyscyplinarnego oraz uczestniczy w pracach tego zespołu i powołanej w tym celu grupy roboczej. W przypadku sytuacji kryzysowej napotkanej przez kuratora to on sporządza informację dla sądu na temat zastanej sytuacji, dokonanych ustaleń, podjętych działań w celu zabezpieczenia dziecka. Ponadto powinien się on włączyć w prace zespołu interdyscyplinarnego i grupy roboczej z uwagi na to, że działania kuratora podejmowane były w związku z wykonywaniem przez niego czynności służbowych, a więc w odniesieniu do podopiecznych.

W związku z umieszczeniem dziecka w pieczy zastępczej bez orzeczenia sądu opiekuńczego w przypadku sytuacji kryzysowych napotkanych w toku wykonywanych czynności służbowych przez Policję lub kuratora na podstawie art. 570 i 579¹ § 1 k.p.c. sąd niezwłocznie wszczyna postępowanie opiekuńcze w celu wyjaśnienia sytuacji rodzinnej i opiekuńczej dziecka. W tym celu może m.in. zlecić kuratorowi sądowemu przeprowadzenie wywiadu środowiskowego, ewentualnie zażądać informacji od przewodniczącego zespołu interdyscyplinarnego.

Kierując się dobrem dziecka, Policja nie ma innych możliwości prawnych, jak tylko zapewnienie właściwej opieki dziecku zgodnie z przepisami ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej oraz Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego. Zatem w przypadku odbioru małoletniego przez policjanta podczas interwencji niedopuszczalne jest przekazanie dziecka innej niezamieszkującej wspólnie osobie najbliższej, np. dziadkom dziecka, czy też innej niespokrewnionej, a wskazanej przez rodziców osobie. Należy podkreślić, że w zakresie umieszczenia dziecka w związku z przemocą w rodzinie u osoby najbliższej w rozumieniu art. 115 § 11 k.k. uprawnienie takie przysługuje tylko pracownikowi socjalnemu.

Należy pamiętać, że zgodnie z art. 148 k.r.o. opiekunem małoletniego nie może być osoba, która nie ma pełnej zdolności do czynności prawnych albo została pozbawiona praw publicznych, a także osoba, która została pozbawiona władzy rodzicielskiej albo skazana za przestępstwo przeciwko wolności seksualnej lub obyczajności, albo za umyślne przestępstwo z użyciem przemocy wobec osoby lub przestępstwo popełnione na szkodę małoletniego lub we współdziałaniu z nim, albo osoba, wobec której orzeczono zakaz prowadzenia działalności związanej z wychowywaniem, leczeniem, edukacją małoletnich lub opieką nad nimi, lub obowiązek powstrzymywania się od przebywania w określonych środowiskach lub miejscach, zakaz kontaktowania się z określonymi osobami lub zakaz opuszczania określonego miejsca pobytu bez zgody sądu.

Biorąc pod uwagę, że sytuacje kryzysowe mogą zaistnieć o różnych porach dnia, w sytuacji braku możliwości bieżącej weryfikacji informacji, o którym mowa powyżej, powierzenie opieki nad dzieckiem osobie spokrewnionej, co do której nie ma pewności, że w przeszłości nie dopuściła się wskazanych czynów, jest niemożliwe. Niesie bowiem ze sobą ryzyko nie tylko niewłaściwego sprawowania opieki, ale wręcz narażenia

40 Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 22 grudnia 2011 r. w sprawie instytucjonalnej pieczy zastępczej, Dz.U. z 2011 r. Nr 292, poz. 1720.

41 Ustawa z dnia 8 września 2006 r. o Państwowym Ratownictwie Medycznym, t.j. Dz.U. z 2019 r., poz. 993, 1590.

42 Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 13 września 2011 r. w sprawie procedury „Niebieskie Karty” oraz wzorów formularzy „Niebieska Karta”, Dz.U. z 2011 r. Nr 209, poz. 1245.

dziecka na to, że stanie się ofiarą przestępstwa. Zatem zgodnie z obowiązującymi przepisami jedyną dopuszczalną formą pomocy dziecku przez Policję jest umieszczenie go w odpowiedniej placówce opiekuńczej.

Zgodnie z art. 39 ust. 4 Ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym⁴³ obowiązek przewożenia dziecka w foteliku ochronnym lub innym urządzeniu do przewożenia dzieci odpowiadającym wadze i wzrostowi dziecka oraz właściwym warunkom technicznym nie dotyczy przewozu dziecka taksówką, autobusem, specjalistycznym środkiem transportu sanitarnego, o którym mowa w art. 36 ust. 2 ustawy o Państwowym Ratownictwie Medycznym, pojazdem Policji, Straży Granicznej lub Straży Gminnej (Miejskiej). Należy jednak przy tym pamiętać, że zapis ten nie zwalnia policjantów z zachowania szczególnej ostrożności podczas doprowadzania małoletnich do ww. placówek. Podkreślenia wymaga, że sam odbiór dziecka i jego umieszczenie w środowisku mu obcym jest dla niego sytuacją traumatyczną. Dodatkowym elementem stresującym może być przewożenie dziecka radiowozem oznakowanym przez umundurowanych funkcjonariuszy. Dlatego też w przypadku zaistnienia takiej wyjątkowej sytuacji wskazane byłoby realizowanie doprowadzenia z wykorzystaniem pojazdów służbowych nieoznakowanych przez nieumundurowanych policjantów. Oprócz zapewnienia środka transportu nie można zapominać o właściwej opiece nad przewożonym dzieckiem. Mając na uwadze realia policyjne w postaci braku pedagogów i psychologów w jednostkach organizacyjnych Policji, tego typu sytuacje powinny być ostatecznością.

Wydaje się, że obecne regulacje prawne w sposób wystarczający regulują sprawy związane z odebraniem dziecka z rodziny. Jednakże opisana powyżej procedura postępowania kuratora w sytuacji kryzysowej nie zyskała do tej pory żadnych uregulowań w obowiązującym stanie prawnym. Jest to postulat zgłaszany od wielu lat przez środowisko kuratorskie, Rzecznika Praw Dziecka i niektórych polityków.

3. Informacje w zakresie wykorzystania nadanego pracownikowi socjalnemu uprawnienia do odbioru dziecka oraz z działań podjętych przez Policję w procedurze „Niebieskie Karty”

Z analizy dostępnych danych statystycznych za lata 2014–2017 dotyczących wykorzystania uprawnienia do odbioru dziecka z rodziny nadanego pracownikowi socjalnemu na podstawie art. 12a u.p.p.r. wynika, że kształtowało się ono na podobnym poziomie. W artykule posłużono się danymi statystycznymi Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej podawanymi w sprawozdaniach z realizacji Krajowego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie z lat 2014–2017. Wskazać należy, że dane dotyczące umieszczania dzieci w różnych formach opieki nie sumują się do ogólnej liczby dzieci odebranych z rodziny, ponieważ w niektórych przypadkach odebrane dzieci były umieszczane w danym roku kalendarzowym w więcej niż jednej formie opieki (np. placówka opiekuńczo-wychowawcza, a następnie rodzina zastępcza).

W 2017 r. odebrano 1123 dzieci, z czego 336 umieszczono u innej, niezamieszkującej wspólnie osoby najbliższej w rozumieniu art. 115 § 11 k.k., 398 umieszczono w rodzinie zastępczej, a 421 – w placówce opiekuńczo-wychowawczej. Do sądów wpłynęło ogółem 47 zażaleń na odebranie dziecka w tym trybie. Sądy rozpatrzyły 46 zażaleń, z czego w całości lub w części uwzględniono 29 zażaleń, 9 zażaleń oddalono, nie odrzucono i nie zwrócono żadnego zażalenia, 1 zażalenie umorzono, 1 załatwiono w wyniku braku przesłanek merytorycznych, a w 6 przypadkach wskazano inne rozstrzygnięcie⁴⁴. W 2016 r. odebrano 1214 dzieci. 324 dzieci umieszczono u innej, niezamieszkującej wspólnie osoby najbliższej, 485 umieszczono w rodzinie zastępczej, a 453 – w placówce opiekuńczo-wychowawczej. Do sądów wpłynęły ogółem 24 zażalenia. Sądy rozpatrzyły wszystkie 24 zażalenia, z czego 9 uwzględniono w całości lub w części, 9 oddalono, odrzucono 3, a w 3 przypadkach wskazano inne rozstrzygnięcie⁴⁵. W 2015 r. odebrano 1158 dzieci, z czego 328 umieszczono u innej, niezamieszkującej wspólnie osoby najbliższej, 368 – w rodzinie zastępczej,

43 Ustawa z dnia 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym, t.j. Dz.U. z 2018 r., poz. 1990, 2244, 2322; z 2019 r., poz. 53, 60, 730, 752, 870, 1123, 1180, 1466, 1501, 1556, 1579, 1818, 2020, 2202.

44 Sprawozdania z Krajowego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie za lata 2014–2017, <https://www.gov.pl/web/rodzina/sprawozdania-z-krajowego-programu-przeciwdzialania-przemocy-w-rodzinie> [dostęp: 24.07.2019].

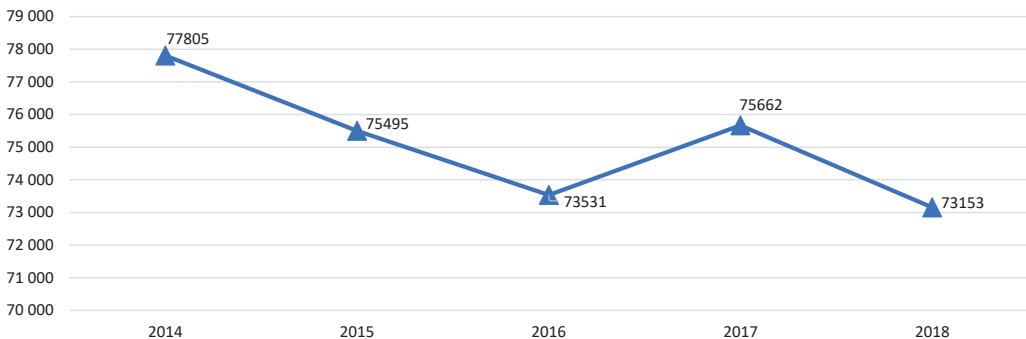
45 Ibidem.

a 489 – w placówce opiekuńczo-wychowawczej. Do sądów wpłynęło ogółem 15 zażaleń, z czego uwzględniono w całości 3 zażalenia, przy czym 1 sprawa dotyczyła 2 dzieci. Oddalono 6 zażaleń, odrzucono 1, w 5 przypadkach wskazano inne rozstrzygnięcie⁴⁶. Z kolei w 2014 r. odebrano 1359 dzieci. Liczba dzieci umieszczonych u innej, niezamieszkującej wspólnie osoby najbliższej wynosiła 345, w rodzinie zastępczej – 506, a w placówce opiekuńczo-wychowawczej – 561. Do sądów wpłynęło ogółem 12 zażaleń, z czego uwzględniono w całości zażalenia w 2 sprawach dotyczących 6 dzieci, oddalono zażalenia w 6 sprawach, w 4 sprawach wskazano inne rozstrzygnięcie⁴⁷.

Z analizy dostępnych danych statystycznych dotyczących skali zjawiska przemocy w rodzinie w latach 2014–2018 wynika, że liczba wypełnionych formularzy „Niebieska Karta” kształtuje się na podobnym poziomie. W artykule wykorzystano dane statystyczne Komendy Głównej Policji w zakresie działań podjętych w procedurze „Niebieskie Karty” wyłącznie przez Policję, czyli bez danych z działalności innych podmiotów upoważnionych i zobowiązanych do zwalczania przemocy domowej.

W ciągu ostatnich pięciu lat Policja rocznie wypełniła ponad 70 tysięcy formularzy „Niebieska Karta”, w zakres których wchodzi formularze wszczynające procedurę i już rozpatrywane przypadki (w roku 2018 były to 73 153 formularze).

Wykres 1. Liczba wypełnionych formularzy „Niebieska Karta” w latach 2014–2018



Źródło: Komenda Główna Policji.

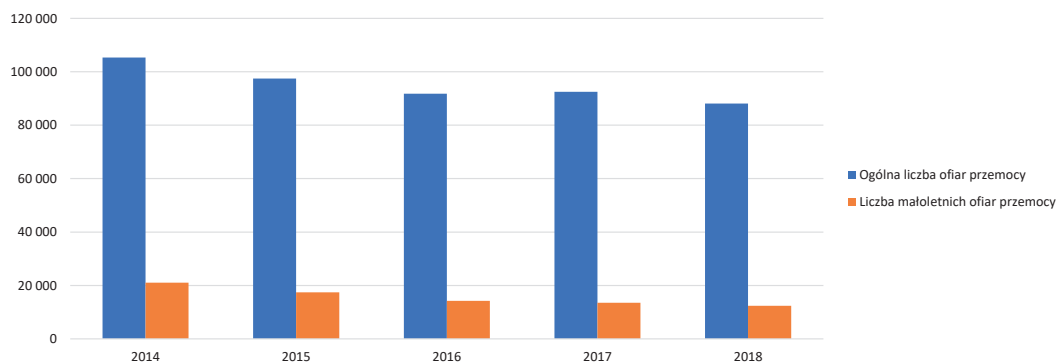
Według danych Komendy Głównej Policji liczba małoletnich ofiar przemocy domowej w Polsce od 2014 r. systematycznie spada – od 21 055 małoletnich w roku 2014 do 12 404 osób w roku 2018. W 2015 r. było ich 17 392, rok później – 14 223, a w 2017 r. – 13 515. Od 2014 r. nastąpił także stopniowy spadek ogólnej liczby ofiar przemocy ujawnionych w ramach procedury „Niebieskie Karty” (w 2014 r. było to 105 332). W 2015 r. było ich 97 501, rok później – 91 789, a w roku 2017 – 92 529. W 2018 r. 88 133 osoby padły ofiarą przemocy w rodzinie⁴⁸.

⁴⁶ Ibidem.

⁴⁷ Ibidem.

⁴⁸ Dane statystyczne Komendy Głównej Policji w zakresie działań podjętych w procedurze „Niebieskie Karty” wyłącznie przez Policję za lata 2014–2018, <http://statystyka.policja.pl/st/wybrane-statystyki/przemoc-w-rodzinie/50863,Przemoc-w-rodzinie.html> [dostęp: 24.07.2019].

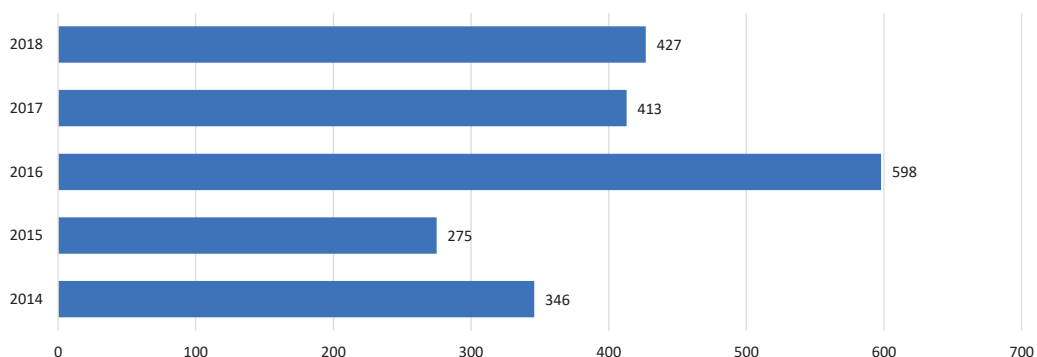
Wykres 2. Ogólna liczba ofiar przemocy oraz liczba małoletnich ofiar przemocy domowej według procedury „Niebieskie Karty” w latach 2014–2018



Źródło: Komenda Główna Policji.

W ramach prezentowanych danych statystycznych KGP w zakresie skali przemocy w rodzinie przedstawiona jest także liczba dzieci „umieszczonych w niezagrażającym im miejscu” (np. w rodzinie zastępczej, dalszej rodzinie lub placówce opiekuńczej). W okresie 2014–2015 liczba dzieci, które znalazły się w rodzinie zastępczej, dalszej rodzinie lub placówkach opiekuńczych, malała. W roku 2014 takich dzieci było 346, a w 2015 – 275. Z kolei w 2016 r. liczba dzieci umieszczonych w niezagrażających im miejscach wynosiła 598. W ostatnich dwóch latach z okresu, z którego pochodzą statystyki – 2017 i 2018 – liczba takich dzieci wynosiła odpowiednio 413 i 427⁴⁹.

Wykres 3. Liczba dzieci umieszczonych w niezagrażającym im miejscu (np. rodzina zastępcza, dalsza rodzina, placówka opiekuńcza) w latach 2014–2018



Źródło: Komenda Główna Policji.

⁴⁹ Ibidem.

Zakończenie

W ciągu ostatnich lat dostrzegalny jest postęp w ramach przeciwdziałania zjawisku przemocy w rodzinie w zakresie wykorzystania instrumentów mających na celu zapewnienie bezpieczeństwa ofierze. Obecny stan prawny przepisów ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie, tak jak i ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej, w wystarczający sposób reguluje sprawy związane z odebraniem dziecka z rodziny w przypadku wystąpienia przemocy oraz z jego przekazaniem z rodziny do pieczy zastępczej.

Nowelizacja ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie budzi kontrowersje, że uprawnienia nadane pracownikom socjalnym, którzy bez wyroku sądowego mogą dokonać odbioru dziecka, będą wykorzystywane do ingerencji we władzę rodzicielską i w sposób niewystarczający ochronią przedstawicieli ustawowych dziecka przed arbitralną ingerencją władzy publicznej. Z omówionych danych statystycznych wynika, że na przestrzeni lat doszło do kilkunastu przypadków bezpodstawnego odebrania dzieci z uwagi na uwzględnione przez sądy w całości lub części zażalenia złożone przez przedstawicieli ustawowych. Należy jednak pamiętać, że odebranie dziecka z rodziny następuje w ostateczności, a decyzja podejmowana jest kolektywnie, wspólnie z interweniującym policjantem i lekarzem. Nie jest to odebranie na zawsze, a jedynie tymczasowe umieszczenie dziecka w bezpiecznym dla niego miejscu z uwagi na bezpośrednie zagrożenie życia i zdrowia spowodowane zachowaniem rodziców. Odebranie to traktowane jest jako środek doraźny, kiedy nie ma już innej możliwości rozwiązania problemu. Dzięki temu przepisowi pracownik socjalny będzie mógł wskazać miejsce najbardziej przyjazne dziecku i w pierwszej kolejności rozważyć umieszczenie u osoby najbliższej. Ponadto należy również wskazać, że interweniujący policjanci są często bezradni, kiedy, przykładowo, dziecko pozostaje bez opieki w przypadku konieczności doprowadzenia do wytrzeźwienia rodziców lub podczas wykonywanych z ich udziałem czynności procesowych w związku ze stosowaniem przemocy w rodzinie.

Kolejny problem stanowi fakt, że w polskiej kulturze, zgodnie z dominującą religią, najwyższą wartością jest rodzina. W związku z tym działania związane z ingerencją w nią, szczególnie dotyczące zabrania dziecka z domu, obciążone są często krytyką społeczną. Dlatego profesjonalści mają trudność w podejmowaniu jednoznacznej decyzji wiążącej się z umieszczeniem dziecka poza rodziną i wzięciem odpowiedzialności za taką decyzję. Wiąże się to również z tendencją do „dawania kolejnej szansy” rodzicom, a co za tym idzie – przedłużania pobytu dziecka w krzywdzących dla niego warunkach.

Na podstawie powyższych rozważań należy wskazać, że problem odebrania dziecka, w szczególności w celu umieszczenia go w środowisku zastępczym, a także działania o charakterze interwencji kryzysowej wymagają informowania opinii publicznej o merytorycznych aspektach dotyczących tego specyficznego postępowania. Niestety działalność niektórych mediów i bezrefleksyjne wypowiedzi przedstawicieli różnych środowisk i instytucji często skutkują negatywną atmosferą wokół rodziny, a nie służą kompleksowemu wyjaśnieniu sprawy. Dopiero zmiana świadomości społeczeństwa w zakresie zjawiska przemocy wobec dzieci istotnie wpłynie na efektywne przeciwdziałanie ich krzywdzeniu.

Bibliografia

Literatura

- Nitecki S., Wilk A., *Ustawa o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej. Komentarz*, Wolters Kluwer, Warszawa 2016.
- Spurek S., *Przeciwdziałanie przemocy w rodzinie. Komentarz*, Wolters Kluwer, Warszawa 2012.
- Stasiak K., *Zarys metodyki pracy kuratora sądowego*, Wolters Kluwer, Warszawa 2012.
- Szymczak M. (red.), *Słownik języka polskiego*, t. 1, A–K, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1993.
- Szymczak M. (red.), *Słownik języka polskiego*, t. 3, R–Z, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1993.
- Wróbel W., Zoll A. (red.), *Kodeks karny. Część szczególna*, t. 2, *Komentarz do art. 117–211a (cz. 1). Komentarz do art. 212–277d (cz. 2)*, Wolters Kluwer, Warszawa 2017.

Źródła internetowe

- Informator dla profesjonalistów. Wybrane interpretacje przepisów prawa z zakresu przeciwdziałania przemocy w rodzinie*, Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, Warszawa 2018, <https://www.gov.pl/web/rodzina/informator-dla-profesjonalistow> [dostęp: 24.07.2019].
- Najczęściej zadawane pytania w związku z ustawą o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie, Ogólnopolskie Pogotowie dla Ofiar Przemocy w Rodzinie „Niebieska Linia” Instytutu Psychologii Zdrowia Polskiego Towarzystwa Psychologicznego, <https://www.niebieskalinia.pl/serwis-prawny/ekspertyzy-interpretacje-i-opinie/4084-najczesciej-zadawane-pytania-w-zwiazku-z-ustawa-o-przeciwdzialaniu-przemocy-w-rodzynie> [dostęp: 24.07.2019].
- Opinia prawna do rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie oraz niektórych innych ustaw (druk sejmowy nr 1698) z dnia 8 maja 2009 r., Biuro Analiz Sejmowych, <http://orka.sejm.gov.pl/rexdomk6.nsf/Opdodr?OpenPage&nr=1698> [dostęp: 24.07.2019].
- Opinia prawna dotycząca Sprawozdania Komisji Polityki Społecznej i Rodziny (druk 2776) o rządowym projekcie zmiany ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie oraz niektórych innych ustaw (druk 1698) oraz o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie oraz o zmianie niektórych innych ustaw (druk 1789), sporządzona dnia 15 marca 2010 r. przez prof. dr hab. Eleonorę Zielińską, <http://orka.sejm.gov.pl/rexdomk6.nsf/Opdodr?OpenPage&nr=1698> [dostęp: 24.07.2019].
- Sprawozdania z Krajowego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie za lata 2014–2017, <https://www.gov.pl/web/rodzina/sprawozdania-z-krajowego-programu-przeciwdzialania-przemocy-w-rodzynie> [dostęp: 24.07.2019].
- Dane statystyczne Komendy Głównej Policji w zakresie działań podjętych w procedurze „Niebieskie Karty” wyłącznie przez Policję za lata 2014–2018, <http://statystyka.policja.pl/st/wybrane-statystyki/przemoc-w-rodzinie/50863,Przemoc-w-rodzinie.html> [dostęp: 24.07.2019].

Akty prawne i orzecznictwo

- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r. uchwalona przez Zgromadzenie Narodowe w dniu 2 kwietnia 1997 r., przyjęta przez Naród w referendum konstytucyjnym w dniu 25 maja 1997 r., podpisana przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 16 lipca 1997 r., Dz.U. z 1997 r. Nr 78, poz. 483 z późn. zm.
- Konwencja o prawach dziecka przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 20 listopada 1989 r., ratyfikowana przez Sejm RP w dniu 7 czerwca 1991 r., Dz.U. z 1991 r. Nr 120, poz. 526.
- Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 2004 r., sygn. akt II KK 176/04, OSNSK 2004, poz. 1267.
- Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 31 marca 2011 r. w sprawie procedury postępowania przy wykonywaniu czynności odebrania dziecka z rodziny w razie bezpośredniego zagrożenia życia lub zdrowia dziecka w związku z przemocą w rodzinie, Dz.U. z 2011 r. Nr 81, poz. 448.
- Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 13 września 2011 r. w sprawie procedury „Niebieskie Karty” oraz wzorów formularzy „Niebieska Karta”, Dz.U. z 2011 r. Nr 209, poz. 1245.
- Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 22 grudnia 2011 r. w sprawie instytucjonalnej pieczy zastępczej, Dz.U. z 2011 r. Nr 292, poz. 1720.
- Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy, t.j. Dz.U. z 2019 r., poz. 2086.
- Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego, t.j. Dz.U. z 2019 r., poz. 1460, 1469, 1495, 1649, 1655, 1798, 1802, 1818, 2070, 2089, 2128, 2217.
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny, t.j. Dz.U. z 2019 r., poz. 1950, 2128.
- Ustawa z dnia 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym, t.j. Dz.U. z 2018 r., poz. 1990, 2244, 2322; z 2019 r., poz. 53, 60, 730, 752, 870, 1123, 1180, 1466, 1501, 1556, 1579, 818, 2020, 2202.

- Ustawa z dnia 19 lipca 2001 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz ustawy o komornikach sądowych i egzekucji, Dz.U. z 2001 r. Nr 98, poz. 1069.
- Ustawa z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej, t.j. Dz.U. z 2019 r., poz. 1507, 1622, 1690, 1818.
- Ustawa z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie, t.j. Dz.U. z 2015 r., poz. 1390; z 2019 r., poz. 730, 1818.
- Ustawa z dnia 8 września 2006 r. o Państwowym Ratownictwie Medycznym, t.j. Dz.U. z 2019 r., poz. 993, 1590.
- Ustawa z dnia 10 czerwca 2010 r. o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. z 2010 r. Nr 125, poz. 842.
- Ustawa z dnia 9 czerwca 2011 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej, t.j. Dz.U. z 2019 r., poz. 1111, 924, 1818.
- Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 2 marca 2010 r. w sprawie P. Kozak v. Polska, skarga nr 13102/02.

Przemoc domowa a przemoc wobec zwierząt. Analiza prawno-wiktymologiczna

Domestic violence and violence against animals. Legal and victimological analysis

Zbigniew Podedworny

e-mail: podedwornyzbigniew@gmail.com

ABSTRAKT

Artykuł poświęcony jest szerokiemu zjawisku przemocy domowej, przemocy wobec zwierząt i ich współistnieniu. Podjęta została próba zdefiniowania zjawiska przemocy w rodzinie, przedstawiono aktualne rozwiązania prawne na przykładzie wybranych krajów oraz pogląd czołowych badaczy na zależności występujące pomiędzy przemocą domową a przemocą wobec zwierząt. Główny cel artykułu stanowiła próba ustalenia związku między występowaniem przemocy wobec zwierząt i przemocy w rodzinie na podstawie analizy badania przeprowadzonego na osobach, które doświadczały lub nadal doświadczają przemocy w rodzinie. Z badań na próbie stu ankietowanych wynika, że jeżeli w rodzinach przemocowych pozostawały zwierzęta, to bardzo często i one były ofiarami przemocy, a osoby stosujące przemoc wobec zwierząt zazwyczaj stosowały przemoc psychiczną i fizyczną także wobec członków rodziny.

Słowa kluczowe

przemoc, rodzina, zwierzę, link, zielona kryminologia, prawo, znęcanie się, dzieci

ABSTRACT

The article is devoted to the broad phenomenon of domestic violence, violence against animals and their coexistence. It attempts to define the phenomenon of domestic violence, presents current legal solutions, using the example of selected countries, and the perspective of leading researchers on the relationship between domestic violence and violence against animals. The main purpose of the article is an attempt to establish a relationship between incidences of violence against animals and domestic violence, based on the analysis of a study conducted on people who have experienced domestic violence, or still experience it. Research on a sample of one hundred respondents shows that if animals remained in violent families, they were frequently victims of violence, and people using violence against animals were inclined to use psychological and physical violence against family members.

Keywords

violence, family, animal, link, green criminology, law, bullying, children

Wstęp

Relacje ze zwierzętami oparte na przemocy są integralną częścią historii ludzkości. Człowiek, zaczynając od wykorzystania ich ciał jako formy sporadycznie zdobywanego pożywienia i jako ofiary dla bogów w obrzędach religijnych, stopniowo zaczął je demistyfikować i wykorzystywać w rolnictwie. W starożytnym Rzymie były zmuszane do walki z gladiatorami, współcześnie przemocą są przysposabiane do wykonywania sztuczek na arenach cyrkowych. Warto zauważyć, że dopiero w XIX w. zaczęły powstawać organizacje i towarzystwa zajmujące się opieką nad zwierzętami, które temat zaniechania zwierząt i przemocy wobec nich wprowadziły do dyskursu politycznego¹. W niniejszym artykule analizie poddano nurt, który pojawił się o wiele później, bo w ciągu ostatnich 40 lat, i jest wynikiem badań nad korelacją, jaka występuje pomiędzy przemocą wobec zwierząt i przemocą wobec ludzi. Specjaliści i specjalistki z zakresu kryminologii, wiktymologii i psychologii przyglądają się m.in. zjawisku występowania przemocy wobec zwierząt wśród sprawców przemocy wobec ludzi, próbując dociec, jaki rodzaj związku występuje między tymi rodzajami przemocy. Zwracają również uwagę na przemoc występującą w związkach intymnych i w rodzinie – ofiarą takiej przemocy są nie tylko partnerzy, ale także zwierzęta pozostające pod opieką danej pary lub rodziny. Próbuje się ustalić, czy przemoc wobec zwierzęcia poprzedza przemoc wobec ludzi, czy raczej z nią współistnieje. Jest to szczególnie ważne dla tworzenia prognoz kryminologicznych, czyli prób przewidywania, czy skłonności do okrucieństwa wobec zwierząt mogą prowadzić do stosowania w przyszłości przemocy interpersonalnej.

W pierwszej części artykułu przybliżono zjawisko przemocy domowej ze szczególnym uwzględnieniem przemocy stosowanej przez mężczyzn wobec kobiet. Przedstawiono istniejące regulacje prawne na podstawie wybranych obszarów geograficznych, w tym Polski. Przyjrano się też prawnej sytuacji zwierząt: temu, czy i jak są chronione przez polskie prawo. Przeanalizowany został raport z monitoringu sądów, prokuratur i policji w związku ze ściganiem i karaniem przestępstw i wykroczeń z ustawy o ochronie zwierząt. Analizie poddano także ogólny stosunek Polaków do zwierząt.

W dalszej części zajęto się związkiem przemocy wobec zwierząt z przemocą wobec ludzi, począwszy od krzywdzenia zwierząt przez dzieci. Przedstawiono współczesne badania z zakresu sytuacji zwierząt w rodzinach przemocowych, wskazując na korelację występującą między dwoma rodzajami przemocy: wobec bliskich ludzi i wobec zwierząt – członków rodziny. Jest to punkt wyjścia dla badań własnych przedstawionych w części czwartej.

Najważniejszym celem niniejszego artykułu było podjęcie próby zbadania, czy przemoc wobec zwierząt i wobec ludzi współistnieje w przypadku przemocy domowej oraz jak często się to zdarza. Badanie sondażowe przeprowadzone na próbie 100 respondentów – ofiar przemocy domowej – wykazało, że spośród 86 osób, które posiadały zwierzęta domowe, aż 63 osoby zgłosiły, że ich pupile były ofiarami przemocy.

1. Pojęcie przemocy w rodzinie

Kryminolodzy od lat zwracają uwagę na częste występowanie przestępstw – takich jak zgwałcenie, zabójstwo, pobicie – w rodzinie lub niewielkiej społeczności sąsiadów i znajomych². Teza ta po raz pierwszy została sformułowana przez Mervina Wolfganga w badaniach z 1957 r. Na ich podstawie Wolfgang uznał, że przemoc zdarza się zazwyczaj w relacjach najbliższych³. Podobną korelację zaobserwował w badaniach nad zabójstwami. W okresie 1948–1950 przeanalizował ok. 500 spraw o zabójstwo, do których doszło w Filadelfii. Okazało się, że od 65 do 69% ofiar znało wcześniej swoich zabójców, często byli oni członkami ich rodzin lub znajomymi⁴.

1 E. Posłuszna, *Ekstremizm ekologiczny. Źródła, przejawy, perspektywy*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2012, s. 84–85.

2 A. Lipowska-Teutsch, *Wychować, wyleczyć, wyzwolić*, Państwowa Agencja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, Warszawa 1998, s. 10–22.

3 M. Wolfgang, *Patterns in Criminal Homicide*, University of Pennsylvania, New York 1958, s. 60–71.

4 Idem, *Victim precipitated criminal homicide*, „Journal of Criminal Law, Criminology and Police Science” 1957, t. 48, nr 1, s. 8.

Zaczynając rozważania na temat przemocy w rodzinie, należy zaznaczyć, że zjawisko to nie obejmuje jedynie przemocy fizycznej. Przemoc domowa to także każde zachowanie, którego celem jest zdobycie władzy i kontroli nad współmałżonkiem, partnerem lub bliskim członkiem rodziny. Twierdzi się, że przemoc jest zachowaniem wyuczonym na skutek „zwichniętej” socjalizacji, co oznacza, że nie jest spowodowana złością, problemami psychicznymi, narkotykami, alkoholem lub innymi powszechnymi bodźcami (katalizatorami) czy usprawiedliwieniami, może być jedynie nimi pobudzana i potęgowana⁵.

Przemoc domowa jest również określana jako: „znęcanie się nad współmałżonką”, „atak małżeński”, „przemoc wobec współmałżonki”, „bicie żony”, „przemoc małżeńska”, „przemoc w rodzinie”, „wzajemna przemoc w parze”, „przemoc w związku intymnym”, „kobieta bita”, „przemoc w związku partnerskim” itp. Czasami terminy te są używane zamiennie w odniesieniu do jednego problemu, czasem różnicuje się je i używa ich do nazywania konkretnych osobnych zjawisk. Na przykład terminu „przemoc wobec kobiet” używa się, by podkreślić fakt, iż to kobiety najczęściej padają ofiarami przemocy domowej⁶. Ze względu na istniejący problem przemocy wobec mężczyzn ze strony kobiet próbowano spopularyzować termin „syndrom bitego męża”, ale nie przyjął on się z uwagi na brak „jednoznacznych dowodów, że agresywne zachowanie partnera daje w efekcie zespół objawów, który można by uznać za specyficzny dla mężczyzny”⁷.

Kiedy poszukujemy ścisłej definicji przemocy domowej, mamy do dyspozycji wiele perspektyw. Definicja psychologiczna czy behawioralna, którą zaproponowała Anne L. Ganley, brzmi: „Przemoc domowa to zbiór zachowań agresywnych i przymusowych w tym ataków fizycznych, seksualnych i psychologicznych, a także przemoc ekonomiczna, którą dorośli oraz nastolatki stosują wobec swoich partnerów”⁸. Wydaje się, że jest to definicja wystarczająco spójna i podkreślająca wielowarstwowość zagadnienia przemocy domowej, nie bierze jednak pod uwagę jej celowości i społecznego charakteru, który znajdujemy w definicji przemocy Ireny Pospiszyl, polskiej badaczki problemu. Pospiszyl zwraca uwagę na ukazanie przemocy jako nieprzypadkowej, pisze: „przemoc to wszelkie nieprzypadkowe akty godzące w osobistą wolność jednostki lub przyczyniające się do fizycznej, a także psychicznej szkody osoby [...], które wykraczają poza społeczne normy wzajemnych kontaktów międzyludzkich”⁹. Działania sprawcy przemocy są ukierunkowane, np. poprzez zastraszenie ofiary sprawca zyskuje jej uległość.

Definicję poszerzoną o aspekt celowości zaproponował specjalista w dziedzinie psychologii przemocy, Jerzy Mellibruda. Według tego autora przemoc w rodzinie to:

[...] zamierzone działania bądź rażące zaniedbania dokonywane przez jednego z członków rodziny przeciwko pozostałym, wykorzystujące istniejącą lub stworzoną przez okoliczności przewagę sił czy władzy i powodujące u ich ofiar szkody lub cierpienie, naruszające ich prawa i dobra osobiste, a w szczególności ich życie bądź zdrowie, zarówno fizyczne, jak i psychiczne¹⁰.

Warto zauważyć, że definicja Mellibrudy bierze pod uwagę również sytuację, w której sprawcą lub ofiarą może być dziecko. Najczęściej sprawcą bywa jednak dorosły, a ofiarą partner/partnerka i/lub dziecko. Kierunek tej zależności może jednak ulec odwróceniu. Z perspektywy niniejszego artykułu istotne jest po

5 I. Pospiszyl, *Przemoc w rodzinie*, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1994, s. 16–27.

6 B. Gruszczyńska, *Przemoc wobec kobiet w Polsce. Aspekty prawnokryminologiczne*, Wolters Kluwer, Warszawa 2007, s. 6–15.

7 D. Rode, *Psychologiczne uwarunkowania przemocy w rodzinie. Charakterystyka sprawców*, Wydawnictwo UŚ, Katowice 2010, s. 32–37.

8 A.L. Ganley, S. Schechter, *Domestic Violence. A National Curriculum for Family Preservation Practitioners*, The Family Violence Prevention Fund, San Francisco 1995, s. 42–50, tłum. własne – „Domestic violence is a pattern of assaultive and coercive behaviors, including physical, sexual, and psychological attacks, as well as economic coercion, that adults or adolescents use against their intimate partners” (*coercion* – przymus, *assault* – atak).

9 I. Pospiszyl, *Przemoc...*, op. cit., s. 14–20.

10 J. Mellibruda, *Przemoc domowa [w:] idem, O przemocy domowej – poradnik dla lekarza pediatrii*, Państwowa Agencja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, Warszawa 1998, s. 5–17.

minięcie zwierząt¹¹ w dotychczasowych definicjach, które również mogą być ofiarami i sprawcami przemocy domowej. Mellibruda skupia się na tym, że przemoc jest skutkiem intencjonalnego działania sprawcy, ma na celu kontrolowanie i podporządkowanie ofiary, a jej rezultatem jest naruszenie praw lub dóbr osobistych drugiej osoby. Zazwyczaj zachowanie to uniemożliwia ofierze samoobronę, powoduje różnego rodzaju szkody osobiste materialne i niematerialne. W relacji przemocowej jedna osoba jest zwykle słabsza, a druga nad nią dominuje¹². W dalszej części opracowania postaram się pokazać, jak warto rozwinąć tę definicję, by uniknąć jej antropocentrycznego charakteru.

Poza próbą ustalenia ściślej definicji, obserwujemy też starania o ustalenie kluczowych elementów składających się na przemoc domową:

- Jest to ciąg zachowań dorosłych lub młodzieży w stosunku do ich obecnych lub poprzednich partnerów ze związków małżeńskich lub kohabitacyjnych heteroseksualnych oraz homoseksualnych¹³, a także w stosunku do ich dzieci i osób od nich zależnych.
- Występują zachowania agresywne i ograniczające, w tym ataki fizyczne, seksualne i psychologiczne, a także przemoc ekonomiczna.
- Występują zachowania kontrolujące oparte na różnych taktykach – niektóre z nich są nastawione na wyrządzenie krzywdy fizycznej, a niektóre mają tylko pomóc wywrzeć wpływ na ofiarę, niektóre zachowania są brutalne, inne subtelne. Niektóre powtarzają się rzadko, inne – bardzo regularnie, nawet codziennie.
- Zachowania te są celowe, sprawca jest ukierunkowany na osiągnięcie celu – pełnego podporządkowania sobie ofiary¹⁴.

Przemoc domowa nie jest z reguły odosobnionym, jednorazowym zdarzeniem, ale raczej wzorem/serią powtarzających się zachowań. W przeciwieństwie do przemocy wobec nieznanym, w przemoc domowej te same ofiary są wielokrotnie maltretowane przez tych samych sprawców. Przemoc ta występuje w różnych formach: fizycznej, w tym seksualnej, psychologicznej, a także ekonomicznej. Czasami mówi się także o „przemocy duchowej” (*spiritual/religious abuse*), która z jednej strony polega na atakowaniu religii oraz systemu wartości ofiary, odmawianiu jej kultywowania wiary, ograniczaniu dostępu do domów kultu, z drugiej zaś – na zmuszaniu jej do przyjęcia religii lub uczestnictwa w kulcie¹⁵.

Przemoc w rodzinie jest zatem szczególnym wyzwaniem dla systemu opieki zdrowotnej i społecznej. Wymaga specjalistycznych i szybkich reakcji ze strony pracowników socjalnych oraz służby zdrowia. Do poprawnej reakcji na problem przemocy domowej pracownicy socjalni oraz pracownicy służby zdrowia powinni być specjalnie przeszkoleni. Jest to szczególnie ważne w prawidłowym zrozumieniu genezy problemu, a także jego wpływu na ofiarę.

1.1. Przemoc fizyczna

Przemoc fizyczna może obejmować płucie, drapanie, gryzienie, chwytywanie, trzęsienie, popychanie, krępowanie, podduszanie, rzucanie, skręcanie, uderzanie (z otwartej lub zamkniętej dłoni), kłucie, dławienie, oparzenie, przypalanie i/lub ranienie przy użyciu broni (np. przedmioty gospodarstwa domowego, noże, pistolety). Ataki fizyczne mogą, ale nie muszą, powodować obrażenia. Czasami pozornie mniej poważny typ fizycznej agresji, taki jak pchnięcie, może doprowadzić do najpoważniejszych obrażeń. Sprawca może

11 Termin „zwierzęta” w niniejszym artykule będzie używany w rozumieniu „zwierzęta inne niż człowiek”. Wykluczenie podgatunku *Homo sapiens sapiens* jest językowym pragmatyzmem, dość powszechnym w polskiej literaturze. U. Zarosa, *Status moralny zwierząt*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2016, s. 13–26.

12 J. Mellibruda, *Przemoc...*, op. cit., s. 20–22.

13 N.E. Serra, *Queering international human rights. LGBT access to domestic violence remedies*, „American University Journal of Gender Social Policy and Law” 2013, t. 21, nr 3, s. 585–589.

14 A.L. Ganley, S. Schechter, *Domestic...*, op. cit., s. 27–36.

15 K. Wright, *Religious Abuse. A Pastor Explores the Many Ways Religion Can Hurt as Well as Heal*, Wood Lake Books, Kelowna 2001, s. 13–24.

popchnąć ofiarę na mebel, ścianę, zepchnąć ją ze schodów lub wypchnąć pod poruszający się pojazd, co może spowodować różny stopień urazu (np. siniaki, złamane kości, urazy rdzenia kręgowego, a nawet śmierć pnia mózgu). Czasami fizyczne znęcanie się nie powoduje konkretnych obrażeń, ale powoduje inne problemy zdrowotne. Zdarza się, że czyn uznany zostaje za znęcanie fizyczne pomimo tego, że sprawca nie zadał ofierze obrażeń fizycznych, lecz np. wpłynął na powstanie u niej lub pogłębienie jej problemów zdrowotnych. W jednym z opisanych przypadków takiego znęcania sprawca regularnie podawał ofierze niepełnowartościowe jedzenie, stresował ją podczas konsumpcji i dodatkowo przerywał jej sen, plując na nią i wyzywając¹⁶. Pomimo braku widocznych urazów ofiara wskutek tych czynności cierpiała na poważne zaburzenia snu oraz miała liczne niedobory witamin, które negatywnie wpłynęły na jej zdrowie¹⁷.

1.2. Przemoc seksualna

Przemoc domowa może mieć też postać przemocy seksualnej. Składa się ona z szeregu czynności takich jak: uporczywe nakłanianie do odbywania czynności seksualnych, wymuszanie na ofierze odbycia czynności seksualnych poprzez manipulację lub groźenie, fizycznie wymuszony seks lub seksualna napaść z użyciem przemocy. Ofiary mogą być nakłaniane lub zmuszane do wykonywania określonego rodzaju czynności seksualnych wbrew ich woli (np. seks z osobami trzecimi, bolesny seks, aktywność seksualna, która jest dla nich upokarzająca, ublizanie podczas seksu, zmuszanie do oglądania materiałów przedstawiających przemoc seksualną) lub w czasie, gdy tego nie chcą (np. gdy dana osoba jest wyczerpana, gdy jest chora, w obecności dzieci, tuż po fizycznym ataku, we śnie). Niektórzy sprawcy odmawiają ofiarom antykoncepcji lub ochrony przed chorobami przenoszonymi drogą płciową. Prawdopodobnie kryjąca się za tymi czynami motywacja to chęć odebrania ofierze kontroli, w tym wypadku kontroli nad własnym ciałem i zdrowiem¹⁸. Czasami ofiary przemocy seksualnej stawiają opór, za który następnie są karane, czasami z kolei wykonują rozkazy w nadziei, że przemoc zakończy się szybciej¹⁹. Niektóre ofiary nie są pewne, czy takie zachowania seksualne są naprawdę nadużyciem, podczas gdy inne po takich przeżyciach mają ogromną traumę, która może skutkować zespołem stresu pourazowego (Post-Traumatic Stress Disorder, PTSD)²⁰.

1.3. Przemoc psychologiczna

Psychologiczna przemoc w rodzinie może przybrać formę: groźby użycia przemocy lub wyrządzenia krzywdy, groźby ataku skierowanego przeciwko dzieciom, przedmiotom lub zwierzętom i podobne akty zastraszania, przemocy emocjonalnej, odizolowania ofiary od społeczeństwa. Groźby przemocy lub wyrządzenia szkody mogą być kierowane bezpośrednio do ofiary, w kierunku ważnych dla niej ludzi, zwierząt, rzeczy, ale sprawca może również grozić popełnieniem samobójstwa z jej winy. Groźby te mogą być wyrażane bezpośrednio słowami (np. „Zabiję cię”, „Nikt poza mną nie będzie cię miał”, „Twoja matka za to zapłaci”, „Nie mogę żyć bez ciebie”) lub z działaniami (np. prześladowaniem, pokazywaniem broni, stakingiem, próbami samobójczymi²¹). Sprawcy mogą być agresywni w stosunku do innych (np. sąsiadów, członków rodziny, zwierząt, rzeczy, do których ofiara ma sentyment), by zmusić ofiarę do posłuszeństwa. Sprawcy mogą zmuszać ofiary do zrobienia czegoś nielegalnego (np. kradzieży), a następnie grozić wyjawieniem sekretu²². Często

16 A.L. Ganley, S. Schechter, *Domestic...*, op. cit., s. 12–17.

17 P. Jaminet, Sh.-Ch. Jaminet, *Violence: Are There Dietary Causes?*, *Psychology Today*, 21.12.2012, <https://www.psychologytoday.com/us/blog/perfect-health-diet/201212/violence-are-there-dietary-causes> [dostęp: 6.01.2019].

18 K.C. Basile, S.G. Smith, M.J. Breiding, M.C. Black, R.R. Mahendra, *Sexual Violence Surveillance. Uniform Definitions and Recommended Data Elements*, Centers for Disease Control and Prevention, National Center for Injury Prevention and Control, Atlanta 2012, s. 10–21.

19 A.L. Ganley, S. Schechter, *Domestic...*, op. cit., s. 13–17.

20 L. Jones, M. Hughes, U. Unterstaller, *Post-traumatic stress disorder (PTSD) in victims of domestic violence. A review of the research*, „Trauma Violence & Abuse” 2001, t. 2, nr 2, s. 109–110.

21 Ch.J. Patrick, *Psychophysiological correlates of aggression and violence. An integrative review*, „Philosophical Transactions of The Royal Society B: Biological Sciences” 2008, t. 363, nr 1503, s. 2543–2555.

22 J. Mellibruda, *Psychologiczne aspekty przemocy domowej*, Instytut Psychologii Zdrowia Polskiego Towarzystwa Psychologicznego,

ataki skierowane przeciwko mieniu i zwierzętom domowym nie są przypadkowym wyładowaniem złości. Ataki te mają na celu pomóc sprawcy w sprawowaniu psychicznej kontroli nad ofiarą. Ukrytą wiadomością skierowaną do ofiary jest zawsze: „Możesz być następna” lub „To twoja wina, że uderzyłem tego kota”. Akty te mają na celu wywołanie strachu u ofiary²³.

Na przemoc emocjonalną składać mogą się np. serie powtarzających się ataków słownych, które mają za zadanie upokorzyć partnera. Często chodzi także o pokazanie ofiary w złym świetle przed rodzicami, członkiem rodziny, przyjacielem, współpracownikiem lub społecznością lokalną. W atakach werbalnych tyran często odwołuje się do newralgicznych dla ofiary kwestii (np. wspomnianie jej dzieciństwa, wiedząc, że była ofiarą kazirodztwa lub naśmiewanie się z braku znajomości języków obcych, podważanie zdolności rodzicielskich lub ośmieszanie wyznawanej przez ofiarę religii). Czasami sprawca chce, by ofiara straciła poczucie rzeczywistości (np. wydaje rozkaz ofierze, a gdy ona go wykona – twierdzi, że nigdy jej o to nie prosił). Te taktyki mają na celu zdobycie i utrzymanie kontroli nad ofiarą.

Agresja słowna czy kilka wyzwisk rzuconych w stronę partnera nie zawsze stanowią objaw przemocy emocjonalnej. Kluczowym jej elementem jest chęć podporządkowania sobie drugiej osoby, właśnie poprzez wpływ na jej stan emocjonalny²⁴. Oznacza to, że aby słowna zniewaga mogła zostać uznana za przemoc domową, musi być częścią schematu zachowań przemocowych, których używa sprawca wobec ofiary²⁵. Sprawcy często starają się kontrolować to, jak ofiara spędza czas, jakie podejmuje działania oraz jakie kontakty utrzymuje z innymi ludźmi. Dążą do przejęcia nad nią kontroli poprzez izolowanie jej od otoczenia oraz utrzymywanie w stanie dezinformacji. Często używają określeń „jesteś moim całym światem”, „kocham cię tak bardzo, że pragnę z tobą być cały czas”. Takie zwroty, choć pozornie uznawane są za dowód miłości, powinny być sygnałem ostrzegawczym, bo ujawniają kontrolujące oblicze partnera. Takie subtelne sposoby izolacji ofiary są następnie zastępowane przez działania bardziej nachalne (np. skargi dotyczące tego, że rodzina, przyjaciele „wtrącają się” we wspólne życie lub skargi na to jak „mało” czasu ofiara poświęca związkowi). Z czasem sprawca zastępuje agresję słowną fizycznymi atakami lub groźbami użycia siły, by odizolować ofiarę od jej rodziny i znajomych. Poprzez stopniowe izolowanie sprawcy zyskują kontrolę psychiczną nad ofiarą, aż w końcu to oni stają się wyznacznikiem tego, co jest prawdą, a co nie²⁶. Sprawca izoluje ofiarę, tłumacząc się zazdrością, by przerwać jej więzi społeczne/sieć wsparcia. Często pojawia się oskarżanie ofiary o zdradę i inne przykłady niewierności, takie jak spędzanie większej ilości czasu z dziećmi, dalszą rodziną, współpracownikami lub z przyjaciółmi. Taka zazdrość o domniemanych kochanków, przyjaciół lub rodzinę to próba odizolowania ofiary, która nie powinna być ignorowana²⁷.

Warto zauważyć, że niektóre akty przemocy w rodzinie są skierowane przeciwko dzieciom lub angażują je, ale w rzeczywistości sprawca może wykorzystywać dzieci do karania ofiary dorosłej (np. fizyczne karcenie dzieci, seksualne wykorzystywanie dzieci, zmuszanie dzieci do oglądania scen agresji w domu lub angażowania ich w te sceny). Sprawcy wykorzystują dzieci, aby utrzymać władzę nad swoimi partnerami. Straszą ofiarę, że odbiorą jej dzieci poprzez odebranie praw rodzicielskich na drodze sądowej albo grożą porwaniem ich. Dzieci są używane w jeszcze jednej taktyce kontroli. Czasami tyrani grożą, że zaatakują dziecko, jeśli ofiara nie zrobi tego, czego się od niej żąda²⁸.

<http://www.psychologia.edu.pl/czytelnia/50-artykuly/712-psychologiczne-aspekty-przemocy-domowej.html> [dostęp: 7.01.2019].

23 J. Stubbs, *Domestic violence and womens safety. Feminist challenges to restorative justice* [w:] H. Strang, J. Braithwaite (red.), *Restorative Justice and Family Violence*, Cambridge University Press, Cambridge 2002, s. 3–16.

24 A.L. Ganley, S. Schechter, *Domestic...*, op. cit., s. 13–19.

25 R.B. Felson, M.C. Outlaw, *The control motive and marital violence*, „Violence and Victims” 2007, t. 22, nr 4, s. 387–407.

26 *Abuser Tricks*, New Hope for Women, <http://www.newhopeforwomen.org/abuser-tricks> [dostęp: 8.01.2019].

27 *Domestic Violence – Isolation*, One Place Family Justice Center, <https://www.oneplacefc.org/Domestic-Violence-Isolation> [dostęp: 8.01.2019].

28 A.L. Ganley, S. Schechter, *Domestic...*, op. cit., s. 24–25.

1.4. Przemoc ekonomiczna

Przemoc w rodzinie może mieć również charakter ekonomiczny. Niektórzy sprawcy kontrolują ofiary poprzez blokowanie im dostępu do zasobów rodziny, np. odzieży, jedzenia i pieniędzy. W domach, w których panuje przemoc, nie ma znaczenia to, czy pracuje tylko jedna osoba, czy oboje partnerzy. To tyran kontroluje sposób wydawania wszystkich pieniędzy. Z czasem większość sprawców dąży do tego, by ofiara porzuciła/straciła pracę, a tym samym nie była samowystarczalna finansowo. Może dochodzić również do sprzeciwu wobec jakiegokolwiek edukacji podejmowanej przez ofiarę, co powiązane jest z jej potencjalnym regresem intelektualnym. Ofiary są zmuszane do proszenia o „pozwolenie” na wydawanie pieniędzy na podstawowe potrzeby rodziny. Wszystkie te ograniczenia mogą być stosowane niezależnie od klasy ekonomicznej rodziny i mają na celu wzbudzić w ofierze poczucie bezradności i pełnej zależności od przemocowego partnera²⁹.

Podejść do analizy zjawiska przemocy w rodzinie jest wiele. Jednym z nich jest tzw. koło mocy i kontroli, opracowane przez Domestic Abuse Intervention Project. Przedstawiony przez tę organizację schemat pokazuje, jakie konkretne narzędzia (będące elementem różnych typów przemocy) stosują sprawcy przemocy domowej i dlaczego jest to tak złożony problem. Warto zauważyć, że w modelu uwzględniono stosowanie przemocy wobec zwierząt przez tyranów. Jest to element zastraszania (*intimidation*) członków rodziny: sprawca poprzez krzywdzenie zwierzęcia wymusza posłuszeństwo kobiety i dzieci. Sprawca często grozi, że jeżeli jego rozkazy nie zostaną wypełnione, to skrzywdzi zwierzę. Krzywdzenie zwierzęcia jest dla sprawcy bezpieczniejsze, bo zwierzę nie może zgłosić tego, że ktoś stosuje wobec niego przemoc.



Rysunek 1. Koło mocy i kontroli opisane przez Domestic Abuse Intervention Project, źródło: <https://www.theduluthmodel.org/> [dostęp: 12.02.2020].

29 National Coalition Against Domestic Violence, *Facts about Domestic Violence and Economic Abuse*, 2015, https://assets.speakcdn.com/assets/2497/domestic_violence_and_economic_abuse_ncadv.pdf [dostęp: 5.02.2020].

2. Teorie przemocy w rodzinie

Polska kryminolożka Magdalena Grzyb w swoim artykule *Równość płci i przemoc wobec kobiet. Próba wyjaśnienia tzw. paradoksu nordyckiego* podjęła próbę zrozumienia przyczyn tego zjawiska. Autorka powołuje się m.in. na teorie: odmian patriarchy, hegemonicznej męskości, przemocy symbolicznej i męskiej dominacji Pierre'a Bourdieu³⁰. Podstawowym założeniem teorii odmian patriarchy (*varieties of patriarchy*) jest to, że przemoc nie jest neutralna płciowo, lecz stanowi odzwierciedlenie podziału społeczeństwa według płci. Ze statystyk wynika, że sprawcami przemocy są zazwyczaj mężczyźni, ofiarami przemocy najczęściej też są mężczyźni, rzadziej są nimi kobiety i dzieci. Jednak przemoc, której doświadczają mężczyźni, ma całkiem inne podłoże i charakter. Mężczyźni zazwyczaj doświadczają przemocy z rąk obcych sobie mężczyzn (bójki, napadki). Kobiety najczęściej doświadczają przemocy w domu z rąk swoich partnerów i krewnych – dotyczy to prawie 50% wszystkich zabójstw kobiet, podczas gdy w ten sposób ginie jedynie 6% mężczyzn. To, że przemoc jest zależna od płci, potwierdzają obserwacje empiryczne, w każdym społeczeństwie istnieje podział ze względu na płeć, prawie w każdej kulturze na świecie to mężczyźni wiktyimizują kobiety, a nie na odwrót, i to w nieproporcjonalnie wyższym stopniu³¹. To potwierdza tezę, że przemoc jest konstruowana według podziałów płciowych.

Garland Hunnicutt podkreślał, że patriarchy ma odmienną formę w różnych kulturach i okresach historycznych³². Twierdzi się wręcz, że walka o równouprawnienie nasiliła przemoc stosowaną przez mężczyzn, bo poczuli się oni zagrożeni. Im niżej mężczyźni znajdują się w hierarchii, tym bardziej agresywni się stają, by utrzymać swój status. System męskiej dominacji pozwala mężczyznom czuć się wyjątkowo, mieć przewagę nad kobietami, które powinny być im posłuszne. Jeżeli w społeczeństwie pozycja mężczyzn jest wysoka, nie muszą oni demonstrować swojej siły, jednak jeżeli ich pozycja słabnie, stosowanie przemocy okazuje się dla nich dobrym rozwiązaniem, by zademonstrować swoją „wyższość” nad słabszymi kobietami. Wraz z rozpowszechnieniem się kapitalizmu i popularyzacją podejmowania pracy przez kobiety pozycja mężczyzn również została osłabiona, bo przestali być jedynymi żywicielami rodziny. Brak ekonomicznej zależności kobiety od mężczyzny stanowi często przyczynę stosowania przemocy. Twierdzi się nawet, że największym zagrożeniem jest sytuacja, kiedy kobieta zarabia więcej od mężczyzny³³. Z powyższych rozważań można by wnioskować, że w krajach skandynawskich, gdzie zauważalny jest spory awans społeczny kobiet, wysoki jest też poziom przemocy wobec nich.

Kolejną teorią opisaną przez Magdalenę Grzyb jest teoria hegemonicznej męskości. Jest to teoria zrodzona na gruncie Men and Masculinity Studies. Termin ten został po raz pierwszy użyty przez australijską badaczkę Raewyn Connel. Connel zainspirowana była teorią hegemonii Antonia Gramsciego. Teoria ta odnosiła się w duchu marksistowskim do nierówności klasowej i dominacji burżuazji nad innymi klasami, a Connel postanowiła ją zastosować do nierówności płci i dominacji mężczyzn nad kobietami. Autorka twierdzi, że hegemonia mężczyzn nad kobietami jest utwierdzana i normalizowana przez media, religię i instytucje publiczne, skutkując „zgodą” kobiet na taki porządek. Dominacja jest osiągnięta bez bezpośredniego przymusu, a mężczyźni uciekają się do przemocy tylko wtedy, gdy ta dominacja zostaje zachwiana. Hegemoniczna męskość nie polega więc na bezpośredniej przemocy, lecz na zbiorze różnych wartości i zwyczajów społecznych, które są krzywdzące dla kobiet, jednak pomagają mężczyznom utrzymać ich pozycję i dominację nad kobietami w różnych aspektach życia. Chociaż tylko niewielka liczba najwyższych usytuowanych społecznie mężczyzn kontynuuje lub narzuca hegemoniczny podział społeczeństwa, z tego podziału korzystają inni mężczyźni, nazywani w tej teorii „wspólnikami” (*complicit masculinity*). Nie muszą oni stosować przemocy (gdyż jest ona narzucona instytucjonalnie, kulturalnie, religijnie) do czasu zaburzenia pożądanego stanu rzeczy. Teoria hegemonicznej męskości tłumaczy agresywność mężczyzn utratą hegemonii w sferach życia

30 M. Grzyb, *Równość płci i przemoc wobec kobiet. Próba wyjaśnienia tzw. paradoksu nordyckiego*, „Archiwum Kryminologii” 2018, t. XL, s. 234–240.

31 Ibidem, s. 234–240.

32 Ibidem.

33 Ibidem, s. 241–245.

publicznego, w których ich pozycja była niekwestionowana. W celu utrzymania swojej „władzy” nad kobietami uciekają się do dominacji kobiet w życiu prywatnym, co skutkuje przemocą w rodzinie³⁴.

Kolejną teorią, na którą powołuje się Magdalena Grzyb, jest koncepcja symbolicznej przemocy i męskiej dominacji. Według autora tej teorii, Pierre’a Bourdieu, świat rządzony jest przez symboliczną władzę, która ma moc tworzenia tego, jak wygląda świat, moc wprowadzania w życie swoich wizji i narzucania jej innym. Jest to także moc podtrzymywania starych podziałów społecznych opartych na różnicach rasowych, religijnych, różnicach w pochodzeniu czy też płci lub moc wprowadzania nowych podziałów społecznych³⁵. Przemoc symboliczna obejmuje wszelkie przejawy dominacji, hierarchizacji, podporządkowania, a także posłuszeństwa, których się uczymy i które uznajemy. Taka przemoc jest kontynuowana poprzez indoktrynację młodzieży w systemie oświaty, rodzinie, miejscach kultu religijnego, a także w mediach za pośrednictwem władzy państwowej. Przykładem przemocy symbolicznej może być męska dominacja. W konserwatywnych środowiskach świat patriarchalny jest postrzegany jako ten „domyślny” i tradycyjny. Rodziny uczą dzieci, jakie role społeczne odpowiadają danej płci, jaka jest rola kobiet, a jaka mężczyzn. Przez to, że dzieci powielają poglądy rodziców, starając się ich naśladować, zarówno grupa dominująca – chłopcy, jak i zdominowana – dziewczynki powielają krzywdzące schematy. Taki obraz porządku społecznego może być zakorzeniony u zindoktrynowanych dzieci tak głęboko, że w późniejszym życiu mogą one nadal odgrywać role, których nauczyły się w procesie socjalizacji, pomimo tego, że porządek publiczny się zmienił.

Zgodnie z teorią Bourdieu w społeczeństwach stabilnie patriarchalnych kobiety są podporządkowywane mężczyznom za pośrednictwem przemocy symbolicznej, która w bezpośredni sposób nie jest dla kobiet krzywdząca, bo są jej nieświadome. Gdy kobiety stają się podmiotami ekonomicznymi, prawnymi i politycznymi i na tych płaszczyznach odgrywają coraz większą rolę, osłabia się strukturalna podstawa przywileju męskiego. To osłabienie motywuje mężczyzn do szukania innych środków dominacji kobiet i skutkować może zwiększeniem się przemocy bezpośredniej³⁶. Do przemocy bezpośredniej dochodzi zatem wtedy, gdy kwestionowany jest przyjęty wcześniej porządek, w którym mężczyźni dominują nad kobietami: mężczyźni starają się ten porządek utrzymać, jeżeli nie na poziomie społecznym, to przynajmniej na poziomie własnej rodziny.

3. Badania opinii społecznej na temat problemu przemocy domowej

Pierwszym aspektem poddanym analizie będzie nastawienie Polaków do przemocy domowej. W badaniach przeprowadzonych przez CBOS w 2012 r. 84% badanych całkowicie potępiło przemoc wobec kobiet, natomiast 11% badanych uznało, że czasami istnieją okoliczności usprawiedliwiające użycie przemocy wobec partnerki. Opinia Polaków jest odmienna, gdy są pytani o przemoc kobiet wobec mężczyzn: w przypadku takiej przemocy jedynie 56% ankietowanych potępiło zachowanie partnerki, a 33% było skłonnych usprawiedliwić takie zachowanie w pewnych okolicznościach (trzy razy więcej niż w przypadku przemocy wobec kobiet). Jedynie 4% kobiet i mężczyzn biorących udział w badaniu było zdania, że gniew jest wystarczającym czynnikiem usprawiedliwiającym uderzenie partnera/partnerki. Z wyników można było odczytać również inną korelację. Im bardziej wykształcona była osoba biorąca udział w badaniu, tym mniej skłonna była usprawiedliwiać przemoc. Najmłodsza grupa badanych (18–24 lata) była najbardziej skłonna do usprawiedliwiania/potępiania przemocy ze względu na płeć ofiary (zdecydowane potępienie przemocy wobec kobiet i większe przyzwolenie na przemoc wobec mężczyzn)³⁷.

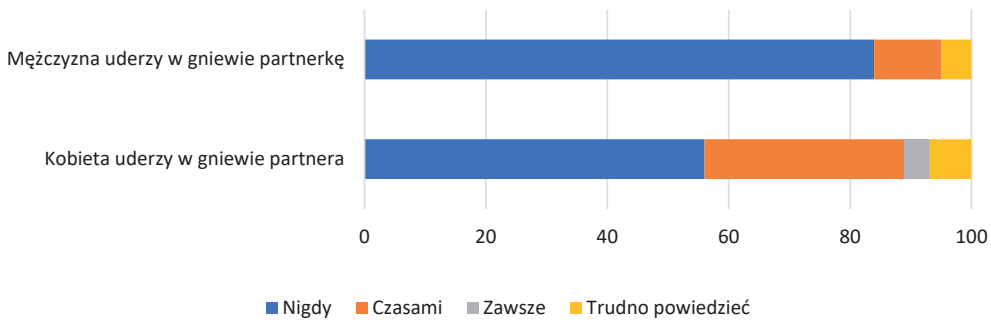
34 Ibidem.

35 P. Bourdieu, *Social space and symbolic power*, „Sociological Theory” 1989, t. 7, nr 1, s. 14–20.

36 Ibidem, s. 21–22.

37 CBOS, *Przemoc i konflikty w domu*, „Komunikat z Badań” 2012, BS/82, https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2012/K_082_12.PDF [dostęp: 7.02.2020].

Wykres 1. Odpowiedź na pytanie: *Bywają sytuacje, kiedy ludzie nawet wobec swoich partnerów, żon, mężów używają siły, dochodzi do rękoczynów. Czy, pana(i) zdaniem, może być usprawiedliwione, jeśli:*



Źródło: CBOS, *Przemoc i konflikty w domu*, „Komunikat z Badań” 2012, BS/82, https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2012/K_082_12.PDF [dostęp: 7.02.2020].

Ponad połowa Polaków, czyli 54%, uznała, że potrzebna jest zmiana regulacji prawnych w kwestii ochrony ofiar przemocy w rodzinie. 28% ankietowanych uznało obowiązujące regulacje za satysfakcjonujące, natomiast 18% nie było pewnych ich skuteczności. Potrzebę zmiany przepisów znacznie częściej dostrzegały kobiety – 62%, niż mężczyźni – 45%. Różnica ta wynikać może z faktu, że ten problem znacznie częściej dotyka kobiet.

Z badań na temat przemocy ekonomicznej przeprowadzonych w Polsce w 2014 r. wynikało, że aż 31% respondentów daje przyzwolenie dla pierwszych objawów przemocy ekonomicznej, czyli kontrolowania wydatków i wydzielania pieniędzy osobie w związku, która nie zarabia. Mniejsze przyzwolenie społeczne występuje w odniesieniu do sytuacji, gdy partner zabrania swojej partnerce pracować i posiadać własne środki finansowe lub jej to utrudnia³⁸. Przyzwolenie na zabranianie i utrudnianie kobiecie pracy i posiadania własnych środków finansowych wyraziło 18% badanych. 17% spośród ankietowanych wyraziło akceptację dla niepłacenia alimentów. Jednak tylko 16% kobiet i 23% mężczyzn uważa, że niepłacenie alimentów może być usprawiedliwione³⁹.

W nieco starszych badaniach TNS OBOP dla Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej z 2007 r.⁴⁰ zdecydowana większość ankietowanych Polaków nie powielala stereotypów odnośnie do przemocy w rodzinie, czyli tego, że jest to tylko przemoc widoczna, fizyczna. Aż 83% ankietowanych nie zgodziło się ze stwierdzeniem, że o przemoc można mówić tylko wtedy, gdy widoczne są okaleczenia, siniaki na ciele osoby doświadczającej przemocy (przeciwne zdania było 16% ankietowanych), a aż 85% wyraziło sprzeciw wobec bicia dzieci (jedynie 10% uznało, że rodzice mają prawo bić swoje dzieci). 82% uznało przemoc w rodzinie za poważny problem, którego nie można bagatelizować (przeciwne zdania było 15% ankietowanych), co więcej, 78% uznało popychanie czy szarpanie współmałżonka za przejaw przemocy w rodzinie (przeciwne zdania było 15% ankietowanych). Tylko 8% uznało, że przemoc występuje jedynie w środowiskach patologicznych, 13% potrafiło usprawiedliwić przemoc w określonych okolicznościach. Wśród ankietowanych jedynie 11% wyraziło zdanie, że nie należy ofiarom przemocy domowej pomagać, 16% było zdania, że jeżeli

38 *Wyniki badań: Polki i Polacy o zjawisku przemocy ekonomicznej*, Ogólnopolskie Pogotowie dla Ofiar Przemocy w Rodzinie „Niebieska Linia” Instytutu Psychologii Zdrowia Polskiego Towarzystwa Psychologicznego, 11.12.2014, <https://www.niebieskalinia.pl/edukacja/badania-i-raporty/5369-wyniki-badan-polki-i-polacy-o-zjawisku-przemocy-ekonomicznej> [dostęp: 9.05.2019].

39 Heinrich Böll Stiftung, Obserwatorium Równości Płci, Instytut Spraw Publicznych, Raport: *Polki i Polacy o przemocy ekonomicznej* [prezentacja wyników badań], 2014.

40 TNS OBOP dla Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej, *Polacy wobec zjawiska przemocy w rodzinie oraz opinii ofiar, sprawców i domowników o występowaniu i okolicznościach występowania przemocy w rodzinie*, Warszawa 2007, https://www.niebieskalinia.pl/spaw/docs/wyniki_badan_20071113_obop.pdf [dostęp: 5.02.2020].

ofiara sama nie poprosi o pomoc, to nie należy się wtrącać.

Pomimo tego, że w większości przypadków Polacy okazali się być przeciwni przemocy w rodzinie, pewne szkodliwe stereotypy nadal przez wielu są powielane i akceptowane. 49% respondentów uznało, że ofiary akceptują sytuację, w której się znajdują. 39% badanych się z tym stwierdzeniem nie zgodziło, a 12% nie określiło swojego stanowiska. 24% badanych uznało, że to ofiara prowokuje swojego oprawcę i że byłby on w stanie zaprzestać stosowania przemocy w przypadku trafienia na partnerkę, która by go nie prowokowała (68% ankietowanych nie zgodziło się z tym stwierdzeniem). Zdecydowana większość Polaków, bo aż 84%, uznała, że rodzinom przemocowym nie jest udzielana wystarczająca pomoc⁴¹.

Kolejnym bardzo cennym badaniem przemocy wobec kobiet jest badanie wiktyimizacyjne przeprowadzone przez Beatę Gruszczyńską i opublikowane w 2007 r.⁴² Wyniki tych badań wskazały, że w Polsce prawdopodobnie niemal co trzecia kobieta doświadczyła w dorosłym życiu (okres po ukończeniu 16 roku życia) przemocy fizycznej, a co szósta – przemocy seksualnej. Biorąc pod uwagę okres przed ukończeniem 16 roku życia, 18% kobiet było ofiarami przemocy fizycznej lub seksualnej jako dzieci. Spośród ankietowanych kobiet jedynie 59% nie było ofiarą przemocy ze strony mężczyzn⁴³. W przypadku przemocy domowej prawie 16% kobiet doświadczyło w dorosłym życiu przemocy ze strony swojego partnera. Najczęstszą zgłaszaną formą przemocy była przemoc fizyczna, ale zdarzały się także przypadki przemocy seksualnej i psychologicznej. Dość powszechnym zjawiskiem jest także mobbing kobiet w pracy (60% kobiet stwierdziło, że jest to częste zjawisko, a 8% doświadczyło mobbingu osobiście)⁴⁴.

Jeżeli chodzi o zgłaszalność przemocy, to spośród ofiar zaledwie co czwarta kobieta zgłosiła akt przemocy na policję. Ciekawe jest to, że dwukrotnie częściej ofiary były skłonne zgłosić przestępstwo w przypadku, gdy sprawcą był ich partner, niż w przypadku, gdy sprawcą był inny mężczyzna. Ponad 50% kobiet, które zgłosiło sprawę na policję, wyraziło wielkie niezadowolenie lub niezadowolenie z reakcji policji i podjętych przez nią działań. Około 75% kobiet uznało, że policja powinna reagować inaczej w przypadku przemocy w rodzinie. Głównymi zarzutami były: zbyt wolna i mało skuteczna interwencja, brak podejmowania odpowiednich środków przymusu bezpośredniego, zaniechanie aresztowania agresywnego sprawcy. Kobiety skarżyły się także na to, że przekazywane przez policję informacje o możliwościach uzyskania pomocy prawnej, a także o placówkach wspierających ofiary były niewystarczające. Ponadto respondenci tylko w nielicznych przypadkach otrzymały „Niebieską Kartę” i często kwestionowały jej przydatność. Większość respondentek nie została poinformowana o tej procedurze, zdarzały się nawet przypadki, w których kobiety po upomnieniu się o wystawienie „Niebieskiej Karty” otrzymały odpowiedź odmowną. Sprawcy przemocy często pozostawali bezkarni. Nawet w przypadku zgłoszenia przemocy tylko w co trzeciej sprawie został wniesiony akt oskarżenia, a wyrok skazujący orzekano przeciętnie w 50% spraw, co daje wynik około 16,5% całości zgłoszonych przestępstw. Wyniki badania pokazały też, że kobiety rzadko korzystały ze wsparcia placówek pomocy ofiarom przemocy (zaledwie 14% kobiet)⁴⁵.

4. Polskie regulacje prawne odnoszące się do problematyki przemocy domowej

Przemoc domowa (przemoc w rodzinie) jest definiowana w art. 2 ust. 2 Ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie⁴⁶. Według tej ustawy, przemoc w rodzinie to:

[...] jednorazowe albo powtarzające się umyślne działanie lub zaniechanie naruszające prawa lub dobra osobiste członków rodziny, w szczególności narażające te osoby na niebezpieczeństwo utraty życia, zdrowia, naruszające ich godność, nietykalność cielesną, wolność, w tym seksualną,

41 Ibidem, s. 29.

42 B. Gruszczyńska, *Przemoc...*, op. cit., s. 18–29.

43 Ibidem, s. 43–49.

44 Ibidem.

45 Ibidem.

46 T.j. Dz.U. z 2015 r., poz. 1390 ze zm.

powodujące szkody na ich zdrowiu fizycznym lub psychicznym, a także wywołujące cierpienia i krzywdy moralne u osób dotkniętych przemocą⁴⁷.

W Polsce poza ustawą o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie kwestię reakcji państwa na przemoc w rodzinie regulują także:

- Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 13 września 2011 r. w sprawie procedury „Niebieskie Karty” oraz wzorów formularzy „Niebieska Karta”⁴⁸,
- Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 22 października 2010 r. w sprawie wzoru zaświadczenia lekarskiego o przyczynach i rodzaju uszkodzeń ciała związanych z użyciem przemocy w rodzinie⁴⁹,
- Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 31 marca 2011 r. w sprawie procedury postępowania przy wykonywaniu czynności odebrania dziecka z rodziny w razie bezpośredniego zagrożenia życia lub zdrowia dziecka w związku z przemocą w rodzinie⁵⁰,
- Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 22 lutego 2011 r. w sprawie standardu podstawowych usług świadczonych przez specjalistyczne ośrodki wsparcia dla ofiar przemocy w rodzinie, kwalifikacji osób zatrudnionych w tych ośrodkach, szczegółowych kierunków prowadzenia oddziaływań korekcyjno-edukacyjnych wobec osób stosujących przemoc w rodzinie oraz kwalifikacji osób prowadzących oddziaływanie korekcyjno-edukacyjne⁵¹,
- Ustawa z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego⁵² – w zakresie eksmisji osoby stosującej przemoc.

Dodatkowo istotne przepisy karne odnoszące się do problematyki przemocy w rodzinie zawarte są w następujących aktach prawnych:

- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny⁵³,
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego⁵⁴,
- Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego⁵⁵,
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny wykonawczy⁵⁶.

W Kodeksie karnym nie ma artykułu bezpośrednio wskazującego na przemoc domową, jednak w art. 207 k.k. przemoc domowa (wobec członka rodziny) ujęta jest jako „znęcanie się fizyczne lub psychiczne nad osobą najbliższą [...]”. To właśnie na podstawie tej typizacji ponoszą odpowiedzialność karną osoby, które stosują przemoc wobec członków rodziny. Na przemoc wobec członka rodziny mogą się składać poszczególne zachowania wypełniające znamiona również innych typów przestępstw lub wykroczeń, takich jak: naruszanie nietykalności cielesnej (art. 217 § 1 k.k.), zniewagi (art. 216 § 1 k.k.), nękanie (art. 190a § 1 k.k.), złośliwe niepokojenie (art. 107 k.w.), groźby bezprawne (art. 115 § 12 k.k.). Jednak według zgodnego stanowiska doktryny prawniczej i orzecznictwa są one „konsumowane” przez przestępstwo znęcania z art. 207 § 1 k.k.⁵⁷ Ponadto poza granice penalizacji określone w art. 207 k.k.

47 Ibidem.

48 Dz.U. z 2011 r. Nr 209, poz. 1245.

49 Dz.U. z 2010 r. Nr 201, poz. 1334.

50 Dz.U. z 2011 r. Nr 81, poz. 448.

51 Dz.U. z 2011 r. Nr 50, poz. 259.

52 Obwieszczenie Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 7 czerwca 2018 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego, t.j. Dz.U. z 2018 r., poz. 1234 ze zm.

53 T.j. Dz.U. z 2018 r., poz. 1600 ze zm.

54 T.j. Dz.U. z 2018 r., poz. 1987 ze zm.

55 T.j. Dz.U. z 2018 r., poz. 2432 ze zm.

56 T.j. Dz.U. z 2019 r., poz. 676 ze zm.

57 Wyrok SN z dnia 25 marca 1975 r., sygn. akt IV KR16/75, LEX nr 21670 – gdzie uzasadnieniem takiego stanowiska była okoliczność, że za przestępstwo znęcania się grozi najsurowsza – bądź równie surowa – kara. Zob. także J. Jodłowski, M. Szewczyk

wykracza spowodowanie jakiegokolwiek uszczerbku na zdrowiu (art. 157 § 1 i 2, art. 156 k.k.) lub śmierci ofiary (art. 148 § 1 k.k.). Jeśli jedno z zachowań, którego dopuścił się sprawca w okresie znęcania, wywołało taki skutek, sprawca powinien odpowiadać za odrębne przestępstwo, a nie za jedno przestępstwo na zasadzie kumulatywnego zbiegu przepisów (art. 207 § 1, art. 157 § 1–3 lub art. 156 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.; art. 207 § 1, art. 148 § 1 w zw. z art. 11 § 2 k.k.)⁵⁸.

Podstawowym przepisem regulującym kwestię przemocy w rodzinie jest zatem artykuł 207 Kodeksu karnego, w którym, jak już wspomniano, opisana jest główna forma przemocy w rodzinie – znęcanie się. Treść tego artykułu jest następująca:

§1. Kto znęca się fizycznie lub psychicznie nad osobą najbliższą lub nad inną osobą pozostającą w stałym lub przemijającym stosunku zależności od sprawcy, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.

§ 1a. Kto znęca się fizycznie lub psychicznie nad osobą nieporadną ze względu na jej wiek, stan psychiczny lub fizyczny, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8.

§ 2. Jeżeli czyn określony w § 1 lub 1a połączony jest ze stosowaniem szczególnego okrucieństwa, sprawca podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10.

§ 3. Jeżeli następstwem czynu określonego w § 1–2 jest targnięcie się pokrzywdzonego na własne życie, sprawca podlega karze pozbawienia wolności od lat 2 do 12⁵⁹.

Analizując stronę przedmiotową czynu opisanego w art. 207 § 1 k.k., należy wskazać, że na przestępstwo znęcania się składają się zazwyczaj regularnie powtarzające się zachowania, złożone z wielu czynności, których skutkiem jest krzywda fizyczna lub psychiczna drugiej, zależnej od sprawcy osoby. Zdarza się jednak, że za znęcanie uznawane jest również działanie jednorazowe, lecz bardzo dolegliwe, niosące za sobą długotrwałe skutki⁶⁰. Paragraf pierwszy mówi o odpowiedzialności za znęcanie się nad osobą najbliższą lub inną osobą, która jest w stałym lub przemijającym stosunku zależności od sprawcy. Nie podano dokładnej definicji tego, co rozumie się przez „znęcanie” fizyczne lub psychiczne. Nie ma też wzmianki o przemocy seksualnej lub ekonomicznej wobec osoby zależnej od sprawcy całkowicie lub w pewnym stopniu. Przewidzianą karą za znęcanie się fizyczne lub psychiczne jest kara pozbawienia wolności od 3 miesięcy do 5 lat. W § 1a przewidziana jest surowsza kara w przypadku znęcania się nad osobą nieporadną ze względu na jej wiek, stan psychiczny lub fizyczny. W takim przypadku kara minimalna wzrasta do 6 miesięcy, a kara maksymalna – do 8 lat pozbawienia wolności.

Dwa kolejne paragrafy opisują typy kwalifikowane przestępstwa znęcania się. W art. 207 § 2 k.k. opisane jest znęcanie z zastosowaniem szczególnego okrucieństwa, które powoduje zaostrenie kary pozbawienia wolności od roku do 10 lat. Warto wspomnieć, że w przypadku znęcania się ze szczególnym okrucieństwem nad zwierzęciem kara wynosi od 3 miesięcy do 5 lat pozbawienia wolności (art. 35 pkt 2 Ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt⁶¹). Sąd, oceniając, czy wystąpiło dodatkowe znamię w postaci szczególnego okrucieństwa, bierze pod uwagę: skalę obrażeń fizycznych i psychicznych, to, jak bolesne były stosowane przez sprawcę środki, to, czy sprawca miał na celu poniżenie swojej ofiary, to, czy ofiara była szczególnie podatna na nękanie m.in. z powodu wieku, stanu zdrowia, bezradności ekonomicznej czy

[w:] A. Zoll, W. Wróbel (red.), *Kodeks karny. Część szczególna*, t. 2, cz. 1, *Komentarz do art. 117–211a k.k.*, Wolters Kluwer, Warszawa 2017, teza 44c i 44d do art. 207 k.k.

58 J. Lachowski [w:] V. Konarska-Wrzošek (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, wyd. 2, Wolters Kluwer, Warszawa 2018, teza 4 komentarza do art. 207 k.k., s. 170–179.

59 T.j. Dz.U. z 2018 r., poz. 1600 ze zm.

60 Zob. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 9 czerwca 1976 r., sygn. akt VI KZP 13/76, OSNKW 1976, nr 7–8, poz. 86; zob. także R.A. Stefański (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, C.H. Beck, Warszawa 2018, s. 230–252.

61 T.j. Dz.U. z 2019 r., poz. 122 ze zm.

braku wsparcia najbliższych⁶². W art. 207 § 3 k.k. zastrzona jest odpowiedzialność karna: wynosi ona od 2 do 12 lat w przypadku popełnienia samobójstwa przez osobę nękaną, jeżeli targnięcie się na własne życie nastąpiło wskutek nękania.

Znęcanie się jest przestępstwem formalnym. Dla zaistnienia tego przestępstwa nie jest wymagane doprowadzenie do jakichkolwiek skutków. W przypadku, gdy znęcanie się pociąga za sobą dalsze, poważne skutki, takie jak spowodowanie rozstroju zdrowia lub uszkodzenie ciała, zaistnieć może kwalifikacja kumulatywna z przepisami określającymi przestępstwa skutkowe (np. z art. 156, 157 k.k.)⁶³ – o czym była mowa powyżej. Znęcanie jest też przestępstwem z działania lub zaniechania. Za znęcanie może też więc uchodzić celowe lub niecelowe nietroszczenie się o osobę niepełnosprawną pozostającą pod opieką (sprawca musi mieć prawny obowiązek sprawowania pieczy nad daną osobą)⁶⁴.

Badacze prawa spierają się w kwestii znaczenia zamiarów sprawcy przestępstwa znęcania się. Sąd Najwyższy zakwalifikował znęcanie się jako przestępstwo wyłącznie umyślne, zazwyczaj popełniane z zamiarem bezpośrednim, dopuścił jednak sytuacje, w których sprawcy można przypisać zamiar ewentualny:

w takim wypadku niezbędne jest ustalenie na podstawie konkretnych okoliczności, że sprawca, dążąc bezpośrednio do innego celu, jednocześnie godził się na wyrządzenie pokrzywdzonemu dotkliwych przykrości i cierpień, np. przy nadmiernym, szkodliwym dla zdrowia fizycznego i psychicznego karceniu dzieci, stosowanym w celach wychowawczych⁶⁵.

Przeciwnicy zamiaru ewentualnego w przypadku znęcania się powołują się na definicję znęcania się: sprawca nie tylko godzi się z konsekwencjami swojego czynu, ale chce zadać ból psychiczny lub fizyczny swojej ofierze. Znęcanie się jest przestępstwem ściganym z urzędu, w ramach zasady ogólności⁶⁶.

Ważnym krokiem, zmieniającym sposób reagowania służb na przemoc w rodzinie, było wprowadzenie „Niebieskiej Karty”. Procedura ta obejmuje wszystkie czynności podejmowane i realizowane przez przedstawicieli organizacji pomocy społecznej, policji, gminnych komisji rozwiązywania problemów alkoholowych, oświaty i ochrony zdrowia w związku z uzasadnionym podejrzeniem zaistnienia przemocy w rodzinie⁶⁷. Procedurę tę wprowadzono w 1997 r. najpierw w dzielnicy Ochota w Warszawie, jednak po pierwszych pozytywnych doświadczeniach została ona wprowadzona w całej Polsce w 1998 r.⁶⁸ Procedura „Niebieskiej Karty” jest prowadzona w przypadku interwencji w rodzinie dotkniętej przemocą i nie wymaga zgody osoby dotkniętej tą przemocą⁶⁹. W przypadku braku zgody pokrzywdzonej/pokrzywdzonego również zakłada się „Niebieską Kartę”, ze względu na to, że ofiary często tkwią w tzw. kręgu przemocy i pod wpływem namów partnera wycofują swoje zeznania. „Niebieską Kartę” zakłada się, aby udokumentować fakty związane z przemocą w danej rodzinie, ocenić zagrożenie dalszą przemocą, pomóc poszkodowanym przemocą, pokazać im, jak mogą sobie w tej sytuacji poradzić. W „Niebieskiej Karcie” podawane są najważniejsze informacje, z którymi powinna się zapoznać osoba pokrzywdzona przemocą w rodzinie. W przypadku wszczęcia postępowania karnego „Niebieska Karta” może także służyć jako dowód w sprawie⁷⁰.

62 R.A. Stefański (red.), *Kodeks...*, op. cit.

63 Prokuratura Generalna, *Metodyka prowadzenia postępowań karnych w sprawach dotyczących przemocy w rodzinie*, 2014, załącznik 16, <https://www.ms.gov.pl/pl/dzialalnosc/przeciwdzialanie-przemocy-domowej/sluzby/informator-dla-sedziow-prokuratorow-i-kuratorow-sadowych-dotyczacy-przeciwdzialania-przemocy-w-rodzinie/> [dostęp: 20.06.2019].

64 Uchwała SN Izba Karne z dnia 9 czerwca 1976 r., sygn. akt VI KZP 13/75, OSNKW 1976, nr 7–8, poz. 86.

65 Ibidem. Aczkolwiek należy zaznaczyć, że obecnie kontrakt karcenia małoletnich jest nieaktualny z uwagi na obowiązujący od 2010 r. zakaz stosowania kar fizycznych w stosunku do dzieci – zob. art. 96 (1) Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego.

66 A. Muszyńska [w:] J. Giezek (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, Wolters Kluwer, Warszawa 2014, s. 230–237.

67 Ibidem, s. 34.

68 D. Sasal, *Niebieskie karty dawniej i dziś*, Ogólnopolskie Pogotowie dla Ofiar Przemocy w Rodzinie „Niebieska Linia” Instytutu Psychologii Zdrowia Polskiego Towarzystwa Psychologicznego, 10.07.2007, <https://www.niebieskalinia.pl/edukacja/materialy-edukacyjne/artykuly/51-niebieskie-karty-dawniej-i-dzis> [dostęp: 22.05.2019].

69 Dz.U. z 2011 r. Nr 209, poz. 1245.

70 Z. Urawska, *Czym jest „Niebieska Karta”?*, Infor.pl, 19.08.2019, <https://www.infor.pl/prawo/pomoc-spoeczna/przemoc->

Sytuacja kobiet w Polsce może być również zależna od tego, która partia polityczna posiada większość głosów. Obecnie w Polsce partią rządzącą jest Prawo i Sprawiedliwość – partia nurtu konserwatywnego. Przykładem negatywnych zmian, które zaproponowali przedstawiciele i przedstawicielki tej partii, może być projekt nowelizacji ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie, złożony na wniosek minister rodziny, pracy i polityki społecznej – Elżbiety Rafalskiej⁷¹. Projekt ten pojawił się 31 grudnia 2018 r. na stronach Rządowego Centrum Legislacji. Zgodnie z proponowanymi zmianami wprowadzono by nowy tytuł ustawy – „o przeciwdziałaniu przemocy domowej” oraz zmieniono określenia używane w ustawie, np. zwrot „przemoc w rodzinie” zastąpiłby zwrot „przemoc domowa”. Prawdopodobnie intencją projektodawców było uniknięcie połączenia pojęcia „przemoc” z pojęciem „rodzina”, które ma nieść wyłącznie pozytywne skojarzenia. Jednak poza zmianą w nomenklaturze najistotniejsze są dwie proponowane zmiany: pierwsza dotyczyła zmiany definicji ofiary przemocy w rodzinie, druga – zmiany procedury zakładania „Niebieskiej Karty”. W przypadku wejścia znowelizowanej ustawy w życie przemocą nie mogłoby już być nazywane jednorazowe pobicie, a jedynie to powtarzające się, co wprowadzałoby jeszcze głębsze zróżnicowanie pomiędzy znamieniem przestępstwa w art. 207 k.k. (gdzie akt sprawcy może być czynem jednorazowym) a pojęciem „przemocy w rodzinie” użytym w ustawie o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie. W przypadku wcześniej już opisywanej procedury „Niebieskiej Karty” zmiana polegałaby na tym, że nie można by już było jej zakładać z urzędu, w przypadku braku zgody ofiary⁷². Jest to rozwiązanie nieuwzględniające tzw. kręgu przemocy w rodzinie. Ofiary bardzo często boją się zgłaszać przemoc, nierzadko są zastraszane przez partnerów albo wycofują wniosek, gdy tylko partner zacznie „miesiąć miodowy” (jego zachowanie ulegnie poprawie). Obecnie informacji wpisanych w „Niebieskiej Karcie” nie można wycofać ani modyfikować, nawet na wniosek ofiary.

Obecnie obowiązujący przepis brzmi: „Podejmowanie interwencji w środowisku wobec rodziny dotkniętej przemocą odbywa się w oparciu o procedurę Niebieskiej Karty i nie wymaga zgody osoby dotkniętej przemocą w rodzinie”⁷³. Po proponowanych zmianach brzmiałby następująco: „Wszczęcie procedury Niebieskiej Karty może nastąpić bez zgody osoby doznającej przemocy domowej pod warunkiem, że grupa diagnostyczno-pomocowa w trakcie realizacji tej procedury uzyska pisemną zgodę tej osoby. W razie nieuzyskania zgody następuje zakończenie procedury Niebieskiej Karty”⁷⁴. Jest to zmiana, która mogłaby się okazać krzywdząca i prawdopodobnie spowodowałaby pogorszenie sytuacji ofiar przemocy w rodzinie. Proponowana nowelizacja ostatecznie napotkała społeczny opór, w związku z czym premier Mateusz Morawiecki nie zainicjował zmian legislacyjnych: „Podjąłem decyzję, że projekt ustawy wróci do wnioskodawców”⁷⁵.

Analiza zjawiska przemocy w rodzinie pomaga zrozumieć, jak kompleksowy ma ono charakter. Przemoc w rodzinie to nie tylko przemoc fizyczna, często jest to przemoc seksualna, psychologiczna, a także ekonomiczna. Agresywny partner potrafi swoją ofiarę uzależnić od siebie, sprawić, że czuje się bezsilna, nie może sobie sama dać rady. Ofiary przemocy domowej często są wtórnie wiktyimizowane przez otoczenie takimi krzywdzącymi pytaniami, jak: „Dlaczego od niego nie odeszłaś?”, „Czemu nie broniłaś swoich dzieci?”, „Dlaczego do niego wróciłaś?”. Ludzie zadający takie pytania nie rozumieją, jak bardzo złożony jest to problem. Ofiary z wielu powodów nie mogą odejść od sprawcy albo do niego wracają. Sprawcy przemocy domowej są często manipulatorami, potrafią „grać na emocjach”, szantażować swoje ofiary. Tym, co jest

w-rodzinie/254357,Czym-jest-Niebieska-Karta.html [dostęp: 13.06.2019]. Za dowód w sprawie Niebieską Kartę uznał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 6 grudnia 2011 r., sygn. akt IV KK 247/11, OSNwSK 2011, nr 1, poz. 2286.

71 *Rządowy projekt zmiany ustawy o przemocy w rodzinie. „Ten rząd jest wrogiem kobiet!”*, Gazeta.pl. Wiadomości, 1.01.2019, <http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/7,114883,24324646,rzadowy-projekt-zmiany-ustawy-o-przemocy-w-rodzinie-ten-rzad.html> [dostęp: 10.05.2019].

72 Ibidem.

73 T.j. Dz.U. z 2015 r., poz. 1390 ze zm.

74 Projekt ustawy z dnia 31.12.2018 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, <https://legislacja.rcl.gov.pl/projekt/123195> [dostęp: 1.01.2019].

75 M. Morawiecki [wpis na Twitterze], https://twitter.com/MorawieckiM/status/1080410275470286853?ref_src=twsrc%5Etfw%7Ctwcamp%5Etweetembed%7Ctwterm%5E1080410275470286853&ref_url=https%3A%2F%2Fnatemat.pl%2F259419%2Cmorawiecki-wycofuje-projekt-ustawy-o-przemocy-w-rodzinie-by-chronic-ofiary [dostęp: 2.01.2019].

ważne z perspektywy społecznej, jest zaprzestanie ignorowania przemocy domowej i wspieranie jej ofiar oraz pomoc w zwróceniu ich uwagi na patologiczną sytuację, w której się znajdują, i możliwość wyjścia z niej.

Przemoc domowa nie jest zjawiskiem nowym, występowała w wielu starożytnych kulturach, jest także obecna na całym świecie. W krajach, w których patriarchy jest głęboko osadzony kulturowo, przemoc wobec kobiet jest większa, większe jest także przyzwolenie kobiet na przemoc. Problemem takich państw jest też to, kto sprawuje władzę i czy nie utrudnia kobietom walki o swoje prawa. Jednak nie oznacza to, że sytuacja się nie zmienia. Wraz z rozwojem danego państwa, większą emancypacją kobiet, dostępem kobiet do edukacji zmniejsza się tolerancja na stosowanie przemocy. Przemoc nie występuje jednak tylko w państwach rozwijających się, często wraz ze wzrostem roli kobiet w społeczeństwie w państwach rozwiniętych zauważalny jest też wzrost przemocy wobec nich. Dzieje się tak z różnych powodów, jednak jednym z najczęściej podawanych jest osłabienie roli mężczyzn i poczucie zagrożenia, jakie to osłabienie u nich powoduje. Twierdzi się, że gdy rola mężczyzn w społeczeństwie nie jest już tak dominująca, chcą oni mieć przewagę przynajmniej we własnych domach – niejednokrotnie uciekając się w tym celu do przemocy.

5. Regulacje prawne odnoszące się do problematyki przemocy wobec zwierząt

Początki prawnokarnej ochrony zwierząt sięgają pierwszej połowy XX w., kiedy to wprowadzono pierwsze katalogi zakazanych czynów wobec zwierząt i ograniczono swobodę w postępowaniu ze zwierzętami. Zwierzęta przestały być traktowane jak rzeczy w ramach ochrony porządku i moralności publicznej. Z czasem zwierzęta zostały uznane za istoty zdolne do odczuwania bólu, co nadało im szczególny status prawny. Względem na zdolność zwierząt do odczuwania cierpienia stał się zasadą wszelkiego traktowania zwierząt. Krzywdzenie zwierząt oraz zabijanie bez powodu zaczęto uważać za coś niemoralnego⁷⁶.

Historia regulacji problematyki niehumanitarnego traktowania zwierząt w Polsce sięga lat 20. XX w., w tym okresie weszło w życie Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 22 marca 1928 r. o ochronie zwierząt⁷⁷. W art. 1 była mowa o tym, że znęcanie się nad zwierzętami jest „wzbronione”, w regulacji brakowało jednakże zakazu nieuzasadnionego zabijania zwierząt⁷⁸. Artykuł 2 podawał działania, które ustawodawca uznaje za znęcanie się nad zwierzęciem. Pierwsze dziewięć punktów przedstawiało najczęstsze w tamtym okresie formy znęcania się nad zwierzętami (np. używanie do pracy chorych zwierząt, nadmierna eksploatacja zwierząt), a dziesiąty punkt pozostawiał możliwość zaistnienia innych niż wymienione czynów, które również były znęcaniem się nad zwierzętami – zadawanie zwierzętom cierpień bez ważnej i słusznej potrzeby. Ustawodawca zastosował także konstrukcję prawną polegającą na tym, że czyn, który zasadniczo był uznawany za wykroczenie (art. 2 rozporządzenia), stawał się przestępstwem, jeżeli sprawca czynu zabronionego dopuścił się go w sposób szczególnie okrutny⁷⁹. Szczególne okrucieństwo odgrywa także ważną rolę w obecnie obowiązującej ustawie, kwestia ta zostanie poddana analizie w dalszej części artykułu.

W ochronie zwierząt wyróżnia się dwa kierunki. Twórcą takiego podziału jest Ludwik Jastrzębski⁸⁰. Pierwszym kierunkiem jest ochrona zachowawcza, czyli konserwatorska, która polega na ochronie gatunku. Drugim kierunkiem jest ochrona kształtowana, która dzieli się na dwa nurty: ochronę humanitarną i ochronę użytkową. Nurt ochrony humanitarnej zwierząt skupia się na ochronie zwierząt przed krzywdzącą działalnością człowieka, nurt ten stara się zapewnić zwierzętom godne życie. Drugi nurt ochrony kształtowanej skupia się na ochronie zwierząt, które są przez człowieka eksploatowane, szczególnie dzikich zwierząt łownych, ryb, raków i minogów w wodach śródlądowych oraz ryb morskich. Podstawy prawne

76 J. Helios, W. Jedlecka, *Okrucieństwo wobec zwierząt. Argumenty etyczne i prawne* [w:] B. Błońska, W. Gogłozła, W. Klaus, D. Woźniakowska-Fajst (red.), *Sprawiedliwość dla zwierząt*, Instytut Nauk Prawnych Polskiej Akademii Nauk, Stowarzyszenie „Otwarte Klatki”, Warszawa 2017, s. 56.

77 Dz.U. z 1928 r. Nr 36, poz. 332 ze zm.

78 W. Radecki, *Ustawy o ochronie zwierząt. Komentarz*, Difin, Warszawa 2015, s. 16–20.

79 K. Więckowska, *Znęcanie się nad zwierzętami na gruncie Ustawy o ochronie zwierząt – kilka refleksji de lege lata* [w:] B. Błońska, W. Gogłozła, W. Klaus, D. Woźniakowska-Fajst (red.), *Sprawiedliwość dla zwierząt*, Instytut Nauk Prawnych Polskiej Akademii Nauk, Stowarzyszenie „Otwarte Klatki”, Warszawa 2017, s. 150–160.

80 W. Radecki, *Ustawy...*, op. cit.

ochrony użytkowej zawarte są w przepisach prawa łowieckiego, ustawy rybackiej i ustawy o rybołówstwie morskim⁸¹. W podziale tym nie wspomina się o ochronie zwierząt hodowlanych.

Obecnie najważniejszym dokumentem regulującym kwestię niewłaściwego traktowania zwierząt jest Ustawa z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt (dalej: u.o.z.)⁸². Ustawa ta odnosi się do wszystkich zwierząt kregowych. W artykułe 1 pada stwierdzenie, że „zwierzę, jako istota żyjąca, jest zdolne do odczuwania cierpienia”⁸³. Człowiek jest zobowiązany do okazywania zwierzętom szacunku, ochrony i opieki. W przypadku spraw, które nie są uregulowane w tej ustawie, zwierzę jest traktowane w zasadzie jak rzecz, bo stosuje się do niego odpowiednio przepisy dotyczące rzeczy (art. 1 ust. 2 u.o.z.). W art. 5 pada stwierdzenie, że każde zwierzę powinno być traktowane w sposób humanitarny.

W następnej części artykułu omówiona zostanie kwestia pozbawienia zwierzęcia życia oraz tego, co ustawodawca uważa za „znęcanie się nad zwierzęciem”.

5.1. Artykuł 6 ustawy o ochronie zwierząt

Artykuł 6 ustawy o ochronie zwierząt odnosi się do kwestii uśmiercania zwierząt (art. 6 ust. 1), a także znęcania się nad zwierzętami (art. 6 ust. 2). Według ustawodawcy zabijanie zwierząt jest zabronione, jednak istnieje aż dziesięć wyjątków, w przypadku których zabicie zwierzęcia nie jest uznawane za czyn zabroniony. Wyjątki te można podzielić na kategorie. Pierwszą kategorią jest zabijanie zwierząt w celach ekonomicznych (mięso, skóry, futra), czyli ubój i uśmiercanie zwierząt gospodarskich, a także zabijanie dzikich ssaków i ptaków, które są utrzymywane przez człowieka. Zwierzęta zaliczające się do zwierząt gospodarskich zostały wymienione w art. 2 pkt 1 ustawy o organizacji hodowli i rozrodzie zwierząt gospodarskich⁸⁴. Według tego przepisu zwierzętami tymi są: koniowate (koń i osioł), bydło (bydło domowe i bawoły), jeleniowate (jeleń szlachetny, jeleń sika, daniel, ale tylko w przypadku, gdy utrzymywane są one w warunkach fermowych), drób (kura, kaczka piżmowa, gęś, indyk, przepiórka japońska, perlica oraz struś utrzymywany w warunkach fermowych), świnie, owce, pszczoły miodne (biorąc pod uwagę fakt, że punkt 1 odnosi się jedynie do zwierząt, z których można pozyskać mięso lub skóry, to kwestia pszczół nie jest w tym punkcie regulowana), a także zwierzęta futerkowe utrzymywane w celu uzyskania mięsa, skór i futer (lis pospolity, lis polarny, norka amerykańska, jenot, tchórz, nutria, królik i szynszyla)⁸⁵. W ramach tej kategorii zabijać także można ryby w zgodzie z przepisami o rybołówstwie morskim i rybactwie lądowym⁸⁶ oraz zwierzęta dziko żyjące (dotyczy myśliwych).

Artykuł 6 ust. 1 pkt 1 u.o.z. wprowadza dualizm w podziale zwierząt – zwierzęta hodowlane oraz uprzywilejowane zwierzęta domowe – te, których nie można zabijać. Już sama kwestia dopuszczenia przez ustawę hodowli zwierząt futerkowych wzbudza wiele kontrowersji. Aktywiści prozwierzęcy od lat walczą o to, by wprowadzony został całkowity zakaz hodowli zwierząt na futra. Zwykle twierdzą oni, że problemem jest lobbing ze strony hodowców zwierząt futerkowych, którzy dysponują ogromnymi pieniędzmi i znajomościami⁸⁷. Jedną z organizacji, które działają na rzecz wprowadzenia zakazu hodowli zwierząt na futra, jest Stowarzyszenie Otwarte Klatki. Jego aktywiści, odpowiedzialni za nagranie niehumanitarnych warunków, w których przebywały zwierzęta, zostali pozwani przez hodowcę nerek z oskarżenia prywatnego o zniesławienie i naruszenie miru domowego (z uwagi na wejście na fermę bez zezwolenia) i przez wiele lat

81 Ibidem, s. 22–23.

82 T.j. Dz.U. z 2019 r., poz. 122 ze zm.

83 Ibidem.

84 T.j. Dz.U. z 2017 r., poz. 2132 ze zm.

85 T.j. Dz.U. z 2019 r., poz. 122.

86 W. Radecki, *Ustawy...*, op. cit., s. 40–46.

87 M. Kozłowska, M. Jastrzębski, M. Kolawa, M. Sobótka, A. Żuchniewicz, M. Wierzbicki, *Raport na temat przemysłu futrzarskiego w Polsce*, Fundacja Międzynarodowy Ruch na Rzecz Zwierząt – Viva!, Warszawa 2017, https://jutrobedziefutro.pl/wp-content/uploads/2017/12/raport_viva_11_0.pdf [dostęp: 5.02.2020].

zmagali się z procesem. Wolontariusze finalnie sprawę wygrali, co daje nadzieję na większą przychylność sądów dla działań dokumentujących zaniedbań powodujących cierpienie zwierząt⁸⁸.

Drugą kategorią wyjątków od zakazu uśmiercania zwierząt jest sytuacja, gdy zwierzę stanowi w pewien sposób zagrożenie dla ludzi, zwierząt lub środowiska. Przepis ten stosowany jest m.in. w przypadku zaistniałej wśród zwierząt epidemii. Okolicznością wyłączającą bezprawność czynu zabicia zwierzęcia jest konieczność jego bezzwłocznego uśmiercenia. Zwierzę można zabić, jeżeli jest bezpośrednim zagrożeniem dla ludzi i/lub innych zwierząt, ale tylko w przypadku, gdy nie ma możliwości usunięcia zagrożenia w sposób inny niż uśmiercenie zwierzęcia. Warto zwrócić uwagę, że obrona konieczna funkcjonuje w prawie karnym i cywilnym jako obrona przed bezprawnym zamachem, zwierzę natomiast nie może działać w sposób bezprawny, dlatego w tym przypadku nie mówi się o obronie koniecznej, lecz o stanie wyższej konieczności. Żeby wyłączona została bezprawność, zachowane muszą zostać dwie zasady: subsydiarności oraz proporcjonalności. Zasada subsydiarności oznacza, że zagrożenia nie można było usunąć innymi metodami niż uśmiercenie zwierzęcia. Natomiast zasada proporcjonalności może wystąpić w dwóch wariantach. Pierwszy odnosi się do sytuacji, gdy poświęcone dobro (życie zwierzęcia) ma wartość niższą niż dobro ratowane (życie człowieka lub życie zwierzęcia, które społecznie uznawane jest za mające wyższą wartość niż życie zwierzęcia stwarzającego zagrożenie, np. w sytuacji, gdy rasowy pies ściga szczura, nie zabijamy psa, by ocalić życie szczura). Drugim wariantem jest sytuacja, w której dobro poświęcone (życie zwierzęcia) przedstawia wyższą wartość od ratowanego, ale dobro ratowane posiada wartość wystarczająco wysoką, aby życie zwierzęcia poświęcić⁸⁹.

Ostatnią kategorią wyjątków od zakazu zabijania zwierząt są sytuacje, gdy zwierzę cierpi i zachodzi potrzeba zabicia go, by oszczędzić mu zbędnego bólu. W sytuacji, gdy zwierzę cierpi i zostało stwierdzone (w miarę możliwości) przez lekarza weterynarii, że cierpienia te nie ustaną, zwierzę należy uśmiercić bezzwłocznie. W przypadku braku dostępu do weterynarza stan zwierzęcia może określić każdy, szczególnie myśliwi i behawiorysty zwierzęcy⁹⁰. Do tej kategorii można zaliczyć także uśpienia ślepych miotów. Za ślepe mioty uznaje się szczenięta bądź kocięta, które jeszcze nie otworzyły oczu. Zazwyczaj młode koty lub psy zaczynają otwierać oczy po 1,5–2 tygodniach od urodzenia. Zezwolenie na takie działanie ma przede wszystkim na celu zredukowanie liczby bezdomnych zwierząt, ale także ograniczenie cierpień zwierząt⁹¹.

Drugą część art. 6 ustawy o ochronie zwierząt odnosi się do zakazu znęcania się nad zwierzętami. W przepisie tym ustawodawca podał dwustopniową definicję znęcania się nad zwierzętami – najpierw podano definicję ogólną: znęcanie się to zadawanie lub świadome dopuszczenie się zadawania bólu lub cierpienia zwierzęciu, następnie w 19 punktach (wśród nich trzy zostały uchylone) wskazane są najczęstsze przykłady znęcania się nad zwierzętami. W przepisie wskazano na znamię czynności wykonawczej w postaci bólu lub cierpienia. Z takiego zestawienia wynika, że nie są to pojęcia tożsame. Cierpienie jest pojęciem nadrzędnym i obejmuje także stan pragnienia, głodu, lęku, niewłaściwej temperatury otoczenia. Każdy ból jest cierpieniem, jednak nie każde cierpienie oznacza fizyczny ból. Cierpienie obejmuje także krzywdę psychiczną. Znęcanie zazwyczaj polega na jakimś działaniu, lecz może także przybrać formę zaniechania, np. zaniechanie karmienia lub pojenia zwierząt, zaniechanie wychodzenia ze zwierzęciem na spacer, zaniechanie dbania o zwierzę. Takie zachowanie skutkuje bólem lub cierpieniem zwierząt⁹².

Biorąc pod uwagę listę zachowań wymienionych przez ustawodawcę jako formy znęcania się nad zwierzętami, można zadać pytanie o to, czy jest to lista kompletna. W artykule 6 pojawia się sformułowanie „w szczególności”, które poprzedza wymienione zachowania, co oznacza, że wykaz form znęcania przedstawiony w ustawie jest niekompletny, stanowi katalog otwarty, i opisuje najczęstsze formy znęcania się.

88 P. Rawicki, *Patrzmy na ręce przemysłowi futrzarskiemu*, Otwarte Klatki, 9.02.2018, <https://www.otwarteKlatki.pl/zakaz-hodowli-zwierzat-futerkowych/> [dostęp: 17.06.2019].

89 W. Radecki, *Ustawy...*, op. cit.

90 Ibidem.

91 D. Krzysztofowicz, *Uspianie ślepych miotów w programie opieki nad zwierzętami*, Wspólnota. Pismo Samorządu Terytorialnego, 10.05.2019, <https://wspolnota.org.pl/news/uspianie-slepych-miotow-w-programie-opieki-nad-zwierzetami> [dostęp: 18.06.2019].

92 W. Radecki, *Ustawy...*, op. cit., s. 70–81.

Jest to pomocne np. w sytuacji porzucenia psa (art. 6 ust. 2 pkt 11) lub zoofilii (art. 6 ust. 2 pkt 16) – czyny takie „z góry” są uznawane za znęcanie się i nie ma potrzeby ustalania, czy zachowania te spowodowały ból lub cierpienie u zwierzęcia. Jak wskazuje Wojciech Radecki, poddając analizie listę czynów wymienionych w art. 6 pkt 2, można dojść do wniosku, że ustawodawca posługuje się trzema kryteriami przy wyróżnieniu poszczególnych przykładów znęcania się. Pierwszym kryterium jest kryterium potoczne, które zauważyć można np. w art. 6 ust. 2 pkt 4: bicie zwierząt przedmiotami twardymi lub ostrymi. W opisach takich zachowań występuje przeciętna ocena potoczna. Drugim kryterium jest kryterium normatywne, występuje ono np. w art. 6 ust. 2 pkt 1a: znakowanie zwierząt stałocieplnych przez wypalanie lub wymrażanie. Zachowanie zostaje uznane za znęcanie się, jeśli wystąpi naruszenie przepisów prawa lub reguł sztuki. Ostatnim kryterium jest kryterium podmiotowe. Użyto go w art. 6 ust. 2 pkt 9, w którym jest mowa o złośliwym straszaniu lub drażnieniu zwierząt. Warunkiem uznania straszania lub drażnienia zwierząt za znęcanie się jest wystąpienie złośliwości. Złośliwość jest czymś więcej niż umyślność, bo sprawca nie tylko zdaje sobie sprawę z konsekwencji podejmowanych działań, ale także czerpie satysfakcję ze szkodenia lub dokuczenia zwierzęciu. W przypadku czynów niewymienionych w art. 6 pkt 2 sąd każdorazowo powinien ustalać, czy działania sprawcy wywołały cierpienie zwierzęcia⁹³. Warto zwrócić uwagę na to, że znęcanie się może być procesem składającym się z wielu powtarzających się czynności, może jednak to być czyn jednorazowy⁹⁴.

5.2. Artykuł 35 ustawy o ochronie zwierząt

Artykuł 35 jest pierwszym artykułem z rozdziału 11 ustawy poświęconego przepisom karnym. Przedmiotami ochrony art. 35 ustawy o ochronie zwierząt są życie zwierzęcia oraz wolność od cierpienia. Zwierzę jest chronione przed bezpodstawnym odebraniem życia lub odebraniem życia w okolicznościach, które przewiduje ustawa, jednak w sposób niehumanitarny. Zwierzę powinno być wolne od cierpień, które w ustawie określone są jako znęcanie się⁹⁵.

W artykule 35 wyróżnia się dwa rodzaje odpowiedzialności za przestępstwa. Pierwsza to odpowiedzialność podstawowa, uregulowana w ust. 1 i 1a. Druga to odpowiedzialność kwalifikowana, unormowana w ust. 2. W ust. 1 ustawodawca rozróżnia trzy rodzaje zachowań przestępcy: zabicie, uśmiercenie, dokonanie uboju. Zagadkowa pozostaje kwestia różnicy pomiędzy zabicciem a uśmierceniem, nie są jasne motywy ustawodawcy dla wprowadzenia takiego rozróżnienia. Natomiast w ust. 1a przestępstwem jest znęcanie się nad zwierzęciem. Istotny jest fakt, że zachowania te są uznawane za przestępstwo, jeśli naruszają art. 6 ust. 1, art. 33, a także art. 34 ust. 1–4 w przypadku zabijania, uśmiercania i uboju, oraz art. 6 ust. 2 w przypadku znęcania się. Przestępstwo określone w art. 35 jest przestępstwem powszechnym, czyli sprawcą może być każdy. Wyjątkiem są ust. 4 oraz 4a, w których sprawca musi działać w związku z wykonywaniem zawodu⁹⁶.

Przestępstwo opisane w art. 35 ust. 1, czyli znęcanie się nad zwierzęciem, może zostać popełnione jedynie umyślnie i wyłącznie z zamiarem bezpośrednim. Znęcaniem jest każda czynność względem zwierzęcia określona w art. 6 ust. 2 (wymienione tam są bezpośrednie sposoby działania sprawcy w stosunku do zwierzęcia, są one zawsze objęte zamiarem bezpośrednim sprawcy). Zamiar określony jest więc względem samej czynności sprawczej, a nie odnośnie do spowodowania cierpienia lub bólu⁹⁷. Przełomowy był w tej materii wyrok Sądu Najwyższego z 2016 r. w sprawie transportowania ryb poza środowiskiem wodnym⁹⁸. Sprawa ta dotyczyła znęcania się nad żywymi rybami, karpiami sprzedawanymi w sklepach. Sprzedawcy umieszczali je w torbach foliowych bez wody. Sądy niższych instancji stwierdziły, że nie było intencją oskarżonych sprawienie rybom bólu czy cierpienia. Sąd Najwyższy wskazał jednak, że sądy pierwszej i drugiej instancji interpretowały art. 6 ust. 2 u.o.z. w sposób nieprawidłowy: uznawały one za znęcanie jedynie te czyny, które nacechowane były

93 Ibidem.

94 Uchwała SN Izba Karne z dnia 9 czerwca 1976 r., sygn. akt VI KZP 13/75, OSNKW 1976, z. 7, poz. 86.

95 W. Radecki, *Ustawy...*, op. cit., s. 50–55.

96 Ibidem, s. 56.

97 Wyrok SN z dnia 16 listopada 2009 r., sygn. akt V KK 187/09, LEX nr 553896.

98 Wyrok SN z dnia 13 grudnia 2016 r., sygn. akt II KK 281/16, LEX nr 2237277.

złą wolą lub które miały skrzywdzić zwierzę. Tymczasem zamiar bezpośredni w przypadku przestępstwa z art. 35 ust. 1a u.o.z. powinien być badany w odniesieniu do samej czynności sprawczej (w tym wypadku trzymania ryb poza środowiskiem wodnym), a nie woli skrzywdzenia zwierzęcia⁹⁹.

Znamieniem, które kwalifikuje przestępstwo w art. 35 ust. 2 u.o.z., jest szczególne okrucieństwo. Uznanie czynu za szczególnie okrutny następuje nie wskutek określenia zamiaru sprawcy, lecz wskutek oceny intensywności cierpień zadanych zwierzęciu. Za przykłady szczególnego okrucieństwa przy zabijaniu lub znęcaniu się nad zwierzętami mogą posłużyć: oślepienie zwierzęcia, ciężkie okaleczenie, brutalna tresura. Problematyczne jest to, że każdy człowiek ma różne stopnie wrażliwości na przemoc wobec zwierząt i w wielu przypadkach trudno ustalić, co jest powszechnie uznawane za szczególne okrucieństwo. W związku z tym możliwe jest zaistnienie zamiaru ewentualnego w przypadku, gdy sprawca przewiduje i godzi się z tym, że jego zachowanie może powszechnie zostać uznane za szczególnie okrutne¹⁰⁰.

Sprawcy, który zabił, uśmiercił lub ubił zwierzę (art. 35 ust. 1 i 1a u.o.z.) grozi kara pozbawienia wolności do lat 3. Kara minimalna wynika z art. 37 k.k. i wynosi jeden miesiąc. Jednak sąd może zastosować w tym wypadku, na podstawie art. 37a k.k., kary inne niż pozbawienie wolności. Przepis ten stanowi, że jeżeli kara pozbawienia wolności przewidziana za przestępstwo nie przekracza 8 lat (żadne przestępstwo określone w ustawie o ochronie zwierząt nie jest zagrożone karą pozbawienia wolności powyżej 8 lat), to sąd może orzec zamiast kary pozbawienia wolności karę ograniczenia wolności (np. obowiązek przepracowania odpowiedniej liczby godzin) lub grzywnę. Sąd obok wyżej wymienionych kar może, a czasami musi orzec środki karne. Pierwszym środkiem karnym jest przepadek zwierzęcia, który orzekany jest obligatoryjnie w sytuacji, gdy sprawca jest właścicielem zwierzęcia. Kolejnym środkiem karnym jest orzekanie zakazu posiadania zwierząt. Okres, na który zakazuje się posiadania zwierząt, wynosi od roku do maksymalnie 15 lat. Zakaz ten może zostać nadany obligatoryjnie w przypadku skazania za przestępstwo z art. 35 ust. 2 u.o.z. lub fakultatywnie – za popełnienie przestępstwa w typie podstawowym. Następnym środkiem karnym jest fakultatywny zakaz działań. Zakaz ten może obejmować: wykonywanie określonego zawodu, prowadzenie określonej działalności, a także wykonywanie czynności wymagających zezwolenia. W przypadku kwalifikowanego typu przestępstwa zakaz jest obligatoryjny. Oczywiście dotyczy to działalności i zawodów związanych z wykorzystywaniem zwierząt. Minimalny wymiar zakazu to rok, maksymalny to 15 lat. Jeśli przestępstwo popełnione zostało z użyciem narzędzi lub przedmiotów, sąd może orzec ich fakultatywny (obligatoryjny w przypadku przestępstwa typu kwalifikowanego) przepadek. Dotyczy to także truchła nielegalnie zabitego zwierzęcia. Ostatnim środkiem karnym jest fakultatywna nawiązka w wysokości od 1000 zł do 100 000 zł na cel związany z ochroną zwierząt¹⁰¹. W przypadku przestępstwa kwalifikowanego przez szczególne okrucieństwo (art. 35 ust. 2 u.o.z.) ustawodawca przewiduje karę pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5. Sąd również i w tym przypadku stosuje kary alternatywne (zgodnie z regułami określonymi w art. 37a k.k.).

W poprzednim rozdziale opisany został przepis karny regulujący znęcanie się nad ludźmi (art. 207 k.k.), natomiast w tym rozdziale uwagę poświęcono przepisowi regulującemu znęcanie się nad zwierzętami (art. 35 ust. 1 a i 2 u.o.z.). W przypadku tych artykułów zauważyć można różnice w ochronie zwierząt i ludzi. Podstawową różnicą jest to, że domyślnie w przestępstwie znęcania się nad człowiekiem chodzi o szereg systematycznych, powtarzających się zachowań mających na celu skrzywdzenie osoby bliskiej, a wyjątkiem są przypadki, gdy jednorazowy czyn uznany zostaje za znęcanie. W przypadku znęcania się nad zwierzęciem jest zupełnie odwrotnie, zazwyczaj sprawcy odpowiadają za jednorazowe czyny, rzadko za szereg nadużyć¹⁰². Drugą różnicą jest to, że w przypadku znęcania się nad zwierzętami ustawodawca w art. 6 ust. 2 u.o.z. dokładnie określa definicję legalną, czyli to, jakie czyny kwalifikują się jako znęcanie. W przypadku znęcania się nad człowiekiem w ustawie karnej nie ma tak precyzyjnej definicji. Kolejną różnicą jest to, że – jak była o tym

99 Ibidem.

100 W. Radecki, *Ustawy...*, op. cit.

101 Ibidem, s. 56–59.

102 K. Więckowska, *Znęcanie się...*, op. cit.

mowa – przestępstwo znęcania się nad zwierzęciem można popełnić wyłącznie w zamiarze bezpośrednim, podczas gdy na podstawie art. 207 k.k. może odpowiadać sprawca działający w zamiarze ewentualnym.

W związku z powyższymi różnicami pomiędzy tymi pojęciami nie powinno się ich traktować synonimicznie. Badacze prawa sugerują zmianę ustawowego „znęcania się nad zwierzętami” na np. „niehumanitarne traktowanie zwierzęcia” lub „niewłaściwe traktowanie zwierzęcia” ze względu na to, że obecnie termin „znęcanie się” w odniesieniu do zwierząt jest anachronizmem¹⁰³. Warto w tym miejscu wspomnieć o nowelizacji ustawy o ochronie zwierząt z 6 marca 2018 r. Nowelizacja ta miała być przełomowa ze względu na wprowadzone w niej zmiany. Główne modyfikacje dotyczyły zaostrzenia kary maksymalnej w przypadku znęcania się nad zwierzęciem ze szczególnym okrucieństwem z 3 na 5 lat oraz wprowadzenia lepszej ochrony ryb. Jednak zmiany te nie przełożyły się na rzeczywistą poprawę losu zwierząt, co opisane zostanie w dalszej części artykułu¹⁰⁴.

6. Związki pomiędzy przemocą wobec zwierząt a przemocą wobec ludzi (obecny stan badań)

Ostatnie 40 lat było okresem bardzo owocnym dla zielonej kryminologii. Badacze zaczęli odkrywać powiązania pomiędzy przemocą wyrządzaną zwierzętom a przemocą wobec ludzi. W tym rozdziale przedstawione zostaną najważniejsze badania z zakresu stosowania przemocy wobec zwierząt przez dzieci oraz współwystępowania przemocy wobec zwierząt w rodzinach przemocowych.

6.1. Dzieci dręczące zwierzęta

Istnieje podejrzenie, że akty przemocy wobec zwierząt i ludzi mają wspólne cechy. Analizując zjawisko przemocy w rodzinie, można dojść do wniosku, że znęcanie się nad zwierzętami w domu często jest symptomem obecnej lub zwiastunem przyszłej przemocy wobec ludzi. Istnieje stosunkowo niewiele badań poświęconych kwestii związku przemocy wobec zwierząt z przemocą wobec ludzi. Dotychczas dokonane ustalenia pokazują, że najczęściej sprawcami przemocy wobec zwierząt są mężczyźni. Ponadto mężczyźni odpowiadający za przestępstwa związane z użyciem przemocy, pomimo tego, że często nie przyznają się do stosowania przemocy wobec zwierząt w przeszłości, w rzeczywistości nierzadko taką przemoc stosowali¹⁰⁵. Z kolei w literaturze poświęconej tematyce krzywdzenia zwierząt przez dzieci zauważyć można cztery główne teorie: triadę Macdonalda, teorię *graduation of violence*, teorię *dirty play* oraz teorię transmisji przemocy. W 1963 r. John Macdonald opublikował koncepcję tzw. triady (nazwanej później „triadą Macdonalda”) – czyli składającego się z trzech elementów zbioru zachowań, których występowanie u dzieci i młodzieży mogło być symptomem rozwijającej się osobowości patologicznej lub antyspołecznej. Na triadę tę składają się: piromania, czyli fascynacja ogniem przeradzająca się często w niepohamowaną chęć wzniesienia pożarów lub zabaw z ogniem, enurezja, czyli mimowolne moczenie się, a także okrucieństwo wobec zwierząt¹⁰⁶.

Macdonald przeprowadził wywiad z pacjentami, którzy grozili, że kogoś zabiją. Wcześniejsze wywiady wykazały, że w dzieciństwie osoby te prezentowały zachowania opisane w triadzie. 48 pacjentów znajdowało się w stanie psychotycznym, 52 pacjentów nie wykazywało takich objawów. Ponad połowę uczestników badania stanowili mężczyźni, a wiek badanych wahał się od 11 do 83 lat. Analiza Macdonalda polegała na obserwacji klinicznej i wykazała związek pomiędzy triadą a zaburzeniami psychotycznymi (którym towarzyszyły groźby przemocy). Warto jednak podkreślić, że sam autor później kwestionował tę triadę (badania potwierdziły triadę jedynie u osób grożących, u rzeczywistych zabójców symptomów triady nie stwierdzono), by później się ze swoich twierdzeń całkowicie wycofać.

103 Ibidem, s. 157.

104 T.j. Dz.U. z 2018 r., poz. 663 ze zm.

105 E.G. Patterson-Kane, H. Piper, *Animal abuse as a sentinel for human violence. A critique*, „Journal of Social Issues” 2009, t. 65, nr 3, s. 589–614.

106 J.M. Macdonald, *The threat to kill*, „American Journal of Psychiatry” 1963, t. 120, nr 2, s. 125–130.

Niemniej jednak Macdonald zainspirował innych naukowców, którzy postanowili kontynuować badania na temat relacji pomiędzy dręczeniem zwierząt a przemocą wobec ludzi. I tak np. w 1999 roku Arnold Arluke, Frank Ascione, Carter Luke oraz Jack Levin przeprowadzili badania na oprawcach zwierząt, których wyniki podważały prawdziwość teorii eskalacji od przemocy wobec zwierząt do przemocy wobec ludzi¹⁰⁷. W badaniu brały udział 153 osoby skazane za przestępstwa przeciwko zwierzętom oraz grupa kontrolna wynosząca również 153 osoby. Co prawda osoby wykazujące się okrucieństwem wobec zwierząt częściej niż grupa kontrolna były skłonne do agresji interpersonalnej, jednak były one również bardziej skłonne do popełniania przestępstw finansowych, narkotykowych lub zakłócania porządku publicznego. Z badań wynikało więc, że istnieje związek pomiędzy przemocą wobec zwierząt a różnymi zachowaniami bezprawnymi i antyspołecznymi, jednak nie można było stwierdzić jednoznacznego związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy przemocą wobec zwierząt a przemocą wobec ludzi. Ponadto w teorii eskalacji jest mowa o tym, że najpierw występuje przemoc wobec zwierząt, a dopiero potem wobec ludzi, natomiast w przypadku ankietowanych sprawców nie można było zauważyć takiej zależności – jedni popełniali przestępstwa wobec zwierząt przed przestępstwami wobec ludzi, drudzy po nich, a niektórzy stosowali przemoc równocześnie wobec ludzi i zwierząt. Pomimo tego, że w pewnym stopniu odkrycia z tego badania podważały teorię eskalacji, to jednak nadal wskazywały na związek pomiędzy okrucieństwem wobec zwierząt a mnóstwem zachowań antyspołecznych, łącznie z przemocą¹⁰⁸.

W badaniach z 2009 r. przeprowadzonych przez współautorów poprzedniego badania: Arluke'a i Levina na grupie seryjnych zabójców wykazano korelację pomiędzy znęcaniem się nad zwierzętami a późniejszą przemocą wobec ludzi¹⁰⁹. Badaniu poddanych zostało 51 skazanych na dożywotnie pozbawienie wolności za zabójstwa. 44 spośród badanych stwierdziło, że stosowało tortury wobec swoich ofiar. 32 skazanych (czyli aż 78%) przyznało się do tego, że w przeszłości znęcało się nad zwierzętami. Prawie połowa respondentów (24) stosowała wyszukane tortury wobec zwierząt. 18 skazanych przyznało, że stosowało dokładnie takie same tortury wobec ludzi jak wcześniej wobec zwierząt¹¹⁰. Z badań tych można wywnioskować, że wielu spośród tych, którzy stosują przemoc wobec zwierząt, jest w stanie krzywdzić także ludzi.

Wyrządzanie krzywdy zwierzętom przez dzieci jest uznawane w ramach teorii *dirty play* za impulsywny akt przemocowy, z którego dziecko czerpać może korzyści instrumentalne. Korzyści te polegają na tym, że dziecko, które jest w stanie skrzywdzić zwierzę, zyskuje większą rangę społeczną w swojej grupie lub może zostać do grupy włączone. Takie dziecko czuje się także „dorosłe”. Zgodnie z tą teorią dzieci robią rzeczy, które są powszechnie nieakceptowane, by poczuć się dorosłymi i/lub by zaimponować rówieśnikom. Wspominany już badacz (m.in. z zakresu psychopatologii) – Arnold Arluke – przeprowadził wywiady z 29 studentami studiów licencjackich, którzy wcześniej przyznali się do tego, że w dzieciństwie krzywdzili zwierzęta. Respondenci uważali swoje wcześniejsze działania za formę codziennej zabawy, która dostarczała im poważnych i ekscytujących wrażeń. Na głębszym poziomie analizy okazało się, że wykorzystywanie zwierząt było dla nich nadzwyczajną, szczególną formą zabawy, bo dawało im poczucie dorosłości. Respondenci dzielili się na tych, którzy dostrzegali po czasie, że to, co robili, było złe oraz na tych, którzy uważali, że krzywdzenie przez nich zwierząt było jedynie formą zabawy i nie widzieli w tym nic złego¹¹¹.

Ostatnią teorią poddaną analizie będzie teoria transmisji przemocy, której założenia opierają się na tezie, że osoby doświadczające przemocy zwykle tę przemoc komuś przekazują – z reguły jednostkom słabszym¹¹².

107 „Graduate from violence against animals to violence against humans”. A. Arluke, F. Ascione, C. Luke, J. Levin, *The relationship of animal abuse to violence and other forms of antisocial behaviour*, „Journal of Interpersonal Violence” 1999, t. 14, nr 9, s. 245–253. Teoria eskalacji (*the graduation hypothesis*) mówi o tym, że osoby stosujące przemoc wobec zwierząt z czasem przechodzą na „wyższy poziom” okrucieństwa wobec zwierząt, by później zacząć stosować przemoc wobec ludzi. J. Wright, C. Hensley, *From animal cruelty to serial murder. Applying the graduation hypothesis*, „Criminology & Criminal Justice” 2003, t. 47, nr 1, s. 71–88.

108 Ibidem.

109 J. Levin, A. Arluke, *Reducing the Link's false positive problem* [w:] A. Linzey (red.), *The Link Between Animal Abuse and Human Violence*, Sussex Academic Press, Brighton 2009, s. 38–44.

110 Ibidem, s. 45–49.

111 A. Arluke, *Animal abuse as dirty play*, „Symbolic Interaction” 2002, t. 25, nr 4, s. 405–419.

112 Ibidem, s. 420–424.

Krzywdzenie zwierząt przez dzieci jest zjawiskiem raczej powszechnym, z badań typu self-report wynika, że od 3% do 44% dzieci w pewnym momencie swojego dzieciństwa maltretowało zwierzęta¹¹³. Wiele z tych zachowań można uznać za eksplorację świata przez dziecko, jednak istnieje także oczywisty związek między doznawaniem przez dzieci krzywdy a późniejszym krzywdzeniem przez nie zwierząt. Dzieci, które znęcają się nad zwierzętami, są ofiarami bezpośredniej przemocy dwa, trzy razy częściej niż dzieci niekrzywdzące zwierząt. Istnieje też kolejna zależność: im starsze jest dziecko, które zachowuje się przemocowo wobec zwierząt, tym większa jest szansa, że samo jest ofiarą przemocy. Odnosi się to do dzieci powyżej dziesiątego roku życia. Dzieci poniżej dziesiątego roku życia częściej znęcają się nad zwierzętami z powodów poznawczych, badają świat. Badania pokazują, że przemoc wobec zwierząt częściej stosują chłopcy niż dziewczynki, a jeżeli trafia się przypadek dziewczynki znęcającej się nad zwierzętami, to ryzyko tego, że ona sama jest ofiarą przemocy, jest wyższe niż w przypadku chłopców. Niektóre publikacje opisują większą częstość stosowania przemocy wobec zwierząt przez dzieci cierpiące na ADHD, opóźnione rozwojowo i wykazujące zaburzenia zachowania, ale związek z uprzednią wiktyimizacją tych dzieci jest jeszcze niezbadany¹¹⁴. Próbując zilustrować teorię transmisji przemocy na zwierzęta, Eleonora Gullone, Anne Volant, Grahame Coleman i Judy Johnson w 2004 r. zbadali związek pomiędzy przemocą występującą w rodzinie a przemocą wobec zwierząt. Przemoc została poddana analizie na dwa sposoby: ofiary albo były pośrednio krzywdzone, gdy krzywdzono zwierzęta lub same krzywdziły zwierzęta, żeby „odreagować” negatywne emocje, które się w nich zbierały¹¹⁵. W ankiecie telefonicznej wzięło udział ogółem 204 kobiet, z których połowa została zidentyfikowana jako ofiary przemocy domowej przez służby ds. przemocy w rodzinie (druga połowa była badana w ramach grupy kontrolnej). Zgodnie z przewidywaniami osoby z grupy kobiet doświadczających przemocy w rodzinie o wiele częściej zauważały, że ich dzieci miały kontakt z krzywdą zwierzęcia. 29% matek z grupy osób pokrzywdzonych przemocą zgłosiło, że ich dzieci były świadkami znęcania się lub uśmiercenia zwierzęcia przez tyrana. Kobiety uważały, że dzieci były zwierzęta po tym, jak same doświadczyły czegoś przykrego. Dla porównania żadna z matek z grupy kontrolnej nie zgłosiła, że ich dzieci były świadkami krzywdzenia lub zabijania zwierzęcia domowego. 19% matek z grupy ofiar przemocy zgłosiło, że ich dzieci skrzywdziły lub zabiły zwierzę domowe, w grupie kontrolnej natomiast tylko jedna matka zgłosiła takie zachowanie dziecka¹¹⁶.

Badania z 2009 r. przeprowadzone przez Sarah DeGue i Davida DiLilla wykazały, że zachodzi związek między krzywdzeniem zwierząt a przemocą w rodzinie. W badaniu wzięło udział 860 studentów z trzech różnych amerykańskich uniwersytetów. Sześciu na dziesięciu uczniów, którzy w dzieciństwie byli świadkami bądź sprawcami przemocy wobec zwierząt, przyznało, że doświadczyło w dzieciństwie przemocy lub obserwowało przemoc pomiędzy rodzicami. Najczęściej sprawcami przemocy wobec zwierząt byli respondenci, którzy w dzieciństwie byli molestowani seksualnie, bici lub zaniedbywani. Osiem razy częściej zdarzało się, że respondenci byli świadkami przemocy niż sprawcami przemocy. Co ciekawe, ok. 30% osób, które doświadczyły przemocy w rodzinie, było również świadkami przemocy wobec zwierząt. Badacze stwierdzili więc, że przemoc wobec zwierząt współlistnieje z przemocą domową, a nawet może być jej symptomem¹¹⁷.

W 2003 r. Anna C. Baldry zbadła rolę doświadczenia przez dzieci przemocy domowej w późniejszym krzywdzeniu przez nie zwierząt. Próba objęła ok. 1400 dzieci pochodzących z Włoch w wieku od 9 do 17 lat. Prawie połowa badanych przyznała się do stosowania jakichś form krzywdzenia zwierząt. Niemal wszystkie osoby stosujące przemoc doświadczyły jakichś form przemocy domowej i zaobserwowały krzywdzenie

113 R.L. Kellad, F. Finlay, *Children who abuse animals. When should you be concerned about child abuse? A review of the literature*, „Archives of Disease in Childhood” 2018, t. 103, nr 8, s. 801–805.

114 Ibidem.

115 A. Volant, J. Johnson, E. Gullone, G. Coleman, *The relationship between family violence and animal abuse*, „Journal of Interpersonal Violence” 2008, t. 23, nr 9, s. 1277–1295.

116 K.L. Thompson, E. Gullone, *An investigation into the association between the witnessing of animal abuse and adolescents' behavior toward animals*, „Society and Animals” 2006, t. 14, nr 3, s. 221–234.

117 S. DeGue, D. DiLillo, *Is animal cruelty a “red flag” for family violence? Investigating co-occurring violence toward children, partners, and pets*, „Journal of Interpersonal Violence” 2009, t. 24, nr 6, s. 1036–1045.

zwierząt przez rodziców w swoim domu lub przez rówieśników poza domem. Dla porównania: wśród osób, które nigdy nie krzywdziły zwierząt, rzadziej występowała przemoc domowa, a szczególnie przemoc wobec zwierząt. Baldry przeprowadziła również dwie analizy wielowymiarowe, aby zbadać nadużycia wobec zwierząt. Jedna analiza dotyczyła dzieci rzeczywiście doświadczających przemocy, druga – tylko dzieci narażonych na kontakt z przemocą (*exposed to violence*), np. bycie jej świadkiem. W obu grupach najczęstszymi czynnikami wpływającym na stosowanie przemocy były płeć (chłopcy o wiele częściej stosowali przemoc) oraz zaobserwowanie przemocy rówieśników wobec zwierząt. W pierwszej grupie dodatkowym ważnym czynnikiem było stosowanie przemocy wobec zwierząt przez rodziców¹¹⁸.

Podsumowując: przedstawione wyniki badań dostarczają silnego poparcia dla tezy, że istnieje powiązanie pomiędzy obserwowaniem przez dzieci przemocy wobec zwierząt a późniejszym znęcaniem się nad zwierzętami. Oznacza to, że ci, którzy zgłosili, że byli świadkami wykorzystywania zwierząt, znacznie częściej byli sprawcami przemocy wobec zwierząt niż ci, którzy takiej przemocy nie mieli okazji obserwować. Ustalono też inną korelację: dziecko znęcało się nad zwierzęciem tym brutalniej i intensywniej, im częściej w przeszłości było narażone na obserwację takiej przemocy. Stąd szkodliwe skutki obserwowania przemocy wobec zwierząt przez dzieci wydają się mieć charakter kumulacyjny¹¹⁹.

6.2. Przemoc domowa

Badacze problematyki przemocy w rodzinie od dawna zastanawiają się, co dzieje się ze zwierzętami w rodzinach, w których występuje przemoc. Przełomowym okresem dla wiktymologii zwierząt domowych były lata 80., kiedy to dziedziną ta zaczęła swój dynamiczny rozwój¹²⁰. W 1980 r. w Wielkiej Brytanii James S. Hutton przeprowadził pierwsze, pilotażowe badanie poświęcone sytuacji zwierząt w środowisku rodzin dysfunkcyjnych¹²¹. Do badania wskazywane były rodziny, w których odnotowano interwencję z powodu krzywdzenia psa lub kota. Udział w badaniu wzięły 23 rodziny, spośród których aż 19, czyli ok. 83%, było pod obserwacją służb socjalnych z uwagi na różnorodne problemy, a ponad 60% było pod obserwacją kuratora sądowego. W ośmiu rodzinach (które stanowiły ok. 35% badanych) dzieci były zagrożone przemocą, w pięciu rodzinach (stanowiących ok. 22% badanych) członkowie rodziny doświadczali przemocy. To pionierskie badanie zwróciło uwagę badaczy na to, że przemoc wobec zwierząt może być symptomem poważnych problemów rodzinnych¹²².

W 1983 r. przeprowadzono badania w placówkach pomocy rodzinom przemocowym. Prowadzący badanie: Elizabeth DeViney, Jeffery Dickert oraz Randall Lockwood ustalili, że w przypadku 88% rodzin pokrzywdzonych przemocą (i korzystających zarazem z pomocy placówki) istniało bezpośrednie powiązanie stosowania kar cielesnych wobec dzieci a przemocą wobec zwierząt. Spośród 31 przypadków niehumanitarnego traktowania zwierząt 58% ofiar stanowiły psy, 32% koty, 13% koty i psy oraz 6% ptaki¹²³.

Frank R. Ascione w drugiej połowie lat 90. przeprowadził badania w schronisku dla ofiar przemocy domowej w Utah. Próba tego badania była niewielka, bo wynosiła zaledwie 38 kobiet, jednak miało ono charakter jakościowy, co pozwoliło na ustalenie schematów zachowań sprawców przemocy¹²⁴. Około 75% grupy badanej mieszkało ze zwierzęciem domowym (zazwyczaj pies lub kot) przed ucieczką do ośrodka. Prawie każda z kobiet mieszkających ze zwierzętami (71%) zgłosiła, że te zwierzęta również doświadczaly

118 A.C. Baldry, *Animal abuse and exposure to interpersonal violence in Italian youth*, „Journal of Interpersonal Violence” 2003, t. 18, nr 3, s. 963–969.

119 Ibidem, s. 970–973.

120 P. Beirne, *Confronting animal abuse. Law, criminology, and human-animal relationships*, Rowman & Littlefield, Lanham 2009, s. 19–23.

121 J.S. Hutton, *Animal abuse as a diagnostics approach in social work* [w:] A.H. Katcher, A.M. Beck (red.), *New Perspectives on Our Lives with Companion Animals*, University of Pennsylvania Press, Philadelphia 1983, s. 444–447.

122 B. Błońska, *Relacje pomiędzy krzywdzeniem zwierząt a przemocą wobec ludzi* [w:] B. Błońska, W. Gogłozka, W. Klaus, D. Woźniakowska-Fajst (red.), *Sprawiedliwość dla zwierząt*, Instytut Nauk Prawnych Polskiej Akademii Nauk, Stowarzyszenie „Otwarte Klatki”, Warszawa 2017, s. 110–130.

123 E. DeViney, J. Dickert, R. Lockwood, *The care of pets within child abusing families*, „International Journal for the Study of Animal Problems” 1983, t. 4, nr 4, s. 321–329.

124 Podaję za: B. Błońska, *Relacje...*, op. cit.

przemocy ze strony tyrana. Działanie sprawcy miało zazwyczaj charakter nieprzypadkowy i nakierowane było na sprawienie bólu zwierzęciu oraz na zastraszenie członków rodziny. Natomiast 18% badanych kobiet zgłosiło, że to obawa o los pozostawionego w domu zwierzęcia popchnęła je do powrotu do przemocowego domu¹²⁵.

Natomiast Cliftonowi Flynnowi, który w 1998 r. przeprowadził badania w schronisku dla kobiet dotkniętych przemocą, udało się ustalić ciekawą prawidłowość. 43 kobiety biorące udział w badaniu opiekowały się zwierzęciem towarzyszącym przed opuszczeniem swojego domu. Prawie połowa (46,5%) kobiet posiadających zwierzęta zgłosiła, że partner stosował przemoc wobec nich oraz zwierząt. Kolejnym powiązaniem wynikającym z tych badań było to, że sprawca stosujący przemoc wobec dzieci zwykle atakował także zwierzęta. Dla 75% kobiet zwierzęta towarzyszące były wsparciem emocjonalnym, a regułą było, że jeżeli zwierzę także było ofiarą przemocy, to kobiety te czuły z nim głębszą więź niż kobiety, których zwierzęta nie były bite. Sprawca, widząc więź między domownikami a zwierzęciem, mógł zacząć stosować przemoc psychiczną: raniąc zwierzę, ranił także członków rodziny¹²⁶.

Badaczki Marti T. Loring i Tamara A. Bolden-Hine przeprowadziły badania ankietowe wśród 107 kobiet korzystających z ośrodków pomocy ofiarom przemocy w południowo-wschodnich Stanach Zjednoczonych Ameryki. Kobiety te popełniły przynajmniej jeden czyn karalny (badano, w jakim stopniu sprawca wpłynął na podjęcie przez kobiety decyzji o popełnieniu przestępstwa). 72 spośród tych kobiet (stanowiące 62% badanych) twierdziło, że posiadało zwierzęta domowe przed przybyciem do ośrodka, a aż 75% z nich zgłosiło, że ich partner dręczył je oraz zwierzęta¹²⁷.

Bardzo ważnym krokiem dla polskich badań nad tzw. linkiem¹²⁸ było przeprowadzenie przez Joannę Narodowską badań aktowych nad prawomocnie zakończonymi postępowaniami karnymi z art. 35 ustawy o ochronie zwierząt¹²⁹. Autorka badań szukała związku pomiędzy przestępczością wobec zwierząt a przestępczością wobec ludzi. Narodowska stwierdziła m.in., że wśród sprawców odpowiadających za przestępstwo z art. 35 u.o.z. ponad 50% było wcześniej karanych za przestępstwo agresywne. Wśród tych czynów najczęściej popełniano przestępstwo znęcania się (ok. 10%) oraz spowodowania uszczerbku na zdrowiu (ok. 10%). Z badań wynika także, że w dwóch przypadkach osoby skazane były równocześnie za popełnienie czynu z art. 207 k.k. i art. 35 u.o.z. Świadkowie w tych sprawach zeznawali, że sprawca znęcał się także nad zwierzętami i wyładowywał na nich swój gniew¹³⁰.

Z kolei w badaniu przeprowadzonym przez Franka Ascionego zbadano grupę kobiet mieszkających w ośrodkach pomocy ofiarom przemocy w rodzinie oraz grupę kontrolną. Kobiety, które doświadczały przemocy fizycznej jedenaście razy częściej (54%) niż kobiety z grupy kontrolnej (5%), zgłaszały to, że ich zwierzęta były maltretowane lub zagrożone przemocą¹³¹.

W 2007 r. Peter Lehmann i Catherine Simmons odkryli jeszcze jedną ważną prawidłowość w odniesieniu do sprawców przemocy wobec zwierząt. Tyrani domowi, którzy znęcali się nad rodziną i równocześnie nad zwierzętami, okazali się bardziej wyrafinowani w swoim działaniu od tyranów, którzy nie znęcali się nad zwierzętami. Ci pierwsi stosowali także więcej form przemocy, w szczególności zaś zachowywali się w sposób

125 F.R. Ascione, *Battered women's reports of their partners' and their children's cruelty to animals*, „Journal of Emotional Abuse” 1998, t. 1, nr 1, s. 119–133.

126 C.P. Flynn, *Women's best friend. Pet abuse and the role of companion animals in the lives of battered women*, „Violence Against Women” 2000, t. 6, nr 2, s. 162–177.

127 M.T. Loring, T.A. Bolden-Hine, *Pet abuse by batterers as a means of coercing battered women into committing illegal behavior*, „Journal of Emotional Abuse” 2004, t. 4, nr 1, s. 27–37.

128 *The Link Between Cruelty to Animals and Violence Toward Humans*, Animal Legal Defense Fund, <https://aldf.org/article/the-link-between-cruelty-to-animals-and-violence-toward-humans-2/> [dostęp: 25.06.2019].

129 J. Narodowska, *Korelacja pomiędzy agresją wobec zwierząt a agresją wobec ludzi w świetle badań naukowych*, „Archiwum Kryminologii” 2018, t. XL, s. 340–350.

130 Ibidem.

131 F.R. Ascione, C.V. Weber, T.M. Thompson, J. Heath, M. Maruyama, K. Hayashi, *Battered pets and domestic violence. Animal abuse reported by women experiencing intimate violence and by non-abused women*, „Violence Against Women” 2007, t. 13, nr 4, s. 354–373.

kontrolujący. Sprawcy ci chcieli mieć pod kontrolą każdego członka rodziny, nawet zwierzęta musiały być im posłuszne, a gdy zachowywały się wbrew woli tyrana, ten stosował wobec nich przemoc¹³².

W tej części artykułu przedstawiono dotychczasowe ustalenia naukowe co do związków przemocy wobec zwierząt z przemocą wobec ludzi. Okazało się, że bicie zwierząt przez dzieci jest zjawiskiem stosunkowo częstym, jednak to, co jest przyczyną takiego zachowania dzieci, pozostaje kwestią sporną. Jedną z przyczyn może być rozwijające się u dziecka zaburzenie osobowości, w tym psychopatia. Dzieci znęcają się nad zwierzętami także dlatego, że jest to dla nich rodzaj zabawy, łamanie tabu, przekraczania granic. Łatwiej jest pobić psa niż kolegę z klasy, bo pies się nikomu nie poskarży. Przemoc wobec zwierząt ma też wymiar społeczny: skrzywdzenie zwierzęcia to sposób na wejście do grupy rówieśniczej lub szansa na awans na wyższą pozycję w tej grupie. Innym spojrzeniem na tę kwestię jest teoria eskalacji przemocy, krzywdzenie zwierząt w ramach tej teorii jest początkiem późniejszego krzywdzenia zwierząt. By to twierdzenie udowodnić, przebadano seryjnych zabójców – okazało się, że wielu z nich przed zabijaniem ludzi zabijało zwierzęta. Ostatnią próbą uzasadnienia tego zjawiska była teoria transmisji czy też przelewania przemocy. W myśl tej teorii dzieci biją zwierzęta, ponieważ same wcześniej zostały pobite lub zaobserwowały przemoc wobec zwierząt. Znęcanie się nad zwierzętami jest więc formą „przeniesienia” przemocy, której doświadczyło dziecko, na zwierzę. Następnie omówiona została kwestia współwystępowania przemocy wobec zwierząt i przemocy domowej. Analiza badań pokazała, że kobiety doświadczające przemocy o wiele częściej (niż grupa kontrolna) zgłaszają przemoc wobec zwierząt. Tyran, który znęca się nad zwierzętami, robi to m.in. po to, żeby ukarać domowników. Gdy rodzina poddawana jest obserwacji, bicie zwierzęcia jest często alternatywą dla bicia członków rodziny, bo stanu zdrowia zwierzęcia zazwyczaj się nie sprawdza, a samo zwierzę nie jest w stanie przemocy zgłosić. Tyrani używają zwierząt także jako szantażu emocjonalnego na swoich ofiarach (np. „jeżeli czegoś nie zrobisz, to pobiję psa”). Z badań wynika też, że sprawcy przemocy wobec zwierząt i przemocy domowej są niezwykle kontrolujący i władczy, stosują więcej form przemocy i są brutalniejsi. Ze wspomnianych badań Ascione’go wynikało, iż 18% badanych kobiet stwierdziło, że to obawa o los zwierzęcia, które pozostałoby w domu z tyranem, opóźniła ich decyzję o odejściu. Problem ten wynika z tego, że do placówek pomocy ofiarom przemocy w rodzinie zazwyczaj nie można zabrać ze sobą zwierzęcia¹³³. W kolejnym rozdziale przedstawione zostaną wyniki badań autora nad przemocą wobec zwierząt w rodzinach przemocowych.

7. Przemoc w rodzinie a przemoc wobec zwierząt – badanie własne

Niniejsze badanie, przeprowadzone na trudno dostępnej grupie 100 respondentek i respondentów – ofiar przemocy, ma na celu poszerzenie już istniejącej wiedzy z zakresu współwystępowania przemocy wobec zwierząt i ludzi oraz podjęcie próby zbadania nowych zależności, np. między rodzajem stosowanej przemocy a krzywdzeniem zwierząt.

7.1. Cel badań, hipotezy badawcze

Głównym celem badania było sprawdzenie, jak często w rodzinach ofiar przemocy domowej zdarzała się także przemoc wobec zwierząt oraz jak częste jest to zjawisko. Istotnym elementem badania było ustalenie, jakiego rodzaju przemocy respondenci doświadczali najczęściej i czy istnieje związek pomiędzy rodzajem stosowanej przemocy (fizyczna, psychiczna, seksualna, ekonomiczna) a krzywdzeniem zwierząt oraz z którą z tych rodzajów przemocy najczęściej współwystępuje przemoc wobec zwierząt. Dodatkowym celem było sprawdzenie, w jaki sposób sprawcy krzywdzą zwierzęta, weryfikacja stopnia ich brutalności oraz tego, co o sprawcach sądzą ich ofiary (respondenci). Ponadto autor chciał ustalić, kto najczęściej pada ofiarą przemocy: partnerka/partner, dzieci czy zwierzęta. Ważne było sprawdzenie, jakie zwierzęta najczęściej padają ofiarą przemocy w rodzinie, oraz podjęcie próby porównania zgłaszalności przestępstwa znęcania (art. 207 k.k.)

132 C.A. Simmons, P. Lehmann, *Exploring the link between pet abuse and controlling behaviors in violent relationships*, „Journal of Interpersonal Violence” 2007, t. 22, nr 9, s. 1211–1222.

133 B. Błońska, *Relacje...*, op. cit., s. 113.

i przestępstwa znęcania się nad zwierzętami (art. 35 ustawy o ochronie zwierząt). Postawione też zostało pytanie o to, czy przemoc wobec zwierząt może być symptomem przemocy domowej.

W artykule hipotezę¹³⁴ główną oparto na założeniu:

HG: Sprawcy stosujący przemoc wobec członków rodziny atakują także zwierzęta, które znajdują się pod opieką tej rodziny.

Następnie sformułowano hipotezy szczegółowe:

H1: Stosowanie przemocy wobec zwierząt może być prognozą agresywnych zachowań wobec ludzi, a także występować równocześnie z przemocą w rodzinie.

H2: Przestępstwa znęcania się nad zwierzętami są zgłaszane rzadziej niż przestępstwa znęcania się nad ludźmi.

H3: Ofiary przemocy domowej dostrzegają związek pomiędzy przemocą wobec ludzi a przemocą wobec zwierząt.

H4: Sprawcy krzywdzą zwierzęta, aby pośrednio skrzywdzić członków rodziny.

7.2. Metody, narzędzia, techniki badawcze

Według Jerzego Apanowicza metoda badawcza jest to „sposób pracy badawczej charakteryzujący się zarówno określonymi czynnościami postępowania (procedurą badawczą), jak i zastosowaniem odpowiednich narzędzi badawczych. Istota metody badawczej powinna zmierzać do skoordynowania sposobu postępowania z zakładanym celem badań”¹³⁵. W niniejszym badaniu posłużono się metodą sondażu diagnostycznego. Jak pisze Iza Muchnicka,

metoda sondażu diagnostycznego pozwala na poznanie określonego zjawiska społecznego, ustalenie jego zasięgu, zakresu, poziomu i intensywności, następnie na ocenę i w wyniku tego na zaprojektowanie modyfikacji. Metoda ta daje opis pewnych zjawisk masowych oraz ważniejszych procesów przebiegających w zbiorowościach i umożliwia ich wyjaśnienie. W części opisowej pozwala ona na uzyskanie odpowiedzi na pytania dotyczące poglądów badanych, ich opinii, motywów, zachowania, oczekiwań, postaw, danych o środowisku rodzinnym, rówieśniczym, lokalnym¹³⁶.

W badaniu pytano zarówno o fakty, jak i o opinie. Narzędziem badawczym był kwestionariusz ankiety, który składał się z 27 pytań otwartych, półotwartych i zamkniętych. Pytania ankietowe poprzedzała metryczka składająca się z siedmiu pytań¹³⁷. Pierwsze pytania dotyczyły tego, czy respondenci byli ofiarami przemocy i jakiego rodzaju przemocy doświadczyli oraz czy komuś zgłosili ten fakt. Kolejne pytanie dotyczyło tego czy w rodzinie, w której żyje/żył/żyła, były obecne zwierzęta, a jeśli tak, to jakie i czy wobec nich także stosowano przemoc i w jaki sposób. Następne pytanie dotyczyło tego, czy sprawca kiedykolwiek skrzywdził zwierzę, by sprawić przykrość innym członkom rodziny. Następne pytania poruszały kwestię tego, wobec kogo tyran zaczął stosować przemoc najpierw oraz wobec kogo tę przemoc stosował najczęściej.

134 „Hipoteza: zdanie, które podlega konfirmacji lub falsyfikacji. Stwierdza spodziewaną relację między jakimiś zjawiskami, propozycja twierdzenia naukowego, które zakłada możliwą lub oczekiwaną w danym kontekście sytuacyjnym naturę związku”. W. Okoń, *Nowy słownik pedagogiczny*, Żak, Warszawa 2001, s. 128.

135 J. Apanowicz, *Metodologia ogólna*, Wyższa Szkoła Administracji i Biznesu, Gdynia 2002, s. 60–77.

136 I. Muchnicka, *Metoda sondażu w pedagogice empirycznej*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1974, s. 133–143.

137 Kwestionariusz ankiety jest zamieszczony na stronie: https://docs.google.com/forms/d/1MdPQgVu81KuhLk1zFrcIKwD9wzHVEdgll7WA4g_eGyA/edit#responses.

Respondentom, którzy stwierdzili, że w ich rodzinach występuje przemoc wobec ludzi i zwierząt, zadano pytanie otwarte o powód, dla którego ich partner/partnerka znęca się nad zwierzętami. Pytano również o to, czy partner/partnerka był/była zazdrosny/zazdrosna o relację ofiary ze zwierzęciem. Kolejne pytanie miało na celu ustalić, jak często zgłaszana jest przemoc wobec zwierząt i do jakich instytucji/osób najczęściej. Reszta pytań dotyczyła opinii respondentów na temat ochrony prawnej zwierząt, surowości wymierzanych kar za znęcanie się nad zwierzętami, częstotliwości występowania przemocy wobec zwierząt i istnienia powiązania przemocy wobec zwierząt i przemocy wobec ludzi.

Badanie zostało przeprowadzone techniką ankiety elektronicznej, za pośrednictwem internetu. Ankieta była udostępniona w grupach gromadzących ofiary przemocy na platformie społecznościowej Facebook. Badanie to było badaniem wiktyimizacyjnym. Grupy, w których ankiety były rozprowadzane, zostały badającemu zasugerowane przez przedstawicielkę Fundacji Centrum Praw Kobiet:

- Zatrzymajmy przemoc w naszych rodzinach... (5,6 tysięcy członków), link: <https://www.facebook.com/groups/651732468268819/>
- Toksyczne związki – Współzależnienie i Uzależnienie – Przemoc w rodzinie (12 tysięcy członków), link: <https://www.facebook.com/groups/786103611486736/>
- Przemoc psychiczna i fizyczna w rodzinie (760 członków), link: <https://www.facebook.com/groups/621167328017226/>
- Toksyczne związki – Przemoc w rodzinie (Grupa dla mężczyzn) (300 członków), link: <https://www.facebook.com/groups/1089555864521280/>

Treść wiadomości dołączonej do ankiety brzmiała następująco:

Szanowne Panie, Szanowni Panowie,

zapraszam Was do udziału w mojej ankiecie badającej sytuację zwierząt w rodzinach, w których występuje przemoc. Ankieta jest w pełni anonimowa. Ankiety tworzyłem z pomocą doświadczonych badaczek przemocy w rodzinie: prof. Beaty Gruszczyńskiej oraz dr Barbary Błońskiej. Ankieta jest też zatwierdzona przez administratora grupy.

Link do ankiety: <https://forms.gle/bk3T6ceurtDQAi35A>.

Bardzo dziękuję za poświęcony czas!

Respondenci byli również proszeni o ewentualne przesłanie adresu URL – „linka” znajomym osobom poszkodowanym przemocą domową, co pomogło w trafieniu do większego grona osób. Dobór próby był losowy – ankietę mogła wypełnić każda osoba, która należała do wyżej wspomnianych grup (pokrzywdzeni przemocą), lub znajomi takiej osoby. Każdy respondent samodzielnie wypełniał kwestionariusz ankiety w wersji elektronicznej. Ankieta była w pełni anonimowa, skierowana wyłącznie do osób pełnoletnich. Ankietę „opublikowano” w połowie czerwca 2018 r. w internecie na portalu społecznościowym Facebook. Dostęp do niej został wyłączony pod koniec czerwca 2019 r.

7.3. Wyniki badania własnego

W badaniu udział wzięło 100 osób, które były członkami grup gromadzących ofiary przemocy oraz ich znajomi, którzy doświadczali przemocy. Większość respondentów mieściła się w przedziale wiekowym 38–47 lat (38%) oraz 28–37 lat (23%). Osoby w wieku 18–27 lat stanowiły 14%, tak samo jak osoby w wieku 48–57 lat. 7% stanowiły osoby w wieku 58–67 lat. Osoby w wieku 68–77 lat oraz powyżej 77 roku życia łącznie stanowiły 4% respondentów.

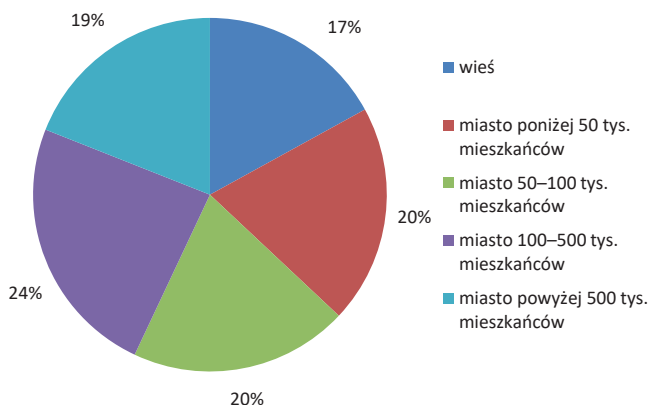
91% osób biorących udział w badaniu to kobiety, a 9% to mężczyźni. Wynikać to może z faktu, że kobiety o wiele częściej padają ofiarami przemocy w rodzinie¹³⁸. 45% badanych posiada wykształcenie wyższe, 37%

138 Co wynika chociażby ze statystyki założonych „Niebieskich Kart” prowadzonej przez Policję, zob. *Sprawozdania z realizacji*

– wykształcenie średnie, 15% – zawodowe, jedynie 3% – wykształcenie podstawowe/gimnazjalne. Jest to wynik paradoksalny, bo z badań np. Beaty Gruszczyńskiej wynika¹³⁹, że więcej ofiar przemocy w rodzinie jest wśród kobiet z niższym wykształceniem. Prawdopodobnie ta jest najczęściej zauważalna w przypadku przemocy seksualnej. Osoby z wyższym wykształceniem są bardziej świadome swoich praw i częściej szukają pomocy – ta prawidłowość może się sprawdzać także w przypadku Polek (osoby lepiej wykształcone prawdopodobnie będą częściej poszukiwać grup wsparcia). Spośród respondentów większość to osoby pracujące (61%), 13% – osoby bezrobotne, 9% – utrzymujące się z renty/zasiłku, 7% – emeryci, 7% – osoby uczące się i pracujące, a jedynie 3% – uczniowie/studenci.

W przypadku miejsca zamieszkania respondentów żadne środowisko (miejskie czy wiejskie) nie przeważało. 24% badanych mieszka w mieście liczącym od 100 do 500 tysięcy mieszkańców, co piąta osoba mieszka w mieście liczącym od 50 do 100 tysięcy mieszkańców oraz w mieście poniżej 50 tysięcy mieszkańców. 19% respondentów mieszka w największych miastach liczących powyżej 500 tysięcy mieszkańców. Najmniej, bo 17% stanowili mieszkańcy wsi. Większość respondentów pochodzi z Polski, jednak zdarzały się także osoby mieszkające w Anglii, Szwecji, Szkocji, Norwegii i Niemczech.

Wykres 2. Miejsce zamieszkania respondentów



Źródło: opracowanie na podstawie badania własnego.

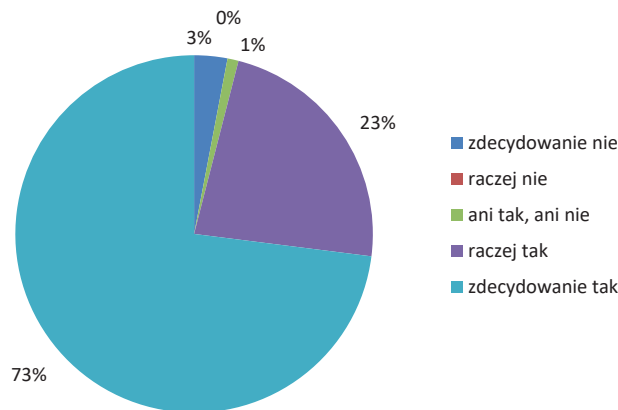
33% osób, które wzięły udział w badaniu, to osoby zamężne/zonate, 22% badanych to osoby po rozwodzie, co piąta osoba nie pozostaje w związku, 9% żyje w konkubinacie, 9% jest w separacji, a 7% stanowili wdowcy/wdowy.

procedury „Niebieskie Karty”, statystyka.policja.pl, <http://statystyka.policja.pl/st/wybrane-statystyki/przemoc-w-rodzinie/137709,Sprawozdania-z-realizacji-procedury-quotNiebieskie-Kartyquot.html> [dostęp: 25.06.2019].

139 B. Gruszczyńska, *Przemoc...*, op. cit., s. 45–46.

W pierwszym pytaniu ankietowym starano się ustalić, czy respondenci to rzeczywiście osoby pokrzywdzone przemocą domową. Łącznie 96% badanych stwierdziło, że albo zdecydowanie było ofiarą przemocy domowej (73%), albo raczej było ofiarą przemocy domowej (23%). Jedynie w przypadku trzech osób padła odpowiedź „zdecydowanie nie”, a jedna osoba wybrała odpowiedź „ani tak, ani nie”. Spośród osób, które wybrały odpowiedź „zdecydowanie nie” i „ani tak, ani nie”, można było następnie zobaczyć, że dwie de facto były ofiarą przemocy fizycznej i psychicznej, jedna – ofiarą przemocy psychicznej, a jedna – ekonomicznej. Jednocześnie w przypadku każdej z osób, która deklarowała bycie ofiarą przemocy, ocenę tę potwierdzały odpowiedzi na dalsze pytania – o rodzaj działań partnera. Na podstawie późniejszych, bardziej szczegółowych pytań o zachowania przemocowe partnerów ustalono zatem, że badana grupa w 100% składała się z ofiar przemocy.

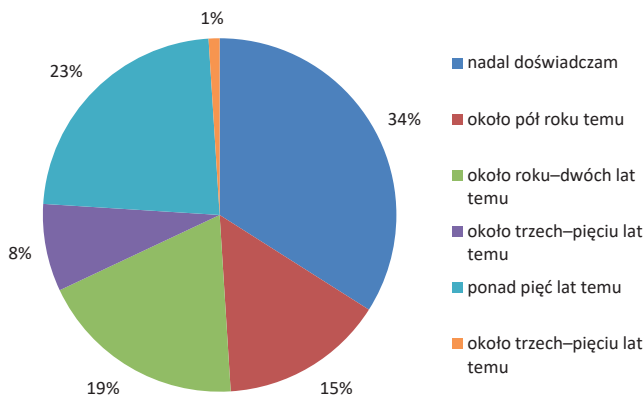
Wykres 3. Rozkład odpowiedzi na pytanie: „Czy kiedykolwiek był Pan / była Pani ofiarą przemocy domowej?”



Źródło: opracowanie na podstawie badania własnego.

W kolejnym pytaniu starano się ustalić, w jakim okresie ostatni raz respondenci doświadczali przemocy czy też nadal jej doświadczają. Najwięcej badanych, bo aż 34%, przyznało, że nadal doświadczają przemocy.

Wykres 4. Rozkład odpowiedzi na pytanie: „Jeżeli był Pan / była Pani ofiarą przemocy domowej, to kiedy ostatni raz doświadczyl Pan / doświadczyła Pani tej przemocy?”



Źródło: opracowanie na podstawie badania własnego.

Kolejne pytanie dotyczyło tego, czy respondenci doświadczyli przemocy fizycznej. Badanych proszono o zaznaczenie konkretnych form przemocy fizycznej, której doświadczyli. Pytanie to było półotwarte, więc pozostawiało możliwość opisanie form przemocy fizycznej, która występowała w rodzinie, a nie została wymieniona w przykładach. Najwięcej badanych, bo aż 71%, przyznało, że partner ich popchnął lub odepchnął. Ponad połowa respondentów (53%) przyznała, że została przez partnera uderzona otwartą dłonią. 44% respondentów przyznało, że partner rzucał w nich twardymi przedmiotami, 43% było szarpanych lub ciągniętych za włosy, 38% natomiast było duszonych. Prawie co czwarty badany został uderzony pięścią lub twardym przedmiotem, co dziesiąta osoba była dżgana lub kaleczona. 12% osób stwierdziło, że nie padło ofiarą przemocy fizycznej, natomiast wiele osób podało inne formy przemocy fizycznej, której doświadczały, np. „plucie w twarz”, „mocno gryzł, aż powstawały krwiaki”, „bicie pasem”, „przypalanie papierosami”, „kopanie”, „szarpanie za ubrania”, „całym ciałem popychał mnie na meble i ściany”. Warto zauważyć, że osoby doświadczające przemocy fizycznej zwykle zaznaczały wiele różnych form przemocy.

Następne pytanie miało na celu ustalenie, czy respondenci doświadczyli przemocy seksualnej. Pytanie to również było pytaniem półotwartym, pozostawiało możliwość wpisania innej formy przemocy seksualnej, jakiej doświadczyli badani. Ponad połowa badanych (53%) nie doświadczyła przemocy seksualnej. 26% badanych zostało zmuszonych do odbycia stosunku seksualnego, 26% było zmuszonych do odbycia „innych czynności seksualnych”. W przypadku 19 spośród 26 osób zmuszonych do odbycia stosunku seksualnego partner groził karą za nieodbycie stosunku. Co dziesiąta osoba ankietowana zmuszana była przez partnera do oglądania pornografii. Jedna osoba była przez partnera zmuszana do świadczenia usług seksualnych. W przypadku innych form przemocy seksualnej respondenci wymieniali np. „zmuszenie do odbywania seksu grupowego”, „wbijał mi głowę w brzuch, molestował”, „kazał mi chodzić nago po domu”, „sekssem musiałam się odwziewać za prezenty”.

Kolejne pytanie dotyczyło tego, czy w przypadku zaistnienia przemocy fizycznej bądź seksualnej ofiary o tym komuś powiedziały lub zgłosiły ten fakt odpowiednim organom. 38% nikomu o takich zdarzeniach nie powiedziało, co trzecia pokrzywdzona osoba powiedziała swojej rodzinie, znajomym lub sąsiadom. 26% zgłosiło sprawę na policję, 17% zwróciło się do organizacji pomocy ofiarom przemocy, a 16% o przemoc powiedziało lekarzowi.

Następne pytania miały na celu ustalić, czy respondent padł ofiarą przemocy psychicznej lub ekonomicznej. Wyniki były zaskakujące, bo aż w przypadku 81% badanych sprawca przemocy ograniczał im kontakt ze znajomymi, a 75% sprawców kontrolowało to, jak respondenci spędzają wolny czas. W 67 przypadkach sprawca ograniczał także ofiarom kontakt z rodziną. 67% ofiar było posądzanych o niewierność i zdrady, a w przypadku 62 osób sprawca złościł się, gdy respondentka rozmawiała z obcymi ludźmi. Co trzeciej osobie ankietowanej sprawca zakazywał opuszczania domu. Jedynie 9% respondentów przyznało, że nie doświadczyło przemocy psychicznej. W pytaniu o inne formy zachowań kontrolujących, których doświadczyli respondenci, wymienione zostały np. „zabrał mi telefon”, „kłaśliwe uwagi ze względu na normalne kontakty”, „krytykowanie mojej wagi”, „ciągle kłótnie, nic mu nie pasowało”, „zabrany samochód, wyjazdy samochodem tylko wspólne”, „wskutek przemocy 8-letni syn próbował popełnić samobójstwo”.

W sekcji pytań o przemoc ekonomiczną ponad połowa ankietowanych (52%) zaznaczyła, że sprawca odbierał im możliwość decydowania o własnych finansach lub finansach rodziny. Prawie połowa respondentów zgłosiła, że sprawca wyznaczał im określone fundusze, prawie co druga osoba badana przyznała, że sprawca zniechęcał je do podejmowania pracy. 21% zgłosiło, że nie padło ofiarą przemocy ekonomicznej. W przypadku innych form przemocy ekonomicznej wymieniano np. „zabrał mi pieniądze”, „zabrał mi kartę płatniczą”, „zmuszanie do pracy sezonowej”, „awantury o dni i godziny pracy”, „kazał mi wziąć kredyt”.

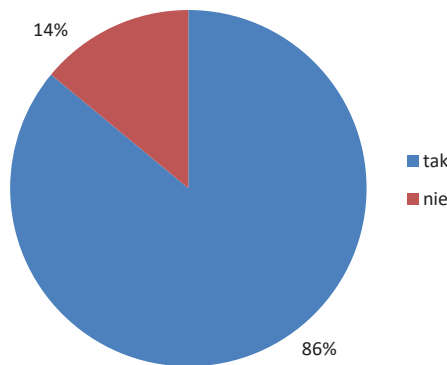
W sekcji pytań o przemoc emocjonalną najczęściej spotykaną formą przemocy było poniżanie bez udziału osób trzecich (80%), nieco rzadziej ofiary były poniżane na oczach dzieci (57%), rodziny (49%) czy obcych ludzi (45%). W 59% przypadków respondenci byli zastraszeni groźbą lub krzykiem. Co trzeciej osobie biorącej udział w badaniu partner groził, że zabierze jej dzieci, w 24 przypadkach partner groził, że skrzywdzi dzieci, w 18 przypadkach – że skrzywdzi kogoś bliskiego ofierze, w 33 przypadkach krzywdził dzieci. Jedynie 5%

ankietowanych nie doświadczyło tej formy przemocy. W przypadku innych form zachowań kontrolujących wymieniano np. „groził, że zniszczy moją pracę dyplomową”, „groził, że wsadzi mnie do więzienia”, „szantaż emocjonalny, pranie mózgu”, „sprawiał, że czułam się nikomu niepotrzebna”.

Powyższe ustalenia prowadziły do wniosku, że w przypadku badanych ofiar przemoc ma charakter kompleksowy: respondentki bardzo rzadko były ofiarą jednego rodzaju działań, sprawca zwykle stosował środki przemocy zarówno fizycznej, jak i seksualnej czy ekonomicznej. Z jednej strony świadczy to o skali cierpienia ofiar, z drugiej – uniemożliwia dokonanie ustalenia badawczego, czy pewien szczególny typ przemocy (np. tylko fizycznej) towarzyszy jednoczesnemu znęcaniu się nad zwierzęciem. Grupy, w których występował tylko jeden typ przemocy, były zbyt małe (3–6 osób), aby na tej podstawie można było dokonywać prawidłowych metodologicznie ustaleń.

Następne pytanie miało na celu ustalenie, czy w rodzinach osób ankietowanych były zwierzęta. W 86% odpowiedź brzmiała „tak”, w przypadku odpowiedzi „nie” respondent proszony był o przejście do pytania 20, które zaczynało serię pytań o opinię na temat przemocy wobec zwierząt. Tak wysoki procent osób posiadających zwierzęta wynikać może z tego, że osoby nieposiadające zwierząt nie czuły potrzeby wypełniania ankiety.

Wykres 5. Rozkład odpowiedzi na pytanie: „Czy razem z Pani/Pana rodziną żyją/żyły zwierzęta?”



Źródło: opracowanie na podstawie badania własnego.

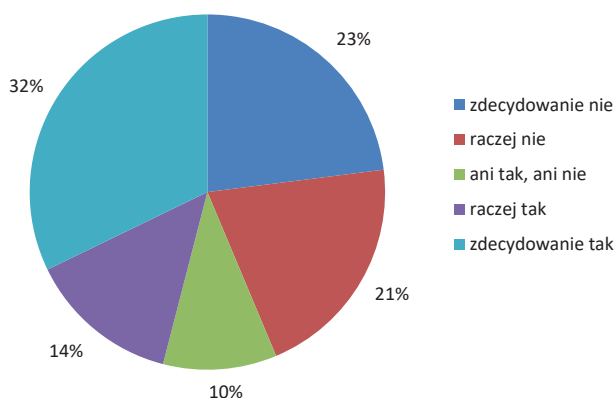
W kolejnym pytaniu osoby, które odpowiedziały, że w ich rodzinach żyją/żyły zwierzęta, poproszone zostały o podanie, jakie były to zwierzęta. W 62 przypadkach był to pies (72%), w 46 – kot (53%), w ok. 20% przypadków w rodzinie przebywał kot i pies. W 10% przypadków było to inne zwierzę, np. kanarek, świnka morska, koń, rybka akwariowa, myszokoczek, królik, papużki.

Następne pytanie było pytaniem kluczowym, gdyż poruszało kwestię przemocy wobec zwierzęcia. Aż 73% respondentów (63 osoby) przyznało, że zwierzęta żyjące w ich rodzinach także doświadczały przemocy. Tylko 23 osoby zgłosiły, że ich zwierzęta nie doświadczały przemocy. 38 osób (44,7%) przyznało, że ich partner uderzył psa, 26% przyznało, że partner uderzył kota, a w trzech przypadkach partner uderzył inne zwierzę niż pies czy kot. Częstym przejawem przemocy wobec zwierzęcia było jego zamykanie w izolacji (41%). Problematiczną kwestią jest pytanie o nakrzyżenie na zwierzę, odpowiedź ta zaznaczana była często (51% w przypadku nakrzyżenia na psa, 36% w przypadku nakrzyżenia na kota), jednak ani art. 6 ust. 2 ustawy o ochronie zwierząt, ani też literatura przedmiotu czy orzecznictwo sądowe nie zaliczają krzyżenia na zwierzę do którejkolwiek z form przemocy (dlatego jeśli tylko odpowiedź na to pytanie była pozytywna, autor nie zaliczał działania sprawcy do zachowań przemocowych, chyba że nakrzyżeniu na zwierzę towarzyszyły także inne formy przemocy). W pytaniu o inne formy krzywdzenia zwierząt padały odpowiedzi takie jak:

„nie karmił ich”, „nie dbał o regularne karmienie i sprzątanie po zwierzętach”, „zaniedbywał je”, „kazał oddać ukochaną kotkę do innego domu”, „rzucił psem, kopał go”, „kopał kota”, „kopał kota, rzucał nim z wysokości”, „wyrzucił przez balkon z 3 piętra”, „szarpanie za futro”, „przypalał psa papierosami, głodził go”, „wyrywanie piór”. Warto zauważyć, że niektóre z opisywanych przez respondentów czynów z pewnością wypełniają znamiona czynu zabronionego w formie kwalifikowanej ze szczególnym okrucieństwem.

W kolejnym pytaniu próbowano ustalić, czy partner używa przemocy wobec zwierzęcia, by pośrednio zranić członków rodziny, spowodować u nich cierpienie psychiczne. Około co trzecia osoba stwierdziła, iż zdecydowanie było tak, że ich partner uderzył zwierzę, by sprawić przykrość jej lub dziecku. Około 13% było zdania, że taka sytuacja raczej miała miejsce. 10% nie było pewnych czy taka sytuacja miała miejsce, czy nie. Około 43% stwierdziło, że taka sytuacja albo zdecydowanie nie miała miejsca (23%) albo raczej nie miała miejsca (20%). A zatem według znacznej części, bo aż 45% ankietowanych, zwierzę jest ofiarą „autonomiczną”, a nie jedynie narzędziem krzywdzenia członków rodziny. Działania sprawcy – w ocenie respondentów – mają na celu skrzywdzić samo zwierzę.

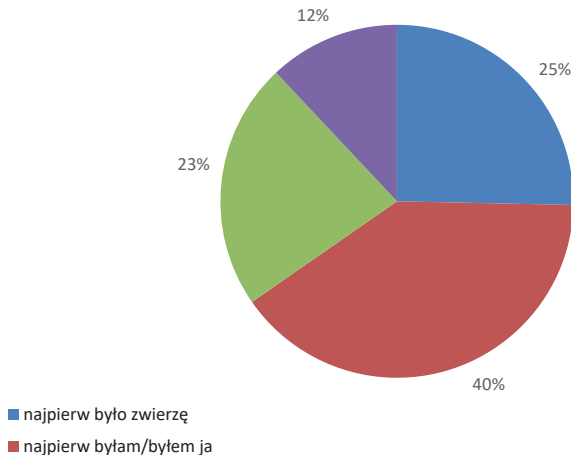
Wykres 6. Rozkład odpowiedzi na pytanie: „Czy zdarzyło się, że Pani/Pana partner/partnerka uderzył/uderzyła zwierzę, by sprawić przykrość Pani/Panu albo dziecku?”



Źródło: opracowanie na podstawie badania własnego.

W kolejnym pytaniu próbowano sprawdzić, czy przemoc wobec zwierząt może być prognozą przemocy domowej. Najczęstszy był wariant, w którym partner stosujący przemoc wobec ludzi i zwierząt najpierw stosował ją wobec swojej partnerki (40%), w 25% przypadków najpierw krzywdzone było zwierzę, a w 22% przypadków równocześnie występowała przemoc wobec ludzi i zwierząt. Uzyskane wyniki bardzo dobitnie świadczą o tym, że przemoc wobec zwierząt wyjątkowo często przynajmniej towarzyszy przemocy wobec członków rodziny, a w jednej czwartej przypadków była zapowiedzią przemocy wobec ludzi. Odpowiednia reakcja na przemoc wobec zwierzęcia mogłaby więc zapobiec późniejszej przemocy wobec osób najbliższych.

Wykres 7. Rozkład odpowiedzi na pytanie: „Jeżeli Pani/Pana partner/partnerka stosował/stosowała/stosuje przemoc również wobec zwierząt, to czy najpierw było zwierzę, czy Pani/Pan?”



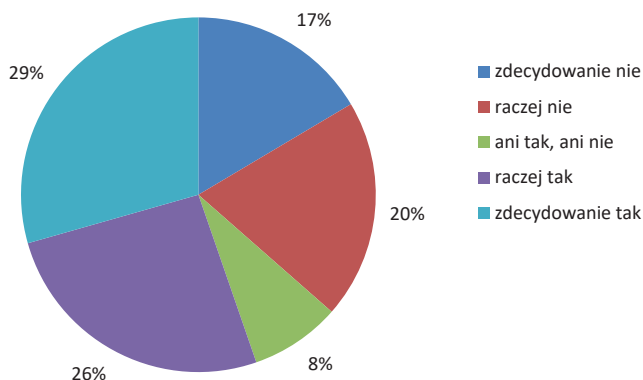
Źródło: opracowanie na podstawie badania własnego.

Kolejne pytanie miało charakter otwarty i ukierunkowane było na poznanie poglądów osób, w których rodzinach występowała przemoc wobec ludzi i zwierząt, na temat tego, dlaczego ich partner stosował przemoc wobec zwierząt. Najczęściej podawanym uzasadnieniem było wyładowywanie złości i frustracji, brak cierpliwości, brak empatii. Ofiary często wskazywały na to, że sprawca chciał mieć wszystko pod kontrolą, by pokazać swoją dominację. Nierzadko ofiary wskazywały na problemy psychiczne sprawców takie jak psychopatia, narcyzm i uzależnienia. Wskazywano także na to, że sprawca znęca się nad zwierzętami, żeby sprawić przykrość członkom rodziny, a także przez zazdrość o relację między zwierzęciem a członkami rodziny. W kilku przypadkach wskazano, że przyczyną jest wychowanie sprawcy i to, że w rodzinie pochodzenia sprawcy występuje przemoc wobec zwierząt.

W kolejnym pytaniu poruszona została kwestia zazdrości partnera o relację członków rodziny ze zwierzęciem. Ponad połowa respondentów przyznała, że ich partner był zazdrosny o ich relację ze zwierzętami – ok. 30% było tego pewnych, 25% natomiast było raczej pewnych. Pozostała część respondentów albo była pewna tego, że ich partner nie jest zazdrosny o ich relację ze zwierzętami (16%), albo sądziła, że partner raczej nie jest zazdrosny (co piąty badany). W pozostałych przypadkach (8%) wybrano odpowiedź „ani tak, ani nie”.

Udzielenie tak wielu odpowiedzi pozytywnych na to pytanie może świadczyć o tym, że zwierzę staje się ofiarą, gdyż funkcjonuje na prawach „członka rodziny” – gdy relacja ze zwierzęciem jest dla ofiary ważna, sprawca może traktować psa lub kota jako konkurencję, zagrożenie. Paradoksalnie (tak samo jak w przypadku pozytywnej odpowiedzi na pytanie o to, czy krzywdzenie zwierzęcia miało sprawić przykrość „ludzkiej” ofierze) zwierzę może cierpieć przez swoją dużą więź emocjonalną z ofiarą.

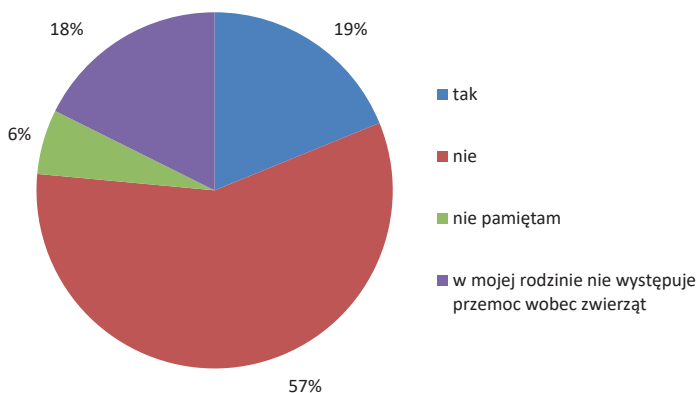
Wykres 8. Rozkład odpowiedzi na pytanie: „Czy uważa Pani/Pan że Pani/Pana partner/partnerka jest zazdrosny/zazdrosna o Pani/Pana relacje ze zwierzęciem?”



Źródło: opracowanie na podstawie badania własnego.

Kolejne pytanie zadano w celu ustalenia, jak często zgłaszana jest przestępczość wobec zwierząt przez ofiary przemocy domowej. Po wyeliminowaniu osób, które zaznaczyły odpowiedź „w mojej rodzinie nie występuje przemoc wobec zwierząt” (15 osób), okazało się, że z pozostałej (większej) części ok. 70% przyznało, że takiej przemocy nie zgłosiło (jak wcześniej wskazano, w przypadku przemocy wobec członków rodziny nie zgłoszono 38% przypadków). Stanowi to dobitny dowód na okoliczność, że ludzie znacznie częściej niż zwierzęta postrzegani są jako ofiary. Przemoc wobec zwierzęcia zgłosiło ok. 23% respondentów (przy czym, o czym mowa niżej, przestępstwa te nie zawsze zgłaszane są policji), co może świadczyć o tym, że istnieje duża ciemna liczba przestępstw przeciwko zwierzętom, bo rzadko kiedy są one zgłaszane. W kolejnym pytaniu poproszono o zaznaczenie, gdzie zgłoszono przemoc wobec zwierząt i czy w przypadku zgłoszenia podjęte zostały jakieś kroki. Najczęściej podawanymi instytucjami, do których zgłaszały się badane osoby, były policja i organizacje pomocy zwierzętom. W przypadku zgłoszenia znęcania się nad zwierzęciem sprawa nie została skierowana do sądu ani razu, w 76% nie podjęto żadnych kroków, w 15% przypadków zgłaszający nie wiedzieli, czy jakiegokolwiek kroki zostały podjęte. Jedna osoba wskazała na umorzenie śledztwa ze względu na brak dowodów.

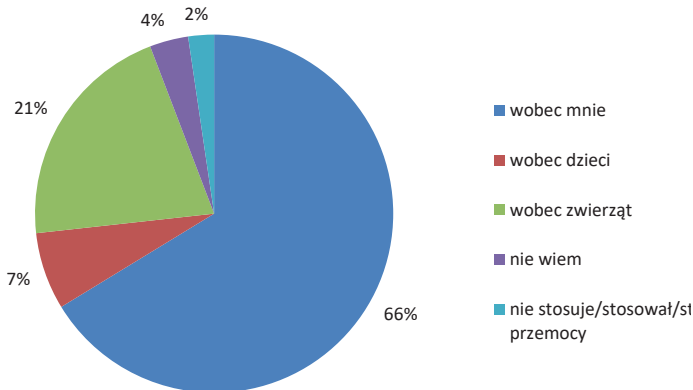
Wykres 9. Rozkład odpowiedzi na pytanie: „Czy w przypadku występowania przemocy wobec zwierzęcia w Pani/Pana rodzinie zgłosiła Pani / zgłosił Pan tę przemoc?”



Źródło: opracowanie na podstawie badania własnego.

W kolejnym pytaniu starano się ustalić to, wobec kogo najczęściej stosowana jest przemoc, gdy przemoc doświadcza też zwierzę. Najczęściej ofiary wskazywały na siebie (66%), następnie, ok. 21%, wskazało na zwierzęta, 7% – na dzieci, dwie osoby wskazały na brak przemoc, a trzy osoby wybrały odpowiedź „nie wiem”. Uderzające jest to, że w przypadku jednej piątej przypadków to zwierzęta stanowią pierwszoplanowe ofiary przemocy w rodzinie, trzy razy częściej niż dzieci¹⁴⁰.

Wykres 10. Rozkład odpowiedzi na pytanie: „Jeśli Pani/Pana partner/partnerka stosował/stosowała/ stosuje przemoc, to wobec kogo najczęściej?”



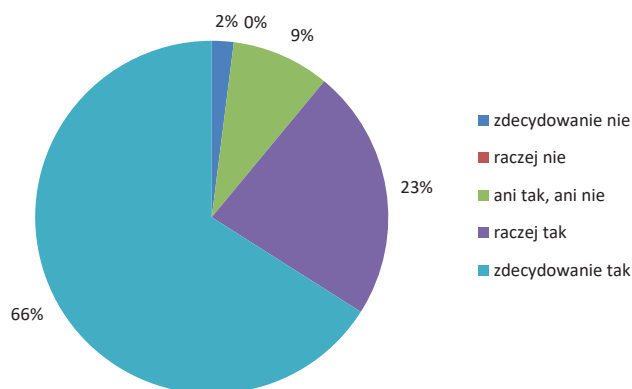
Źródło: opracowanie na podstawie badania własnego.

Następnie spytano o to, jakie organizacje pomocy zwierzętom znają respondenci. To pytanie skierowane było już do każdego wypełniającego ankietę. Większość osób nie знаła żadnych organizacji. Rzadko kiedy wskazywano na Towarzystwo Ochrony Zwierząt, Stowarzyszenie Otwarte Klatki, schroniska, Fundację Viva, WWF czy PETA. Pojawił się także głos sprzeciwu „nie interesuje mnie to – ludzie po przemoc nie dostają właściwie żadnej opieki ani wsparcia i tym należałoby się zająć...”. Tak niski poziom wiedzy o organizacjach prozwierzęcych wpływać może na to, że ofiary nie wiedzą dokąd się udać, by przemoc wobec zwierzęcia zgłosić bądź by prosić o pomoc dla zwierzęcia.

Ostatnia część pytań dotyczyła opinii respondentów na temat różnych zagadnień z zakresu przemocy wobec zwierząt. W pierwszym pytaniu o opinię respondentów poproszono o wyrażenie swojego zdania na temat tego, czy człowiek, który bije zwierzęta, jest gotowy uderzyć człowieka. Odpowiedź „zdecydowanie tak” wybrało 66% respondentów, wśród nich przeważały osoby, które zauważyły przemoc wobec zwierząt w swoich rodzinach. Warto zwrócić uwagę na to, że nikt nie wybrał odpowiedzi „raczej nie”, a odpowiedź „zdecydowanie nie” wybrało jedynie dwóch respondentów. Podsumowując: 89% respondentów było gotowych zgodzić się z tym stwierdzeniem.

¹⁴⁰ Aczkolwiek nie padło pytanie o to, czy w rodzinie żyły dzieci, tak więc część respondentów mogła nie wychowywać dzieci (i z tego powodu relacja o krzywdzeniu dzieci może być rzadsza).

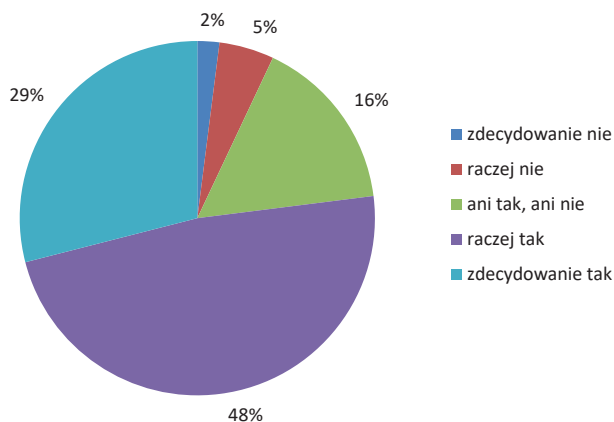
Wykres 11. Rozkład odpowiedzi na pytanie: „Czy Pani/Pana zdaniem człowiek, który bije zwierzę, jest gotowy także uderzyć człowieka?”



Źródło: opracowanie na podstawie badania własnego.

Poprzez zadanie następnego pytania starano się ustalić, czy ofiary przemocy w rodzinie uważają, że przemoc wobec zwierząt jest częstym zjawiskiem. Odpowiedź „zdecydowanie tak” wybrało 29 badanych, spośród których wszyscy zgłosili we wcześniejszych odpowiedziach przemoc wobec zwierzęcia. Prawie połowa respondentów uważa przemoc wobec zwierząt za raczej częste zjawisko, niezdecydowanych było 16%. 5% raczej nie zgadzało się z tym stwierdzeniem, a jedynie dwie osoby zdecydowanie się z nim nie zgadzały. Można zatem uznać, że doświadczenie przemocy wobec zwierzęcia we własnej rodzinie „uczula” ofiary na to zjawisko, przez co często je dostrzegają.

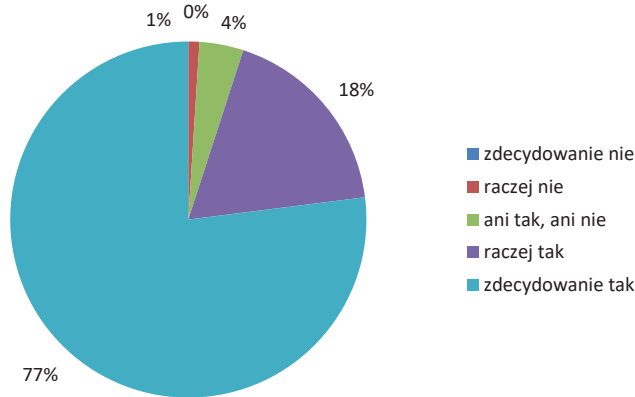
Wykres 12. Rozkład odpowiedzi na pytanie: „Czy Pani/Pana zdaniem przemoc wobec zwierząt to częste zjawisko?”



Źródło: opracowanie na podstawie badania własnego.

Kolejne pytanie miało na celu ustalenie stopnia punitywności Polaków w odniesieniu do przestępstw przeciwko zwierzętom. Pierwsze pytanie dotyczyło tego, czy przemoc wobec zwierząt powinna być karana w ogóle. Większość respondentów (77%) uznała, że przemoc wobec zwierząt powinna być zdecydowanie karana, 18% również się z tym stwierdzeniem zgodziło, lecz mniej pewnie. Cztery osoby były niezdecydowane, a tylko jedna uznała, że przemoc wobec zwierząt raczej nie powinna być karana. Nikt nie wyraził zdecydowanego sprzeciwu w tej kwestii.

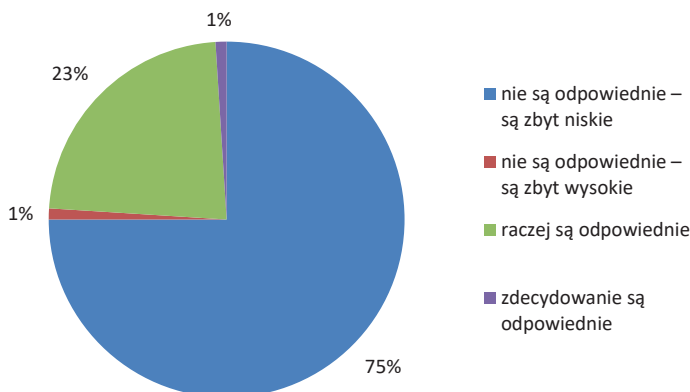
Wykres 13. Rozkład odpowiedzi na pytanie: „Czy Pani/Pana zdaniem przemoc wobec zwierząt powinna być karana?”



Źródło: opracowanie na podstawie badania własnego.

Natomiast drugie pytanie o kary za przemoc wobec zwierząt badało poziom satysfakcji z obecnie wymierzanych kar. 75% respondentów uznało, że wymierzone kary za znęcanie się nad zwierzętami są zbyt niskie. 23% uznało, że kary są raczej odpowiednie. Tylko jedna osoba uznała obecny system karania sprawców za zdecydowanie odpowiedni, a jedna osoba uznała wymierzone kary za zbyt wysokie. Z analizy odpowiedzi można wywnioskować, że Polacy są prawdopodobnie narodem punitywnym w tej kwestii. Większość osób, które wcześniej w ankiecie wskazało na istniejącą przemoc wobec zwierząt w ich rodzinach, była zdecydowana w kwestii konieczności surowego karania przemocy wobec zwierząt. Ponownie, doświadczenie własne ofiar (których zwierzę także doświadczyło przemocy) zwiększa ich świadomość problemu i oczekiwanie właściwej, surowej reakcji organów państwa.

Wykres 14. Rozkład odpowiedzi na pytanie: „Czy Pani/ Pana zdaniem kary wymierzone sprawcom znęcania się nad zwierzętami są odpowiednie?”



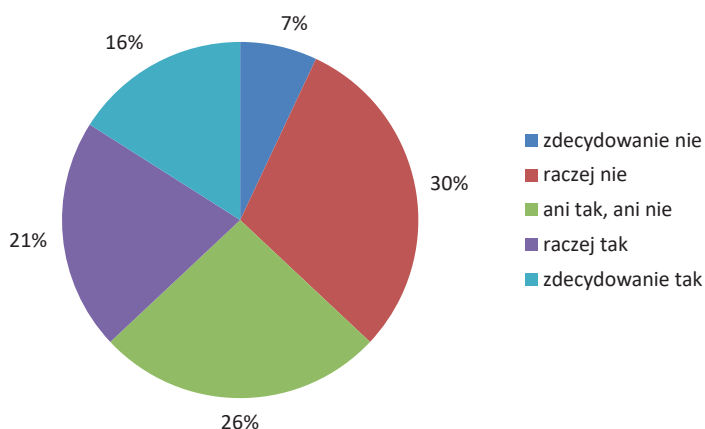
Źródło: opracowanie na podstawie badania własnego.

Kolejne pytanie dotyczyło tego, czy respondenci zauważyli jakieś zmiany w skali zjawiska przemocy wobec zwierząt. Zdania były bardzo podzielone. Najwięcej osób (30%) uznało, że obecnie przemoc wobec zwierząt raczej nie jest częściej stosowana. 26% nie miało zdania na ten temat, 21% uznało, że obecnie przemocy wobec zwierząt jest raczej więcej, a 16% uznało, że obecnie przemocy wobec zwierząt jest zdecydowanie więcej.

Zdecydowanie przeciwnych temu twierdzeniu było 7% badanych. Mniejszość respondentów stwierdziła, że przestępczość wobec zwierząt rośnie. Wydaje się, że opinia ta jest sprzeczna z danymi wynikającymi ze statystyk policyjnych – statystyki te wskazują bowiem na to, że liczba stwierdzonych przestępstw przeciwko zwierzętom wzrasta. Dla przykładu w 1999 r. stwierdzono 580 przestępstw przeciwko zwierzętom¹⁴¹, a w 2017 r. przestępstw tych było już 1869¹⁴². Wynik ten może być konsekwencją faktu, że obecnie większa jest zgłaszalność takich czynów, gdyż zmieniło się nastawienie społeczeństwa i funkcjonariuszy do kwestii ochrony zwierząt.

Ze względu na wysoką tzw. ciemną liczbę przestępstw znęcania się nad zwierzętami trudno jest jednoznacznie ocenić, kto ma rację. O ile sytuacja zwierząt domowych mogła ulec poprawie na przestrzeni lat ze względu na zwiększoną świadomość społeczną i częstsze interwencje służb, o tyle sytuacja zwierząt hodowlanych bardzo się pogorszyła. Hoduje się coraz więcej zwierząt, przeznaczając na to coraz mniejsze koszty. Skutkuje to wieloma nadużyciami względem zwierząt i ich niehumanitarnym traktowaniem. Pytanie mogło być interpretowane na wiele sposobów.

Wykres 15. Rozkład odpowiedzi na pytanie: „Czy Pani/Pana zdaniem obecnie przemoc wobec zwierząt jest częściej stosowana niż dawniej?”



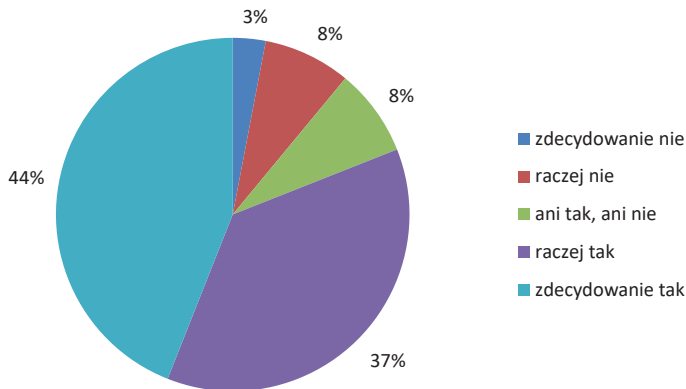
Źródło: opracowanie na podstawie badania własnego.

Przedostatnie pytanie dotyczyło kwestii „linku”, czyli związku pomiędzy przemocą wobec ludzi a przemocą wobec zwierząt. Autor chciał poznać zdanie ofiar przemocy w rodzinie na ten temat. Odpowiedź „zdecydowanie tak” wybierana była przez osoby, które wcześniej w ankiecie wskazały na istnienie przemocy wobec zwierząt w ich rodzinach. 37% respondentów raczej dostrzega związek pomiędzy tymi formami przemocy. Stosunkowo niewielu respondentów (11%) negowało ten związek, a 8% nie miało określonego zdania na ten temat.

141 *Ustawa o ochronie zwierząt*, statystyka.policja.pl, <http://statystyka.policja.pl/st/wybrane-statystyki/wybrane-ustawy-szczegol/ustawa-o-ochronie-zwier/50889,Ustawa-o-ochronie-zwierzat.html> [dostęp: 27.06.2019].

142 Ibidem.

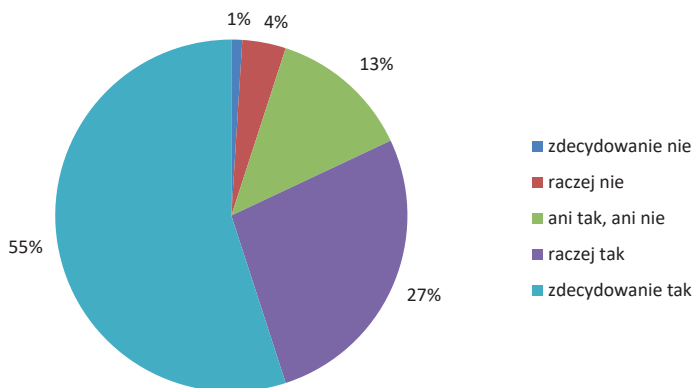
Wykres 16. Rozkład odpowiedzi na pytanie: „Czy w Pani/Pana opinii przemoc wobec zwierząt ma związek z przemocą wobec ludzi?”



Źródło: opracowanie na podstawie badania własnego.

Na koniec respondentów zapytano o to, czy osoby stosujące przemoc wobec ludzi częściej krzywdzą zwierzęta. Odpowiedzi zdecydowanie twierdzącej udzieliło 55%, z czego większość stanowiły osoby, które wcześniej stwierdziły, że w ich rodzinach występowała przemoc wobec zwierząt i ludzi. 27% również raczej zgadzało się z tym powiązaniem. 13% nie miało w tej kwestii konkretnego zdania, 4% raczej nie dostrzega tego związku, a tylko jedna osoba zdecydowanie nie dostrzegała tego powiązania.

Wykres 17. Rozkład odpowiedzi na pytanie: „Czy przemoc wobec zwierząt jest częściej, Pani/Pana zdaniem, stosowana przez osoby, które stosują przemoc wobec ludzi?”



Źródło: opracowanie na podstawie badania własnego.

7.4. Wnioski i podsumowanie badań

Podstawowym celem przedstawionego badania było sprawdzenie, czy przemoc wobec zwierząt i wobec ludzi w przypadku przemocy domowej współwystępują i jak często ma to miejsce. Spośród 100 respondentów – ofiar przemocy domowej – 86 posiada lub posiadało zwierzęta. 63 osoby (73%) spośród osób posiadających zwierzęta zgłosiły, że zwierzęta te doświadczały przemocy. Jest to wynik zbliżony do wyniku

(71%) uzyskanego przez Franka R. Ascionego w drugiej połowie lat 90., który przeprowadził opisywane wyżej badanie w schronisku dla ofiar przemocy domowej w Utah¹⁴³.

W przypadku występowania przemocy wobec zwierząt i przemocy wobec ludzi zwierzętami najczęściej doświadczającymi przemocy były psy (44%), koty (25%), w 23% przypadków przemocy doświadczały zarówno koty, jak i psy. Pozostałe przypadki stanowiły zwierzęta takie jak: kanarki, myszy, chomik, papużki i rybki.

W badaniu próbowano ustalić, czy przemoc wobec zwierząt jest skorelowana z jakimś konkretnym typem przemocy (przemoc psychiczna, fizyczna, ekonomiczna czy seksualna), jednak najczęściej w przypadku występowania w rodzinie przemocy wobec zwierząt w zasadzie nie zdarzało się, aby któryś z typów przemocy występował samodzielnie. I tak np. grupa osób pokrzywdzonych wyłącznie przemocą psychiczną wynosiła 3%, co stanowi grupę zbyt małą, by móc formułować wnioski (np. poprzez porównania z grupą osób doznających innego rodzaju przemocy).

Kolejną ważną kwestią jest to, że ofiary przemocy w rodzinie bardzo często nikomu nie zgłaszają tego, że ktoś narusza ich prawa, a jeszcze rzadziej zgłaszają sytuacje naruszania praw zwierząt. Zgłoszenie naruszeń praw zwierząt w ponad 80% przypadków nie przyniosło żadnego skutku. W przypadku współwystępowania przemocy wobec ludzi i zwierząt ofiarami zazwyczaj najpierw stawały się partnerki, dopiero później zwierzęta. Wobec partnerek przemoc stosowano najczęściej. Istniało wiele przypadków, w których partnerki uważały, że partner krzywdził zwierzęta, by pośrednio zranić członków rodziny. Jednak – według najczęstszych relacji respondentek – zwierzę jest po prostu „autonomiczną” ofiarą doznającą przemocy podobnie jak inni członkowie rodziny.

Osoby pokrzywdzone przemocą, które w swoich rodzinach obserwowały przemoc wobec zwierząt, o wiele częściej zauważają związek przemocy wobec ludzi z przemocą wobec zwierząt. Większość badanych była zdania, że osoba, która bije zwierzęta, jest w stanie uderzyć człowieka. Według większości przestępstwa przeciwko zwierzętom powinny być karane, a kary za znęcanie się nad zwierzętami są w Polsce zbyt niskie. Z przeprowadzonego badania wynika zatem jednoznacznie, że doświadczenie własne ofiar (których zwierzęta doznały przemocy) zwiększa zarówno świadomość związku pomiędzy przemocą wobec zwierząt a przemocą wobec ludzi oraz punitivność w stosunku do sprawców dręczenia zwierząt. Jednocześnie jednak postawy te nie są równoznaczne z chęcią zgłoszenia komukolwiek zdarzeń związanych z przemocą.

Hipoteza główna brzmiała następująco: Sprawcy stosujący przemoc wobec członków rodziny atakują także zwierzęta, które znajdują się pod opieką tej rodziny. W przypadku 73% rodzin przemocowych, w których żyły zwierzęta, zwierzęta również doznawały przemocy. Na podstawie tego wyniku można wnioskować, że taka przemoc prawdopodobnie często współlistnieje. Przemoc wobec zwierząt może być również symptomem przemocy w rodzinie, gdyż w 25% przypadków stosowania przemocy wobec zwierząt i ludzi, przemoc wobec zwierząt występowała przed pojawieniem się przemocy wobec ludzi, a w 22% przypadków występowała w tym samym czasie. Po przeprowadzeniu badania autor uznał, że uzyskane wyniki – zwłaszcza w zakresie badania opinii – mogłyby być pełniejsze, jeśli badanie przeprowadzono by z użyciem grupy kontrolnej; autor zastosuje metodę z użyciem takiej grupy w przyszłych badaniach.

Zakończenie

Niniejszy artykuł został napisany z myślą o poszerzeniu dostępnej w literaturze wiedzy na temat zjawiska przemocy domowej, a także przemocy wobec zwierząt. Na początku analizie poddane zostało zjawisko przemocy domowej. Przemoc domowa jest skomplikowanym procesem, który może mieć charakter fizyczny, seksualny, psychiczny lub ekonomiczny, przy czym wszystkie te formy przemocy mogą współlistnieć. Prawdopodobnie nierzadko w jednej przemocowej rodzinie występują wszystkie te rodzaje przemocy. Znęcanie się nad członkami rodziny to przestępstwo charakteryzujące się dużą ciemną liczbą, czyli niezarejestrowanymi, nieujawnionymi przypadkami przemocy, ponieważ ofiary często takich przestępstw nie zgłaszają właściwym organom, a niekiedy nawet nie mają świadomości, że są ich ofiarami.

143 F.R. Ascione, *Battered...*, op. cit.

Coraz częstsze badania nad krzywdą zwierząt i jej ewentualnym związkiem z przemocą wobec ludzi pozwoliły na duży rozwój w ramach nauki kryminologii nurtu tzw. zielonej kryminologii. Okrucieństwo wobec zwierząt jest ustawowo zabronione, więc jako czyn kryminalizowany powinno stać się przedmiotem zainteresowania kryminologii nie rzadziej niż inne przestępstwa. Jednak dopiero ok. 40 lat temu zaczęto uważnie przyglądać się krzywdzeniu zwierząt przez ludzi. Dostrzeżono, że często osoby, które najpierw znęcały się nad zwierzętami, później krzywdziły także ludzi. W latach 80. zaczęto prowadzić badania nad ofiarami przemocy domowej, w których wskazano, że w rodzinach przemocowych krzywdzone są także zwierzęta. Wkrótce zaczęto tworzyć i stosować różne teorie uzasadniające związki przemocy wobec zwierząt i ludzi: teorię transmisji przemocy czy progresji przemocy. Teoretycznie wnioski te powinny doprowadzić do coraz bardziej stanowczej polityki karnej wobec osób krzywdzących zwierzęta. Z części poświęconej prawnej ochronie zwierząt można wnioskować, że sytuacja prawna zwierząt się polepsza z każdą kolejną nowelizacją, jednak kary za znęcanie się nad zwierzętami są wyższe jedynie w przepisach karnych, w rzeczywistości bowiem sądy nadal orzekają niskie kary.

Ze względu na temat artykułu badania przeprowadzone zostały wśród ofiar przemocy w rodzinie. 75% respondentów posiadających zwierzęta stwierdziło, że zwierzęta także doznawały przemocy. Zazwyczaj w takich przypadkach w rodzinie występowały wszystkie rodzaje przemocy. Ofiary bardzo często nie zgłaszają tego, że ktoś się nad nimi znęca, a jeszcze rzadziej zgłaszają to, że ktoś znęca się nad zwierzęciem. Z wyników badań można wysnuć następujące wnioski. Pierwszym wnioskiem jest to, że przemoc wobec zwierząt i ludzi często współwystępuje. Prawdopodobnie pewnym aktom przemocy wobec ludzi dałoby się zapobiec, gdyby wcześniejsza przemoc wobec zwierząt spotkała się z właściwą reakcją społeczną (w tym karną). Hipotez postawionych na początku badania nie można jednak w 100% potwierdzić ze względu na małą próbę badawczą i brak grupy kontrolnej, jednak wyniki badania są bardzo interesujące i stanowią inspirację do dalszych badań.

Poświęcanie coraz większej uwagi zwierzętom przez kryminologów przyczynia się do dynamicznego rozwoju tej nauki. Dostrzeżenie związku pomiędzy przemocą wobec zwierząt a przemocą wobec ludzi było przełomowym odkryciem. Ważnym aspektem badań „zielonych kryminologów” jest także porównanie moralności z legalnością, istnieje bowiem wiele przypadków, kiedy czyn jest legalny, ale nie jest etyczny.

W dzisiejszych czasach nie ma przemocy, która byłaby powszechniejsza od przemocy stosowanej wobec zwierząt. W wielu przypadkach przemoc wobec zwierząt jest usprawiedliwiona pobudkami materialnymi. Choć w ustawie o ochronie zwierząt jest zapis o tym, że zwierzę nie jest rzeczą, to często jak rzecz jest traktowane. Tymczasem krzywdzenie zwierząt może mieć także inny wymiar – może ono być etapem procesu, na końcu którego ofiarą staje się człowiek. Można bowiem twierdzić, że przemoc ma wymiar uniwersalny, jej mechanizmy są zawsze podobne i niezależnie od tego, wobec kogo się ją stosuje, zawsze odbija się także na innych osobach.

Co zrobić, by zmniejszyć poziom przemocy? Po pierwsze, należy aktywizować politykę karną w zakresie przestępstw przeciwko zwierzętom, gdyż, jak wynika z monitoringu sądów, prokuratur i policji, często takie przestępstwa są bagatelizowane – odmawia się wszczęcia postępowania lub umarza się śledztwa, a jeżeli sprawca zostanie skazany, to często otrzymuje najniższe możliwe kary. Należy także znowelizować ustawę o ochronie zwierząt. Ważne jest również przeprowadzenie szkoleń dla policjantów i strażników miejskich, żeby zwracali uwagę na to, czy w rodzinie nie dzieje się zwierzętom krzywda – co może być symptomem przemocy w rodzinie. Ważne jest też zorganizowanie akcji społecznych poświęconych tematyce przemocy wobec zwierząt. Akcje te mogłyby uwrażliwić ludzi w kwestii dobrobytu zwierząt, a docelowo przyczynić się do zmniejszenia przemocy w ogóle. Edukację w kwestii praw zwierząt i szacunku do zwierząt należałoby zacząć już od najmłodszych lat i prowadzić ją wśród dzieci w wieku przedszkolnym. Starsze dzieci, np. na lekcjach przyrody, powinno się uczyć tego, że zwierzęta czują ból i należy je traktować w sposób humanitarny. Dzieci nie należy uczyć stereotypów, przekazywana im wiedza o zwierzętach powinna być aktualna i rzetelna. Podejrzanе zachowanie dziecka względem zwierzęcia powinno być dla pedagogów sygnałem do działania. W żadnym przypadku nie należy takich symptomów lekceważyć.

Bibliografia

Literatura

- Apanowicz J., *Metodologia ogólna*, Wyższa Szkoła Administracji i Biznesu, Gdynia 2002.
- Arluke A., *Animal abuse as dirty play*, „Symbolic Interaction” 2002, t. 25, nr 4, s. 405–430.
- Arluke A., Ascione F., Levin J., Luke C., *The relationship of animal abuse to violence and other forms of antisocial behaviour*, „Journal of Interpersonal Violence” 1999, t. 14, nr 9, s. 963–975.
- Arluke A., Levin J., *Reducing the Link's false positive problem* [w:] A. Linzey (red.), *The Link Between Animal Abuse and Human Violence*, Sussex Academic Press, Brighton 2009, s. 163–171.
- Ascione F.R., *Battered women's reports of their partners' and their children's cruelty to animals*, „Journal of Emotional Abuse” 1998, t. 1, nr 1, s. 119–133.
- Ascione F.R., Thompson T.M., Weber C.V., Heath J., Maruyama M., Hayashi K., *Battered pets and domestic violence. Animal abuse reported by women experiencing intimate violence and by non-abused women*, „Violence Against Women” 2007, t. 13, nr 4, s. 354–373.
- Baldry A.C., *Animal abuse and exposure to interpersonal violence in Italian youth*, „Journal of Interpersonal Violence” 2003, t. 18, nr 3, s. 258–281.
- Basile K.C., Black M.C., Breiding M.J., Mahendra R.R., Smith S.G., *Sexual Violence Surveillance. Uniform Definitions and Recommended Data Elements*, Centers for Disease Control and Prevention, National Center for Injury Prevention and Control, Atlanta 2012.
- Beirne P., *Confronting Animal Abuse. Law, Criminology, and Human-Animal Relationships*, Rowman & Littlefield, Lanham 2009.
- Błońska B., *Relacje pomiędzy krzywdzeniem zwierząt a przemocą wobec ludzi* [w:] B. Błońska, W. Gogłóża, W. Klaus, D. Woźniakowska-Fajst (red.), *Sprawiedliwość dla zwierząt*, Instytut Nauk Prawnych Polskiej Akademii Nauk, Stowarzyszenie „Otwarte Klatki”, Warszawa 2017, s. 108–139.
- Bobrowicz M., *Wiktymizacja wtórna* [w:] L. Mazowiecka (red.), *Wiktymizacja wtórna. Geneza, istota i rola w przekształcaniu polityki traktowania ofiar przestępstw*, Lex a Wolters Kluwer business, Warszawa 2012, s. 30–47.
- Bolden-Hines T.A., Loring M.T., *Pet abuse by batterers as a means of coercing battered women into committing illegal behavior*, „Journal of Emotional Abuse” 2004, t. 4, nr 1, s. 27–37.
- Bourdieu P., *Social space and symbolic power*, „Sociological Theory” 1989, t. 7, nr 1, s. 14–25.
- Coleman G., Gullone E., Johnson J., Volant A., *The relationship between family violence and animal abuse*, „Journal of Interpersonal Abuse” 2008, t. 23, nr 9, s. 1277–1295.
- DeGue S., DiLillo D., *Is animal cruelty a “red flag” for family violence? Investigating co-occurring violence toward children, partners, and pets*, „Journal of Interpersonal Violence” 2009, t. 24, nr 6, s. 1036–1056.
- DeViney E., Dickert J., Lockwood R., *The care of pets within child abusing families*, „International Journal for the Study of Animal Problems” 1983, t. 4, nr 4, s. 321–329.
- Felson R.B., Outlaw M.C., *The control motive and marital violence*, „Violence and Victims” 2007, t. 22, nr 4, s. 387–407.
- Finlay F., Lee-Kelland R., *Children who abuse animals. When should you be concerned about child abuse? A review of the literature*, „Archives of Disease in Childhood” 2018, t. 103, nr 8, s. 801–805.
- Flynn C.P., *Women's best friend. Pet abuse and the role of companion animals in the lives of battered women*, „Violence Against Women” 2000, t. 6, nr 2, s. 162–177.
- Ganley A.L., Schechter S., *Domestic Violence. A National Curriculum for Family Preservation Practitioners*, The Family Violence Prevention Fund, San Francisco 1995.
- Giezek J. (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, Wolters Kluwer, Warszawa 2014.
- Gottzén L., Mellström U., *Changing and globalising Masculinity Studies*, „NORMA. International Journal for Masculinity Studies” 2014, t. 9, nr 1, s. 1–4.

- Gruszczynska B., *Przemoc wobec kobiet w Polsce. Aspekty prawnokryminologiczne*, Wolters Kluwer, Warszawa 2007.
- Grzyb M., *Równość płci i przemoc wobec kobiet. Próba wyjaśnienia tzw. paradoksu nordyckiego*, „Archiwum Kryminologii” 2018, t. XL, s. 221–261.
- Heinrich Böll Stiftung, Obserwatorium Równości Płci, Instytut Spraw Publicznych, *Polki i Polacy o przemocy ekonomicznej* [prezentacja wyników badań], 2014.
- Helios J., Jedlecka W., *Okrucieństwo wobec zwierząt. Argumenty etyczne i prawne* [w:] B. Błońska, W. Gogłoza, W. Klaus, D. Woźniakowska-Fajst (red.), *Sprawiedliwość dla zwierząt*, Instytut Nauk Prawnych Polskiej Akademii Nauk, Stowarzyszenie „Otwarte Klatki”, Warszawa 2017, s. 39–62.
- Hensley C., Wright J., *From animal cruelty to serial murder. Applying the graduation hypothesis*, „Criminology & Criminal Justice” 2003, t. 47, nr 1, s. 71–88.
- Hughes M., Jones L., Unterstaller U., *Post-traumatic stress disorder (PTSD) in victims of domestic violence. A review of the research*, „Trauma Violence & Abuse” 2001, t. 2, nr 2, s. 99–119.
- Hutton J.S., *Animal abuse as a diagnostics approach in social work* [w:] A.H. Katcher, A.M. Beck (red.), *New Perspectives on Our Lives with Companion Animals*, University of Pennsylvania Press, Philadelphia 1983, s. 444–447.
- Konarska-Wrzosek V. (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, wyd. 2, Wolters Kluwer, Warszawa 2018.
- Lehmann P., Simmons C.A., *Exploring the link between pet abuse and controlling behaviors in violent relationships*, „Journal of Interpersonal Violence” 2007, t. 22, nr 9, s. 1211–1222.
- Lipowska-Teutsch A., *Wychować, wyleczyć, wyzwolić*, Państwowa Agencja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, Warszawa 1998.
- Macdonald J.M., *The threat to kill*, „American Journal of Psychiatry” 1963, t. 120, nr 2, s. 125–130.
- Mellibruda J., *Przemoc domowa* [w:] idem, *O przemocy domowej – poradnik dla lekarza pediatrii*, Państwowa Agencja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, Warszawa 1998, s. 10–45.
- Mengistie B., Semahegn A., *Domestic violence against women and associated factors in Ethiopia. Systematic review*, „Reproductive Health” 2015, nr 12, art. nr 78.
- Muchnicka I., *Metoda sondażu w pedagogice empirycznej*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1974.
- Narodowska J., *Korelacja pomiędzy agresją wobec zwierząt a agresją wobec ludzi w świetle badań naukowych*, „Archiwum Kryminologii” 2018, t. XL, s. 327–370.
- Nousiainen K., Kantola J., *Institutionalizing intersectionality in Europe. Introducing the theme*, „International Feminist Journal of Politics” 2009, t. 11, nr 4, s. 459–477.
- Okoń W., *Nowy słownik pedagogiczny*, Żak, Warszawa 2001.
- Patrick Ch.J., *Psychophysiological correlates of aggression and violence. An integrative review*, „Philosophical Transactions of The Royal Society B: Biological Sciences” 2008, t. 363, nr 1503, s. 2543–2555.
- Patterson-Kane E.G., Pippier H., *Animal abuse as a sentinel for human violence. A critique*, „Journal of Social Issues” 2009, t. 65, nr 3, s. 589–614.
- Posłuszna E., *Ekstremizm ekologiczny. Źródła, przejawy, perspektywy*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2012.
- Pospiszyl I., *Przemoc w rodzinie*, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1994.
- Radecki W., *Ustawy o ochronie zwierząt. Komentarz*, Difin, Warszawa 2015.
- Rode D., *Psychologiczne uwarunkowania przemocy w rodzinie. Charakterystyka sprawców*, Wydawnictwo UŚ, Katowice 2010.
- Serra N.E., *Queering international human rights. LGBT access to domestic violence remedies*, „American University Journal of Gender Social Policy and Law” 2013, t. 21, nr 3, s. 583–607.
- Stefański R.A. (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, C.H. Beck, Warszawa 2018.
- Stubbs J., *Domestic violence and womens safety. Feminist challenges to restorative justice* [w:] H. Strang,

- J. Braithwaite (red.), *Restorative Justice and Family Violence*, Cambridge University Press, Cambridge 2002, s. 42–61.
- Thompson K.L., Gullone E., *An investigation into the association between the witnessing of animal abuse and adolescents' behavior toward animals*, „Society and Animals” 2006, t. 14, nr 3, s. 221–243.
- Więckowska K., *Znęcanie się nad zwierzętami na gruncie Ustawy o ochronie zwierząt – kilka refleksji de lege lata* [w:] B. Błońska, W. Gogłoza, W. Klaus, D. Woźniakowska-Fajst (red.), *Sprawiedliwość dla zwierząt*, Instytut Nauk Prawnych Polskiej Akademii Nauk, Stowarzyszenie „Otwarte Klatki”, Warszawa 2017, s. 150–163.
- Wolfgang M., *Patterns in Criminal Homicide*, University of Pennsylvania, New York 1958.
- Wolfgang M., *Victim precipitated criminal homicide*, „Journal of Criminal Law, Criminology and Police Science” 1957, t. 48, nr 1, s. 1–11.
- Wright K., *Religious Abuse. A Pastor Explores the Many Ways Religion Can Hurt as Well as Heal*, Wood Lake Books, Kelowna 2001.
- Zarosa U., *Status moralny zwierząt*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2016.
- Zoll A., Wróbel W. (red.), *Kodeks karny. Część szczególna*, t. 2, cz. 1, *Komentarz do art. 117–211a k.k.*, Wolters Kluwer, Warszawa 2017.

Źródła internetowe

- Abuser Tricks*, New Hope for Women, <http://www.newhopeforwomen.org/abuser-tricks> [dostęp: 8.01.2019].
- Barr H., *Afghan Government Ignoring Violence Against Women*, Human Rights Watch, 30.05.2018, <https://www.hrw.org/news/2018/05/30/afghan-government-ignoring-violence-against-women> [dostęp: 4.05.2019].
- Bohn L., ‘We’re All Handcuffed in This Country.’ Why Afghanistan Is Still the Worst Place in the World to Be a Woman, Time, 8.12.2018, <http://time.com/5472411/afghanistan-women-justice-war/> [dostęp: 4.05.2019].
- Bindel J., *The village where men are banned*, The Guardian, 16.08.2015, https://www.theguardian.com/global-development/2015/aug/16/village-where-men-are-banned-womens-rights-kenya?fbclid=IwAR-37FxEJAA1leuphr4H2kLGXJckrQIw4B-qZKv2rgf_NmMpkBLUjOzxMJJa4 [dostęp: 7.05.2019].
- CAPI (computer assisted personal interview)*, OMR Grupa Badawcza, <http://www.grupabadawcza.com.pl/pl/Metody-i-techniki/CAPI> [dostęp: 25.06.2019].
- CBOS, *Przemoc i konflikty w domu*, „Komunikat z Badań” 2012, BS/82, https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2012/K_082_12.PDF [dostęp: 7.02.2020].
- Ciemna liczba przestępstw* [hasło], Encyklopedia PWN, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/ciemna-liczba-przestepstw;3886513.html> [dostęp: 20.05.2019].
- Dailey J.D., Singh R.N., *Honor killing*, Encyclopaedia Britannica, <https://www.britannica.com/topic/honor-killing> [dostęp: 4.05.2019].
- Domestic Violence*, New York Post, <https://nypost.com/tag/domestic-violence/> [dostęp: 5.01.2019].
- Domestic Violence – Isolation*, One Place Family Justice Center, <https://www.oneplacefjc.org/Domestic-Violence-Isolation> [dostęp: 8.01.2019].
- Ethiopian women are most abused*, BBC News, 11.10.2006, <http://news.bbc.co.uk/1/hi/world/africa/6040180.stm> [dostęp: 8.01.2019].
- European Union Agency for Fundamental Rights, *Violence against women. An EU-wide survey. Main results*, Publications Office of the European Union, Luxembourg 2014, https://fra.europa.eu/sites/default/files/fra_uploads/fra-2014-vaw-survey-main-results-apr14_en.pdf [dostęp: 5.02.2020].
- Ibe Ch., *The Nordic Paradox. Gender Equity and Sexual Assault*, Harvard Political Review, 28.11.2017, <https://harvardpolitics.com/world/the-nordic-paradox-gender-equity-and-sexual-assault/> [dostęp: 5.02.2020].

- Jaminet P., Jaminet Sh.-Ch., *Violence: Are There Dietary Causes?*, Psychology Today, 21.12.2012, <https://www.psychologytoday.com/us/blog/perfect-health-diet/201212/violence-are-there-dietary-causes> [dostęp: 6.01.2019].
- Kimani M., *Taking on violence against women in Africa*, Africa Renewal, July 2007, <https://www.un.org/africarenewal/magazine/july-2007/taking-violence-against-women-africa> [dostęp: 30.05.2019].
- Kozłowska M., Jastrzębski M., Kolawa M., Sobótko M., Żuchniewicz A., Wierzbicki M., *Raport na temat przemysłu futrzarskiego w Polsce*, Fundacja Międzynarodowy Ruch na Rzecz Zwierząt – Viva!, Warszawa 2017, https://jutrobedziefutro.pl/wp-content/uploads/2017/12/raport_viva_11_0.pdf [dostęp: 5.02.2020].
- Krzysztofowicz D., *Usypianie ślepych miotów w programie opieki nad zwierzętami*, Wspólnota. Pismo Samorządu Terytorialnego, 10.05.2019, <https://wspolnota.org.pl/news/usypianie-slepych-miotow-w-programie-opieki-nad-zwierzetami> [dostęp: 18.06.2019].
- The Link Between Cruelty to Animals and Violence Toward Humans*, Animal Legal Defense Fund, <https://aldf.org/article/the-link-between-cruelty-to-animals-and-violence-toward-humans-2/> [dostęp: 25.06.2019].
- Mellibruda J., *Psychologiczne aspekty przemocy domowej*, Instytut Psychologii Zdrowia Polskiego Towarzystwa Psychologicznego, <http://www.psychologia.edu.pl/czytelnia/50-artykuly/712-psychologiczne-aspekty-przemocy-domowej.html> [dostęp: 7.01.2019].
- Morawiecki M., [wpis na Twitterze], https://twitter.com/MorawieckiM/status/1080410275470286853?ref_src=twsrc%5Etfw%7Ctwcamp%5Etweetembed%7Cwterm%5E1080410275470286853&ref_url=https%3A%2F%2Fna temat.pl%2F259419%2Cmorawiecki-wycofuje-projekt-ustawy-o-przemocy-w-rodzynie-by-chronic-ofiary [dostęp: 2.01.2019].
- Most Women in Afghanistan Justify Domestic Violence*, Population Reference Bureau, 13.09.2012, <https://www.prb.org/afghanistan-domestic-violence/> [dostęp: 4.05.2019].
- National Coalition Against Domestic Violence, *Facts about Domestic Violence and Economic Abuse*, 2015, https://assets.speakcdn.com/assets/2497/domestic_violence_and_economic_abuse_ncadv.pdf [dostęp: 5.02.2020].
- Nordic countries and violence against women – Denmark*, Nordic Alcohol and Drug Policy Network, 11.03.2014, <https://nordan.org/nordic-countries-and-violence-against-women/> [dostęp: 6.05.2019].
- Prada rezygnuje z futer*, Otwarte Klatki, 22.05.2019, <https://www.otwarteklatki.pl/informacje-prasowe/prada-rezygnuje-z-futer/> [dostęp: 18.06.2019].
- Prokuratura Generalna, *Metodyka prowadzenia postępowań karnych w sprawach dotyczących przemocy w rodzinie*, 2014, załącznik 16, <https://www.ms.gov.pl/pl/dzialalnosc/przeciwdzialanie-przemocy-domowej/sluzby/informator-dla-sedziow-prokuratorow-i-kuratorow-sadowych-dotyczacy-przeciwdzialania-przemocy-w-rodzynie/> [dostęp: 20.06.2019].
- Rządowy projekt zmiany ustawy o przemocy w rodzinie. „Ten rząd jest wrogiem kobiet!”*, Gazeta.pl. Wiadomości, 1.01.2019, <http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/7,114883,24324646,rzadowy-projekt-zmiany-ustawy-o-przemocy-w-rodzynie-ten-rzad.html> [dostęp: 10.05.2019].
- Rawicki P., *Patrzymy na ręce przemysłowi futrzarskiemu*, Otwarte Klatki, 9.02.2018, <https://www.otwarteklatki.pl/zakaz-hodowli-zwierzat-futerkowych/> [dostęp: 17.06.2019].
- Sasal D., *Niebieskie karty dawniej i dziś*, Ogólnopolskie Pogotowie dla Ofiar Przemocy w Rodzinie „Niebieska Linia” Instytutu Psychologii Zdrowia Polskiego Towarzystwa Psychologicznego, 10.07.2007, <https://www.niebieska linia.pl/edukacja/materialy-edukacyjne/artykuly/51-niebieskie-karty-dawniej-i-dzis> [dostęp: 22.05.2019].
- Sprawozdania z realizacji procedury „Niebieskie Karty”*, statystyka.policja.pl, <http://statystyka.policja.pl/st/wybrane-statystyki/przemoc-w-rodzynie/137709,Sprawozdania-z-realizacji-procedury-quotNiebieskie-Kartyquot.html> [dostęp: 25.06.2019].

- Thomson Reuters Foundation, CMS, DLA Piper International LLP, *A Landscape Analysis of Domestic Violence Law*, 2013, <https://www.trust.org/contentAsset/raw-data/02bf55c6-0d6b-4799-b9ba-eab-57c5b93a9/file> [dostęp: 5.02.2020].
- TNS OBOP dla Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej, *Polacy wobec zjawiska przemocy w rodzinie oraz opinie ofiar, sprawców i domowników o występowaniu i okolicznościach występowania przemocy w rodzinie*, Warszawa 2007, https://www.niebieskalinia.pl/spaw/docs/wyniki_badan_20071113_obop.pdf [dostęp: 5.02.2020].
- Urawska Ż., *Czym jest „Niebieska Karta”?*, Infor.pl, 19.08.2019, <https://www.infor.pl/prawo/pomoc-spo-leczna/przemoc-w-rodzinie/254357,Czym-jest-Niebieska-Karta.html> [dostęp: 13.06.2019].
- Ustawa o ochronie zwierząt*, statystyka.policja.pl, <http://statystyka.policja.pl/st/wybrane-statystyki/wy-brane-ustawy-szczegol/ustawa-o-ochronie-zwier/50889,Ustawa-o-ochronie-zwierzat.html> [dostęp: 27.06.2019].
- Women, Peace, and Security Index*, Georgetown Institute for Women, Peace, and Security, <https://giwps.georgetown.edu/the-index/> [dostęp: 4.05.2019].
- Wyniki badań: Polki i Polacy o zjawisku przemocy ekonomicznej*, Ogólnopolskie Pogotowie dla Ofiar Przemocy w Rodzinie „Niebieska Linia” Instytutu Psychologii Zdrowia Polskiego Towarzystwa Psychologicznego, 11.12.2014, <https://www.niebieskalinia.pl/edukacja/badania-i-raporty/5369-wy-niki-badan-polki-i-polacy-o-zjawisku-przemocy-ekonomicznej> [dostęp: 9.05.2019].

Akty prawne i orzecznictwo

- Obwieszczenie Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 7 czerwca 2018 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego, t.j. Dz.U. z 2018 r., poz. 1234 ze zm.
- Projekt ustawy z dnia 31.12.2018 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, <https://legislacja.rcl.gov.pl/projekt/123195> [dostęp: 1.01.2019].
- Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 22 lutego 2011 r. w sprawie standardu podstawowych usług świadczonych przez specjalistyczne ośrodki wsparcia dla ofiar przemocy w rodzinie, kwalifikacji osób zatrudnionych w tych ośrodkach, szczegółowych kierunków prowadzenia oddziaływań korekcyjno-edukacyjnych wobec osób stosujących przemoc w rodzinie oraz kwalifikacji osób prowadzących oddziaływania korekcyjno-edukacyjne, Dz.U. z 2011 r. Nr 50, poz. 259.
- Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 31 marca 2011 r. w sprawie procedury postępowania przy wykonywaniu czynności odebrania dziecka z rodziny w razie bezpośredniego zagrożenia życia lub zdrowia dziecka w związku z przemocą w rodzinie, Dz.U. z 2011 r. Nr 81, poz. 448.
- Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 22 października 2010 r. w sprawie wzoru zaświadczenia lekarskiego o przyczynach i rodzaju uszkodzeń ciała związanych z użyciem przemocy w rodzinie, Dz.U. z 2010 r. Nr 201, poz. 1334.
- Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r. o ochronie zwierząt, Dz.U. z 1928 r. Nr 36, poz. 332.
- Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 13 września 2011 r. w sprawie procedury „Niebieskie Karty” oraz wzorów formularzy „Niebieska Karta”, Dz.U. z 2011 r. Nr 209, poz. 1245.
- Uchwała Sądu Najwyższego Izba Karna z dnia 9 czerwca 1976 r., sygn. akt VI KZP 13/75, OSNKW 1976, z. 7, poz. 86.
- Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego, t.j. Dz.U. z 2018 r., poz. 2432 ze zm.
- Ustawa z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt, t.j. Dz. U. z 2019 r., poz. 122 ze zm.
- Ustawa z dnia 29 czerwca 2007 r. o organizacji hodowli i rozrodzie zwierząt gospodarskich, t.j. Dz.U. z 2017 r., poz. 2132 ze zm.
- Ustawa z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie, t.j. Dz.U. z 2015 r., poz. 1390 ze zm.
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny wykonawczy, t.j. Dz.U. z 2019 r., poz. 676 ze zm.

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny, t.j. Dz.U. z 2018 r., poz. 1600 ze zm.

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego, t.j. Dz.U. z 2018 r., poz. 1987 ze zm.

Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 2003 r., sygn. akt IV KKN 312/99, „Prokuratura i Prawo” 2003, nr 9, poz. 3.

Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 listopada 2009 r., sygn. akt V KK 187/09, LEX nr 553896.

Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 października 1999 r., sygn. akt V KKN 580/97, LEX nr 846111.

Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 1975 r., sygn. akt IV KR16/75, LEX nr 21670.

Wytoczne wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej w zakresie prawnokarnej ochrony rodziny z 9 czerwca 1976 r., sygn. akt VI KZP 13/75, OSNKW 1976, nr 7–8, poz. 86.

Przestępczość wobec dzikich zwierząt w ujęciu prawnokryminologicznym

Criminological and law aspects of crime against wild animals

Ewelina MelaniukInstytut Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji,
Wydział Stosowanych Nauk Społecznych
i Resocjalizacji, Uniwersytet Warszawski
e-mail: melaniuk.ewelina@gmail.com

ABSTRAKT

Przedmiotem artykułu są kryminologiczne oraz prawnokarne aspekty przestępczości wobec dzikich zwierząt. Celem tekstu jest ukazanie największych zagrożeń czyhających na gatunki chronione krajowymi oraz międzynarodowymi regulacjami prawnymi. Znaczna część pracy została poświęcona problematyce handlu zagrożonymi gatunkami fauny oraz ukazaniu skali zjawiska w ujęciu statystycznym na podstawie danych Krajowej Administracji Skarbowej (do 2017 r. – Służby Celnej).

Słowa kluczowe

przestępczość wobec zwierząt, dzikie zwierzęta, zagrożone gatunki zwierząt, konwencja waszyngtońska, ochrona gatunkowa

ABSTRACT

The subject of this article are criminological and law aspects of crime against wild animals. The aim of the article is to show the greatest threats for species protected by national and international legal regulations. A significant part of the work was devoted to the issues of trade in endangered species of fauna and showing the scale of the phenomenon in statistical terms based on the data of the Polish Customs Service.

Keywords

crime against animals, wild animals, endangered species, Washington Convention, species protection

Wprowadzenie

Coraz częściej pojawiają się informacje o kolejnych aktach przemocy wobec zwierząt. Dotyczą one nie tylko psów czy kotów, ale także zwierząt gospodarskich i dzikich. Agresja wobec zwierząt może przybierać najrozmaitsze formy – bicie, okaleczanie, zaniedbywanie czy głodzenie to tylko niektóre z nich, liczbę problemów można mnożyć. W debacie publicznej problem przemocy wobec zwierząt najczęściej podnoszony jest w reakcji na skrajnie brutalne zachowania człowieka lub przy okazji wprowadzania nowych regulacji prawnych. Z uwagi na to, że zwierzęta są istotami bezbronnymi i nie są w stanie same dochodzić swoich praw, toczą się coraz szersze dyskusje na temat ich dereifikacji oraz humanitarnego traktowania.

W niniejszym artykule autorka skupiła się na często nieco pomijanej problematyce przestępczości wobec dzikich zwierząt. Z powodu działalności człowieka na całym świecie giną tysiące gatunków zwierząt. Jednym z największych zagrożeń, obok niszczenia naturalnych siedlisk, jest rozwijający się na masową skalę międzynarodowy handel cennymi okazami zwierząt. Niejednokrotnie wiąże on się z zabijaniem tych zwierząt w celu pozyskania ich skór, kłów lub mięsa, a także transportem odbywającym się w niehumanitarnych warunkach. Problematyka nielegalnego przemytu i handlu zagrożonymi gatunkami jest ściśle powiązana z działalnością zorganizowanych grup przestępczych. Dlatego kryminologiczne ujęcie problemu jest wielowymiarowe. Trudno jest bowiem przeciwdziałać temu nielegalnemu procederowi, nie uwzględniając takich zjawisk przestępczych, jak: kłusownictwo, korupcja, fałszowanie dokumentów, handel bronią czy kradzieże, a nawet zabójstwa.

1. Prawna ochrona dzikich zwierząt

1.1. Humanitaryzm

Uregulowania prawne chroniące zwierzęta prawdopodobnie nie wykształciły się w żadnym państwie, gdyby nie rozwój idei humanitaryzmu. Początkowo pojęcie „humanitaryzmu”, które narodziło się we Francji w pierwszej połowie XIX w., oznaczało uznanie godności ludzkiej i równości za najwyższą wartość oraz darzenie szacunkiem drugiego człowieka i oszczędzanie mu cierpień. Wraz z upływem czasu koncepcja ta wyznaczała nowe kierunki myślenia. Szacunek zaczęto przypisywać już nie tylko człowiekowi, ale każdej istocie żyjącej. Wyznacznikiem przemawiającym za nadaniem praw nie tylko człowiekowi, ale również zwierzętom była zdolność do odczuwania. Efektem przemian było dążenie do zaprzestania przedmiotowego traktowania zwierząt, czyli tzw. dereifikacji. Dzięki temu zwierzęta stały się podmiotem prawa, tym samym przestając być „rzeczami”.

W polskim ustawodawstwie pierwsza wzmianka o humanitaryzmie względem zwierząt pojawiła się w Rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r. o ochronie zwierząt¹, w którym można przeczytać, że jeżeli zwierzę na skutek znęcania znajduje się w ciężkim stanie, to powiatowa władza administracji ogólnej, po zbadaniu zwierzęcia przez lekarza weterynarii, ze względów humanitarnych może zarządzić jego zabicie. Jak na owe czasy był to dość nowoczesny akt prawny na tle regulacji innych państw. Również obecnie obowiązująca ustawa o ochronie zwierząt (dalej: u.o.z.) propaguje humanitarne podejście do zwierząt. W art. 1 ustawy można przeczytać, że „zwierzę, jako istota żyjąca, zdolna do odczuwania cierpienia, nie jest rzeczą” oraz że „człowiek jest mu winien poszanowanie, ochronę i opiekę”. Pojęcie „humanitarnego traktowania zwierząt” pojawia się w ustawie kilka razy. Zdefiniowane zostało jako „traktowanie uwzględniające potrzeby zwierzęcia i zapewniające mu opiekę i ochronę”².

W ostatnich latach coraz częściej w przestrzeni publicznej można spotkać się z hasłem „humanitarnego traktowania zwierząt”. Małe obojętność ludzi wobec cierpienia pojedynczych zwierząt oraz wzrasta chęć reagowania na okrucieństwo, jakie spotyka zarówno zwierzęta domowe, gospodarskie, jak i dzikie. Piętnowane jest wykorzystywanie zwierząt do pracy, celów naukowych i rozrywkowych. Kwestia właściwego postępowania ze zwierzętami jest ważna z wielu względów: etycznych, wychowawczych, prawnych, a nawet ekonomicznych³.

1.2. Dyrektywa siedliskowa i konwencja waszyngtońska

Na gruncie prawa wspólnotowego duże znaczenie, jeżeli chodzi o ochronę dzikich zwierząt, ma Dyrektywa Rady 92/43/EWG z 1992 r. w sprawie siedlisk przyrodniczych oraz dzikiej fauny i flory, potocznie zwana „dyrektywą siedliskową” lub „dyrektywą habitatową”. Zgodnie z art. 2 ust. 1 celem dyrektywy jest „przy-

1 Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r. o ochronie zwierząt, Dz.U. z 1928 r. Nr 36, poz. 332.

2 Ustawa z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt, Dz.U. z 1997 r. Nr 111, poz. 724.

3 S. Mroczkowski, A. Frieske, B. Sitkowska, E. Grochowska, D. Piwczyński, *Prawne aspekty humanitarnej ochrony zwierząt*, „Przegląd Hodowlany” 2015, nr 2, s. 34.

czynienie się do zapewnienia różnorodności biologicznej poprzez ochronę siedlisk przyrodniczych oraz dzikiej fauny i flory na europejskim terytorium Państw Członkowskich”⁴. Dyrektywa stała się podstawą do stworzenia Europejskiej Sieci Ekologicznej Natura 2000.

Innym światowym aktem prawnym chroniącym zagrożone gatunki zwierząt jest Konwencja o międzynarodowym handlu dzikimi zwierzętami i roślinami gatunków zagrożonych wyginięciem⁵, potocznie zwana „konwencją waszyngtońską” lub „CITES” (*The Convention on International Trade in Endangered Species of Wild Fauna and Flora*). Została uchwalona w 1973 r., a w życie weszła dwa lata później. Obecnie jej stronami są 183 państwa, w tym wszystkie kraje członkowskie Unii Europejskiej (od 2015 r. również sama Unia Europejska stanowi stroną konwencji). W 2016 r. jako ostatni dołączyli do nich Tadżykistan i Tonga.

Konwencja reguluje handel pod kątem wwozu, wywozu, przemytu, tranzytu, przeladunku oraz przetrzymywania w jakimkolwiek celu niektórych gatunków zwierząt i roślin zagrożonych wyginięciem. Jej głównym celem jest „skoordynowanie międzynarodowych działań ograniczających nadmierną eksploatację na potrzeby międzynarodowego handlu rzadkimi oraz zagrożonymi wyginięciem dzikimi gatunkami zwierząt i roślin oraz ich rozpoznawalnymi częściami, a także produktami otrzymanymi z tych gatunków”⁶.

Gatunki objęte ochroną ujęte zostały w trzech załącznikach do konwencji, z uwzględnieniem stopnia ich zagrożenia. I tak np. żubr, który powszechnie uznawany jest za jeden z najbardziej zagrożonych gatunków, nie znajduje się na listach CITES, ponieważ nie jest on intensywnie eksploatowany do celów wskazanych w konwencji⁷.

2. Prawne ograniczenia w posiadaniu zwierząt

2.1. Ochrona gatunkowa

Jednym z ograniczeń w posiadaniu zwierząt i obrocie nimi, z jakim można się spotkać, analizując poszczególne regulacje prawne, jest ochrona gatunkowa. Choć większość dzikich zwierząt znajdujących się w handlu w Polsce to gatunki egzotyczne, to jednak zdarza się również, że pozyskiwane i sprzedawane są okazy fauny krajowej. Część z nich, ze względu na różny stopień zagrożenia, objęta jest częściową lub ścisłą krajową ochroną gatunkową. Zgodnie z art. 6 u.o.z. ochrona gatunkowa zwierząt jest jedną z form ochrony przyrody. Obejmuje ona okazy gatunków oraz siedliska i ostoje nie tylko zwierząt, ale także roślin i grzybów.

Celem ochrony gatunkowej jest

zapewnienie przetrwania i właściwego stanu ochrony dziko występujących na terenie kraju lub innych państw członkowskich Unii Europejskiej rzadkich, endemicznych, podatnych na zagrożenia i zagrożonych wyginięciem oraz objętych ochroną na podstawie przepisów umów międzynarodowych, których Rzeczpospolita Polska jest stroną, gatunków roślin, zwierząt i grzybów oraz ich siedlisk i ostoi, a także zachowanie różnorodności gatunkowej i genetycznej⁸.

Zwierzęta zagrożone wyginięciem w naturalnym środowisku przyrodniczym podlegają ochronie *ex situ*, która polega na przeniesieniu zagrożonego gatunku do zastępczego ekosystemu, w którym będzie on mógł żyć samodzielnie w warunkach naturalnych, bądź też do sztucznie stworzonego środowiska, stale kontrolowanego przez człowieka (np. ogrodu zoologicznego). W obu przypadkach podejmowane

4 Dyrektywa Rady 92/43/EWG z dnia 21 maja 1992 r. w sprawie ochrony siedlisk przyrodniczych oraz dzikiej fauny i flory, Dz. Urz. UE L 206, 22.07.1992.

5 Konwencja o międzynarodowym handlu dzikimi zwierzętami i roślinami gatunków zagrożonych wyginięciem, sporządzona w Waszyngtonie dnia 3 marca 1973 r., Dz.U. z 1991 r. Nr 27, poz. 112.

6 P. Listos, M. Dylewska, M. Gryzińska, *Sprzecznicy z Konwencją Waszyngtońską (CITES) przemyt zwierząt do Polski*, „Życie Weterynaryjne” 2016, nr 91(4), s. 239.

7 A. Kepel, B. Kała, *CITES w Polsce i Unii Europejskiej – podręcznik dla praktyków*, Polskie Towarzystwo Ochrony Przyrody „Salamandra”, Poznań 2016, s. 14.

8 Art. 46 ust. 2 Ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody, Dz.U. z 2004 r. Nr 92, poz. 880.

działania powinny zmierzać do przywrócenia osobników do ich naturalnego środowiska przyrodniczego.

Spśród licznych ograniczeń, które zgodnie z ustawą o ochronie przyrody (dalej: u.o.p.) dotyczą gatunków objętych ochroną gatunkową, warto zwrócić uwagę na zakaz umyślnego zabijania i okaleczania osobników chronionych gatunków, a także zakaz ich transportu, hodowli oraz przetrzymywania. Ochroną objęte są nie tylko „czyste” gatunki zwierząt zagrożonych, ale również ich mieszańce gatunkowe w pierwszym i drugim pokoleniu (np. hybryda kanarka z wróblem).

Spśród chronionych gatunków zwierząt w Polsce najbardziej narażone na nielegalne pozyskiwanie są płazy (do hodowli najczęściej pozyskiwane są płazy ogoniaste, np. traszki zwyczajne lub salamandry plamiste; z kolei np. żaby wykorzystywane są jako „darmowa” karma dla innych hodowanych hobbistycznie zwierząt – głównie egzotycznych gadów⁹) oraz gady (do hodowli pozyskiwane są głównie węże i żółwie; jaszczurki traktowane są zaś jako pokarm dla innych zwierząt). Spśród chronionych ptaków w hodowli najczęściej można spotkać osobniki blaszkodziobe (np. łabędzie, kaczki), rzadziej zaś – ptaki drapieżne (np. sokoły, które najczęściej przeznaczone są na eksport do krajów arabskich). W nielegalnym obrocie znaleźć można również trofea myśliwskie oraz futra wykonane ze zwierząt gatunków chronionych (np. niedźwiedzi, wilków).

2.2. Obce gatunki inwazyjne

Przez pojęcie „obcych gatunków inwazyjnych” rozumie się

gatunki roślin i zwierząt, które na skutek działań człowieka znalazły się poza obszarem swojego naturalnego występowania, i które w nowym środowisku rozprzestrzeniają się, stanowiąc zagrożenie dla rodzimej przyrody i zdrowia ludzi bądź powodując negatywne skutki gospodarcze¹⁰.

Różnica pomiędzy gatunkami rodzimymi a obcymi opiera się na ocenie, czy ich obecność na danym obszarze jest efektem naturalnych procesów, czy też działania człowieka.

Obce gatunki, pochodzące nieraz z najodleglejszych zakątków świata, pojawiają się w różnych sferach życia człowieka. Często trudno jest przewidzieć skutki pojawienia się nowych gatunków na danym obszarze, ponieważ ujawniają się one dopiero po dłuższym czasie. Szacuje się, że w Europie tylko 10% z występujących ok. 12 tysięcy obcych gatunków stanowią gatunki uznawane za, w mniejszym lub większym stopniu, szkodliwe¹¹. Lista takich gatunków znajduje się w Rozporządzeniu Ministra Środowiska z dnia 9 września 2011 r. w sprawie listy roślin i zwierząt gatunków obcych, które w przypadku uwolnienia do środowiska przyrodniczego mogą zagrozić gatunkom rodzimym lub siedliskom przyrodniczym¹². Obejmuje ona 16 gatunków roślin oraz 36 gatunków zwierząt, w tym m.in. bizony, wiewiórki szare, szopy pracze oraz biedronki azjatyckie.

Rozprzestrzenianiu się zwierząt poza obszary ich naturalnego występowania sprzyjają wzrost migracji ludności oraz swobodna wymiana towarów. W efekcie przemieszczające się gatunki stają się zagrożeniem dla rodzimej bioróżnorodności oraz lokalnej gospodarki. Zarówno przez Unię Europejską, jak i rządy poszczególnych państw podejmowane są działania mające na celu powstrzymanie biologicznej inwazji. Istotna jest tu jednak nie tylko międzynarodowa współpraca, ale także uświadomienie ludziom narastającego zagrożenia.

Ponieważ problem gatunków inwazyjnych ma charakter transgraniczny, zaistniała potrzeba wdrożenia regulacji unijnych. 1 stycznia 2015 r. weszło w życie Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 1143/2014 z dnia 22 października 2014 r. w sprawie zapobiegania wprowadzania i rozprzestrzeniania się

9 A. Kepel, B. Kala, *CITES...*, op. cit., s. 201.

10 M. Gwiazdowicz, *Inwazyjne gatunki obce*, „Infos. Zagadnienia społeczno-gospodarcze” 2014, nr 11(171), s. 1.

11 Ibidem.

12 Rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 9 września 2011 r. w sprawie listy roślin i zwierząt gatunków obcych, które w przypadku uwolnienia do środowiska przyrodniczego mogą zagrozić gatunkom rodzimym lub siedliskom przyrodniczym, Dz.U. z 2011 r. Nr 210, poz. 1260.

inwazyjnych gatunków obcych i zarządzania nimi¹³. W Polsce ogólny zakaz wprowadzania do środowiska przyrodniczego oraz przemieszczania w nim zwierząt gatunków obcych ustanawia art. 120 u.o.p. Wprowadza on także obowiązek uzyskania zezwolenia Generalnego Dyrektora Ochrony Środowiska na wwożenie z zagranicy gatunków obcych, które w przypadku uwolnienia do środowiska przyrodniczego mogą zagrozić rodzimym gatunkom lub siedliskom przyrodniczym, oraz zezwolenia właściwego Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska na przetrzymywanie, hodowlę, rozmnażanie, oferowanie do sprzedaży i zbywanie gatunków obcych.

2.3. Gatunki niebezpieczne stanowiące zagrożenie dla życia i zdrowia ludzi

Prawnym ograniczeniem posiadania zwierząt i obrotu nimi jest zagrożenie, jakie mogą one stanowić dla życia i zdrowia ludzi. Lista takich gatunków znajduje się w Rozporządzeniu Ministra Środowiska z dnia 3 sierpnia 2011 r. w sprawie gatunków zwierząt niebezpiecznych dla życia i zdrowia ludzi¹⁴. Zawiera ona 566 pozycji, w tym wiele obejmujących całe rodzaje, rodziny, a nawet rzędy (np. trąbowce). Lista ta została podzielona na dwie kategorie ze względu na stopień zagrożenia stwarzanego dla człowieka przez zwierzęta poszczególnych gatunków. Pierwszą kategorię stanowią gatunki najbardziej niebezpieczne ze względu na swoją naturalną agresywność lub właściwości biologiczne. Znajdziemy wśród nich m.in. gepardy, jaguary, nosorożce i goryle. Druga kategoria obejmuje pozostałe gatunki zwierząt, które również w mniejszym lub większym stopniu mogą być zagrożeniem dla życia i zdrowia człowieka, tak jak np. żmija zygzakowata, ryś oraz wilk.

Ograniczenie obejmuje nie tylko posiadanie i przetrzymywanie zwierząt, ale także sprowadzanie ich z zagranicy oraz sprzedaż, wymianę, wynajem, darowiznę i użyczenie podmiotom nieuprawnionym do ich posiadania. Zakaz sprowadzania zwierząt z zagranicy i posiadania ich nie dotyczy ogrodów zoologicznych, cyrków oraz placówek naukowych, które prowadzą badania nad zwierzętami. Ponadto zgodne z prawem jest posiadanie omawianych gatunków zwierząt przez ośrodki rehabilitacji zwierząt. Naruszenie zakazu posiadania zwierząt niebezpiecznych dla życia i zdrowia ludzi lub też dopuszczenie do ucieczki takiego zwierzęcia w wyniku niezachowania należytej ostrożności stanowi wykroczenie z art. 131 pkt 4 i 4a u.o.p. Za jego popełnienie grozi kara aresztu bądź grzywny.

3. Formy przestępczości wobec dzikich zwierząt

3.1. Niszczenie naturalnych siedlisk zwierząt

Dzikie zwierzęta swoje istnienie zawdzięczają środowisku naturalnemu, które zapewnia im byt, daje schronienie oraz dostarcza pożywienia, niezależnie od tego, czy żyją na lądzie, w powietrzu czy pod wodą. Są one integralną częścią środowiska przyrodniczego oraz świadczą o jego różnorodności. Co do zasady dzikie zwierzęta stanowią dobro ogólnonarodowe i to państwo odpowiada za warunki ich bytowania i rozwoju. Ministrowie powołani do ochrony środowiska zobowiązani są m.in. do ochrony naturalnych siedlisk zwierząt wolno żyjących.

Przez „siedlisko” rozumie się środowisko życia zwierząt lub roślin, którego wyznacznikami są roślinność i cechy fizyczne. Zwierzęta mogą zamieszkiwać m.in. siedliska leśne, wrzosowiska i zarośla, łąki, torfowiska, siedliska morskie czy też słodkie wody stojące lub płynące. Przez wiele stuleci, gdy miasta dopiero zaczynały się rozwijać, a wieś żyła z tradycyjnej gospodarki rolnej, zwierzęta mogły w niezakłócony sposób rozwijać się w swoich naturalnych siedliskach. Jednak stały przyrost liczby ludności oraz rozwój cywilizacyjny wpłynęły na wzrost zapotrzebowania na coraz większe obszary. Człowiek poprzez swoją działalność znacząco ograniczył przestrzeń życiową dzikiej fauny, a także wpłynął na jej przemieszczanie się.

13 Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 1143/2014 z dnia 22 października 2014 r. w sprawie zapobiegania wprowadzania i rozprzestrzeniania się inwazyjnych gatunków obcych i zarządzania nimi, Dz. Urz. UE L 317/35.

14 Rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 3 sierpnia 2011 r. w sprawie gatunków zwierząt niebezpiecznych dla życia i zdrowia ludzi, Dz.U. z 2011 r. Nr 173, poz. 1037.

Niszczenie naturalnych siedlisk zwierząt wiąże się przede wszystkim z rozwojem rolnictwa, infrastruktury drogowej i kolejowej oraz innymi antropogenicznymi przekształceniami środowiska, takimi jak: melioracje, osuszanie podmokłych terenów i zabudowa mieszkaniowa¹⁵. Przykładowo: ptaki, takie jak np. wrony, żywią się owadami występującymi głównie na obszarach ekstensywnej hodowli bydła i zwierząt gospodarskich. Jednak wiele takich siedlisk zanika w wyniku intensywnej gospodarki rolnej, która może mieć szkodliwy wpływ na środowisko życia tych ptaków¹⁶.

Szacuje się, że drastyczne zmniejszenie liczby naturalnych siedlisk zwierząt jest przyczyną wymierania ok. 90% zagrożonych gatunków ssaków, gadów i płazów. Jak wynika z analizy przeprowadzonej w latach 2015–2016 w ramach projektu „Masz prawo do skutecznej ochrony przyrody”, ok. 60% wykroczeń przeciwko przyrodzie, które są zgłaszane regionalnym dyrekcjom ochrony środowiska, dotyczy niszczenia siedlisk roślin, zwierząt i grzybów oraz gniazd ptaków.

3.2. Kłusownictwo

Rozwój cywilizacyjny oraz wzmożona działalność człowieka w istotny sposób wpłynęły na środowisko naturalne, doprowadzając do „zachwiania równowagi w świecie zwierząt, które same pomiędzy sobą nie są w stanie regulować stanu populacji”¹⁷. W związku z tym konieczna jest ingerencja myśliwego, który na podstawie stosownych zezwoleń uprawniony jest do redukcji nadmiaru zwierzyny podczas polowania. Niestety łowiectwo, podobnie jak i inne sfery działalności człowieka, nie jest wolne od patologicznych zachowań. Przykładem może być kłusownictwo, które na gruncie aktualnych regulacji prawnych podlega odpowiedzialności karnej.

Według *Słownika języka polskiego* „kłusownictwo” oznacza „polowanie na zwierzynę lub łowienie ryb bez posiadania uprawnień, w sposób niedozwolony lub w niedozwolonym czasie i miejscu”¹⁸. Zgodnie zaś z art. 4 pkt 3 ustawy Prawo łowieckie (dalej: u.p.ł.) to „działanie zmierzające do wejścia w posiadanie zwierzyny w sposób niebędący polowaniem albo z naruszeniem warunków dopuszczalności polowania”¹⁹. Zdaniem Wojciecha Radeckiego społeczna szkodliwość czynów kłusowniczych polega na tym, że „mogą prowadzić do nadmiernego pozyskania zwierzyny, wyrządzić olbrzymie szkody ze względu na podejmowanie ich w okresie rozrodu i wychowu młodych, są podejmowane przez osoby nieuprawnione oraz budzą odrazę ze względów moralnych”²⁰.

W art. 53 u.p.ł. w punktach wskazane zostały naruszenia podczas polowania. Wśród nich znalazły się:

- polowanie na przelotne ptactwo łowne na wybrzeżu morskim w pasie 3000 m od brzegu w głąb morza lub 5000 m w głąb łądu – przestępstwo to ma charakter formalny, co oznacza, że sprawca ponosi odpowiedzialność już za sam fakt polowania, a nie tylko za wejście w posiadanie zwierzyny;
- polowanie z chartami lub ich mieszańcami – przestępstwo to wiąże się z możliwością pozyskania zbyt dużej ilości zwierzyny łownej;
- polowanie w czasie ochronnym – zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Środowiska z dnia 16 marca 2005 r. w sprawie określenia okresów polowań na zwierzęta łowne²¹ czas ochronny jest czasem wyłączonym z okresu polowań na zwierzęta łowne i jest on różny w zależności od gatunku zwierzęcia;

15 P. Listos, M. Dylewska, M. Gryzińska, *Sprzeczny...*, op. cit, s. 238.

16 *Niszczenie siedlisk naturalnych*, Komisja Europejska [strona archiwalna], 6.03.2006, https://ec.europa.eu/environment/archives/youth/nature/nature_damage_pl.html [dostęp: 5.04.2019].

17 T. Kosicki, *Odpowiedzialność karna za przestępstwa kłusownicze w świetle przepisów Ustawy – prawo łowieckie*, „Studia z Zakresu Nauk Prawnoustrojowych. Miscellanea” 2013, t. 3, s. 156.

18 M. Szymczak (red.), *Słownik języka polskiego*, t. 1, A–K, PWN, Warszawa 1983, s. 943.

19 Ustawa z dnia 13 października 1995 r. Prawo łowieckie, Dz.U. z 1995 r. Nr 147, poz. 713.

20 W. Radecki, *Prawo łowieckie. Komentarz*, Difin, Warszawa 2012, s. 65.

21 Rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 16 marca 2005 r. w sprawie określenia okresów polowań na zwierzęta łowne, Dz.U. z 2005 r. Nr 48, poz. 459 ze zm.

- polowanie bez uprawnień do polowania – zgodnie z art. 42 ust. 1 u.p.ł. polowanie może być wykonywane jedynie przez członków Polskiego Związku Łowieckiego lub cudzoziemców za zgodą dzierżawcy lub zarządcy obwodu łowieckiego. Podczas polowania uprawniony do jego wykonywania powinien posiadać ważną legitymację członkowską PZŁ (nie dotyczy cudzoziemców) oraz pozwolenie na posiadanie broni myśliwskiej. Ponadto „prawo łowieckie wprowadza także trzy rodzaje uprawnień do wykonywania polowania, które mogą świadczyć o jego legalności: podstawowe (uprawniające do odstrzału zwierząt łownych, z wyjątkiem samców zwierzyny płowej); selekcyjerskie (uprawniające do odstrzału wszystkich zwierząt łownych) oraz sokolnicze (uprawniające do łowienia zwierzyny przy pomocy ptaków łowczych)”²². Podobnie jak w pierwszym punkcie, przestępstwo to ma charakter formalny, co oznacza, że sprawca odpowiedzialny jest już za sam fakt polowania, a nie tylko za wejście w posiadanie zwierzyny;
- zakładanie narzędzi lub urządzeń przeznaczonych do łowienia, chwytania lub zabijania zwierzyny, wchodzenie w posiadanie zwierzyny za pomocą broni i amunicji innej niż myśliwska, środków i materiałów wybuchowych, trucizn, karmy o właściwościach odurzających, sztucznego światła, lepów, wnyków, żelaz, dołów, samostrzałów lub rozkopywania nor i innych niedozwolonych środków – do jednej z najgroźniejszych form kłusownictwa możemy zaliczyć wnykarstwo polegające na „łapaniu zwierzyny za pomocą pętli z drutu, sznura, linki stalowej lub żyłki ze sztucznego włókna”²³. Dotyczy ono głównie zabijania dzików, saren i zajęcy;
- wchodzenie w posiadanie zwierzyny bez uprawnień – przestępstwo to ma charakter materialny, co oznacza, że dokonuje się dopiero w momencie nieuprawnionego wejścia w posiadanie zwierzyny.

Za wszystkie wyżej wymienione przestępstwa grozi kara pozbawienia wolności od jednego miesiąca do 5 lat.

3.3. Utrzymywanie dzikich zwierząt w niewoli dla celów rozrywkowych

Duże kontrowersje budzi udział zwierząt w pokazach cyrkowych, które swój początek wzięły prawdopodobnie z organizowanych w celach rozrywkowych walk zwierząt²⁴. W cyrkach, widowiskach rozrywkowych znanych człowiekowi w obecnej formie od drugiej połowy XVIII w., zwierzęta obecne są niemal od samego początku. Pokazy z ich udziałem są jedną z największych atrakcji dla widzów, ale nie pozostają wolne od zarzutów. Poważne wątpliwości budzi fakt przetrzymywania nieudomowionych zwierząt w niewoli, poddawanie ich tresurze oraz częste transporty. Z natury dzikie zwierzęta większość swojego życia spędzają w klatkach lub na niewielkich wybiegach. Pokazy cyrkowe organizowane są jedynie przez kilka miesięcy w roku. Poza sezonem zwierzęta spędzają czas w kwaterach zimowych. Wiele zwierząt choruje z powodu zbyt małych przestrzeni, nieoddających naturalnych warunków ich bytowania. Nauka posuszeństwa również nie leży w naturze dzikich zwierząt. Tresura często rozpoczyna się, gdy zwierzę jest młode, i trwa całe życie.

I chociaż obecnie zdawać by się mogło, że cyrki z udziałem zwierząt straciły na popularności i powoli przechodzą do historii, to badania przeprowadzone w 2016 r. przez Fundację Międzynarodowy Ruch na Rzecz Zwierząt Viva! pokazują, że w polskich cyrkach występowało w tym czasie ok. 200–250 osobników²⁵. Były to w większości przypadków niedźwiedzie, słonie, lwy, tygrysy, konie, zebry, żyrafy, wielbłądy, krokodyle, żółwie oraz węże. Ministerstwo Edukacji Narodowej oraz Rzecznik Praw Dziecka określili zachęcanie dzieci do uczestnictwa w pokazach cyrkowych z udziałem zwierząt jako działanie niepożądane i sprzeczne z Konwencją praw dziecka. Podkreślili, że nauka dzieci powinna rozwijać w nich poszanowanie środowiska naturalnego. Do tego stanowiska przychyliła się także Polska Akademia Nauk. W 2015 r. wydała specjalną

22 T. Kosicki, *Odpowiedzialność...*, op. cit., s. 162.

23 G. Rejman, *Ochrona prawna zwierząt*, „Studia Iuridica” 2016, t. XLVI, s. 265.

24 A. Jastrzębska, A. Gugolek, J. Strychalski, *Zwierzęta w sporcie, rekreacji i rozrywce. Cz. II*, „Wiadomości Zootechniczne” 2017, R. LV, nr 2, s. 177.

25 *Cyrki ze zwierzętami w Polsce. Raport 2016*, Viva! Akcja dla Zwierząt, Warszawa 2016, s. 2, https://viva.org.pl/raport_cyrk.pdf [dostęp: 23.01.2020].

uchwałę, w której podkreśliła, że „spektakle cyrkowe z udziałem zwierząt są pozbawione walorów edukacyjnych, a także potencjalnie szkodliwe dla procesu wychowania młodych ludzi”²⁶.

Czasem krytykowane jest także istnienie ogrodów zoologicznych i oceanariów, które mają służyć rekreacji i edukacji człowieka. Utrzymywanie dzikich zwierząt w niewoli znane było już w starożytnym Imperium Rzymskim, a także Egipcie oraz Chinach. Współcześnie znane człowiekowi ogrody zoologiczne wywodzą się prawdopodobnie od popularnych w XVII i XVIII w. we Francji menażerii zakładanych w ogrodach pałacowych²⁷. Przedmiotem sporu są często niewłaściwe warunki utrzymywania zwierząt oraz brak odzwierciedlenia naturalnego środowiska ich bytowania. Warto mieć jednak świadomość, że ogrody zoologiczne i oceanaria pełnią ważną funkcję w ochronie i hodowli gatunków zagrożonych wyginięciem. Być może za kilka lub kilkanaście lat okazy niektórych gatunków będzie można podziwiać już tylko w tego typu miejscach.

3.4. Nielegalny handel zagrożonymi gatunkami zwierząt

Wymieranie gatunków jest naturalnym procesem ewolucyjnym obecnym na Ziemi niemal od początku jej istnienia – „spadek zmienności genetycznej powoduje obniżanie się zdolności rozrodczych i żywotności gatunku, a w efekcie jego stopniowe wymieranie oraz wypieranie go przez inne gatunki, o większych zdolnościach adaptacyjnych”²⁸. Z reguły proces taki trwa setki, a nawet miliony lat, jednak w ostatnich dwóch wiekach tempo to wzrosło niemal czterokrotnie. Według raportu organizacji World Wide Fund for Nature (WWF) co trzeci gatunek płazów, co czwarty ssaków oraz co ósmy ptaków może wkrótce zniknąć z powierzchni naszej planety²⁹. Obok niszczenia naturalnych siedlisk oraz kłusownictwa, trzecim największym zagrożeniem dla przetrwania gatunków zwierząt jest nielegalny handel zagrożonymi gatunkami. Szacuje się, że z powodu tego procederu w krótkim czasie przestać istnieć może nawet ponad pięć tysięcy gatunków zwierząt.

Międzynarodowy handel zagrożonymi gatunkami fauny jest obecnie jednym z najpoważniejszych nielegalnych procederów na świecie, obok handlu bronią, ludźmi oraz obrotu narkotykami, przynoszącym zyski rzędu 140 miliardów dolarów rocznie. Może wynikać to z faktu, że handel narkotykami lub bronią staje się zarówno coraz trudniejszy dla zorganizowanych grup przestępczych, jak i coraz droższy. Wiele państw powołało już wyspecjalizowane organy do walki z tymi procederami, podczas gdy problem handlu zwierzętami nadal jest marginalizowany.

O międzynarodowym handlu zagrożonymi gatunkami można mówić w różnych aspektach. Dotyczy on przede wszystkim żywych zwierząt, pamiątek i ozdób, leków i kosmetyków oraz żywności.

Metody odławiania zwierząt do przemytu są przerażające: gady chwytane są w wiklinowe kosze lub druciane pułapki z umieszczoną wewnątrz przynętą, często nasączoną środkiem uspokajającym, ptaki chwytane są w sieci lub za pomocą kleju umieszczonego na gałęziach, aby zaś schwycić młodą małpę (bo na taką właśnie najszybciej znajduje się nabywca), łowca często musi zabić jej matkę, a nawet całą rodzinę. Transport zwierząt również dokonywany jest w niehumanitarnych warunkach – „ptaki są zamykane w plastikowych butelkach, żółwie oklejane taśmą i upychane np. w karoserii samochodów”³⁰. Niejednokrotnie zwierzęta poddawane są narkozie, aby nie wydawały dźwięków podczas podróży do miejsca docelowego. Wiele zwierząt ginie w czasie transportu, inne docierają ranne lub chore, nie wspominając o urazach psychicznych związanych z doświadczanym stresem. Najczęściej przemyt dokonywany jest w miejscach podlegających słabej kontroli,

26 Uchwała Komitetu Psychologii PAN z dnia 27 marca 2015 w sprawie poparcia działań podejmowanych w celu ograniczenia wykorzystywania zwierząt w działalności rozrywkowej prowadzonej w cyrkach, http://www.kompsych.pan.pl/images/Sprawozdania2011-15/2015/Za%C5%82_1b_Uchwa%C5%82a_KP_PAN_27.03.2015.pdf [dostęp: 23.01.2020].

27 A. Jastrzębska, A. Gugolek, J. Strychalski, *Zwierzęta...*, op. cit.

28 P. Listos, M. Dylewska, M. Gryzińska, *Sprzeczny...*, op. cit.

29 *Pozwólmy zwierzętom żyć tam, gdzie się urodziły*, WWF, Warszawa 2012, http://awsassets.wwfpl.panda.org/downloads/kompendium_wiedzy_dla_nauczycieli.pdf [dostęp: 31.03.2019].

30 W. Kasprzak, *Kryminologiczno-kryminalistyczne aspekty handlu chronionymi gatunkami terrarystyki* [w:] M. Kotowska, W. Pływaczewski (red.), *Kryminologia wobec współczesnych zagrożeń ekologicznych*, Katedra Kryminologii i Polityki Kryminalnej. Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, Olsztyn 2011, s. 196.

takich jak pustynie, góry czy lasy. Często zdarza się także, że małe zwierzęta, jak np. pajęczaki, które nie wydają dźwięków, przewożone są w bagażu podręcznym. Ponadto przemyt pająków jest prosty o tyle, że z reguły przewozi się kokony z jajami, a nie dorosłe osobniki³¹.

Paradoksalnie środki stosowane na lotniskach często przynoszą odwrotne do zamierzonych efekty. Sprawcy zdołali już wypracować metodę znakowania przesyłek, podając, że zawierają one niebezpieczne zwierzę, np. kobrę. „Przewoźnik posiada legalne dokumenty na przewóz tego zwierzęcia. Paczki takie są rzadko otwierane przez służby celne i pracowników odpowiedzialnych za kontrolę. W efekcie zamiast wskazanej w dokumentach kobry można włożyć dowolne inne zwierzę lub rzecz”³². Jest jeszcze jeden aspekt przemytu egzotycznych zwierząt. W związku z tym, że nie są one poddawane kwarantannie, zdarza się, że są nosicielami chorób groźnych dla życia i zdrowia ludzi, w szczególności dzieci.

Znaczącym problemem jest także wytwarzanie pamiątek z ginących gatunków fauny, które są chętnie kupowane również przez polskich turystów podczas zagranicznych podróży. Najczęściej nikt nie zastanawia się nad tym, że dana figurka czy skóra oznacza śmierć kolejnego zwierzęcia i jest przyczyną zagłady kolejnych gatunków. Dodatkowo jako turyści często nie zdajemy sobie sprawy, że łamiemy prawo, tymczasem za przewóz pamiątek wykonanych z ginących gatunków zwierząt grożą surowe sankcje karne (od 3 miesięcy do 5 lat pozbawienia wolności). W bagażach podróżnych znajdowano już takie eksponaty, jak

głowy krokodyli, zęby kaszalota, ozdoby z kłów niedźwiedzia i zębów hipopotama, futro z niedźwiedzia, torebki, buty i portfele z węży (m.in. pytonów, boa, kobr) i waranów, wyroby ze skór dzikich kotów (np. pumy czy tygrysa), szale z wełny antylopy tybetańskiej Chiru (tzw. szale shahtoosh), skorupy żółwi – również szylkret, spreparowane ptaki drapieżne, skórę ze słonia, rogi nosorożców, suszone mięso małp, czaszkę delfina, tysiące wyrobów z kości słoniowej, a nawet spreparowane pisklęta³³.

Zwierzęta są również zabijane po to, aby następnie przerobione zostały na mięso oraz inne produkty spożywcze. Są to m.in. żółwie, węże, małpiatki, krokodyle, a także ryby, w szczególności jesiotry, z których produkowany jest najbardziej ceniony kawior.

3.5. Konflikt pomiędzy tradycją a ochroną zagrożonych gatunków

Zgodnie z raportami organizacji monitorujących nielegalny handel okazami CITES rola lidera w tym procederze przypada Chinom. To tam zlokalizowane są główne ośrodki kierowania przestępczością transkontynentalną oraz najważniejsze centra przerzutowe³⁴. Niewątpliwie ma to związek z dynamicznie rozwijającą się branżą medycyny ludowej³⁵. Tradycyjna medycyna azjatycka praktykowana jest od ponad trzech tysięcy lat. Zdaniem ekspertów to właśnie popularność tradycyjnych chińskich metod leczenia, rozreklamowanych niemal na całym świecie przez przemytników, w decydującym stopniu wpłynęła na zubożenie ponad 50 gatunków zwierząt, w tym 20 gatunków chronionych przez konwencję waszyngtońską. Problem dotyczy w szczególności tragicznego losu tygrysów i nosorożców. W starożytnych wierzeniach tygrys był symbolem siły i mocy, a jego kości od setek lat stosowane są do leczenia artretyzmu i atrofii mięśni. Ze względu na coraz większą eksploatację tygrysów do celów medycznych zwierzęta te niemal całkowicie wyginęły. Obecnie na wolności pozostaje zaledwie kilka tysięcy osobników. Podobnie przedstawia się sytuacja nosorożców

31 Ibidem, s. 196–197.

32 Ibidem.

33 Ibidem.

34 W. Pływaczewski, *Nielegalny rynek chronionych gatunków dzikiej fauny i flory. Geneza, przejawy, przeciwdziałanie*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Policji, Szczytno 2016, s. 197.

35 W. Pływaczewski, M. Duda, *Azjatycka medycyna ludowa i jej związki z nielegalnym rynkiem chronionych gatunków fauny i flory* [w:] W. Pływaczewski, A. Dobies (red.), *Przeciwdziałanie patologiom na rynku medycznym i farmaceutycznym*, C.H. Beck, Warszawa 2019, s. 1–14.

azjatyckich. Ich rogi od stuleci wykorzystywane są w chińskiej medycynie ludowej jako środek do leczenia gorączki, konwulsji i delirium³⁶. Szacuje się, że na całym kontynencie azjatyckim żyje obecnie mniej niż trzy tysiące nosorożców. W medycynie ludowej wykorzystywane są również produkty wytwarzane z produktów pochodnych z rzadkich gatunków małą, np. kości, żółci oraz opuszków. Produkty tradycyjnej medycyny azjatyckiej cieszą się dużą popularnością nie tylko w Chinach czy Indiach, ale także krajach europejskich, w tym także w Polsce.

Monitoring rynku Warszawy i okolic wykonany przez organizację WWF w 2010 r. wykazał szeroką ofertę tego typu produktów kierowaną do polskich konsumentów. Wśród nich znalazły się m.in.: plastyry zawierające kości lamparta, tłuszcz z niedźwiedzia, tran z węgorka europejskiego oraz kremy z pijawki lekarskiej. I chociaż problem nielegalnego rynku produktami medycyny ludowej wytwarzanymi z gatunków zagrożonych wyginieciem podnoszony jest na arenie międzynarodowej, warto zauważyć, że w 2015 r. laureatką Nagrody Nobla w dziedzinie nauk medycznych została Chinka dr Tu Youyou, przez ponad 50 lat związana z Chińską Akademią Medycyny Tradycyjnej.

Innym poważnym problemem jest upodobanie Tybetańczyków do noszenia ubrań z tygrysiich skór. Dla mieszkańców niektórych regionów Tybetu chuba (bo tak nazywa się ten tradycyjny strój) „stanowi dowód kultywowania ludowych tradycji oraz zaświadcza o ich społecznej pozycji”³⁷. Wielu Tybetańczyków przenoszących się do miast właśnie poprzez noszenie ubrań wykonanych ze skór dzikich kotów stara się podtrzymać dawne zwyczaje. To z kolei pobudza grupy kłusownicze, działające na zlecenie tybetańskich sprzedawców, do nielegalnego odławiania tygrysów w indyjskich parkach narodowych. Ten proceder spowodował zatrważający spadek populacji tygrysów zamieszkujących rezerwat na terytorium Indii, a także stał się przyczyną gwałtownego spadku populacji panter górskich i lampartów. Główny kanał przerzutu nielegalnie pozyskanych skór tygrysiich prowadzi przez Nepal – „przemysłownicy wykorzystują w tym przypadku nieustabilizowaną politycznie sytuację w tym kraju, co przekłada się również na nieszczelność granicy oraz powszechną korupcję służb granicznych”³⁸.

3.6. Handel dzikimi gatunkami fauny a przestępczość zorganizowana

Handel okazami CITES jest ściśle powiązany z przestępczością zorganizowaną. Grupy te działają na masową skalę. Każdego dnia tysiące gadów, płazów, ptaków i ryb są odławiane ze środowiska i sprzedawane w całości lub dla swych cennych kłów i pazurów³⁹. Sam proceder w większości przypadków wygląda bardzo podobnie. Przykład z Senegalu, gdzie przechwycono transport ponad 400 małych papug: „Myśliwy uzyskuje cenę od 1 do 5 dolarów za sztukę. Następnie papuga taka sprzedawana jest przez afrykańskiego hurtownika za 30 dolarów. W Europie cena rośnie do 300–400 dolarów u hurtownika, a detaliczny nabywca zapłaci 500–800 dolarów”⁴⁰.

Współcześnie wyróżnić można dwie główne metody działania sprawców przemytu dzikich zwierząt. Pierwsza dotyczy grup przestępczych działających bezpośrednio na terenach występowania pożądaných gatunków, które same zajmują się odławianiem zwierząt oraz ich transportem. Drugi sposób wiąże się z wykorzystywaniem ludności etnicznej, która najczęściej ze względu na trudną sytuację materialną decyduje się na udział w tym nielegalnym procederze. Kolejnym etapem działań przemysłowników jest wyznaczenie hurtowników, którzy mają dostęp do globalnej sieci handlowej. Ostatnim etapem jest znalezienie indywidualnego kupca na posiadane gatunki dzikich zwierząt na całym świecie.

Analizy statystyczne prowadzone zarówno na szczeblu krajowym, jak i międzynarodowym potwierdzają, że dominującymi formami przestępstw powiązanych z przestępczością wymierzoną przeciwko dzikim

36 Ibidem.

37 Ibidem, s. 202.

38 Ibidem.

39 W. Kasprzak, *Kryminologiczno-kryminalistyczne...*, op. cit., s. 195.

40 Ibidem.

zwierzętom są: kłusownictwo, przemyt i fałszowanie dokumentów, korupcja, nielegalny handel bronią, kradzieże oraz zabójstwa⁴¹.

Niewątpliwie największe zagrożenie dla populacji dzikiej fauny stanowi kłusownictwo. Proceder ten związany jest z nielegalnym odławianiem oraz uśmiercaniem zwierząt chronionych gatunków i największe rozmiary przyjmuje w Azji Południowo-Wschodniej, Ameryce Południowej oraz na kontynencie afrykańskim⁴². Afryka jest niezwykle bogata w naturalne zasoby fauny i flory. Brak politycznej i społeczno-ekonomicznej stabilizacji w większości afrykańskich krajów, przejawiający się w konfliktach zbrojnych, walkach plemiennych oraz korupcji na szczeblu zarówno lokalnym, jak i instytucji rządzących, sprzyja działalności kłusowniczej zorganizowanych gangów przestępczych. Także myśliwi i ludność tubylcza dążą do odnotowania na swoim koncie trofeów tzw. wielkiej piątki, do której zaliczane są duże gatunki ssaków afrykańskich, szczególnie trudnych do upolowania (tj. słoń afrykański, nosorożec czarny, lew, bawół, lampart)⁴³. Poważnym problemem z perspektywy walki z kłusownictwem są również polowania komercyjne i sportowe.

Przemyt okazów gatunków ujętych w konwencji waszyngtońskiej przez zorganizowane struktury przestępcze oraz fałszowanie dokumentacji celnej i granicznej są ze sobą ściśle powiązane. Na terytorium Unii Europejskiej podstawą przewozu gatunków objętych konwencją waszyngtońską są stosowne zezwolenia, zawiadomienia oraz świadectwa. Dokumenty te są wystawiane po spełnieniu określonych warunków i wymagane przy każdej próbie przywozu, wywozu gatunków zwierząt lub produktów pochodnych wymienionych w aneksach do konwencji. Poprzez podrobienie wspomnianej dokumentacji gangi starają się „legalizować” przywóz lub wywóz okazów gatunków chronionych. Najczęściej dotyczy to przemytów na dużą skalę, ponieważ wymaga to nie lada umiejętności.

Przestępczości wymierzonej w dziką przyrodę sprzyja także korupcja, dotycząca przede wszystkim przekupstwa lub sprzedajności funkcjonariuszy publicznych. Najczęściej dochodzi do korumpowania celników i innych przedstawicieli służb granicznych. Aby zmusić funkcjonariuszy celnych do zaniechania określonych czynności służbowych, przemytnicy stosują metody nacisku, do których należą:

groźby karalne kierowane wobec konkretnego funkcjonariusza lub jego najbliższych, niszczenie mienia (zwłaszcza samochodów), podpalanie mieszkań, pojazdów służbowych lub prywatnych, umieszczanie nieprzyzwoitych graffiti na samochodach oraz w miejscach zamieszkania celników, wysyłanie anonimów z pogroźkami czy też tzw. koleżeńskie udzielanie dobrych rad, które stanowiąc może zakamuflowaną formę szantażu lub groźby⁴⁴.

Zdarzają się również bezpośrednie zamachy na funkcjonariuszy w miejscu ich pracy lub poza nią. Wobec najbardziej opornych celników stosowane są różne formy prowokacji, polegające m.in. na

podrzucaniu „trefnego” towaru (zwłaszcza narkotyków, pieniędzy lub innych korzyści majątkowych), bezzasadnym pomawianiu celników przez przemytników lub skorumpowanych współpracowników, fałszowaniu dokumentacji służbowej w celu skierowania podejrzeń na określonego funkcjonariusza⁴⁵.

Do skrajnych praktyk korupcyjnych związanych z nielegalnym handlem chronionymi okazami dochodzi na kontynencie afrykańskim. Różnego rodzaju grabieże i przemyt odbywają się tam nierzadko przy wsparciu miejscowych strażników ochrony przyrody i urzędników. W zamian za pobłażliwe traktowanie procederów przestępczych otrzymują oni stałe wynagrodzenie.

41 W. Pływaczewski, *Nielegalny...*, op. cit., s. 202.

42 Ibidem, s. 93.

43 Ibidem.

44 Ibidem, s. 104.

45 Ibidem.

Nielegalny rynek kości słoniowej ściśle związany jest z handlem bronią stymulowanym przez konflikty zbrojne. Brak stabilizacji politycznej oraz wojny są okazją do zwiększenia produkcji i udoskonalenia asortymentu wytwarzanych produktów. Uczestnicy wojen, zarówno w Afryce, jak i innych częściach świata, wymagają stałych dostaw broni. Warto zauważyć, że wiele ognisk konfliktów pokrywa się z obszarami występowania chronionych obiektów dziedzictwa przyrodniczego. W związku z zawężeniem się źródeł finansowania naturalne zasoby Ziemi, w tym również cenione gatunki fauny i flory, stały się formami pozyskiwania pieniędzy na finansowanie wojen i innych konfliktów zbrojnych. W szczególności dotyczy to nielegalnego handlu kością słoniową. Gangi kłusownicze masowo zabijają słonie i handlują ich ciosami. Co ciekawe, nasilenie kłusownictwa zbiega się z eskalacją konfliktów zbrojnych w Afryce. Zaczęły się nawet tworzyć koalicje pomiędzy lokalnymi gangami kłusowniczymi a oddziałami rebelianckimi⁴⁶.

Skutkiem gwałtownie rosnącego popytu na rzadkie gatunki zwierząt oraz produkty pochodne są kradzieże tych okazów z ogrodów zoologicznych. Zorganizowane grupy przestępcze działają najczęściej na zlecenie właścicieli prywatnych ogrodów zoologicznych, cyrków, rewii oraz majątnych kolekcjonerów⁴⁷. Przykładowo, w 2015 r. z francuskiego ogrodu zoologicznego w Beauval, jednego z największych w Europie, skradzionych zostało 17 małych rzadkich gatunków, w tym siedem tamaryn i dziesięć marmozetek. Małpy zostały skradzione prawdopodobnie na zlecenie prywatnego kolekcjonera⁴⁸. Kradzieże dokonywane są także w muzeach oraz galeriach. Dotyczą one przede wszystkim skór dzikich kotów, spreparowanych części zwierząt, kości, a czasem nawet całych szkieletów.

Wśród przestępstw powiązanych z problematyką ochrony dzikich gatunków zwierząt znajdują się również zamachy na życie i zdrowie przedstawicieli służb powołanych do ochrony parków narodowych i krajobrazowych. Giną oni najczęściej w trakcie potyczek z kłusownikami. Przykładowo, w 2011 r. na terenie Parku Narodowego Wirunga w Demokratycznej Republice Konga zastrzelonych zostało trzech strażników na co dzień zajmujących się ochroną lokalnych lasów. Zamachu dokonali prawdopodobnie rebelianci z Demokratycznych Sił Wyzwolenia Rwandy⁴⁹. Sytuacja strażników przyrody w krajach afrykańskich nie jest łatwa. Ich struktury są nieliczne w porównaniu z wielotysięcznymi formacjami rebeliantów, a także słabo wyposażone i wyposażone, przez co często „strażnicy są rozbrajani i pozbawiani broni, umundurowania oraz ekwipunku niezbędnego do monitorowania siedlisk chronionych przez nich zwierząt”⁵⁰. Celem ataków kłusowników bywają także prywatne ośrodki niosące pomoc dzikim zwierzętom, najczęściej zarządzane przez organizacje pozarządowe i służących w nich wolontariuszy. W 1985 r. w wyniku zamachu kłusowników zginęła znana na świecie obrończyni dzikich zwierząt (m.in. goryli górskich zamieszkujących na pograniczu Konga, Rwandy i Ugandy), Dian Fossey⁵¹.

Paradoksalnie zjawiskiem będącym głównym stymulatorem zorganizowanej przestępczości wymierzonej przeciwko dzikim gatunkom fauny jest turystyka. Masowy napływ turystów z jednej strony pobudza gospodarki wielu ubogich krajów, z drugiej zaś zachęca zorganizowane struktury przestępcze do poszerzania swojej działalności w obszarze nielegalnego handlu. Ze statystyk wynika, że to właśnie turyści są głównymi odbiorcami gangów kłusowniczych. Zorganizowane grupy przestępcze za pośrednictwem sklepów i targów prowadzonych przez lokalną ludność rozprowadzają pamiątki wytworzone z nielegalnie pozyskanych zwierząt. Tubylcy, kierujący się chęcią zysku, chętnie angażują się w ten proceder. Obok sprzedaży nielegalnych pamiątek zorganizowane gangi przestępcze oferują różnego rodzaju zakazane rozrywki, m.in. „organizację

46 W. Pływaczewski, *Organised trafficking in protected species of wild flora and fauna as a means of supporting armed conflicts and terrorism* [w:] E.W. Pływaczewski (red.), *Legal and Criminological Aspects of Terrorism. Local and Global Perspective*, „Białostockie Studia Prawnicze” 2011, z. 10, s. 189–206.

47 Idem, *Nielegalny...*, op. cit., s. 107.

48 *Zuchwała kradzież we Francji. Z zoo zniknęło 17 rzadkich małp*, WP Wiadomości, 12.05.2015, <https://wiadomosci.wp.pl/zuchwala-kradziez-we-francji-z-zoo-zniknelo-17-rzadkich-malp-6027687360234625a> [dostęp: 23.03.2019].

49 W. Pływaczewski, *Nielegalny...*, op. cit., s. 106.

50 Ibidem.

51 W. Pływaczewski, M. Duda, *Dlaczego zginęła Dian Fossey? Prawne oraz wiktymologiczne aspekty zwalczania przestępczości wymierzonej w obrońców przyrody* [w:] M. Adamczyk, J. Karaźniewicz, K. Pruszkiewicz-Słowińska (red.), *Karnoprprawne aspekty ochrony środowiska – wyzwania dla teorii i praktyki*, Wydawnictwo UWM, Olsztyn 2017, s. 43–68.

polowań na terenach parków narodowych, połów szczególnie rzadkich okazów ryb, nurkowanie w strefach niedozwolonych z możliwością eksploracji raf koralowych, pokazy walk dzikich zwierząt itd.⁵². Wielu podróżujących nie zdaje sobie sprawy, że oferowane im pamiątki objęte są zakazem handlu, a ich wywiezienie może zostać odebrane jako próba przemytu zagrożona sankcjami karnymi. Są jednak i tacy, którzy świadomie nabywają produkty od podejrzanych sprzedawców, licząc, że funkcjonariusze Służby Celnej w czasie rutynowej kontroli nie wykryją przemycanych przedmiotów. Dobrym przykładem powiązania zorganizowanej sieci kłusowniczo-przemycniczej z rozwijającą się turystyką jest nielegalny handel małpami lori. Jest to gatunek małp cieszący się ogromną popularnością ze względu na niewielkie rozmiary (15–20 cm) oraz spokojny tryb życia. Przez wielu turystów uważane są one za oryginalną pamiątkę z wakacji oraz domowego pupila. Nielegalni kłusownicy pozbawiają małpy kłów oraz przekazują nabywcom instrukcję przemytu zwierzęcia – najczęściej są związywane i odurzane środkiem uspokajającym. Masowe odławianie małp lori ze środowiska przez zorganizowane gangi przestępcze oraz transfer do krajów, w których jest na nie największy popyt (m.in. Chiny, Singapur, ale także Stany Zjednoczone i kraje europejskie), stanowi zagrożenie dla przetrwania tego gatunku.

4. Przeciwdziałanie nielegalnemu handlowi zagrożonymi gatunkami

Nielegalny handel zagrożonymi wyginieciem gatunkami zwierząt, ich częściami oraz produktami pochodnymi jest problemem międzynarodowym. Dlatego aby móc skutecznie z nim walczyć, nie wystarczy tylko podejmowanie działań wewnątrz krajowych. Istotne jest nawiązanie współpracy z innymi państwami oraz wypracowanie wspólnej taktyki postępowania⁵³.

Istotną rolę w ochronie dzikich gatunków zwierząt oraz przeciwdziałaniu nielegalnemu handlowi zagrożonymi gatunkami przez zorganizowane grupy przestępcze odgrywa Międzynarodowa Organizacja Policji Kryminalnej – Interpol. Od początku istnienia poszerza ona swój zakres działalności o nowe zjawiska przestępcze, istotne nie tylko z punktu widzenia jednostek policyjnych krajów członkowskich, ale przede wszystkim o te, które stają się problemami o zasięgu globalnym. Jednym z priorytetowych zadań Interpolu, realizowanym w ramach licznych programów nakierowanych na ochronę środowiska naturalnego, jest ograniczenie przestępczości przeciwko dzikim zwierzętom. Działania te koncentrują się głównie wokół specjalnie powołanej Grupy Roboczej ds. Przestępczości Przeciwko Dzikiej Przyrodzie (Wildlife Crime Working Group), która zajmuje się m.in. takimi zjawiskami przestępczymi, jak: „nielegalne posiadanie i handel chronionymi gatunkami zwierząt lub roślin, kłusownictwo oraz przemyt”⁵⁴. Interpol nawiązał też ścisłą współpracę z Sekretariatem CITES, czego efektem jest m.in. „opracowanie podręcznika wyjaśniającego podstawowe zadania Interpolu i Sekretariatu Konwencji CITES”⁵⁵. Spośród licznych programów o zasięgu globalnym realizowanych przez Interpol, dotyczących analizowanej problematyki, na szczególną uwagę zasługują:

- Operacja „Tram” (luty 2010 r.) – akcja ukierunkowana na nielegalny handel lekami tradycyjnej medycyny azjatyckiej zawierającymi składniki pochodzenia zwierzęcego, m.in. z tygrysów, nosorożców i niedźwiedzi. W ramach akcji wyspecjalizowane jednostki z 18 krajów doprowadziły do serii aresztowań na całym świecie i zajęcia tysięcy nielegalnych leków o wartości ponad 10 milionów euro.
- Operacja „Ramp” (wrzesień–październik 2010 r.) – akcja skierowana przeciwko nielegalnemu handlowi gadami i płazami. Objęła ona 51 krajów z pięciu kontynentów, co zaowocowało aresztowaniami na całym świecie i przejściem tysięcy zwierząt oraz produktów o wartości ponad 25 milionów euro.

52 W. Pływaczewski, *Nielegalny...*, op. cit., s. 164.

53 Idem, *Międzynarodowa współpraca policyjna w zakresie przeciwdziałania przestępczości związanej z nielegalnym handlem chronionymi gatunkami fauny i flory*, „Przegląd Policyjny” 2010, nr 4(100), s. 71–94.

54 Idem, *Inicjatywy Międzynarodowej Organizacji Policji Kryminalnej – INTERPOL na rzecz ochrony dzikich gatunków zwierząt*, „Prokuratura i Prawo” 2011, nr 10, s. 9.

55 Ibidem.

- Operacja „Cobra III” (maj 2015 r.) – akcja koordynowana wspólnie z Europolem, który m.in. ułatwiał wymianę informacji operacyjnych oraz koordynował działania organów policyjnych, celnych, leśnych oraz innych służb 25 państw członkowskich Unii Europejskiej. Operacja objęła 62 kraje z Afryki, Ameryki, Azji i Europy. Dzięki niej aresztowano 139 osób oraz zajęto tysiące nielegalnie pozyskanych dzikich zwierząt, pijawek lekarskich i koralowców, a także setki kilogramów mrożonego węgorza oraz kości słoniowej.
- Operacja „Thunderbird” (styczeń–luty 2016 r.) – akcja nakierowana przeciwko nielegalnemu handlowi dzikimi zwierzętami i drewnem. Wzięły w niej udział służby z 49 krajów. Podjęte działania doprowadziły do identyfikacji prawie 900 podejrzanych i 1,3 tysiąca konfiskat nielegalnych produktów o wartości szacowanej na 5,1 miliona dolarów.
- Operacja „Thunderstorm” (maj 2018 r.) – akcja nakierowana przeciwko nielegalnemu handlowi dzikimi zwierzętami i drewnem. Wzięły w niej udział wyspecjalizowane jednostki z 92 krajów na całym świecie. W wyniku operacji zidentyfikowano ponad 1,4 tysiąca podejrzanych oraz zajęto prawie 2 tysiące nielegalnych materiałów.

Poza wskazanymi powyżej operacjami o zasięgu globalnym Interpol prowadzi również działania regionalne. Można wskazać m.in. transnarodowe operacje koordynowane z myślą o nielegalnym pozyskiwaniu kości słoniowej i rogów nosorożca oraz handlu nimi w Afryce (m.in. operacje „Baba”, „Costa”, „Mogatle”, „Worthy” i „Worthy II”), nielegalny handel dużymi kotami i pangolinami (zwierzętami łuskowatymi) oraz produktami pochodnymi w Azji (m.in. operacje „Stocktake”, „Libra” i „Prey”) czy też nielegalny handel i eksploatację ptaków i produktów pochodnych w Ameryce i Europie (m.in. operacja „Cage”).

Istotną rolę, jeżeli chodzi o globalne zapobieganie handlowi zagrożonymi gatunkami, odgrywa również Biuro Narodów Zjednoczonych ds. Narkotyków i Przestępczości (UNODC). W celu wsparcia międzynarodowych instytucji i organizacji zajmujących się przeciwdziałaniem przestępczości w obszarze dziedzictwa przyrodniczego UNODC, wspólnie z innymi członkami Konsorcjum, przygotował praktyczny poradnik *Wildlife and Forest Crime Analytic Toolkit*. Zawarte w nim wskazówki odnoszą się do wszystkich obszarów działań zapobiegawczych: normatywnego, instytucjonalnego oraz edukacyjnego.

Na gruncie polskim istotną rolę w walce z nielegalnym handlem zagrożonymi gatunkami fauny odgrywają: Krajowa Administracja Skarbowa (dalej: KAS) oraz ekologiczne organizacje pozarządowe. W KAS, na różnych poziomach organizacyjnych, od 1998 r. systematycznie organizuje się specjalistyczne szkolenia dotyczące problematyki nielegalnego handlu zagrożonymi gatunkami fauny. Są one adresowane przede wszystkim do koordynatorów ds. CITES oraz wybranych kategorii funkcjonariuszy celnych wyższego szczebla w ramach wewnętrznego doskonalenia zawodowego na poziomie regionalnym. Oprócz specjalistycznych szkoleń dla koordynatorów prowadzone są również warsztaty dla funkcjonariuszy celnych na poziomie podstawowym (lokalne i centralne). Funkcjonariusze KAS w ramach bieżącej współpracy prowadzą także szkolenia dla innych służb i organów państwowych, takich jak np. Straż Graniczna, Policja, Prokuratura oraz dla administracji celnych innych krajów. Znaczącą rolę w realizowanych przez KAS planach szkoleniowych odgrywa Ośrodek Doskonalenia Zawodowego Kadr Celnych i Skarbowych w Świdrze. W murach tej placówki organizowane były m.in. specjalistyczne szkolenia dla koordynatorów CITES (celnych i policyjnych) z zakresu rozpoznawania ikry ryb jesiotrowatych oraz okazów węgorza europejskich, a także pionierskie szkolenie z zakresu nauki rozpoznawania obrazu okazów CITES z zastosowaniem urządzeń do prześwietlania bagażów⁵⁶.

Działalność służb celnych jest wspierana przez różnego rodzaju stowarzyszenia i fundacje⁵⁷. Jedną z największych ekologicznych organizacji pozarządowych na świecie jest World Wide Fund for Nature. W Polsce działa ona od 2000 r. Obok zabiegania o ocalenie najcenniejszych rzek i lasów, przeciwdziałania zmianom klimatu i ochrony Bałtyku, organizacja walczy z nielegalnym handlem ginącymi gatunkami. Zrealizowana

56 *Konwencja Waszyngtońska, czyli CITES*, „Wiadomości Celne” 2009, nr 10–11, s. 13.

57 W. Pływaczewski, *Organizacje pozarządowe na tle problematyki nielegalnego handlu chronionymi gatunkami dzikiej fauny i flory*, „Studia Prawnoustrojowe” 2011, nr 13, s. 265–288.

przez nią w 2004 r. kampania informacyjna pod nazwą „Nie kupuj zwierząt z przemytu” była pierwszą ogólnopolską kampanią poświęconą tej problematyce. Akcja była początkiem kolejnych działań podejmowanych przez WWF. W latach 2005–2013 organizacja prowadziła projekt „Ograniczenie nielegalnego handlu ginącymi gatunkami”, w ramach którego podjęte zostały takie działania, jak:

- szkolenia dla funkcjonariuszy – zorganizowano m.in. serię szkoleń regionalnych skierowanych do funkcjonariuszy Policji, w których wzięło udział ponad 1500 uczestników, osiem warsztatów ogólnopolskich dla koordynatorów ds. CITES z Policji oraz służb celnych, a także wizyty studyjne we Włoszech i Wielkiej Brytanii;
- edukacja społeczeństwa – w ramach akcji rozdystrybuowano ponad 300 tysięcy plakatów, ulotek oraz przywieszek do bagażu na lotniskach, w biurach podróży oraz na przejściach granicznych; wybudowano trzy gabloty do prezentacji skonfiskowanych okazów CITES, które zostały ustawione na lotniskach w Gdańsku, Wrocławiu i Poznaniu; przeprowadzono lekcje dla ponad 10 tysięcy uczniów szkół gimnazjalnych w Warszawie, Poznaniu, Gdyni i Wrocławiu pod hasłem „Pozwólmy zwierzętom zostać tam, gdzie się urodziły”;
- wzmocnienie współpracy pomiędzy różnymi organami – działania mające na celu zainicjowanie współpracy pomiędzy różnymi organami wdrażającymi przepisy w tym zakresie oraz organizacjami zajmującymi się walką z nielegalnym handlem; dzięki inicjatywie WWF powstała pierwsza krajowa Grupa Robocza ds. CITES, w skład której wchodzi przedstawiciele wszystkich ważnych instytucji wdrażających konwencję.

Ważną rolę odgrywają również ogrody zoologiczne, które co roku odwiedza ok. 700 milionów osób na całym świecie. Powstało nawet Światowe Stowarzyszenie Ogrodów Zoologicznych i Akwariów, które ujednocila zasady i sposób działania ponad 1000 ogrodów zoologicznych i akwariów na całym świecie. W październiku 2014 r. w Miejskim Ogrodzie Zoologicznym w Warszawie zostało otwarte Centrum CITES. Celem projektu było nie tylko przejmowanie zatrzymywanych żywych okazów, ale również zapewnienie im koniecznej opieki weterynaryjnej i późniejszej rehabilitacji oraz próba znalezienia „nowego domu”. Do ośrodka trafiają gady, płazy, ryby i bezkręgowce. W 2016 r. w Centrum przebywało ponad 200 osobników. Również przy ogrodzie zoologicznym w Łodzi powstała Chatka CITES. W budynku znajdują się przedmioty zabrane przez turystów jako pamiątki z wakacji i zarekwirowane przez służby celne na przejściach granicznych i w portach lotniczych, które następnie zostały przekazane łódzkiemu ZOO. Są tam m.in. kozaczki ze skóry warana, fragmenty rafy koralowej, naszyjnik z kości słoniowej, muszle małż czy też skóry pytona.

5. Statystyczny obraz nielegalnego handlu zagrożonymi gatunkami

5.1. Skala zjawiska

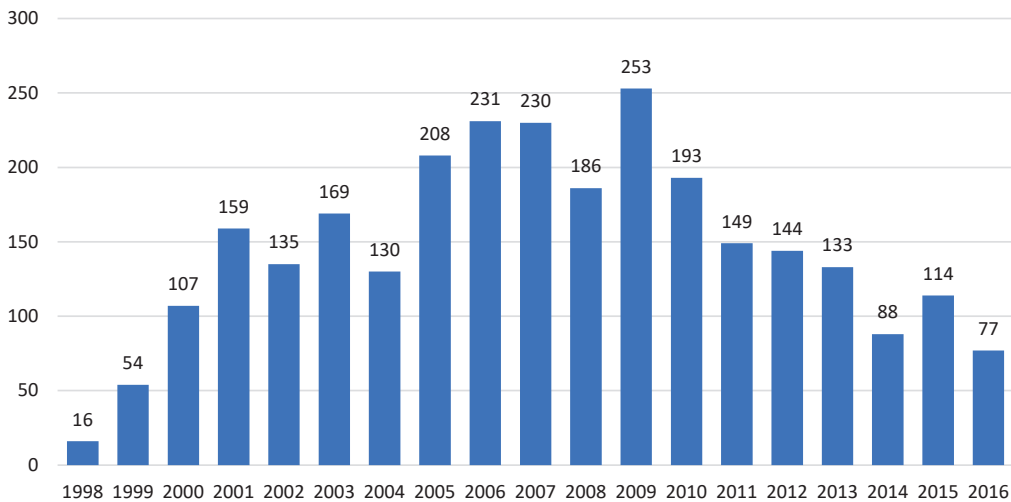
Liczba zatrzymań okazów gatunków zagrożonych wyginięciem do roku 2009 wykazuje tendencję rosnącą – od 107 zatrzymań w roku 2000 do ponad 250 zatrzymań w roku 2009. Następnie zauważalny jest dość znaczący spadek zatrzymań – do 77 odnotowanych w 2016 r. (Wykres 1). Najprostszym wnioskiem byłoby stwierdzenie, że początkowo przemyt się nasilił, a następnie jego intensywność spadła. Jednak taka pobieżna i najprostsza analiza może okazać się nietrafna, ponieważ nie bierze pod uwagę innych czynników wpływających na liczbę zatrzymań, takich jak np. poziom przeszkolenia funkcjonariuszy, procent wykrywalności czy tendencje w kontroli celnej. Dopiero mając komplet informacji, można próbować ukazać obraz badanego zjawiska na podstawie danych statystycznych.

Należy zwrócić uwagę, że w pierwszym okresie egzekucji postanowień konwencji waszyngtońskiej, czyli w latach 1998–2001 następowała intensywna nauka identyfikacji okazów oraz podnoszenie świadomości wśród funkcjonariuszy. Wzrost zatrzymań jest wprost proporcjonalny do wzrostu wiedzy celników. Dokonując głębszej analizy statystyk, można zauważyć, że w latach 1998 oraz 1999 nie było żadnego zatrzymania okazów osławionego skrzydelnika olbrzymiego (*Strombus gigas*). W roku 2000 zaś odnotowano już za-

trzymanie 31 okazów tego gatunku, a w 2001 – 54. Czy w związku z tym nielegalny przywóz skrzydelnika olbrzymiego do Polski rozpoczął się w roku 2000? Nic podobnego. W tym roku przeprowadzone zostało szkolenie, podczas którego funkcjonariuszom pokazano, jak wyglądają muszle tego ślimaka i jak można je rozróżnić od innych, nieobjętych ochroną.

Natomiast spadek liczby zatrzymań najczęściej tłumaczony jest wzrostem świadomości społeczeństwa dzięki prowadzeniu akcji informacyjnych, np. w biurach podróży, szkołach czy na lotniskach. Takiej interpretacji spadku liczby zatrzymań przeczyć może jednak fakt, że nie jest to zjawisko jednolite na terenie całego kraju – w niektórych izbach celnych następuje spadek, podczas gdy w innych zauważalny jest znaczący wzrost liczby wykryć. Trudno przecież doszukiwać się wpływu lokalizacji na świadomość ludzi. Może być to związane np. z wewnętrznymi zmianami zachodzącymi w jednostkach administracyjnych KAS, takimi jak reorganizacja administracji celnej, a także alokacje funkcjonariuszy przeprowadzane w całej Polsce.

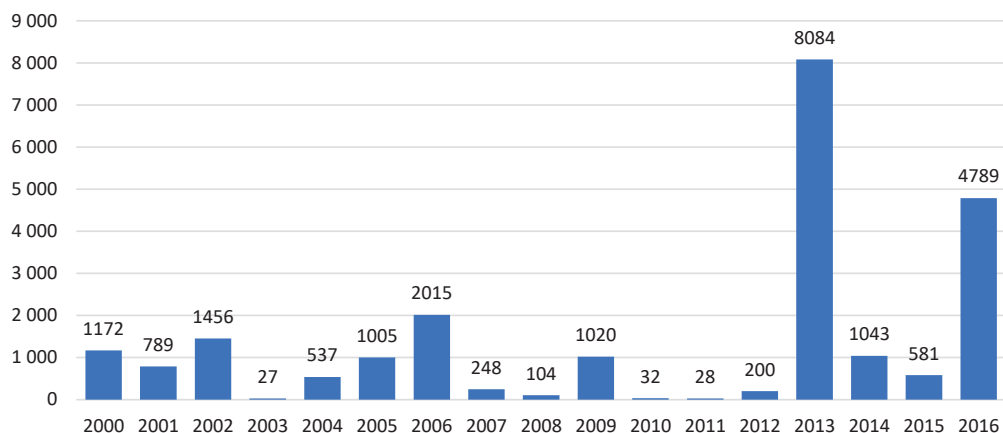
Wykres 1. Zatrzymania prób przemytu do Polski okazów gatunków zagrożonych wyginięciem dokonane przez Służbę Celną w latach 1998–2016 (liczby bezwzględne)



Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych Służby Celnej.

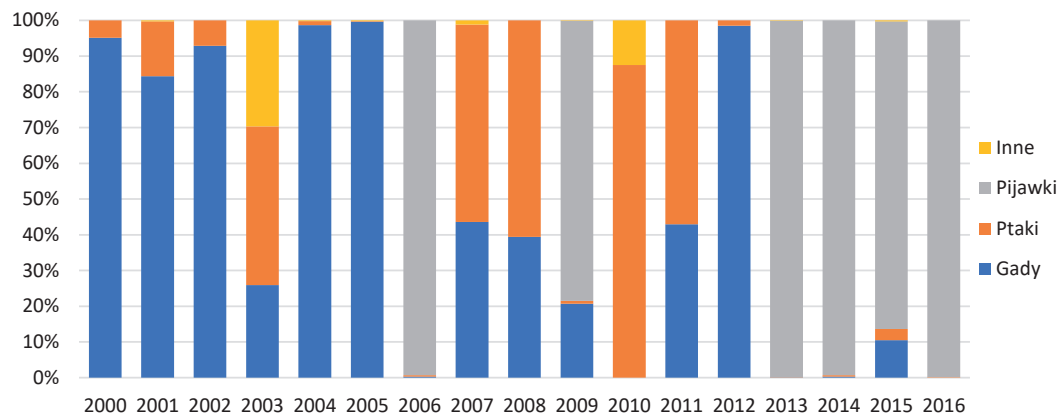
Suma wszystkich żywych zwierząt gatunków zagrożonych wyginięciem zatrzymanych przez Służbę Celną w latach 2000–2016 wyniosła 23 130 okazów. Dodatkowo w tym czasie zatrzymano ponad 1000 kg żywej skały koralowej. Analizując liczbę zatrzymań żywych zwierząt w poszczególnych latach (Wykres 2), można zaobserwować naprzemiennie występujące w kilku cyklach tendencje wzrostowe oraz gwałtowne spadki.

Wykres 2. Zatrzymania żywych zwierząt gatunków zagrożonych wyginięciem ujawnione przez Służbę Celną w latach 2000–2016 (liczby bezwzględne)



Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych Służby Celnej.

Wykres 3. Zatrzymania żywych zwierząt gatunków zagrożonych wyginięciem ujawnione przez Służbę Celną w latach 2000–2016 wg gatunków (odsetek)



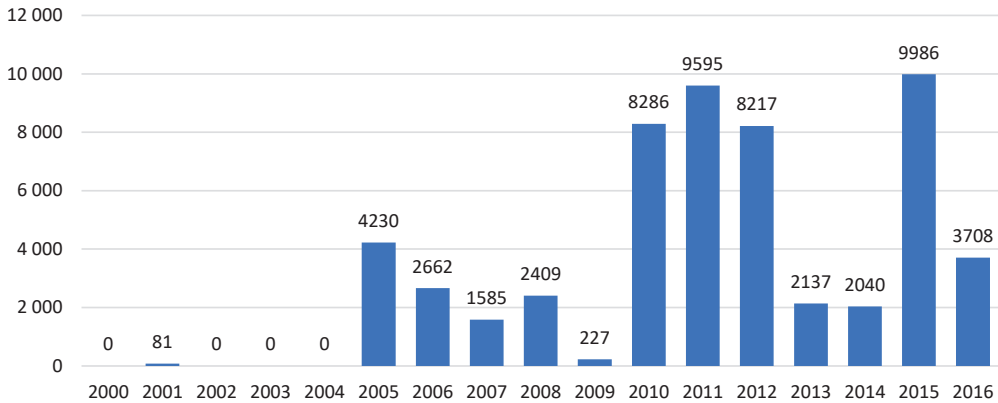
Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych Służby Celnej.

Dokonując zestawienia poszczególnych gatunków zatrzymywanych zwierząt (Wykres 3), można dojść do wniosku, że wspomniane wahania związane są z nasyceniem rynku – są lata, w których zdecydowanie dominuje import gadów, w innych zauważalna jest przewaga ptaków. Z kolei w ostatnich latach dominują zatrzymania pijawek lekarskich (*Hirudo medicinalis*), co niewątpliwie jest związane z modą na hirudoterapię. Pijawki lekarskie są okazami niezwykle cenionymi już od czasów starożytnych ze względu na białko o działaniu przeciwzakrzepowym (hirudyna) wytwarzane przez gruczoły ślinowe gardzieli pijawek. Popyt na żywe okazy pijawek lekarskich utrzymuje się na wysokim poziomie, ponieważ zwierzę może zostać użyte do zabiegu tylko raz. Następnie, w celu uniknięcia przenoszenia się chorób zakaźnych, są one zabijane.

Można powiedzieć, że transport do Polski medykamentów azjatyckich (TAM) zawierających pochodne gatunków zagrożonych wyginięciem rozpoczął się w 2005 r. Wcześniej jedynie w 2001 r. zatrzymano niewielką ich ilość (Wykres 4). Jest to niewątpliwie związane z narastającą modą na posiadanie tego typu produktów. W Azji od ponad 3000 lat wierzy się w lecznicze działanie wyrobów z pizma, kości tygrysa czy

rogu nosorożca. Kremy lub nalewki promowane jako produkty mające zapewnić długą młodość i zdrowie bez trudu znajdują nabywców w europejskich krajach, w tym również w Polsce. Ponadto następuje wzrost wiedzy i wyszkolenia funkcjonariuszy, szczególnie jeżeli chodzi o identyfikację znaków alfabetu daleko-wschodniego.

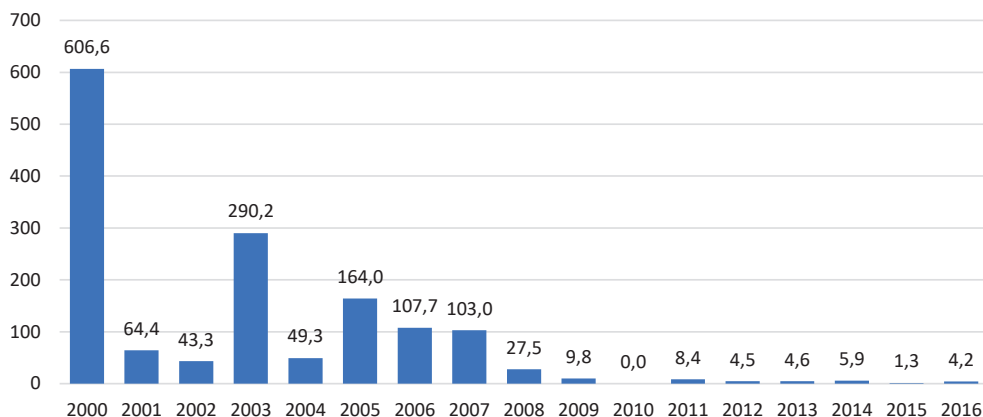
Wykres 4. Zatrzymania medykamentów azjatyckich (TAM) zawierających pochodne gatunków zagrożonych wyginięciem ujawnione przez Służbę Celną w latach 2000–2016 (liczby bezwzględne)



Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych Służby Celnej.

Udział kawioru ryb jesiotrowatych (*Acipenseriformes spp.*) wśród importowanych okazów CITES maleje. Spadek ten w roku 2016 w porównaniu do roku 2008 wynosi 85%, a do roku 2000 – aż 99% (Wykres 5). Przyczyn zmniejszenia się nielegalnego przemytu kawioru do Polski jest kilka. Za najlepszy na świecie uważany jest kawior pochodzący z populacji m.in. jesiotrów i bielug zamieszkujących Morze Kaspijskie. Ze względu na ogromne zyski, jakie przynosił międzynarodowy handel kawiorom, ryby z Morza Kaspijskiego były przeławiane, a to doprowadziło do zagrożenia wymarciem populacji. W związku z wytrzebieniem populacji rosyjskiej powstały liczne hodowle w Stanach Zjednoczonych oraz w Europie, co zmniejszyło zainteresowanie nielegalnym importem kawioru z Rosji. W Polsce również powstają hodowle wytwarzające kawior ceniony na całym świecie. Obecnie nasz kraj jest czwartym na świecie pod względem wielkości produkcji dostawcą hodowlanych jesiotrów. Cena rodzimego kawioru jest niemal trzykrotnie niższa, co zapewne również wpłynęło na zmniejszenie popytu na kawior rosyjski.

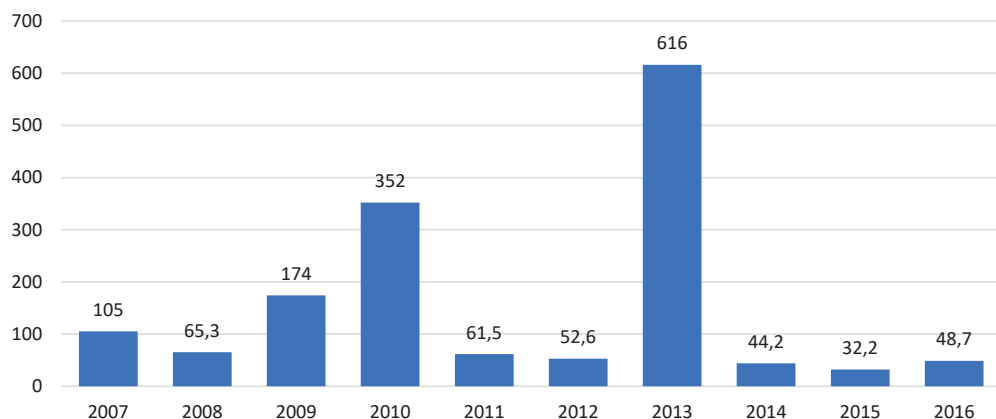
Wykres 5. Zatrzymania okazów kawioru ryb jesiotroształtnych (*Acipenseriformes spp.*) ujawnione przez Służbę Celną w latach 2000–2016 (kg)



Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych Służby Celnej.

Koralowce rafotwórcze są jednymi z najczęściej zatrzymywanych przez polskich celników okazów gatunków zagrożonych wyginięciem. Turyści odwiedzający egzotyczne kraje chętnie zabierają je ze sobą jako pamiątki, najczęściej w ogóle nieświadomi tego, że robią to niezgodnie z prawem. Przedstawione dane (Wykres 6) obejmują okres od 2007 r. Nie oznacza to jednak, że problem nielegalnego przywozu koralowców rafotwórczych pojawił się dopiero w tym okresie. We wcześniejszych latach koralowce były bowiem ujmowane w statystyce w przeliczeniu na sztuki, a nie kilogramy, co uniemożliwia porównanie liczby zatrzymań.

Wykres 6. Ilości zatrzymanych szkieletów koralowców rafotwórczych i słuźbiopławów (*Scleractinia spp.* i *Milleporidae spp.*) ujawnione przez Służbę Celną w latach 2007–2016 (kg)



Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych Służby Celnej.

Poza przemycem żywych zwierząt, koralowców rafotwórczych, kawioru i medykamentów TAM dochodzi do szeregu zatrzymań produktów pochodnych w postaci różnego rodzaju wyrobów pamiątkarskich. Są to m.in. muszle, figurki z kości słoniowej, torebki, paski, portfele itp. Widać jednak znaczący spadek liczby wyrobów tego typu przewożonych przez granice Polski. Można tłumaczyć to wzrostem świadomości

turystów podróżujących do egzotycznych krajów w zakresie tego, czego nie wolno im zabrać ze sobą jako pamiątki (Tabela 1).

Tabela 1. Zatrzymania spreparowanych okazów CITES i ich części oraz wyrobów pamiątkarskich z okazów zagrożonych gatunków odnotowane przez Służbę Celną w latach 2000–2016 (liczby bezwzględne)

Rok	Ogółem	Muszele	Wyroby z kości słoniowej	Spreparowane zwierzęta i ich części	Wyroby z elementami CITES
2000	483	46	11	50	376
2001	454	96	4	117	237
2002	7 741	91	8	44	7 598
2003	516	101	111	214	90
2004	1 701	749	11	881	60
2005	369	121	11	175	62
2006	641	170	55	373	43
2007	1 338	149	0	216	973
2008	258	20	20	130	88
2009	131	42	13	47	29
2010	115	32	0	50	33
2011	217	18	2	79	118
2012	230	55	7	72	96
2013	414	0	2	82	330
2014	87	20	1	49	17
2015	32	10	7	10	5
2016	83	57	7	15	4
Łącznie	14 810	1 777	270	2 604	10 159

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych Służby Celnej.

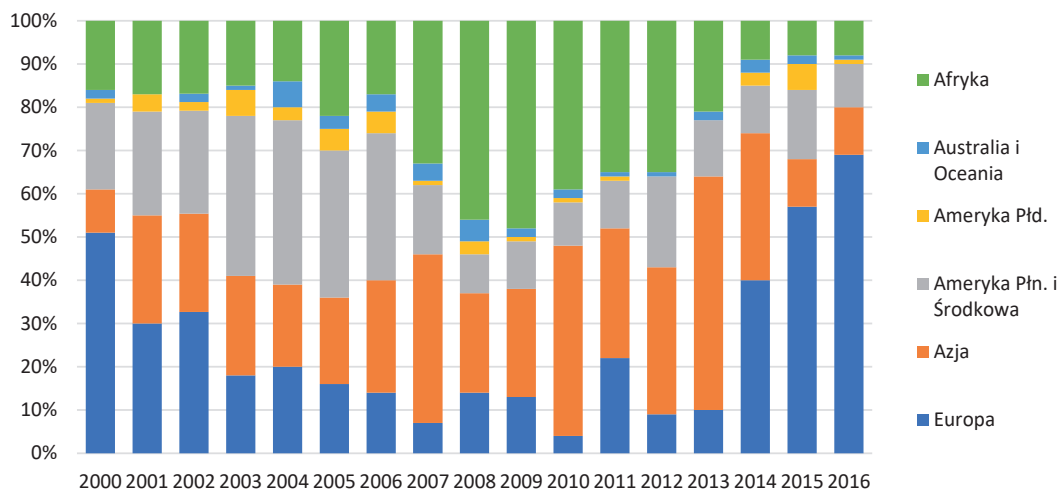
5.2. Główne kierunki przemytu

Kierunki przemytu są ściśle powiązane z rodzajem przewożonych towarów. Można wyróżnić pięć dominujących tendencji w omawianym przedziale czasowym (Wykres 7):

- 2000–2002 – dość znaczący udział przemytu okazów zagrożonych gatunków z krajów europejskich (51% – 2000 r., 30% – 2001 r., 33% – 2002 r.) związany głównie z przemytem żywych zwierząt z Ukrainy i Czech, wyrobów ze skóry pytona z Włoch oraz kawioru z Rosji;

- 2003–2006 – przewaga importów z krajów Ameryki Północnej i Środkowej (37% – 2003 r., 38% – 2004 r., 34% – 2005 r., 34% – 2006 r.) związana ze zwiększoną identyfikacją i zatrzymaniami wspomnianego już okazu skrzydelnika olbrzymiego importowanego ze Stanów Zjednoczonych, Bahamów, Dominikany, Kuby oraz Meksyku;
- 2007–2009 – dominacja importów z krajów afrykańskich (33% – 2007 r., 46% – 2008 r., 48% – 2009 r.) związana ze wzrostem liczby importów koralowców rafotwórczych oraz muszli przydaczni z Egiptu;
- 2010–2013 – wzrost znaczenia przemytu z krajów azjatyckich (44% – 2010 r., 30% – 2011 r., 34% – 2012 r., 54% – 2013 r.) związany z przemysłem wyrobów tradycyjnej medycyny azjatyckiej głównie z Chin, Tajlandii oraz Indonezji;
- 2014–2016 – ponowna dominacja importu okazów zagrożonych wyginięciem gatunków z krajów europejskich (40% – 2014 r., 57% – 2015 r., 69% – 2016 r.) związana przede wszystkim z przemysłem medykamentów TAM oraz pijawek z Ukrainy.

Wykres 7. Procentowy udział kontynentów w imporcie okazów gatunków zagrożonych do Polski odnotowanym przez Służbę Celną w latach 2000–2016 (odsetek)



Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych Służby Celnej.

5.3. Odpowiedzialność karna

Polskie przepisy karne regulujące nielegalny przemyt i handel okazami zagrożonych gatunków można znaleźć w ustawie o ochronie przyrody. Przestępstwo to zostało wskazane w art. 128 oraz 128a. Ustawodawca nakłada sankcję karną w wysokości od 3 miesięcy do 5 lat pozbawienia wolności na osoby, które bez wymaganego dokumentu przewożą przez granicę Unii Europejskiej okazy gatunków podlegających ochronie lub handlują nimi w liczbie większej niż nieznaczna w takich warunkach lub w taki sposób, że ma to wpływ na zachowanie stanu ochrony gatunku, naruszając tym samym przepisy Unii Europejskiej dotyczące ochrony gatunków dziko żyjących. Ustawodawca przewiduje łagodniejsze kary (grzywna, ograniczenie wolności lub pozbawienie wolności do lat 2) za przestępstwo nieumyślne.

Liczba osób skazanych za przemyt okazów zagrożonych gatunków do Polski stanowi znikomy odsetek wśród ogółu skazanych (mniej niż 0,02%). Podobnie jak maleje liczba skazanych ogółem, tak też spada liczba skazanych za przestępstwa z art. 128 i 128a u.o.p. z 99 osób w 2009 roku, do 39 w roku 2016 (Tabela 2).

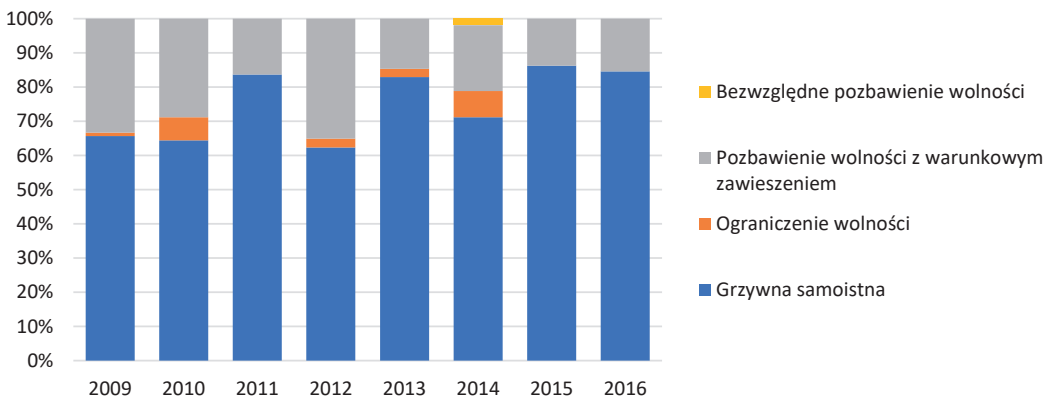
Tabela 2. Skazania za przemyt zagrożonych okazów (CITES) na tle ogólnej liczby skazań w latach 2009–2016 (liczby bezwzględne)

Rok	Skazani ogółem	Skazani z art. 128 i 128a u.o.p.
2009	415 272	99
2010	432 891	59
2011	423 464	49
2012	408 107	77
2013	353 208	41
2014	295 353	52
2015	260 034	51
2016	289 512	39

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych statystycznych Informatora Statystycznego Wymiaru Sprawiedliwości, <https://isws.ms.gov.pl/baza-statystyczna/opracowania-wieloletnie/> [dostęp: 23.03.2019].

Za przestępstwo określone w art. 128 i 128a u.o.p. sądy orzekały głównie karę grzywny i pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania (Tabela 3 i Wykres 8). Znikomy udział stanowi kara ograniczenia wolności (od 0 do 7,7%). Z kolei kara bezwzględnego pozbawienia wolności w analizowanym okresie została orzeczona tylko jeden raz. Struktura skazań za analizowane przestępstwo znacząco odbiega od struktury kar orzekanych za przestępstwa ogółem, w której dominuje kara pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem, zdecydowanie częściej występuje zaś kara bezwzględnego pozbawienia wolności, a rzadziej – kara grzywny.

Wykres 8. Rodzaje orzeczonych kar za przestępstwa z art. 128 i 128a u.o.p. w latach 2009 – 2016 (odsetek)



Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych statystycznych Informatora Statystycznego Wymiaru Sprawiedliwości, <https://isws.ms.gov.pl/baza-statystyczna/opracowania-wieloletnie/> [dostęp: 23.03.2019].

Spośród kar przewidzianych za nielegalny handel zagrożonymi gatunkami zwierząt najrzadziej orzekana jest najsurowsza z nich, czyli kara bezwzględnego pozbawienia wolności. Została ona orzeczona tylko raz, w 2014 r. w wymiarze 3 miesięcy. Orzekana kara grzywny samoistnej rozkłada się niemal równomiernie na poszczególne stawki (Tabela 3). W przypadku kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania orzeczonej za przestępstwa określone w art. 128 i 128a u.o.p. jej wymiar rzadko przekraczał sześć miesięcy (Tabela 4). Praktycznie wszystkie orzeczone kary ograniczenia wolności przyjmują formę pracy na cele publiczne. Najczęściej w wymiarze od 1 do 3 miesięcy, rzadziej – od 4 do 6 miesięcy.

Tabela 3. Wymiar orzekanej kary grzywny samoistnej za przestępstwo z art. 128 ust. 1, 2a i 2d u.o.p. w latach 2009–2016 (liczby bezwzględne i udział procentowy)

Rok	Ogółem	Do 300 zł	301–500 zł	501–800 zł	801–1000 zł	1001–2000 zł	Ponad 2000 zł
2009	65	12	18	15	9	8	3
	100%	18,5%	27,7%	23,1%	13,8%	12,3%	4,6%
2010	38	3	6	12	8	8	1
	100%	7,8%	15,8%	31,6%	21,1%	21,1%	2,6%
2011	41	9	11	7	5	8	1
	100%	22,0%	26,8%	17,1%	12,2%	19,5%	2,4%
2012	48	6	10	6	8	16	2
	100%	12,5%	20,8%	12,5%	16,7%	33,3%	4,2%
2013	34	5	11	6	5	5	2
	100%	14,7%	32,4%	17,6%	14,7%	14,7%	5,9%
2014	37	2	7	11	9	5	3
	100%	5,5%	18,9%	29,7%	24,3%	13,5%	8,1%
2015	44	14	8	3	5	5	9
	100%	31,7%	18,2%	6,8%	11,4%	11,4%	20,5%
2016	33	3	5	9	6	10	0
	100%	9,1%	15,1%	27,3%	18,2%	30,3%	0%

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych statystycznych Informatora Statystycznego Wymiaru Sprawiedliwości, <https://isws.ms.gov.pl/baza-statystyczna/opracowania-wieloletnie/> [dostęp: 23.03.2019].

Tabela 4. Wymiar orzekanej kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania za przestępstwo z art. 128 ust. 1, 2a i 2d (liczby bezwzględne i udział procentowy)

Rok	Ogółem	Do 3 miesięcy	4–6 miesięcy	7–12 miesięcy
2009	33	12	14	7
	100%	36,4%	41,4%	21,2%
2010	17	10	6	1
	100%	58,8%	35,3%	5,9%
2011	8	4	3	1
	100%	50,0%	37,5%	12,5%
2012	27	6	17	4
	100%	22,2%	63,0%	14,8%
2013	6	3	3	0
	100%	50,0%	50,0%	0,0%
2014	10	7	2	1
	100%	70,0%	20,0%	10,0%
2015	7	4	3	0
	100%	57,1%	42,9%	0,0%
2016	6	1	3	2
	100%	16,7%	50,0%	33,3%

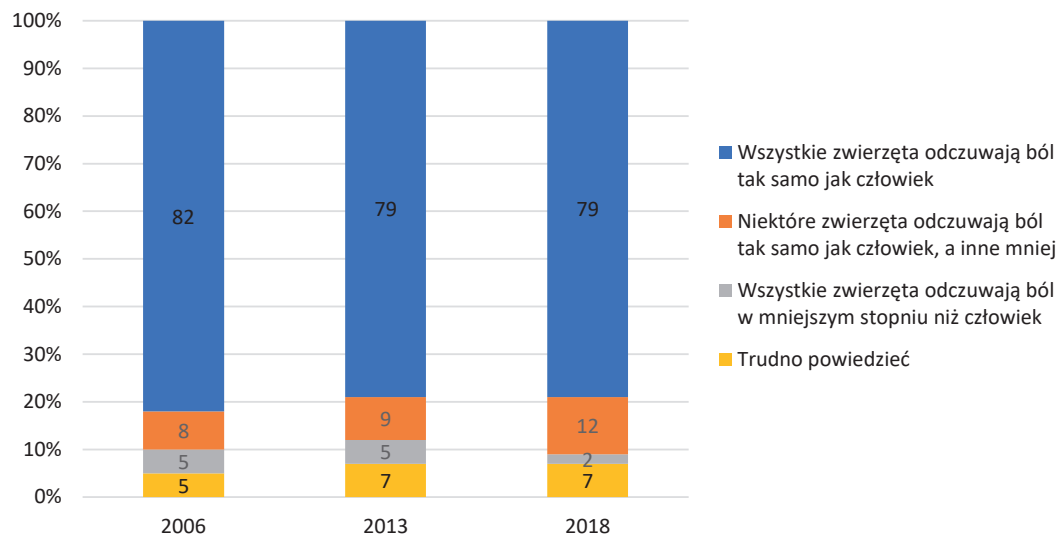
Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych statystycznych Informatora Statystycznego Wymiaru Sprawiedliwości, <https://isws.ms.gov.pl/baza-statystyczna/opracowania-wieloletnie/> [dostęp: 23.03.2019].

6. Stosunek Polaków do cierpienia zwierząt

Fundacja Centrum Badań Opinii Społecznej (CBOS) we wrześniu 2018 r. przeprowadziła sondaż dotyczący stosunku Polaków do zwierząt i ich cierpienia⁵⁸. Opinie na temat odczuwania bólu przez zwierzęta nie zmieniły się znacząco od 2006 r. (Wykres 9). W 2018 r. zdecydowana większość respondentów (79%) uważała, że każde zwierzę odczuwa ból tak samo jak człowiek. Mniej więcej co ósmy (12%) był zdania, że niektóre zwierzęta odczuwają ból tak samo jak człowiek, a niektórzy mniej. Tylko nieliczni (2%) byli przekonani o mniejszej wrażliwości zwierząt na ból niż człowieka.

58 CBOS, *Postawy wobec zwierząt*, „Komunikat z Badań” 2018, nr 112, https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2018/K_112_18.PDF [dostęp: 23.01.2020].

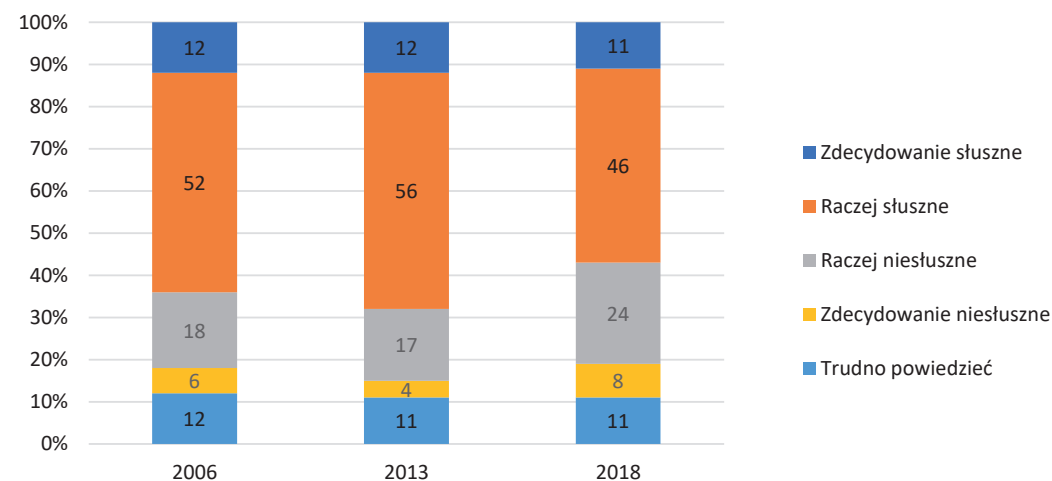
Wykres 9. Odpowiedzi udzielone przez ankietowanych na pytanie: *Jak Pan(i) sądzi, czy:*



Źródło: CBOS, *Postawy wobec zwierząt*, „Komunikat z Badań” 2018, nr 112, https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2018/K_112_18.PDF [dostęp: 23.01.2020].

Wiele osób uważa za zdecydowanie lub raczej słuszne trzymanie zwierząt w ogrodach zoologicznych, w 2018 r. stanowili oni blisko 60%. Odmiennego zdania był co trzeci ankietowany, z czego tylko 8% uważało to za zdecydowanie niesłuszne (Wykres 10). Jednak mimo przekonania większości badanych o słuszności funkcjonowania ogrodów zoologicznych odsetek ten nieznacznie spada. Szczególnie osoby młodsze, bardziej wykształcone i zamożniejsze wyrażają swój sprzeciw wobec trzymania dzikich zwierząt w zamknięciu.

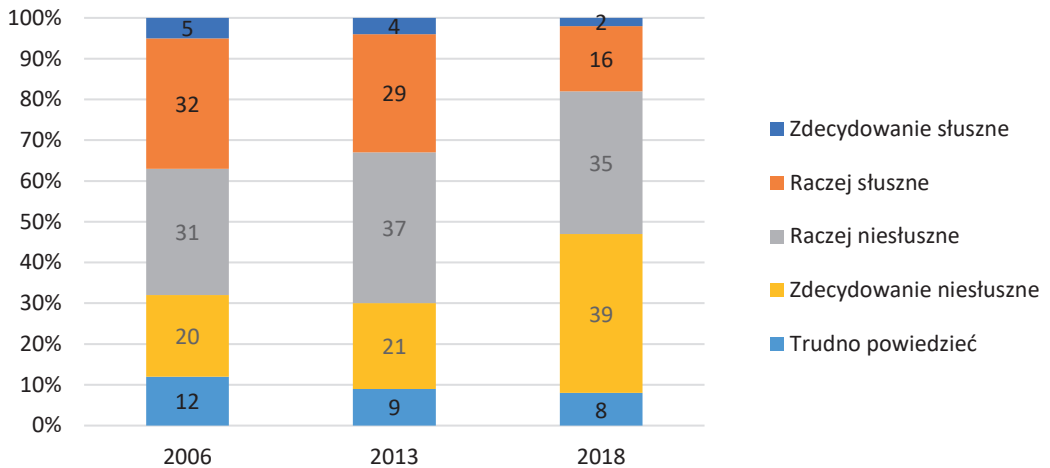
Wykres 10. Odpowiedzi udzielone przez ankietowanych na pytanie: *Jak Pan(i) sądzi, czy trzymanie zwierząt w ogrodach zoologicznych jest słuszne czy niesłuszne?*



Źródło: CBOS, *Postawy wobec zwierząt*, „Komunikat z Badań” 2018, nr 112, https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2018/K_112_18.PDF [dostęp: 23.01.2020].

Zdecydowana większość respondentów wyraża swoją dezaprobatę dla tresowania i pokazywania zwierząt w cyrkach – podczas ostatniego badania ponad 70% z nich uważało to za zdecydowanie lub raczej niesłuszne, podczas gdy odmiennego zdania był co piąty ankietowany (Wykres 11). Biorąc pod uwagę wcześniejsze badania, można zauważyć znaczący wzrost świadomości społecznej w tym zakresie, ponieważ sprzeciw wobec wykorzystywania zwierząt do pokazów cyrkowych wzrósł o blisko 20%.

Wykres 11. Odpowiedzi udzielone przez ankietowanych na pytanie: *Jak Pan(i) sądzi, czy tresowanie i pokazywanie zwierząt w cyrkach jest słuszne czy niesłuszne?*



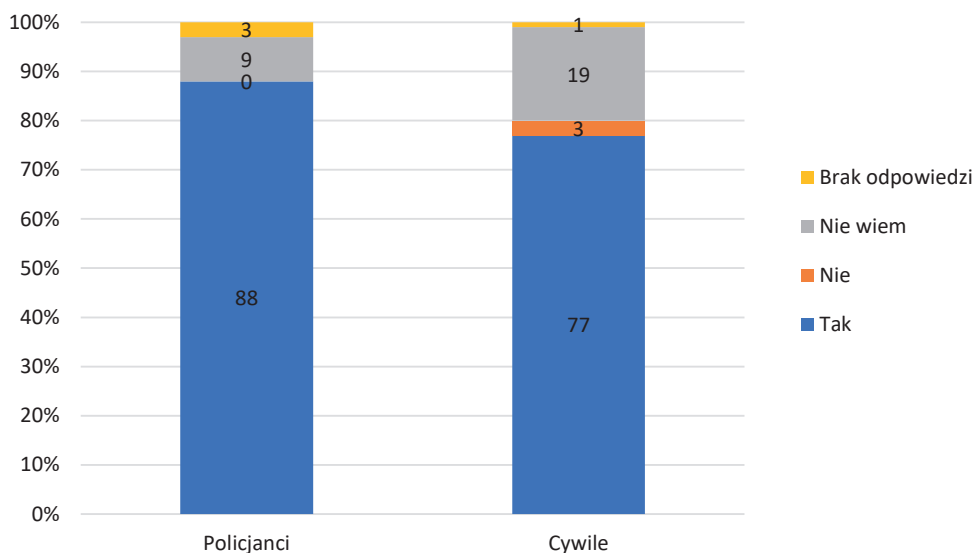
Źródło: CBOS, *Postawy wobec zwierząt*, „Komunikat z Badań” 2018, nr 112, https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2018/K_112_18.PDF [dostęp: 23.01.2020].

7. Wiedza Polaków w zakresie praw i ochrony zwierząt

W 2015 r. na Wydziale Administracji w Wyższej Szkole Policji w Szczytnie przeprowadzone zostały badania ankietowe dotyczące świadomości prawnej w zakresie ochrony i praw zwierząt. Badaniu poddane zostały nie tylko osoby cywilne, ale także grupa funkcjonariuszy policji, którzy początkowo swój stan wiedzy na temat ochrony zwierząt uważali za bardzo dobry, chociażby ze względu na doświadczenie zawodowe oraz edukację policyjną w omawianej kwestii. Jednak po wypełnieniu ankiety znaczna część z nich dostrzegła znaczące braki w wiedzy na temat prawnej ochrony zwierząt i uznała ją za niewystarczającą.

Na pytanie dotyczące humanitarnej ochrony zwierząt zarówno większość policjantów, jak i ankietowanych z grupy cywilów odpowiedziała poprawnie, zaznaczając, że w polskim systemie prawnym obowiązują tego typu regulacje (Wykres 12).

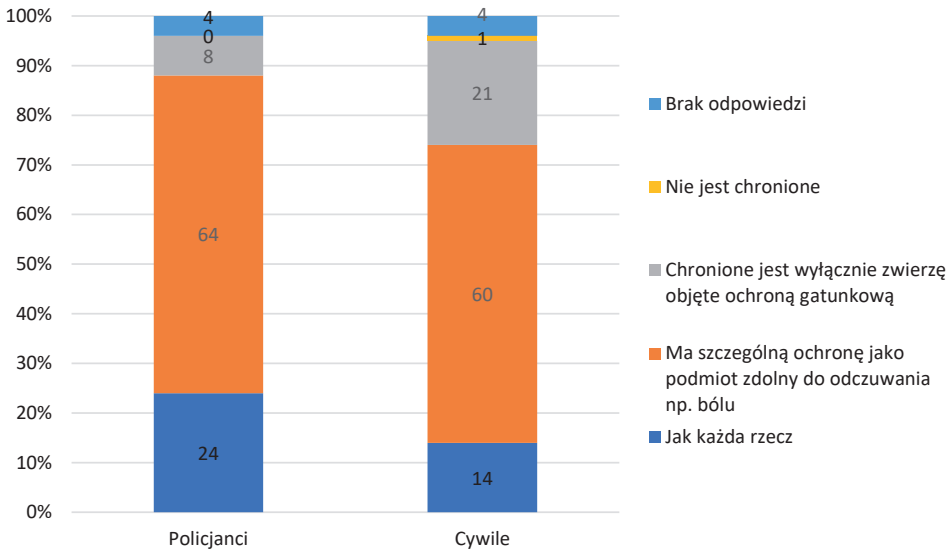
Wykres 12. Odpowiedzi udzielone przez ankietowanych na pytanie: *Czy w polskim systemie prawnym obowiązują przepisy dotyczące humanitarnej ochrony zwierząt?*



Źródło: Opracowanie własne na podstawie: I. Nowicka, A. Nowak, M. Ondicova, *Badanie ankietowe dotyczące świadomości prawnej w zakresie ochrony i praw zwierząt* [w:] A. Nowak, W. Pływaczewski, M. Porwisz (red.), *Przeciwdziałanie międzynarodowej przestępczości przeciwko środowisku naturalnemu z perspektywy organów ścigania*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie, Szczytno 2017, s. 59–77.

Na pytanie o ideę ochrony zwierząt zarówno większość policjantów, jak i większość ankietowanych z grupy cywilów odpowiedziała poprawnie: zwierzę podlega szczególnej ochronie jako podmiot zdolny do odczuwania np. bólu (ok. 60%). Warto zwrócić uwagę, że co czwarty policjant myślał, że zwierzęta objęte są takimi przepisami prawnymi jak rzeczy, a co piąty respondent z grupy cywilów był zdania, że chronione prawem są wyłącznie zwierzęta objęte ochroną gatunkową (Wykres 13).

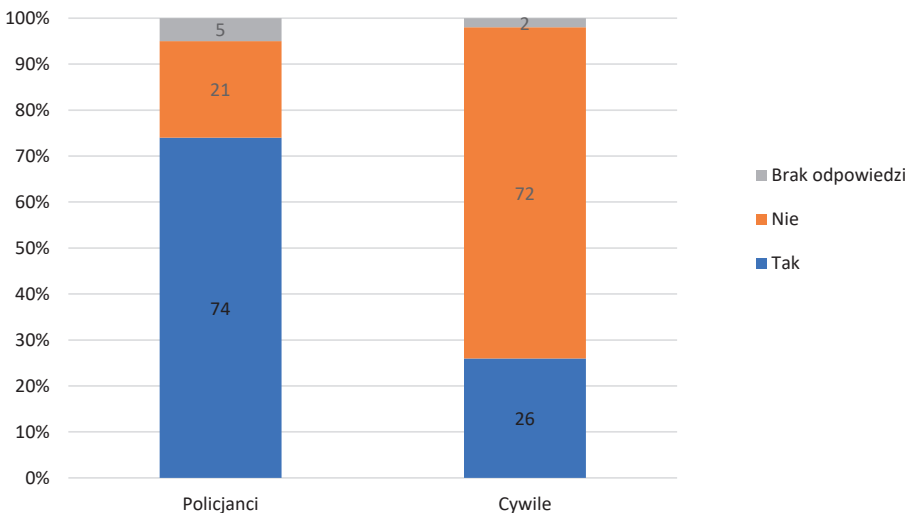
Wykres 13. Odpowiedzi udzielone przez ankietowanych na pytanie: *Czy w polskim ustawodawstwie zwierzę jest chronione?*



Źródło: Opracowanie własne na podstawie: I. Nowicka, A. Nowak, M. Ondicova, *Badanie ankietowe dotyczące świadomości prawnej w zakresie ochrony i praw zwierząt* [w:] A. Nowak, W. Pływaczewski, M. Porwisz (red.), *Przeciwdziałanie międzynarodowej przestępczości przeciwko środowisku naturalnemu z perspektywy organów ścigania*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie, Szczytno 2017, s. 59–77.

Na pytanie dotyczące znajomości źródeł prawa w Polsce dotyczących ochrony zwierząt zdecydowana większość policjantów odpowiedziała, że je zna (ok. 75%), ale tylko nieliczni potrafili wskazać konkretne akty prawne, takie jak np. ustawa o ochronie praw zwierząt. W grupie cywilów większość przyznała się do braku wiedzy w tym zakresie (Wykres 14).

Wykres 14. Odpowiedzi udzielone przez ankietowanych na pytanie: *Czy znasz konkretne źródła prawa?*



Źródło: Opracowanie własne na podstawie: I. Nowicka, A. Nowak, M. Ondicova, *Badanie ankietowe dotyczące świadomości prawnej w zakresie ochrony i praw zwierząt* [w:] A. Nowak, W. Pływaczewski, M. Porwisz (red.), *Przeciwdziałanie międzynarodowej przestępczości przeciwko środowisku naturalnemu z perspektywy organów ścigania*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie, Szczytno 2017, s. 59–77.

Podsumowanie

W niniejszym artykule autorka starała się przybliżyć problematykę przestępczości wobec dzikich zwierząt z punktu widzenia regulacji prawnych oraz dorobku kryminologicznego.

Nielegalny handel zagrożonymi gatunkami jest jedną z głównych przyczyn wymierania unikatowych gatunków, co prowadzi do zmniejszenia bioróżnorodności ekosystemów. Problem ten przybiera wymiar globalny i tylko wzajemna współpraca pomiędzy państwami i organizacjami powołanymi do walki z przestępczością w tym zakresie jest w stanie powstrzymać ten proceder. W Polsce ogromne znaczenie mają działania podejmowane przez Krajową Administrację Skarbową oraz organizacje pozarządowe: szkolenia funkcjonariuszy oraz koordynatorów ds. CITES, a także edukacja społeczeństwa w zakresie gatunków objętych ochroną przez konwencję waszyngtońską.

Znaczący wpływ na stosunek ludzi wobec zwierząt mają m.in. długoletnia tradycja, braki w edukacji i wychowaniu oraz społeczne przyzwolenie na określone zachowania. Dlatego warto podkreślić, jak ważną rolę odgrywają organizacje pozarządowe oraz inne instytucje specjalizujące się w działaniach na rzecz zwierząt oraz uświadamianiu społeczeństwa o skali zjawiska przestępczości wobec zwierząt i grożących sankcjach prawnych. Ogromny wpływ na kształtowanie postaw mają również media, które wraz z postępem technologicznym stały się nieodłącznym elementem życia współczesnego człowieka. Ich duże znaczenie powoduje, że nie tylko wpływają na wyobraźnię człowieka, ale także kreują wzorce postępowania.

Bibliografia

Literatura

- Gwiazdowicz M., *Inwazyjne gatunki obce*, „Infos. Zagadnienia społeczno-gospodarcze” 2014, nr 11(171), s. 1–4.
- Jastrzębska A., Gugolek A., Strychalski J., *Zwierzęta w sporcie, rekreacji i rozrywce. Cz. II*, „Wiadomości Zootechniczne” 2017, R. LV, nr 2, s. 173–181.
- Kasprzak W., *Kryminologiczno-kryminalistyczne aspekty handlu chronionymi gatunkami terrarystyki* [w:] M. Kotowska, W. Pływaczewski (red.), *Kryminologia wobec współczesnych zagrożeń ekologicznych*, Katedra Kryminologii i Polityki Kryminalnej. Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, Olsztyn 2011, s. 195–201.
- Kepel A., Kala B., *CITES w Polsce i Unii Europejskiej – podręcznik dla praktyków*, Polskie Towarzystwo Ochrony Przyrody „Salamandra”, Poznań 2016.
- Konwencja Waszyngtońska, czyli CITES*, „Wiadomości Celne” 2009, nr 10–11.
- Kosicki T., *Odpowiedzialność karna za przestępstwa kłusownicze w świetle przepisów Ustawy – prawo łowieckie*, „Studia z Zakresu Nauk Prawnoustrojowych. Miscellanea” 2013, t. 3, s. 155–166.
- Listos P., Dylewska M., Gryzińska M., *Sprzeczny z Konwencją Waszyngtońską (CITES) przemysł zwierząt do Polski*, „Życie Weterynaryjne” 2016, nr 91(4), s. 238–243.
- Mroczkowski S., Frieske A., Sitkowska B., Grochowska E., Piwczyński D., *Prawne aspekty humanitarnej ochrony zwierząt*, „Przegląd Hodowlany” 2015, nr 2, s. 34–36.
- Nowicka I., Nowak A., Ondicova M., *Badanie ankietowe dotyczące świadomości prawnej w zakresie ochrony i praw zwierząt* [w:] A. Nowak, W. Pływaczewski, M. Porwisz (red.), *Przeciwdziałanie międzynarodowej przestępczości przeciwko środowisku naturalnemu z perspektywy organów ścigania*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie, Szczytno 2017, s. 59–77.
- Pływaczewski W., *Inicjatywy Międzynarodowej Organizacji Policji Kryminalnej – INTERPOL na rzecz ochrony dzikich gatunków zwierząt*, „Prokuratura i Prawo” 2011, nr 10, s. 5–20.
- Pływaczewski W., *Międzynarodowa współpraca policyjna w zakresie przeciwdziałania przestępczości związanej z nielegalnym handlem chronionymi gatunkami fauny i flory*, „Przegląd Policyjny” 2010, nr 4(100), s. 71–94.

- Pływaczewski W., *Nielegalny rynek chronionych gatunków dzikiej fauny i flory. Geneza, przejawy, przeciwdziałanie*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Policji, Szczytno 2016.
- Pływaczewski W., *Organised trafficking in protected species of wild flora and fauna as a means of supporting armed conflicts and terrorism* [w:] E.W. Pływaczewski (red.), *Legal and Criminological Aspects of Terrorism. Local and Global Perspective*, „Białostockie Studia Prawnicze” 2011, z. 10, s. 189–206.
- Pływaczewski W., *Organizacje pozarządowe na tle problematyki nielegalnego handlu chronionymi gatunkami dzikiej fauny i flory*, „Studia Prawnoustrojowe” 2011, nr 13, s. 265–288.
- Pływaczewski W., Duda M., *Azjatycka medycyna ludowa i jej związki z nielegalnym rynkiem chronionych gatunków fauny i flory* [w:] W. Pływaczewski, A. Dobies (red.), *Przeciwdziałanie patologiom na rynku medycznym i farmaceutycznym*, C.H. Beck, Warszawa 2019, s. 1–14.
- Pływaczewski W., Duda M., *Dlaczego zginęła Dian Fossey? Prawne oraz wiktymologiczne aspekty zwalczania przestępczości wymierzonej w obrońców przyrody* [w:] M. Adamczyk, J. Karaźniewicz, K. Pruszkiewicz-Słowińska (red.), *Karnoprawne aspekty ochrony środowiska – wyzwania dla teorii i praktyki*, Wydawnictwo UWM, Olsztyn 2017, s. 43–68.
- Radecki W., *Prawo łowieckie. Komentarz*, Difin, Warszawa 2012.
- Rejman G., *Ochrona prawna zwierząt*, „Studia Iuridica” 2016, t. XLVI, s. 253–284.
- Skowrońska A., *Corrida – walka czy okrucieństwo?* [w:] Kotowska M., Pływaczewski W. (red.), *Kryminologia wobec współczesnych zagrożeń ekologicznych*, Katedra Kryminologii i Polityki Kryminalnej. Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, Olsztyn 2011, s. 186–194.
- Szymczak M. (red.), *Słownik języka polskiego*, t. 1, A–K, PWN, Warszawa 1983.

Źródła internetowe

- CBOS, *Postawy wobec zwierząt*, „Komunikat z Badań” 2018, nr 112, https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2018/K_112_18.PDF [dostęp: 23.01.2020].
- Cyrki ze zwierzętami w Polsce. Raport 2016*, Viva! Akcja dla Zwierząt, Warszawa 2016, https://viva.org.pl/raport_cyrk.pdf [dostęp: 23.01.2020].
- CITES – gatunki zagrożone wyginięciem*, Podatki.gov.pl, 28.11.2018, <https://www.podatki.gov.pl/clo/informacja-dla-osob-fizycznych/towary-objete-ograniczeniami-i-zakazami/cites-gatunki-zagrozone-wyginieciem/> [dostęp: 24.03.2019].
- Informator Statystyczny Wymiaru Sprawiedliwości, <https://isws.ms.gov.pl/pl/baza-statystyczna/opracowania-wieloletnie/> [dostęp: 23.03.2019].
- Niszczenie siedlisk naturalnych*, Komisja Europejska [strona archiwalna], 6.03.2006, https://ec.europa.eu/environment/archives/youth/nature/nature_damage_pl.html [dostęp: 5.04.2019].
- Pozwólmy zwierzętom żyć tam, gdzie się urodziły*, WWF, Warszawa 2012, http://awsassets.wwfpl.panda.org/downloads/kompedium_wiedzy_dla_nauczycieli.pdf [dostęp: 31.03.2019].
- Zuchwała kradzież we Francji. Z zoo zniknęło 17 rzadkich małp*, WP Wiadomości, 12.05.2015, <https://wiadomosci.wp.pl/zuchwala-kradziez-we-francji-z-zoo-zniknelo-17-rzadkich-malp-6027687360234625a> [dostęp: 23.03.2019].

Akty prawne

- Dyrektywa Rady 92/43/EWG z dnia 21 maja 1992 r. w sprawie ochrony siedlisk przyrodniczych oraz dzikiej fauny i flory, Dz. Urz. UE L 206, 22.07.1992.
- Konwencja o międzynarodowym handlu dzikimi zwierzętami i roślinami gatunków zagrożonych wyginięciem, sporządzona w Waszyngtonie dnia 3 marca 1973 r., Dz.U. z 1991 r. Nr 27, poz. 112.
- Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 sierpnia 2011 r. w sprawie gatunków zwierząt niebezpiecznych dla życia i zdrowia ludzi, Dz.U. z 2011 r. Nr 173, poz. 1037.

Rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 9 września 2011 r. w sprawie listy roślin i zwierząt gatunków obcych, które w przypadku uwolnienia do środowiska przyrodniczego mogą zagrozić gatunkom rodzimym lub siedliskom przyrodniczym, Dz.U. z 2011 r. Nr 210, poz. 1260.

Rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 16 marca 2005 r. w sprawie określenia okresów polowań na zwierzęta łowne, Dz.U. z 2005 r. Nr 48, poz. 459 ze zm.

Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 1143/2014 z dnia 22 października 2014 r. w sprawie zapobiegania wprowadzania i rozprzestrzeniania się inwazyjnych gatunków obcych i zarządzania nimi, Dz. Urz. UE L 317/35.

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r. o ochronie zwierząt, Dz.U. z 1928 r. Nr 36, poz. 332.

Ustawa z dnia 13 października 1995 r. Prawo łowieckie, Dz.U. z 1995 r. Nr 147, poz. 713.

Ustawa z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody, Dz.U. z 2004 r. Nr 92, poz. 880.

Ustawa z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt, Dz.U. z 1997 r. Nr 111, poz. 724.

Varia

Uchwała Komitetu Psychologii PAN z dnia 27 marca 2015 w sprawie poparcia działań podejmowanych w celu ograniczenia wykorzystywania zwierząt w działalności rozrywkowej prowadzonej w cyrkach, http://www.kompsych.pan.pl/images/Sprawozdania2011-15/2015/Za%C5%82._1b._Uchwa%C5%82a_KP_PAN_27.03.2015.pdf [dostęp: 23.01.2020].

Nacjonalizm na przykładzie Młodzieży Wszepolskiej

Nationalism through the example of the All-Polish Youth Association

Weronika Bartoszewicze-mail: liedtke.weronika@gmail.com

ABSTRAKT

Tematem artykułu jest nacjonalizm wśród młodzieży, opisany przede wszystkim na przykładzie Stowarzyszenia Młodzież Wszepolska, w odniesieniu do współczesnych nastrojów panujących wśród osób wchodzących w dojrzałe role społeczne. Wnioski zostały oparte na analizie przeprowadzonych przez autorkę badań jakościowych, wywiadów i obserwacji dokonanych zarówno podczas spotkań stowarzyszenia, dostępnych tylko dla jego członków, jak i w trakcie masowych zgromadzeń sympatyków ruchu.

Słowa kluczowe

nacjonalizm, subkultura, Młodzież Wszepolska, wychowanie nacjonalistyczne, powstawanie subkultur, bunt

ABSTRACT

The subject of the article is nationalism among young people, in relation to contemporary moods prevailing among people entering mature social roles, described principally through the example of the All-Polish Youth Association. The conclusions were based on analysis of the Authors' qualitative research, interviews and observations carried out during the meetings of the association, both those available only to its members, and during mass meetings that brought together supporters of the movement.

Keywords

nationalism, subculture, All-Polish Youth Association, nationalist education, formation of subcultures, revolt

1. Subkulturowy charakter nacjonalizmu

Badania zostały zainspirowane zmianami, jakie obserwuję wśród nastolatków i młodzieży. Jeszcze kilka lat temu dominujący przekaz skierowany do młodych ludzi miał charakter liberalny, który stał się, moim zdaniem, miałki i zakłamywany, pozbawiony idei oraz głębi. Zaczęłam obserwować lukę w naszym życiu społecznym, która powiększała się z dnia na dzień, a która była widoczna głównie w zmianach politycznych. Nagle okazało się, że istnieją nie tylko pojedyncze osoby, grupy, ale i całe organizacje, które kontestują rzeczywistość, w której żyjemy. Są osoby, które mają nowe propozycje, z którymi zgadzamy się lub nie, ale propozycje te są stanowcze i konsekwentne. Była to oczywista odmiana, ponieważ głosy te zaczęły wkraczać do przekazu głównego nurtu i wzbudzać zainteresowanie, rosnąć w siłę.

W obliczu tych raczkujących, jednak bardzo szybkich zmian, staje młodzież, której umiejętność poruszania się wśród informacji politycznych, odkodowywania przekazów medialnych jest, głównie z powodu wieku, ograniczona. Jednocześnie jest to pokolenie, które do poznawania świata wykorzystuje internet, w którym nie ma możliwości wyjaśnienia pojęć czy wykazania manipulacji, której każdy z nas może być poddawany.

Najbardziej jednak zainteresowani młodym pokoleniem są polscy nacjonalisci, o których dawno zapomniano, a którzy znów – przy obecnych nastrojach społecznych – dostają swoją szansę. Trzeba jednak zauważyć, że gdy tylko młodzi pravicowcy znaleźli się w głównym nurcie dyskursu medialnego, natychmiast zostali przez ten nurt „obrażeni”. Chwila, w której reprezentanci Młodzieży Wszepolskiej czy Ruchu Narodowego (jeszcze zanim stał się partią) zostali zaproszeni do wspólnych rozmów, w których często jednak już na początku byli marginalizowani, stała się momentem kluczowym. Wówczas stali się intrygujący, właśnie przez fakt bycia nieco zakazanymi.

Marsz Niepodległości, który organizowali, gromadził rosnącą z roku na rok liczbę uczestników, aż stał się największym tego typu wydarzeniem nacjonalistycznym w Europie. Przyznawanie się do tej ideologii przestało być elementem grup wykluczonych, część dziennikarzy czy publicystów (jak np. Rafał Ziemkiewicz) zaczęła ich jawnie popierać. W tym samym czasie atak na nich niespodziewanie zaczął się nasilać, więc zastanawiające stało się, dlaczego – choć są tak niechciani w publicznym przekazie – młodzież chce się z nimi wiązać.

Zakładając, że większość (nie tylko) młodych ludzi nie ma wykształconej w pełni świadomości społeczno-politycznej, odpowiedzi na postawione wyżej pytanie nie należy szukać w samych postulatach głoszonych przez nacjonalistów. Ostatnimi czasy powstały firmy produkujące ubrania z symbolami patriotycznymi czy nacjonalistycznymi hasłami, pojawiły się wydarzenia jawnie nawiązujące do tych idei, wzrosło też poparcie dla prawicowych ugrupowań. Tworzy się subkultura – subkultura nacjonalizmu. Żeby jednak zrozumieć ten mechanizm, należy wyjaśnić, czym subkultura jest i czy z podobnymi zmianami nie mieliśmy już do czynienia już w poprzednich latach.

Należy podkreślić, że omawiane zjawisko jest czymś o wiele silniejszym niż zwykła zmiana nastrojów, ponieważ przekaz jest kierowany w przemyślany i zaplanowany sposób, co m.in. pokazały wyniki moich badań. Młodzież Wszepolska nie powstała nagle, ma bardzo długą tradycję, a jej powrót na scenę polityczną jest efektem długoletniej pracy. Zrozumienie tego zjawiska wymaga bezsprzecznie zapoznania się z jej początkami i faktycznymi motywami, które skądinąd są bardzo wartościowymi i godnymi zauważenia inicjatywami. Nacjonalizm musi zacząć być widziany takim, jaki jest, bez fałszywych przekonań, bez subiektywnych ocen. Tylko w taki sposób możemy rzetelnie podejść do tych przemian i wykorzystać je dla ulepszania funkcjonowania struktur, w których żyjemy. Badania przeprowadzone na potrzeby niniejszego artykułu stanowią próbę nie tylko zbadania zjawiska, ale również zrozumienia działania członków najbardziej liczącego się nacjonalistycznego stowarzyszenia młodzieżowego w Polsce. Jest to próba zdiagnozowania motywów przystępowania do i sympatyzowania z ruchem, który – czy chcemy, czy nie – jest nie tylko obecny, ale i coraz silniejszy w naszej rzeczywistości.

Nastroje społeczne i idące za nimi zmiany czy narastające zjawiska są dla kryminologii wyjątkowo istotnym aspektem poznawczym. Niosą za sobą prognozę wzrostu lub spadku przestępczości oraz nie zawsze właściwie poznane zagrożenia, które stanowią wyzwanie dla współczesnych badaczy, a przede wszystkim dla osób przeciwdziałających zachowaniom przestępczym. Biorąc pod uwagę rozprzestrzenianie się pewnych zjawisk, możemy z dużą dozą prawdopodobieństwa określić ich następstwa i podjąć konkretne działania w celu zapobieżenia negatywnym skutkom społecznym. Jednak aby tego dokonać, należy nie tylko obserwować zmiany, ale również je właściwie poznać i dokładnie zinterpretować.

Największym wyzwaniem zdają się być zmiany zachodzące z inicjatywy młodzieży, która z natury kontestuje rzeczywistość i jednocześnie bywa zupełnie nieprzewidywalna w swoich sądach czy skali reakcji. Postanowiłam w związku z tym zbadać i możliwie jak najlepiej zrozumieć zjawisko nacjonalizmu, które wydaje się mieć istotny wpływ na kształtowanie otaczającej nas rzeczywistości.

Subkultury są zjawiskiem badanym od lat, co jednak nie przybliży nas do jasnego zdefiniowania tego fenomenu. Efekty pracy badaczy niejednokrotnie są bardzo zróżnicowane, a wynika to z wielowymiarowości samych subkultur. Mają zarówno istotne znaczenie rozwojowe, jak i konsekwencje, które dotyczą ogół społeczeństwa.

Jak podkreśla Witold Wrzesień: „Subkultury to grupy społeczne, które przeważnie określa się jako niemieszczące się w istniejących systemach normatywnych i/lub uchodzące za marginalne ze względu na swoje partykularne interesy i działania oraz z powodu tego, czym są, co i gdzie robią”¹.

Jednocześnie ich marginalność nie oznacza wyizolowania, lecz współistnienie w ramach społeczeństwa, w którym powstają. Są reakcją na zmiany, wpisując się jednak w kontekst czasu i miejsca swojego istnienia. Subkultura jest więc swego rodzaju „światem w świecie” już istniejącym, który posługuje się wytworzonymi przez siebie zasadami, wyodrębniając się spośród ogółu.

Przedstawiciele różnych grup społecznych odczuwają różne problemy i szukają różnych ich rozwiązań. Może to być odczuwanie niesprawiedliwości, ucisku, problemy natury ekonomicznej, które według nich dotyczą ich pobratymców. Pierwszym krokiem do utworzenia subkultury jest sprawdzenie, czy stanowisko takich jednostek spotyka się z aprobatą i czy nie jest odosobnione. Jeżeli ten etap zakończy się sukcesem, zaczyna się wspólne krystalizowanie stanowiska, sprzecznego z obowiązującymi we wspólnocie poglądami. Zachowując się w sposób prowokujący, przedstawiciele subkultury sprawdzają słuszność swoich idei, a spotykając się z krytyką i oburzeniem, przyjmują je za potwierdzenie swoich racji².

Wyodrębniono cztery cechy, które pomagają zdefiniować grupę jako subkulturową, choć niekoniecznie występują one w równym stopniu. Zalicza się do nich założenia ideologiczne, obyczajowość, kreowany wizerunek i aktywność twórczą³.

Takie ujęcie tematu jest stosunkowo nowe, tak jak i same studia nad subkulturowością. Przykładem ugruntowanym historycznie jest zaś lumpenproletariat (nazwany tak przez Karola Marksa), który tworzyli bezdomni, złodzieje, aktorzy czy zwolnieni ze służby żołnierze. Osoby odrzucone przez ogół społeczeństwa i niecieszące się jakimkolwiek poważaniem zorganizowały własną strukturę, z jej specyficznymi prawami i hierarchią oraz systemem kontrolującym przestrzeganie tych ustaleń. Dla większości była ona niczym więcej niż nieładem i niebezpieczeństwem, jednak dla jej członków była to świetnie działająca organizacja, dająca im poczucie wspólnotowości i porządku⁴.

Podobnie działające grupy tworzyły bezdomne dzieci i młodzież żyjące w XIX w. Ci młodzi ludzie żyli na ulicach dzielnic zamieszkałych przez robotników i rodziny z klasy średniej, tworząc rzeczywistość opozycyjną do tej organizowanej przez dorosłych. Dalsze rozważania dające podwaliny pod studia nad subkulturą rozwijały się, nadal bazując na refleksji dotyczącej grupy tzw. wyrzutków, włóczęgów, młodocianych przestępców, członków gangów itp., ujmując subkulturowość w ramy marginalizacji, nienormalności i braku asymilacji⁵.

W XX w., dzięki badaniom Alberta Cohena (1955), stworzono pierwszą teorię tożsamości subkulturowej, którą wprowadzono do analiz kryminologicznych. Badacz ten zauważył związek pomiędzy zachowaniami dewiacyjnymi a wspólnotowością. Młodzieżowe gangi dawały możliwość realizowania się poza prawami społecznymi, których ustanawianie i przestrzeganie pilnowało społeczeństwo. Zauważono, że do przekraczania norm konieczne jest znalezienie osób o podobnych potrzebach, niezadowoleniu i z analogicznymi pomysłami rozwiązania swoich problemów. Grupa przestępcza dawała także poczucie solidarności, zaufania i właściwe dla niej rozumienie oraz definiowanie sytuacji⁶.

Lata 60. przyniosły eksplozję kultury młodzieżowej, a razem z nią rozkwit subkultur, których badanie, ograniczające się do tej pory do dewiacji, stało się niewystarczające i nieprzystające do nowej rzeczywistości.

1 W. Wrzesień, *Krótką historia subkulturowości*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2013, s. 37.

2 P. Piotrowski, *Subkultury młodzieżowe. Aspekty psychospołeczne*, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 2003, s. 15.

3 Ibidem, s. 10.

4 Ibidem, s. 11–12.

5 Ibidem, s. 13.

6 A.K. Cohen, *Delinquent Boys. The Culture of the Gang*, Free Press, Glencoe 1955.

Subkultury okazały się świadomie budowaną, wzajemną relacją, w której wierzenia, zasady i symbole są negocjowane i wybierane, a nie jedynie bezrefleksyjnie przyjmowane przez jej strony⁷.

W latach 70. okazało się, że przeświadczenie o przewadze i przywództwie klasy dominującej w społeczeństwie doprowadza do uznania tej dominacji za usankcjonowaną prawnie, lecz opartą na mitach. Władza tej grupy wymaga ciągłej pracy i podtrzymania, a to daje możliwość podważania jej słuszności czy też prowokacji, co wykorzystują grupy subkulturowe. Gesty, zachowania, styl i język tych grup stawia wyzwanie hegemonom społecznym, skutecznie wstrzymując proces normalizacji. Jest to opozycja totalna w stosunku do naturalnego porządku społecznego⁸.

Co ciekawe, według Cohena to klasy robotnicze są najczęściej zainteresowane subkulturowością. Powodem jest prawdopodobnie wysoki poziom częstego niezadowolenia społecznego w tej konkretnej klasie, powiązany z potencjałem rewolucyjnym, a sama subkultura ma bardzo duże możliwości wprowadzania zmian i wpływania na rzeczywistość. Jej słabością natomiast jest niska odporność na zabiegi mające na celu przedstawienie jej jako dewiacyjnej lub przejście charakterystycznego stylu przez świat mody, co pozbawia subkulturę jej refleksyjnego charakteru i wartości, które dany styl miał nieść⁹.

Powstanie subkultury jest w takim razie objawem bardzo zdrowym. Podważanie istniejącego porządku jest konieczne dla ciągłej weryfikacji właściwego kierunku rozwoju społeczeństwa. Manifestacja własnej niezgody na rzeczywistość, która nam nie odpowiada, wymaga odwagi, której życzylibyśmy sobie wśród młodych ludzi. Istotne jest jednak to, na ile jest to efekt oddolnej mobilizacji młodych ludzi, a na ile twór kreowany lub przetworzony na potrzeby polityczne.

Tworzenie się subkultury zostało opisane jako przebiegające w trzech fazach. Początkowo jest to chęć odcięcia się grupy młodzieżowej od reszty społeczeństwa. Dzieje się to poprzez ubiór, styl spędzania wolnego czasu, język, itp.¹⁰ Od kilku lat możemy obserwować w Polsce rosnące zainteresowanie patriotyzmem i nacjonalizmem wśród młodych ludzi, a także rosnące poparcie dla ugrupowań prawicowych¹¹. Popularna staje się odzież z nadrukowanymi hasłami odwołującymi się do pamięci o „żołnierzach wyklętych” czy „Polski Walczącej”. Młodzi ludzie coraz częściej organizują spotkania upamiętniające wydarzenia historyczne, a muzyka popularna wśród młodzieży coraz częściej o nich traktuje. Marsz Niepodległości organizowany rokrocznie w dniu odzyskania przez Polskę niepodległości, inicjowany m.in. przez Młodzież Wszechpolską, gromadzi rzesze młodych ludzi. Widać, że zaczęła formować się grupa, której najważniejszą ideą stał się różnie pojmowany patriotyzm i nacjonalizm.

Kolejnym etapem tworzenia się subkultury jest okres kontrkultury, kiedy podważane są ogólne zasady przyjęte w danym społeczeństwie. Przemysław Piotrowski określa taką postawę jako przeciwną do zachodniego kręgu kulturowego, przeciwstawiającego się kapitalizmowi, materializmowi i uprzemysłowieniu¹². Subkultura nacjonalistów nie kwestionuje jednak samej wagi pieniędzy, nie sprzeciwia się kapitalizmowi jako takiemu, ale traktuje go jako rzeczywistość, w której dzięki tradycyjnym wartościom urosnie znaczenie kraju, w którym żyjemy. Jest to kontestowanie postawy liberalnej w społeczeństwie i jednocześnie afirmowanie postawy konserwatywnej.

Trzecim i ostatnim etapem jest faza kultury alternatywnej, czyli zastąpienie negacji realną propozycją zmian. Zalicza się do tego tworzenie fanzinów (typowych dla większości subkultur), organizowanie happeningów, angażowanie się w programy na rzecz rozwoju duchowego. Młodzież Wszechpolska wydaje dwumiesięcznik pt. „WszechPolak”, organizuje pikety manifestujące poglądy typowe dla tej grupy

7 W. Wrzesień, *Krótko...*, op. cit., s. 38–39.

8 Ibidem.

9 Ibidem.

10 P. Piotrowski, *Subkultury...*, op. cit., s. 11.

11 *Wyniki wyborów parlamentarnych Młodzieży głosują 2019*, Młodzieży głosują, 14.10.2019, <https://mloziglosuja.pl/aktualnosci/11-wyniki-wyborow-parlamentarnych-mloodzi-glosuja-2019/> [dostęp: 16.02.2020].

12 P. Piotrowski, *Subkultury...*, op. cit.

młodzieżowej (często kontestujące rzeczywistość polityczną i obyczajową), a także kładzie duży nacisk na rozwój duchowy, w tym przypadku w nurcie katolickim¹³.

Wszystkie te cechy sprawiają, że można już mówić o nowej subkulturze, której popularność stale rośnie, a jej zrozumienie jest konieczne do właściwego ocenienia nastrojów i potencjału współczesnej młodzieży. To, co łączy tę nową, nacjonalistyczną subkulturę ze skinheadami, to postawa siły i honoru, jakkolwiek pojmowanego. Skinhead (w odmianie skin-nazi) miał być uosobieniem współczesnego rycerza, walczącego z patologiami społecznymi. Niechęć do subkultur nastawionych na anarchię oraz stosowanie używek bierze się, w ich rozumieniu, z troski o naród, który niszczone jest przez tego typu zachowania¹⁴. Skini bardzo dbali o własną kondycję, unikali używek i doszkalali się w zakresie nauk historycznych czy politycznych. Byli oni także przekonani, że bronią tradycyjnych wartości polskich, walcząc m.in. z lewicowymi wartościami na scenie politycznej. Kult siły i przemocy miał być tylko środkiem do ostatecznego celu, którym jest prawdziwa wolność ukochanego narodu. Zniesienie demokracji jest absolutnie najważniejszym punktem tych działań. Uzasadnia się to niesprawdzeniem się demokracji w naszym kraju, która dopuściła do opanowania parlamentu przez frakcje, w ich opinii, antypolskie (Żydzi, lewica laicka, postkomuniści). Zastąpić ją należy stworzeniem państwa narodowego o jednolitym wyznaniu religijnym, z narodowcami (tu nazi-skinami) w roli „zbrojnego ramienia”¹⁵.

Oczywiste jest, że subkultura skinheadów, szczególnie ze względu na swoje wieloletnie doświadczenia, jest dużo bardziej jednolita, ale nieco zacofana w swoich działaniach i nie dostaje do współczesnych czasów i oczekiwań. Subkultura nacjonalistów tworząca się na przestrzeni ostatnich lat wyciągnęła z tego wnioski, dodatkowo szukając oparcia w nowym pokoleniu, którego potrzeby i przemiany są podobne do tych cechujących pokolenia poprzednie, ale które jest jednak bardziej komunikacyjne, szczególnie ze względu na dostęp do internetu. Mówiąc o podobnych problemach obecnego pokolenia młodych, mam na myśli strach przed pogorszeniem się sytuacji materialnej lub frustracją z powodu odczuwania ubóstwa. To nie „łysogłowi” są niebezpieczni, lecz ludzie odczuwający strach¹⁶.

Internet daje dostęp do informacji, które z założenia przeznaczone są dla osób dorosłych lub świadomych politycznie. Młody człowiek, dostający do ręki wiedzę na temat ataków terrorystycznych, zalewany ostrzeżeniami z krajów przyjmujących imigrantów, w których ta polityka nie jest do końca przemyślana, a przynajmniej właściwie przeprowadzona, a następnie widzący nieudolność kolejnych demokratycznie wybranych rządów naszego kraju, ma pełne prawo się radykalizować, w imię strachu, który ma prawo odczuwać. Zastanawiające jednak jest, że taki obrót zdarzeń szybko został podchwycony przez media, producentów ubrań oraz polityków, zręcznie manipulujących obrazem młodych ludzi, którzy się z nimi nie zgadzają lub szczęśliwym zbiegiem okoliczności im sprzyjają. Żyjemy w kraju, w którym nacjonalizm jest popularny. Dowodzą tego badania CBOS z 2016 r., według których 76% badanych uważa, że nie powinno się sprzedawać ziemi cudzoziemcom, że należy kupować tylko polskie produkty oraz że historia doświadczyła nas o wiele bardziej niż inne narody. Ponadto 88% badanych uważa się za patriotów, a 74% swoją narodowość uważa za powód do dumy. Tendencja jest rosnąca, ponieważ jeszcze w 2010 r. było to zaledwie 60% respondentów¹⁷.

Dodatkowo wśród uczniów szkół ponadgimnazjalnych panuje duży sceptycyzm wobec Unii Europejskiej, którą uznają za niewiarygodną i kłamliwą. Swoją wiedzę na temat polityki czerpią głównie z kanałów na YouTube’ie, prowadzonych przez skrajnie konserwatywnych Maxa Kolonkę oraz Zbigniewa Stonogę, nie mają też w zwyczaju sprawdzania informacji, które otrzymują. Co ciekawe, jedną z dwóch demonstracji, na które faktycznie mają ochotę uczęszczać, przy niskim zaangażowaniu politycznym, jest Marsz

13 Ibidem, s. 10.

14 M. Jędrzejewski, *Młodzież a subkultura. Problematyka edukacyjna*, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 1999, s. 184.

15 Ibidem, s. 186.

16 Ibidem, s. 188.

17 CBOS, *Między patriotyzmem a nacjonalizmem*, „Komunikat z Badań” 2016, nr 151, https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2016/K_151_16.PDF [dostęp: 6.09.2017].

Niepodległości¹⁸. Są to więc idealne warunki do stworzenia i funkcjonowania nacjonalistycznej subkultury w nieprzemyślanym i bezrefleksyjnym kształcie.

Nacjonalizm jest obecnie jedną z najgorzej kojarzonych w opinii społecznej ideologii. Nacjonalistami nazywani są futbolowi chuligani, uczestnicy marszów, zwolennicy Jarosława Kaczyńskiego, a czasem napadający ludzi w bramach chłopcy, którzy nieświadomie założyli koszulkę z symbolami narodowymi. Dyskredytowanie rozmówcy podczas telewizyjnych dyskusji politycznych pomiędzy frakcjami lewicowymi i prawicowymi daje najszybszy efekt, gdy opiera się na skwitowaniu czyjejś postawy jako „nacjonalistycznej” – a więc niebezpiecznej, być może antysemickiej, rasistowskiej i ksenofobicznej. Czym zatem jest sam nacjonalizm?

Brakuje definicji, która jasno określiłaby, czym jest ta ideologia, jednak wyróżniono cztery podstawowe elementy, które w sobie łączą:

1. Człowiek jest zdeterminowany przez swoją przynależność narodową, wpływa ona na styl życia i umysł każdego jej członka.
2. Naród pojęty jest organicznie i ma własne charakterystyczne tylko dla siebie cechy.
3. Tylko w obrębie narodu człowiek może odnaleźć swoje miejsce, a przez to osiągnąć szczęście osobiste.
4. W przypadku zaistnienia konfliktu między wartościami ogólnoludzkimi a celami narodowymi należy być lojalnym tylko w stosunku do tych drugich (niezależnie czy będzie to związane z konfliktem o charakterze religijnym czy etycznym, należy przyznać rację idei narodowej, aby mogła ona znajdować się w ciągłym rozwoju¹⁹.

O ile pierwsze trzy elementy są dość oczywiste, o tyle ostatni wydaje się wystarczająco niepokojący, aby zachodziła konieczność jego wyjaśnienia. Ideologia nacjonalistyczna uwzględnia różnorodność panującą na terenie kraju, ale skupia się na rzeczach, które łączą jego obywateli, nie zaś dzielą. W sytuacji konfliktu wartością nadrzędną jest więc dobro narodu, dobro wspólnoty, nie nasze własne. Wymaga to jednak solidarności ludzi zamieszkujących dany teren i czujących się częścią danej grupy narodowej. To z kolei związane jest z poczuciem, że więcej wspólnego mamy ze swoimi rodakami niż z mieszkańcami innych krajów, że wzajemnie możemy sobie coś dać i jesteśmy czymś na kształt rodziny, o którą wspólnie dbamy. W sytuacji zagrożenia nie zastanawiamy się nad animozjami pomiędzy indywidualnymi osobami czy nad wyższością jednej religii nad drugą, ale stajemy w jednym szeregu, by zagrożenie zażegnać.

W oczywisty sposób przewidziana jest sytuacja, w której pewne jednostki odrzucają ten układ, a największą więź czują z przedstawicielami innych narodów. Jest to jednak sytuacja niepożądana, głównie dla samej jednostki, która w związku z tym nie jest w stanie w pełni rozwinąć się na danym terenie. Odrębność kulturowa także nie pozostaje bez uwagi nacjonalistów. Mniejszości narodowe są jak najbardziej tolerowane, łącznie z prawem do kultywowania swojej tradycji i zwyczajów. Jest to jednak możliwe jedynie na poziomie lokalnej działalności, organizacje ogólnokrajowe rozumiane są jako zagrożenie i potencjalna „V kolumna” mogąca od środka zniszczyć narodowe ideały. Mniejszości muszą więc być kontrolowane na tyle, by nie rozwijały się w złym kierunku. Ważne jest, że kultywowanie odrębności etnicznej jest uznawane w doktrynie za prawo naturalne i musi być chronione przez państwo. Jednocześnie jednak ma się to odbywać przy asymilacji takiej grupy do grupy narodowej, co było zwyczajem innych, wielkich narodów²⁰. Cała ta idea

18 „Różnić się nie oznacza nienawidzić się. Mniej wrogości poprzez wiedzę o prawach człowieka i dialog” – wyniki badania przeprowadzonego wśród uczniów, Rzecznik Praw Obywatelskich, 6.09.2017, <https://www.rpo.gov.pl/pl/content/toznic-sie-nie-oznacza-nienawidzic-sie-mniej-wrogosci-poprzez-wiedze-o-prawach-czlowieka-i-dialog> [dostęp: 10.09.2017].

19 Z. Klimaszewski, *Nacjonalizm drogą do wolności?*, Agencja Wydawnicza EkoPress, Białystok 2013, s. 14.

20 Ibidem, s. 15.

jest w widoczny sposób oparta na ideałach i przekonaniu o bezinteresownym zaangażowaniu większości w budowę „cudownej wspólnoty”. Jest to skądinąd dość utopijne i surrealistyczne.

Potwierdzeniem takiej tezy jest oparcie gospodarki na gospodarstwie narodowym, rządzonym według zasad moralnych, takich jak godziwa płaca, słuszna cena i należny zysk. W obecnej sytuacji dla większości Polaków brzmi to co najmniej jak mrzonka. Jednocześnie nie dziwi fakt, że osoba, dla której uzyskanie umowy o pracę jest ludem szczęścia, chce wierzyć w kraj, w którym możliwe jest uczciwe zarabianie i wydawanie pieniędzy. Kolejnymi aspektami jest upowszechnienie prywatnej własności, która jest najważniejszym prawem ludzkim i jednocześnie wzmacnia interes narodowy. Gospodarowanie swoim dobytkiem i pomnażanie majątku umacnia bowiem rodzinę, która staje się wtedy stabilna. Rodziny ubogie szybko mogą być spychane na margines życia społecznego²¹. Troska, która się tutaj przejawia, jest jednym z podstawowych elementów ideologii nacjonalistycznej. Trzeba jednak zaznaczyć, że jest ona (podobnie jak wszystkie inne zjawiska społeczno-polityczne) zróżnicowana i musi być interpretowana w każdym przypadku osobno. Zasadniczo bowiem dzieli się ją na umiarkowaną i skrajną. Pierwsza z nich jest tak naprawdę pochodną wcześniejszego patriotyzmu i jest z nim utożsamiana. Oznacza umiłowanie swojej ojczyzny z jej historią, ziemią, którą jej naród zamieszkuje, a także dbałość o kulturę narodową oraz dumę ze swojego pochodzenia. Oznacza gotowość do obrony wartości, które tworzył naród, a których broniły poprzednie pokolenia²². Jest to też stałe powiększanie zasług swojego kraju, co oznacza także umacnianie gospodarki i pozycji międzynarodowej.

Jak widać, jest to podejście, które nie tylko nie przysparza nikomu cierpień, ale i wzmacnia interes całego społeczeństwa, co za tym idzie – każdego z nas. Niebezpiecznym zjawiskiem jest natomiast skrajna odmiana nacjonalizmu. Oznacza ona wynaturzone pojmowanie wielkości własnego narodu jako „jedynego właściwego” i traktowanie innych jako gorszych czy podległych naszemu, lub takich, nad którymi mamy obowiązek przejąć kontrolę. Niebezpieczny jest w nim kult narodu jako takiego, który zezwala na osiągnięcie powziętych przez niego celów nawet siłą, w sytuacji braku możliwości połączenia dobra nacji naszej i cudzej. Skrajny nacjonalizm uznaje poszczególne narody za osobne gatunki, które w naturalny sposób przystosowane są do walki o wpływy i terytorium, a przez to – o dominację. Podobne myśli wygłaszali Mussolini i Hitler. Dla skrajnej odmiany nacjonalizmu charakterystyczny jest także darwinizm społeczny, który zakłada m.in., że w społeczeństwie działają prawa biologiczne, a grupy ścierają się ze sobą i w ten sposób budzą rozwój ewolucyjny społeczeństwa²³. W sposób oczywisty jest to niebezpieczne i wymaga prewencji ze strony państwa, aby nie stało się ideologią wiodącą. Zapominamy, że każda ideologia, religia i nurt mogą przybrać najradykalniejszą odsłonę, a żadna z nich nie jest dobra dla społeczeństwa czy, po prostu, bezpieczeństwa. Przykładem jest choćby zupełne przeciwieństwo nacjonalizmu, jakim są komunizm i system totalitarny, które przy udziale proletariatu udało się stworzyć, tłamsząc miliony obywateli bloku wschodniego.

2. Metodologia badań własnych

2.1. Założenia badań własnych

Celem badania było określenie, czym jest nacjonalizm w rozumieniu młodzieży określającej siebie jako „nacjonalistyczna”, oraz zrozumienie motywacji do przejawiania takiej postawy. Postawione zostały następujące pytania badawcze:

- Kim są młode osoby deklarujące nacjonalizm?
- Jakie wartości deklarują takie osoby?
- Dlaczego sympatyzują z Młodzieżą Wszepolską?
- Jak nacjonalizm rozumieją członkowie Młodzieży Wszepolskiej?

21 Ibidem, s. 16.

22 Ibidem, s. 20.

23 Ibidem, s. 22.

- Jakie są plany na przyszłość członków Młodzieży Wszechpolskiej?

Przedmiotem badania były wypowiedzi członków Stowarzyszenia Młodzież Wszechpolska, obserwacje zachowań podczas wydarzenia organizowanego przez to stowarzyszenie oraz spotkań jego okręgu warszawskiego, a także broszura zachęcająca do wstąpienia w szeregi stowarzyszenia.

Poznanie zjawisk i procesów wymaga rzetelnych badań prowadzonych w odniesieniu do określonych sposobów poznania. Jedną z metod jest metoda terenowa – monograficzna. Umożliwia dogłębne zaznajomienie się z wybraną organizacją czy instytucją, grupą społeczną i ludźmi z nimi związanymi²⁴.

Z tego powodu metoda ta została wybrana do poznania zjawiska opisywanego w niniejszym artykule. Poprzez możliwość przypatrywania się działaniom Stowarzyszenia dała ona szansę na zauważenie prawdziwego obrazu badanej grupy oraz wzięcie pod uwagę czynników empirycznych, które pozwalają na szersze zrozumienie kontekstu i odpowiedzenie na część problemów badawczych bez uciekania się do potencjalnie zniekształconych opinii i relacji osób trzecich. Wybrane zostały techniki zdobywania informacji w sposób bezpośredni. Jedną z nich jest technika obserwacji, która jest najbardziej wartościową i najchętniej stosowaną w pedagogice. Od innych różni się tym, że daje możliwość zobaczenia rzeczywistości badanej taką, jaką ona sama chce zostać ujrzana²⁵. Technika ta została przeze mnie zastosowana m.in. w formie obserwacji bezpośredniej nieuczestniczącej, co oznacza branie udziału w badanym wydarzeniu z pozycji outsidera.

Kolejną wybraną techniką była metoda wywiadu, który przybrał formę niestandardyzowaną, co pozwoliło na swobodną rozmowę i zmienianie kolejności pytań oraz formy ich zadawania, w zależności od okoliczności i rozmówcy. Dodatkowo zastosowano wywiad nieustrukturyzowany, a więc obejmujący pytania otwarte²⁶, co w dużym stopniu zapobiegło nakierowywaniu rozmówcy na odpowiedzi, których można by podświadomie oczekiwać.

Wywiad przeprowadzono z trzema członkami Młodzieży Wszechpolskiej, w tym z osobą upoważnioną do oficjalnego reprezentowania stowarzyszenia. Pierwszą była M., najkrócej działająca w organizacji (2,5 roku), drugą S., związany z organizacją od 5 lat, będący wysoko postawionym w hierarchii organizacji działaczem, trzecią – M.P. rzecznik całego stowarzyszenia, również związany z nim od 5 lat. Wszystkie wywiady musiały zostać przesłane do autoryzacji, był to warunek uzyskania zgody na przeprowadzenie badań.

2.2. Analiza obserwacji nieuczestniczącej bezpośredniej – spotkania Młodzieży Wszechpolskiej

Pierwsze z analizowanych badań dotyczy obserwacji nieuczestniczącej, przeprowadzonej w mieszkaniu, w którym odbywają się cotygodniowe spotkania Warszawskiego Okręgu Stowarzyszenia Młodzież Wszechpolska. Samo pomieszczenie przypomina salę wykładową, z katedrą na środku i krzesłami dla słuchaczy w pozostałej części. Flagi stowarzyszenia, zielone ze szczerbcem, umieszczone po bokach katedry przypominają o wyjątkowym przeznaczeniu tego miejsca i oddziałują na poczucie wspólnotowości. W tym pomieszczeniu na cotygodniowych spotkaniach wygłaszane są referaty, którym przysłuchują się członkowie. Dotyczą istotnej postaci lub zagadnienia prawnego czy społecznego.

Wynika z nich jasno, że stowarzyszenie kładzie nacisk na rozwój intelektualny swoich członków oraz poszerzanie świadomości geopolitycznej. Po każdym tego rodzaju wystąpieniu odbywa się dyskusja, która pozwala nie tylko na ćwiczenie umiejętności argumentowania, ale także na sprawdzenie wiedzy słuchaczy z danego zakresu i poszerzenie jej w miarę potrzeb. Nad całością tego procesu czuwa osoba decyzyjna, tak zwany Starszy Kolega. Hierarchiczność jest w tej organizacji bardzo istotna, co wypukla nadawanie sobie stopni i zwracanie się do siebie jedynie w przyjętej formie „Kolegi/Koleżanki”, „Starszego Kolegi/Starszej Koleżanki”. Osoby referujące uznawane są za wyżej postawione i z tego powodu czuwają nad rozwojem młodszych kolegów. Panuje również przyzwolenie na stanowcze zwracanie uwagi osobom młodszym, wyda-

24 A. Maszke, *Metodologiczne podstawy badań pedagogicznych*, Wydawnictwo URz, Rzeszów 2003, s. 99.

25 Ibidem, s. 141.

26 M. Ciesielska, *Badania jakościowe. Metody i narzędzia*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2012, s. 55–56.

wanie im poleceń, a także na ich karcenie. Przez cały czas da się wyczuć atmosferę dyscypliny, którą mocno podkreślają choćby sposoby uciszania ewentualnych nieprzewidzianych rozmów (krzyk, wywoływanie do odpowiedzi, uderzanie o blat stołu, przypominanie o dyscyplinie). Uczestnictwo w inicjatywach, które mają funkcję wychowawczą (pomaganie w odnawianiu oznaczeń szlaków w Kampinoskim Parku Narodowym, złożenie kwiatów pod domem założyciela stowarzyszenia w dniu jego urodzin), jest obowiązkowe, a przynajmniej dobrze widziane. Nie widać jednak żadnych głosów sprzeciwu. Karność i dobrowolna zależność jest tu bardzo mocno widoczna. Mimo to panuje pełna otwartość na głoszenie własnych postulatów, zmienianie swojej wizji politycznej czy społecznej, choć jest ona przez cały czas weryfikowana.

Dobrą organizację stowarzyszenia można zauważyć również w powtarzalności punktów spotkania, swoich rytuałach, jakimi są m.in. odmówienie modlitwy Narodowych Sił Zbrojnych i późniejsze odśpiewanie hymnu Młodzieży Wszechpolskiej. To rozpoczęcie spotkania jest jakby odcięciem od kontekstu towarzyskiego, ponieważ wszyscy natychmiastowo stają w pozycji podkreślającej podniosłość wypowiedzianych słów. Fakt odmawiania modlitwy jako pierwszej podkreśla, że najważniejszą dla Wszech-Polaka wartością jest Bóg, a potem dopiero naród. Wynika to przede wszystkim z Dekalogu, który obowiązuje w organizacji. Wypowiedzane wówczas słowa podkreślają dumę z przynależności do narodu, który mają nadzieję oczyścić z nieprawdy, brudu i podłości, czyli cech uznawanych przez członków stowarzyszenia za największą krzywdę dla narodu. Ich postawa ewidentnie pokazuje, jak ogromne ma to dla nich znaczenie i że wierzą w to na tyle mocno, aby podporządkować się hierarchii stowarzyszenia, z którym silnie się utożsamiają. Rodzaj więzi, jaka jest tam widoczna, oraz charakter czynionych odwołań – wiara w ideę, dyscyplina, gotowość do obrony wartości oraz równy, wspólny cel – można porównać do tych obecnych w związkach militarnych.

Doniosłość tych działań jest podkreślona przez swego rodzaju elitarność tego grona. Nie można dostać się tam przypadkowo. Adres dostaje się dopiero po wysłaniu formularza zgłoszeniowego, w którym zawiera się nie tylko adres zamieszkania, e-mail, telefon kontaktowy, ale nawet profil na Facebooku, a następnie po uzyskaniu akceptacji. Do stowarzyszenia można też zostać przyprowadzonym przez obecnego członka, który ręczy za nową osobę. Ci, którzy pojawiają się po raz pierwszy, muszą wyjaśnić swoją motywację i powiedzieć o sobie kilka słów. To samo dotyczyło mnie, mimo że prowadzący wiedzieli, że nie jestem i nie będę członkiem stowarzyszenia. Ta elitarność jest podkreślana również przez przyjmowanie jedynie tych członków, którzy przeszli egzamin, m.in. z literatury organizacyjnej. Ponadto liczy się umiejętność rozumienia idei i wyjaśniania jej. Takie wymagania pozwalają na wyeliminowanie osób, które niekoniecznie potrafią funkcjonować w sposób określony w tej strukturze. Sam fakt, że pojawiłam się tam bez chęci przystąpienia, sprawił, że moje zamiary sprawdzono kilkakrotnie podczas obu spotkań. Nieufność wobec obcych wynika w dużej mierze z niechęci wobec mediów – spodziewanego stronniczego opisanie działalności stowarzyszenia. Dowodzi tego fakt, że przy większości pytań o moje intencje zapewnienie o chęci odkłamania obecnego obrazu zmieniało nastawienie do mnie na bardziej przychylne, a w każdym razie umożliwiające przeprowadzenie badania. Referaty, które pełnią istotną funkcję edukacyjną, mają na celu przedstawienie jakiejś postaci czy zagadnienia przez pryzmat nacjonalizmu. Na pierwszym obserwowanym przeze mnie spotkaniu była to osoba Roberta Mugabego. Został on przedstawiony jako „najsilniejszy przedstawiciel autorytaryzmu w Zimbabwie”. Referaty charakteryzuje wyraźnie akademicki styl wypowiedzi, co oznacza rzetelne przygotowanie i osadzenie zarówno w historii, jak i sytuacji społecznej kraju, w którym omawiana postać działała.

2.3. Wyniki przeprowadzonych wywiadów swobodnych – analiza

Bezpośrednimi rozmówcami było troje młodych ludzi (kobieta i dwóch mężczyzn). M. ma 24 lata. Jest członkinią MW od 2 i pół roku. S. będący moim drugim rozmówcą ma 23 lata i udziela się w stowarzyszeniu od 5 lat, podobnie jak 24-letni M.P. Wszyscy troje są studentami. M. jest studentką na kierunku żywienie człowieka i ocena żywności oraz dietetyka, S. jest studentem prawa, natomiast M.P. jest studentem nauk politycznych oraz głównym rzecznikiem prasowym Stowarzyszenia Młodzież Wszechpolska.

2.3.1. Deklarowane motywy wstąpienia do Młodzieży Wszechpolskiej

Wszyscy moi rozmówcy wskazywali na potrzebę znalezienia innych osób podzielających ich poglądy oraz drogi do realizowania swoich patriotycznych obowiązków, które czuli jeszcze przed poznaniem stowarzyszenia.

Zupełnie inaczej się czułam, jeszcze nie będąc w MW, wiedząc, że jestem jedną z niewielu osób, które mają takie poglądy, czy którym aż tak zależy na pewnych sprawach. Może w perspektywie całego społeczeństwa nie jest ich aż tak dużo, ale one są i myślą tak jak ja i też chcą coś zrobić dla Polski. [M.]

Jedna osoba wskazała również na zafascynowanie wydarzeniami organizowanymi przez Młodzież Wszechpolską, kolejna również w ten sposób zaczynała swoją przygodę.

Jednocześnie wszyscy zauważyli, że współczesna młodzież nie zgadza się na sytuację społeczno-polityczną, którą zastaje, wchodząc w dorosłe życie. Dowodzi to wiarygodności tezy o kontestacji współczesnej rzeczywistości i tworzeniu się nowej subkultury. Młodzi są zmęczeni stanem, w którym nie mają wpływu na swoją sytuację, mają niskie zaufanie do rządu, a ponadto czują się wykorzystywani. Według rozmówców młodzież czuje się oszukana ideologią, w której została wychowana (pokolenie proeuropejskie), i szuka nowych rozwiązań.

Myszę, że młodzi ludzie zauważają, że ta Polska, w której teraz żyją, to, jak jest prowadzona, jak jest rządzona, jak jest reprezentowana, to nie jest to, czego oni by chcieli. Zauważają, że powinno się wprowadzić prymat interesu narodowego i właśnie to, do czego my dążymy, czyli właśnie przekładanie interesu narodowego ponad interesy partykularne, ponad interesy jakichś poszczególnych środowisk, klik, grupek, układów, układzików. Właśnie młodzi ludzie to zauważają i dlatego nie życzą sobie tego, co się teraz dzieje i widzą w nacjonalizmie, zresztą słusznie, tę siłę, która w przyszłości może ten stan rzeczy zmienić. [M.P.]

To ma sprawiać, że chcą należeć do Młodzieży Wszechpolskiej, a w nacjonalizmie widzą szansę na zmianę.

2.3.2. Jak rozumieją swój nacjonalizm?

Wszyscy rozmówcy podkreślali, że jest to coś więcej niż patriotyzm. Ten uznawali za

[...] takie uczucia, które ujawniają się na przykład, gdy jest taka potrzeba, gdy jest jakaś rocznica, jakieś zdarzenia. To nie jest nic stałego, to się pojawia i jest takie bardzo silne, ale zależne od sytuacji. [M.]

Nacjonalizm ma być „stałą aktywnością”.

Przed wszystkim nacjonalista na co dzień powinien dbać o interes narodowy tymi wszystkimi środkami, jakie posiada, czyli uszczędzić. W rozmowach ze znajomymi, w rozmowach w mediach, praktycznie w każdym czasie, wykonywania czegokolwiek, należy pamiętać, że to, co reprezentujemy, czyli idea narodowa, to idea z bardzo długą tradycją (ponad stuletnią) i trzeba dbać o to, żeby idea narodowa była w odpowiedni sposób reprezentowana, pamiętać o wartościach, które się wyznaje. Czyli wartościach najwyższych ziemskich – naród i państwo. [M.P.]

To dowodzi zaangażowania i dużej świadomości swojej siły sprawczej jako jednostki. Ważna jest dla nich także duma z przynależności narodowej, która pozwala na tak ważne przedsięwzięcie. Istotnym aspektem jest

pojmowanie nacjonalizmu przez pryzmat odpowiedzialności za siebie i kraj i angażowania w nią dostępnych środków. Jeden z rozmówców wyjaśniał to tak:

Tak życiowo... zaklasyfikowałbym to do tego, że na tę funkcję, którą będę później przeznaczony, to znaczy zgodnie ze swoim wykształceniem czy później z losami moimi, będę się starał robić wszystko, by ta formacja, którą przeżyłem tutaj, te wartości, które mi wpojono, były takim drogowym wskazaniem do podejmowania decyzji później w pracy. Gdzieś tam, żeby ta moralność była taka, jaka jest tutaj, żeby to, czego się nauczyłem, ta cała wiedza, ta masa książek, które przeczytałem, była rzeczywiście pomocna i sprawiła, że mogę łatwiej podejmować różne decyzje. [M.]

Jest to poddanie się aktualnej potrzebie narodu, jego dobru jako celowi najwyższemu. Ważna jest także moralność, a na jej bazie budowana ma być działalność Młodzieży Wszechpolskiej. Członkowie widzą jednak pewne problemy, z którymi się borykają w odniesieniu do postawy, którą chcieliby realizować. M. wskazała konieczność stałej pracy nad sobą jako pewną trudność, ze względu na jej charakter. Z kolei S. przyznał, że choć ma nadzieję być bohaterski, to w tej chwili nie potrafi tego ocenić. Prawdopodobnie byłby w stanie przyjąć taką postawę, jednak w sytuacji zagrożenia życia mógłby zachować się inaczej, niż nakazuje dobro narodu, choć bardzo by tego nie chciał.

2.3.3. Jak postrzegają popularyzowanie postawy nacjonalistycznej?

Rozmówcy widzą pozytywny potencjał w popularyzacji patriotyzmu i nacjonalizmu. Chcą wierzyć, że jest to „przebudzenie” młodego pokolenia, ale nie pozostają wobec tego zjawiska bezkrytyczni. Jeden z rozmówców zauważył, że zagrożeniem jest bezrefleksyjność tych działań i brak konsekwencji, że nie wystarczy poczucie dumy z bycia Polakiem, trzeba też działać dla dobra państwa.

Żeby była jasność, ja jestem z tego zadowolony, że to właśnie ta sfera wkroczyła do popkultury, ale z drugiej strony widzę takie zagrożenie, że teraz byle kto... osoby niezwiązane na co dzień z takimi środowiskami narodowymi, patriotycznymi czy konserwatywnymi manifestują swoje przywiązanie do ojczyzny, żeby zaraz po tym dokonać jakiejś innej manifestacji, która jest z gruntu sprzeczna z tą ideą. [S.]

Ciekawe jest jednak, że postawa z gruntu nieprzystająca do tego, co ma reprezentować sobą dumny nacjonalista, czyli m.in. alkohol na Marszu Niepodległości, wyklinalanie, niszczenie mienia publicznego, nie zostało jasno zakwestionowane przez najbardziej reprezentatywną osobę z tego stowarzyszenia, czyli jego rzecznika. Na pytanie o tego typu zachowania odpowiedział tylko wymijająco, że członkowie stowarzyszenia identyfikują się ze wszystkimi, którzy przychodzą na organizowane przez nich wydarzenia. Ponadto często dochodzi wówczas do prowokacji policyjnych, co jednak nie tłumaczy wszystkich zaistniałych sytuacji.

Czyli policyjne prowokacje, nie przykładałbym specjalnie uwagi do zachowania poszczególnych uczestników, z których wszystkich oczywiście szanujemy i serdecznie zapraszamy, identyfikujemy się z nimi jako z ludźmi, którzy przychodzą, aby to pokazać [...] [M.P.]

Dodatkowo zaznaczył, że nie każdy z uczestników masowych imprez jest Wszech-Polakiem, i w związku z tym nie jest kompetentny do wypowiadania się za nich.

Jest to bardzo ciekawe podejście, biorąc pod uwagę poczucie odpowiedzialności za kraj, w tym za młodych ludzi, którym kieruje się przecież Młodzież Wszechpolska.

2.3.4. Misja Młodzieży Wszechpolskiej w opinii jej członków

Organizacja ta przede wszystkim formuje. Świetnie przedstawia to wypowiedź jednego z rozmówców:

Idea narodowa jest ideą wszechstronną. Jedno z naszych hasel „Sport, zdrowie, nacjonalizm”, aspekt fizyczny, aspekt duchowy, aspekt intelektualny, wszystkie są bardzo ważne. My jako katolicy stawiamy na pierwszym miejscu aspekt duchowy, intelektualny i fizyczny, uważamy, że powinno dojść do wszechstronnego rozwoju, jest on potrzebny. My staramy się w tym wszechstronnym rozwoju ludzi formować. [M.]

Wszyscy rozmówcy podkreślili istotę wiary katolickiej w tym formowaniu, jest ona dla nich źródłem siły.

Daje siłę, daje motor napędowy do działania i daje możliwość przeciwstawiania się wielu trudnym wydarzeniom, które spotykają nas w życiu i nas jako nacjonalistów, jako zwyczajnych ludzi, jak również nas jako organizację i myślę, że wiara jest tutaj motorem. [M.P.]

Jednocześnie bycie praktykującym katolikiem nie jest obowiązkowe.

To jest na takiej zasadzie, że twoja wiara to twoja osobista sprawa, z tym że nie można być na przykład wujującym ateistą, to się kłóci. Nacjonalista szanuje wkład Kościoła katolickiego w naród polski. [M.]

Podkreślona została także rola hierarchii, jaka panuje wśród członków.

Po prostu tu się wymaga określonych zachowań, określonej postawy, tu jest kanon lektur, który trzeba znać, tu są koledzy... starsi... liderzy, których zadaniem jest kierować tymi młodszymi. [S.]

Struktura stowarzyszenia jest widziana przez nich jako organizm, który nie tylko tworzą, ale do którego się przystosowują. W Młodzieży Wszechpolskiej panuje zupełna opozycja do trendu indywidualizmu, jaki obserwujemy od kilkunastu lat, czego dowodzi wypowiedź jednego z rozmówców:

Mam nadzieję, że wszystkie osoby, które są nieuświadomione, mniej lub bardziej, które różnie podchodzą do pewnych zagadnień, ostatecznie w Młodzieży Wszechpolskiej zostaną odpowiednio uformowane, a jak nie, to sama organizacja takich elementów będzie się pozbywała. To też jest rola zdrowego organizmu, żeby wyrzucać te substancje i te czynniki, które powodują, że ten organizm słabnie. [S.]

Dbałość o organizację i lojalność wobec niej jest równie silna jak ta wobec narodu, który stanowi tak wielką wartość dla jej członków. Nie ma tam więc miejsca na indywidualne cele, wszystko zostaje podporządkowane wspólnej sprawie.

[...] wyrzekamy się liberalizmu i indywidualizmu w rozumieniu zachodnim. Uważamy, że liberalizm i indywidualizm w rozumieniu zachodnim są to negatywne rzeczy, my staramy się z jednej strony rozwijać bardzo mocno jako osoby, ale z drugiej strony podporządkowywać nasz rozwój i nasze działania pod dobro narodu polskiego. [M.P.]

Nieposłuszeństwo jest karane surowo, łącznie z wydaleniem, o czym wiedzą wszyscy członkowie i dobrowolnie się na to godzą.

[...] jeżeli ktoś ze względów dyscyplinarnych, i to bardzo często się zdarza, po prostu zostaje wyrzucony, bo nie zachował się w danej chwili tak, jak od niego wymagaliśmy. Czytaj: nie podporządkował się poleceniom swoich przełożonych, nie zastosował się do tej triady, o której my zawsze mówimy „hierarchia, dyscyplina, koleżeństwo” [...] [S.]

2.3.5. Plany na przyszłość działaczy Młodzieży Wszechpolskiej

M. przede wszystkim widzi się w roli matki.

Jeżeli chodzi o politykę, to ja żadnych planów nie mam. Jeśli chodzi o wiedzę, co ja mogę zrobić, to ja planuję założyć rodzinę, być matką, mieć dzieci, więcej na pewno, tylko zobaczymy, jak to się potoczy. Wychować dzieci na dobrych Polaków.

Jest to jednocześnie dość typowa rola, którą według ideologii nacjonalistycznej powinny realizować kobiety.

Kolejny rozmówca stwierdził, że nie jest pewien, co dokładnie będzie robił w przyszłości, ale również pragnie założenia rodziny oraz stabilizacji. Nie wyklucza jednak działalności politycznej, do której się przygotowuje, zdobywając doświadczenia w Młodzieży Wszechpolskiej, lub wykonywania zawodu prawnika, do którego przygotowują go studia.

Nie wiem, gdzie mnie tam życie poniesie, tego nie jestem w stanie orzec, czy będzie to jakieś zakorzenienie w polityce, czy może rzeczywiście jak skończę już prawo, to zajmę się swoim zawodem. Niemniej chcę już mieć rodzinę, dzieci, ustabilizowaną sytuację materialną i to już niezależnie od tego, gdzie konkretnie będę pracował. No i oczywiście ciągle działać, czy to w formie takiego przychodzenia i wspomagania spotkań, czy finansowo działaczy młodszych, czy jakoś pomóc w wygłaszaniu referatów. [S.]

Ostatni z badanych także podkreślił istotną rolę założenia rodziny, jednak dużo bardziej skłania się ku działalności politycznej niż jego kolega. Zakłada również studia doktoranckie oraz pracę na uczelni.

Przedo wszystkim chciałbym na uczelni nadal pozostać, chciałbym prawdopodobnie robić doktorat, za rok rozpocząć to i oczywiście nadal działać narodowo. Być może w przyszłości zaangażować się politycznie, jako już osoba stricte w tej przestrzeni politycznej, tak jak teraz jestem w tej społeczno-politycznej. Oczywiście nie porzucać działalności w przestrzeni społecznej, jednak większy nacisk dać na tę przestrzeń polityczną, rozwijać się naukowo. Oczywiście też takie prywatne kwestie, jak założenie rodziny, to jest bardzo ważne, zwłaszcza dzisiaj się o tym zapomina, a to jest podstawa. Rodzina to podstawowa komórka narodu. [M.P.]

Podsumowanie przeprowadzonych badań

W opinii moich rozmówców, liderów ruchu, członkami Młodzieży Wszechpolskiej są przede wszystkim osoby ambitne, zwykle studiujące, prezentujące postawę nacjonalistyczną. Według ich przekonań nacjonalizm jest ciągłą pracą dla dobra narodu, którego czują się częścią. Oznacza pracę zarówno nad własnym charakterem, którą rozumieją zwykle jako zdobywanie wiedzy, obycia oraz ćwiczenie się w dyscyplinie, jak i poświęcenie swojego czasu dla działalności społecznej i politycznej. Jest to także częściowe zrezygnowanie z indywidualnych celów na rzecz celów grupy, w której uznają również niepodważalną hierarchię. Natomiast w aspekcie etycznym kierują się zasadami moralnymi wyznaczanymi przez Kościół rzymskokatolicki. Bardzo radykalnie podchodzą do kwestii solidarności i lojalności wobec swoich rodaków. Czują się opiekunami narodu, w tym samym sensie, w jakim powinien być każdy z nas, co oznacza także bronienie słabszych, gorzej sytuowanych czy nienarodzonych. Zdaniem moich rozmówców członków Młodzieży Wszechpolskiej cechują wytrwałość, pracowitość, idealizm, radykalizm oraz zaangażowanie w zdobywanie i weryfikowanie wiedzy. Wszyscy także widzą potrzebę zakładania rodziny i jest to jeden z ich najważniejszych życiowych celów.

Niezrzeszeni sympatycy środowiska narodowego często nie mają świadomości koniecznej formacji, ich zaangażowanie w manifestacje postawy nacjonalistycznej jest szczerze, jednak może wynikać m.in. ze strachu, niedowartościowania lub niedoinformowania. Ich zachowanie może wskazywać na chęć konfrontacji z innymi grupami, niekoniecznie w formie argumentacyjnej, lecz jedynie siłowej czy ogólnie uznawanej za nieakceptowalną. Może to dowodzić, że cele ruchu rozumieją jedynie powierzchownie, bez należytego wglębnienia się w jego istotę i ideały. Jednak niewątpliwie te „masowe” grupy i ich zachowania kształtują opinię społeczną i negatywny odbiór Młodzieży Wszechpolskiej.

Mamy tu więc doskonały przykład piątego elementu, jaki wyodrębni Travis Hirsh w teorii więzi społecznych, a więc bunt²⁷. Nie ma tu już możliwości współpracy, ewentualnego kompromisu i ponownego włączenia członków ruchów nacjonalistycznych w strukturę obecnego społeczeństwa i jego zasad. Zagrożenie istnieje szczególnie ze strony osób poza strukturami zorganizowanych grup, których nikt nie jest w stanie wspomóc w rozwoju intelektualnym w kierunku akceptowalnym społecznie. Są zostawieni sami sobie, wraz z zestawem wszelkich frustracji i obaw. Nacjonalizm w Polsce jest coraz silniejszy, a im gorzej jest rozumiany, tym bardziej radykalny i bardziej niebezpieczny się staje. Należy zatem skupić się na możliwych następstwach zmian, jakie mogą zachodzić w postawach dorastających obywateli, i idących za nimi konsekwencji kryminologicznych. Brak posłuchu dla instytucji europejskich czy innych instytucji międzynarodowych jest jednym z elementów tej postawy. Nie możemy już więc liczyć na szanse popularyzowania właściwych działań za ich pośrednictwem, a nawet już nie powinniśmy, ze względu na odwrotny skutek, jaki może to przynieść.

Bibliografia

Literatura

- Ciesielska M., *Badania jakościowe. Metody i narzędzia*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2012.
- Cohen A.K., *Delinquent Boys. The Culture of the Gang*, Free Press, Glencoe 1955.
- Hołyst B., *Kryminologia*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2016.
- Jędrzejewski M., *Młodzież a subkultura. Problematyka edukacyjna*, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 1999.
- Klimaszewski Z., *Nacjonalizm drogą do wolności*, Agencja Wydawnicza EkoPress, Białystok 2013.
- Łobocki M., *Metody i techniki badań pedagogicznych*, Oficyna Wydawnicza „Implus”, Kraków 2011.
- Piotrowski P., *Subkultury młodzieżowe. Aspekty psychospołeczne*, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 2003.

27 B. Hołyst, *Kryminologia*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2016, s. 748.

Maszke A., *Metodologiczne podstawy badań pedagogicznych*, Wydawnictwo URz, Rzeszów 2003.
Wrzesień W., *Krótką historia subkulturowości*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2013.

Źródła internetowe

CBOS, *Między patriotyzmem a nacjonalizmem*, „Komunikat z Badań” 2016, nr 151, https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2016/K_151_16.PDF [dostęp: 6.09.2017].

„Różnić się nie oznacza nienawidzić się. Mniej wrogości poprzez wiedzę o prawach człowieka i dialog” – wyniki badania przeprowadzonego wśród uczniów, Rzecznik Praw Obywatelskich, 6.09.2017, <https://www.rpo.gov.pl/pl/content/roznic-sie-nie-oznacza-nienawidzic-sie-mniej-wrogosci-poprzez-wiedze-o-prawach-czlowieka-i-dialog> [dostęp: 10.09.2017].

Wyniki wyborów parlamentarnych Młodzi głosują 2019, Młodzi głosują, 14.10.2019, <https://mlodziglosuja.pl/aktualnosci/11-wyniki-wyborow-parlamentarnych-mlodzi-glosuja-2019/> [dostęp: 16.02.2020].

Sprawozdanie z seminarium „Czy i jak definicja pracy przymusowej powinna być włączona do Kodeksu Karnego?“, 6 czerwca 2019 r., INP PAN

Justyna Włodarczyk-Madejska

dr, Zakład Kryminologii, Instytut Nauk
Prawnych PAN, Instytut Wymiaru
Sprawiedliwości

ORCID: 0000-0003-0734-6293

e-mail: wlodarczyk.madejska@gmail.com

Dnia 6 czerwca 2019 r. w Instytucie Nauk Prawnych PAN odbyło się seminarium naukowe poświęcone dyskusji nad definicją pracy przymusowej i jej włączeniem do Kodeksu karnego. W seminarium wzięli udział przedstawiciele różnych grup zawodowych: naukowców z Instytutu Nauk Prawnych PAN, Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Uniwersytetu Śląskiego, Uniwersytetu Warszawskiego, Uniwersytetu Łódzkiego, Uniwersytetu Narodowego w Kijowie, przedstawiciele innych instytucji państwowych – Policji, Prokuratury Krajowej, Państwowej Inspekcji Pracy, Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, Ministerstwa Inwestycji i Rozwoju oraz Ministerstwa Sprawiedliwości, jak również przedstawiciele organizacji pozarządowych – Instytutu Praw Człowieka i Biznesu, Stowarzyszenia Interwencji Prawnej oraz Fundacji LaStrada.

Spotkanie rozpoczęli dr hab. Witold Klaus, prof. INP PAN i dr Małgorzata Makarska, którzy przedstawili założenia uzasadniające treść przepisu oraz potrzebę jego wprowadzenia. Jako argumenty przemawiające za wprowadzeniem definicji pracy przymusowej do Kodeksu karnego przytoczyli m.in. wyniki dotychczas przeprowadzonych badań, z których wynika, że niewielka liczba prowadzonych spraw kończy się prawomocnym skazaniem za przestępstwo handlu ludźmi do pracy przymusowej. Wprowadzenie takiej definicji – będącej zwykle częścią i dopełnieniem definicji handlu ludźmi i precyzującej jedną z form tego przestępstwa – zaleca Międzynarodowa Organizacja Pracy. Definicja zawarta w art. 2 Konwencji nr 29 MOP jest bowiem niewystarczająca i archaiczna. O niedoskonałości definicji MOP świadczy choćby fakt, że sama organizacja w swoich opracowaniach rozwija tę definicję i ją doprecyzowuje. Opracowania te nie mogą być jednak źródłem prawa. Należy zauważyć, że tylko praca przymusowa nie została precyzyjnie wyjaśniona w Kodeksie. Jeśli chodzi o inne formy handlu ludźmi, takie jak żebractwo czy prostytucja, to nie tylko są one jasne na poziomie językowym, ale również obudowane są odpowiednim orzecznictwem. Witold Klaus i Małgorzata Makarska odnieśli się również do wyroku Sądu Najwyższego z 16 czerwca 2015 r. (III KK 138/15), w którym praca przymusowa została zdefiniowana m.in. jako wprowadzenie w błąd co do warunków pracy lub życia, odebranie paszportów, potrącanie pensji, wypłacanie niższej płacy czy praca przez kilkanaście godzin dziennie. Zwrócili także uwagę na „piętrowość” definicji – czyli konieczność spełnienia dwóch pierwszych członów definicji handlu ludźmi, tj. czynności wskazanych wprost w art. 115 § 22 k.k., podejmowanych z wykorzystaniem określonych w przepisie metod. Działania takie mają na celu wykorzystanie, bez względu na zgodę pokrzywdzonego. Zaproponowana definicja ma stanowić całość, czyli w zupełny sposób ma definiować pracę przymusową. Oznacza to, że pewne czyny uznane za pracę przymusową z definicji mogą nie stanowić formy handlu ludźmi, ale wypełniać znamiona innych przestępstw,

takich jak np. przestępstwo zmuszania, oszustwo, pozbawienie wolności. W dalszej kolejności Witold Klaus i Małgorzata Makarska omówili poszczególne elementy zaprezentowanej definicji, w tym m.in. przymus, odpracowanie długu oraz inne rażące naruszenie praw pracownika. Ten ostatni element sprawia, że definicja ma charakter częściowo otwarty.

Następnie o komentarz do przedstawionej definicji zostali poproszeni eksperci i ekspertki – dr hab. Olga Sitarz, prof. UŚ, dr Michał Kurowski z Prokuratury Krajowej oraz Irena Dawid-Olczyk z Fundacji przeciwko Handlowi Ludźmi i Niewolnictwu La Strada.

Olga Sitarz zgłosiła pewne wątpliwości. Pierwsza z nich dotyczyła celu wprowadzenia definicji jako element uzupełniającego definicję handlu ludźmi. Ekspertka zaznaczyła, że jeśli założymy, iż znamy definicję przymusu, to nie ma potrzeby tworzenia definicji pracy przymusowej. Wystarczy bowiem odwołać się do źródeł tego przymusu, które definiuje zarówno orzecznictwo, jak i nauka prawa karnego. Olga Sitarz zapytała więc o potrzebę wskazywania tych źródeł także w nowo powstającej definicji. Taka konstrukcja powoduje, że definicja pracy przymusowej staje się bardzo kazuistyczna, a w takich przypadkach bardzo łatwo o lukę w prawie. Ekspertka zastanawiała się, czy tak skonstruowana definicja nie spowoduje więcej szkód, np. w sytuacji, gdy pojawi się inne źródło przymusu, niewymienione w definicji. Druga zgłoszona wątpliwość dotyczyła definiowania pracy przymusowej. Zdaniem ekspertki praca przymusowa jest trudnym do objaśnienia elementem definicji handlu ludźmi, zwłaszcza że sama definicja handlu ludźmi nie jest doskonała. Trzecia wątpliwość dotyczyła miejsca definicji w przepisie. Olga Sitarz zauważyła, że mamy do czynienia z kaskadową i wieloelementową jej budową (zachowanie człowieka, sposób działania, cel), co być może komplikuje pracę organów ścigania w zakresie dowodów. Nowy artykuł to nowe znamiona strony podmiotowej – pojawia się więc pytanie, czy trzeba je wszystkie udowodnić. Odnosząc się do wspomnianego wyroku Sądu Najwyższego, ekspertka zaznaczyła, że SN nie miał problemu z zakwalifikowaniem pewnego rodzaju zachowań jako pracy przymusowej. Zdaniem Olgi Sitarz regulacje międzynarodowe nie domagają się zdefiniowania pracy przymusowej – wystarczy, by polski ustawodawca ujął je w zakresie kryminalizacji. Ekspertka zauważyła również, że w Kodeksie karnym mamy art. 304 nawiązujący do podobnych sytuacji. W podsumowaniu prof. Sitarz stwierdziła, że obecnie mamy definicje handlu ludźmi i niewolnictwa, a kolejna – pracy przymusowej nie jest już potrzebna.

Dr Michał Kurowski zwrócił uwagę na trzy kwestie. Po pierwsze, zauważył potrzebę określenia, co rozumiemy przez pojęcie pracy. Obecnie, jego zdaniem, niejasne jest, czy pojęcie to odnosi się do każdego rodzaju pracy – legalnej i nielegalnej. Po drugie, zwrócił uwagę, że jeśli mamy definiować pojęcie pracy przymusowej, to w definicji tej musi się znaleźć cel działania sprawcy. Po trzecie, odniósł się do sformułowania „inne rażące naruszenie praw pracownika”, pytając, o jakiego pracownika chodzi. Jest to pojęcie otwarte, które nadmiernie rozszerza definicję, stąd należy spróbować je dookreślić. Ekspert zauważył również, że definicja jest kazuistyczna, ale jednocześnie obejmuje te stany, których nie chcielibyśmy włączać w definicję handlu ludźmi.

Irena Dawid-Olczyk zauważyła, że pojęcie pracy powinno odnosić się do każdej jej formy, zarówno legalnej, jak i nielegalnej. Powstanie definicji pracy przymusowej, na podstawie której ludzie mogliby dochodzić sprawiedliwości, jest przedmiotem zainteresowania Fundacji La Strada. Ekspertka poinformowała, że w latach 2016–2018 liczba spraw o przestępstwo handlu ludźmi do pracy przymusowej utrzymywała się na tym samym poziomie. Obecnie mamy do czynienia z dwukrotnym wzrostem tej liczby, a to przekonuje do prowadzenia spraw i osądzania sprawców. Irena Dawid-Olczyk wskazała na trudności w prowadzeniu postępowania dowodowego przy przestępstwach transgranicznych. Problem ten nie dotyczy postępowań krajowych. Podkreśliła, że dotychczasowe praktyki sprawców są bardzo często bezkarne. Jej zdaniem w aktualnie obowiązujących przepisach istnieje luka i dopóki nie zostanie wprowadzona definicja pracy przymusowej, dopóty wiele zachowań nie będzie karanych.

W odpowiedzi na wypowiedź Ireny Dawid-Olczyk Olga Sitarz zauważyła, że Fundacja La Strada domaga się odrębnej typizacji pn. „praca przymusowa”, ale zdefiniowanie tego pojęcia nie pomoże klientom Fundacji, bo bez wystąpienia czynności sprawczych wymienionych w początkowej części art. 115 § 22 k.k. (np. werbowania) nie można mówić o handlu ludźmi. Przypomniała również, że w Kodeksie karnym mamy art. 218 § 1a dotyczący naruszania praw pracowniczych. Olga Sitarz wyjaśniła, że rozumie, iż ofiary handlu ludźmi mają szczególny status, i zasugerowała, że być może należy się zastanowić nad przyznaniem go ofiarom także innych przestępstw.

Małgorzata Makarska wyjaśniła również, że założenie było takie, by praca przymusowa była elementem definicji handlu ludźmi, nie zaś przedmiotem definicji w odrębnym przepisie.

Ostatnim punktem spotkania była dyskusja, w której wzięli udział przedstawiciele różnych grup zawodowych. Przedstawiciel Departamentu Legalności Zatrudnienia Głównego Inspektoratu Pracy Państwowej Inspekcji Pracy mówił o problemach kwalifikowania spraw dotyczących pracy przymusowej jako przestępstwa handlu ludźmi. Podkreślił, że być może dzięki definicji pracy przymusowej łatwiej będzie ujawniać ofiary i powiadamiać organy ścigania. Obecnie, mimo prowadzonych szkoleń, prawidłowa identyfikacja pracy przymusowej sprawia kłopoty. Jak mówił ekspert, czasem łatwiej „założyć klapki na oczy” i nie patrzeć na sprawę szerzej. Dlatego też definicja pracy przymusowej będzie wartościowa – pozwoli na lepsze rozumienie i kwalifikowanie poszczególnych zdarzeń. Olga Sitarz zapytała, czy definicja pracy przymusowej musi znaleźć się w Kodeksie karnym, czy też można ją zamieścić w innych aktach prawnych, np. związanych z legalnością pracy. Zasugerowała, że być może wystarczyłoby umieścić taką definicję w materiałach opracowywanych na potrzeby organów ścigania czy podmiotów prowadzących działania kontrolne. Ekspertka podkreśliła, że to, co jest zapisane w Kodeksie karnym, podlega udowodnieniu, a to stanowi jednak problem.

W odpowiedzi na propozycję przeniesienia definicji pracy przymusowej np. do materiałów pomocniczych dla organów ścigania Irena Dawid-Olczyk zauważyła, że osoby dokonujące przesłuchania posługują się Kodeksem, a z dodatkowymi materiałami nie każdy się zapoznaje i nie do wszystkich takie materiały docierają. Jej zdaniem definicja powinna ułatwić sprawę i identyfikację osobom prowadzącym postępowanie. Podobne stanowisko zajął przedstawiciel Państwowej Inspekcji Pracy. Podkreślił on, że zamieszczenie definicji pracy przymusowej w innej ustawie nie wypełni celu, jakim jest ukaranie sprawców tego procederu, a w tego rodzaju przestępstwach o sankcji należy pamiętać. Olga Sitarz zaproponowała, by definicję pracy przymusowej zamieścić na przykład w Kodeksie pracy. Wówczas Kodeks karny mógłby odwoływać się do tej definicji, ale uregulowanej w innym akcie prawnym. Zdaniem Olgi Sitarz Kodeks karny niekoniecznie jest miejscem tylko do definiowania. Definicja ma pomagać w identyfikacji ofiar i w pracy organów ścigania, a w tym rozumieniu nie musi być zamieszczona w Kodeksie karnym, bo przysporzy to wielu problemów. Dr Łukasz Wieczorek z Uniwersytetu Warszawskiego zaproponował, by zmiany zmierzały do wprowadzenia odrębnego przestępstwa polegającego na zmuszaniu człowieka do pracy. Zauważył, że ustawodawstwa innych krajów nie ograniczają definicji pracy przymusowej do ram definicyjnych handlu ludźmi. Zaproponował również, że należałoby zbadać opinie praktyków. W dyskusji padały również pytania o to, jak należy traktować osoby, które nie są pracownikami w rozumieniu Kodeksu pracy. Pojawiła się także propozycja utworzenia odrębnej ustawy o handlu ludźmi.

Podsumowując, Małgorzata Makarska podkreśliła postulat, by omawiane zjawiska były od razu traktowane jako handel ludźmi. Wtedy bowiem inaczej prowadzi się postępowanie dowodowe. Wprowadzenie odrębnego przestępstwa spowoduje zmniejszenie rozpoznawalności i ograniczenie czynu tylko do pracy przymusowej. Przytoczyła wyniki badań przeprowadzonych wśród sędziów, z których wynika, że w praktyce sędziowie radzili sobie z definiowaniem pracy przymusowej jako handlu ludźmi, ale twierdzili, że w trakcie rozpatrywania sprawy takiej definicji im brakowało i był to dla nich problem. Podkreśliła również, że zapisy Kodeksu karnego stanowią dla funkcjonariuszy swoisty „dekalog”. Małgorzata Makarska zaznaczyła też, że nie ma wątpliwości, co to jest „praca” i jak należy ją rozumieć w zaprezentowanej definicji. Witold Klaus w ramach podsumowania poinformował, że kwestie, które zostały podniesione na seminarium, były dyskutowane przez zespół pracujący nad definicją. Zgodził się również, że nie ma potrzeby definiowania pracy

ani usług, które też są częścią omawianej definicji i zdają się rozwiązywać wiele problemów, które uczestnicy seminarium podnosili w kontekście konieczności definicji terminu „praca”. Konstrukcja odrębnego przepisu oddzielającego definicję pracy przymusowej od handlu ludźmi, jego zdaniem, będzie rodziła pytanie o to, jaka jest relacja tych dwóch definicji. Z kolei przeniesienie definicji do innej ustawy niczego nie zmieni. Zamieszczenie jej w Kodeksie karnym daje większą szansę, że będzie zauważana. Konkludując, Witold Klaus powiedział, że jeśli takie rozwiązanie może pomóc pokrzywdzonym w dotarciu do sprawiedliwości, to cel utworzenia definicji zostanie osiągnięty.

Internet w zmieniającym się społeczeństwie – relacja z wykładu

Marta Juza

dr, Instytut Filozofii i Socjologii
Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie
e-mail: marta.juza@up.krakow.pl

Na początku 2020 r. miałam przyjemność wygłosić wykład *Internet w zmieniającym się społeczeństwie* skierowany do członków Polskiego Towarzystwa Kryminologicznego im. prof. Stanisława Batawii. Temat ten jest ogromnie szeroki, a ograniczona ilość czasu nie pozwalała mi zaprezentować go w sposób wyczerpujący. Konieczne było zatem skupienie się jedynie na kilku kwestiach, które wydały mi się najistotniejsze. Starałam się wskazać na te właściwości współczesnego świata społecznego, które można postrzegać jako kłamrę spinającą wiele zachodzących w nim zjawisk i procesów.

Wykład rozpoczęłam od krótkiego naszkicowania historii sieci komputerowych, ze szczególnym uwzględnieniem momentów przełomowych, których mniej lub bardziej odległe skutki odczuwamy jako użytkownicy internetu po dziś dzień. Chociaż w minionym roku w mediach często można było spotkać się ze stwierdzeniem, że „internet ma już 50 lat”, to w istocie w 1969 r. uruchomiono pierwsze połączenie pomiędzy węzłami sieci ARPANET, która pod względem technicznym była dopiero protoplastką internetu. Powstanie sieci komputerowej było inicjatywą wojskową zrealizowaną przez uczonych. W założeniu sieć miała umożliwiać przekazywanie informacji nawet mimo pojawienia się (z powodów losowych lub czyjegós celowego działania) blokad lub wyłączeń części systemu komunikacyjnego. Nazwa „internet” pojawiła się dopiero w latach 80. XX w., po wielu technicznych i instytucjonalnych przekształceniach sieci. Dlaczego więc sieć zaczęła być powszechnie używana przez ludzi dopiero w połowie następczej dekady? Otóż stało się to możliwe dopiero, gdy amerykańska administracja (pieczę nad internetem sprawowała amerykańska fundacja naukowa NSF) pozwoliła na wykorzystanie internetu do celów komercyjnych. Raczującą wówczas branżę internetową wyłączone przy tym spod wielu prawnych obostrzeń: podatkowych, antymonopolowych, zobowiązujących do odpowiedzialności za treści publikowane w swoich serwisach, chroniących prywatność użytkowników. Nie bez znaczenia była także dominująca wówczas ideologia neoliberalna gloryfikująca wolny rynek i brak panujących nad nim państwowych regulacji.

Komercjalizacja pociągnęła za sobą popularyzację internetu, ponieważ podmioty komercyjne, chcąc zarobić na oferowanych przez internet treściach i usługach, dbały o to, żeby były one atrakcyjne i przydatne dla użytkowników, a sama sieć – łatwa w obsłudze. W kolejnych latach użytkowników internetu sukcesywnie przybywało. Już w XXI w. zaczęło pojawiać się i zyskiwać na znaczeniu coraz więcej serwisów, które bazowały na działaniach i treściach tworzonych przez samych internautów. To one ogniskowały *gros* ruchu w internecie. Doszło wreszcie do sytuacji, w której niemal cały ruch w sieci koncentruje się w kilku najbardziej popularnych serwisach takich jak: Google, Facebook, YouTube, Twitter, stanowiących własność komercyjnych korporacji.

W tych warunkach bardzo złożona stała się kwestia wpływu internetu na wolności osobiste jednostki: wyboru, słowa, dostępu do informacji. Przyjęło się sądzić, że internet w niespotykany dotąd sposób wspiera wolność jednostki. W rzeczywistości jednak podlega ona znacznym ograniczeniom wpływającym ze wspomnianej komercyjnej monopolizacji komunikacji internetowej. W analizie tej kwestii wykorzystalam

klasyczną koncepcję wolności negatywnej (formalnego braku ograniczeń) i pozytywnej (realnej możliwości skorzystania z tego braku) autorstwa Isaiaha Berlina. Postawiłam tezę, że o ile ta pierwsza wolność jest zachowana, o tyle tej drugiej brakuje. Nie ma bowiem żadnych formalnych nakazów korzystania ze wspomnianych serwisów, ale realia są takie, że chcąc efektywnie korzystać z internetu, nie mamy możliwości rezygnacji z używania jego najpopularniejszych narzędzi. Podobnie rzecz się ma z wolnością wypowiedzi (słowa i dostępu do informacji). Państwo, które dotychczas było jedyną instancją zdolną regulować te kwestie, w konfrontacji z cyfrowymi potentatami stało się jeśli nie bezsilne, to na pewno znacznie mniej wpływowo. Doszło bowiem do sytuacji, w której państwo może zakazywać rozpowszechniania jakichś treści, ale serwis internetowy dopuści ich publikację, ponieważ może być zarejestrowany w innym kraju i podlegać jego jurysdykcji. Ponadto serwis może twierdzić, że nie kontroluje tego, co publikują jego użytkownicy. Może też dojść do sytuacji odwrotnej: państwo dopuszcza publikację treści, ale zakazuje tego serwisu i wówczas treści te nie mają szansy dotarcia poprzez internet do szerokiego grona odbiorców. Sieć nie straciła przy tym swojej wolnościowej specyfiki pod względem technicznym: każdy może w internecie założyć własną stronę, na której będzie publikować dowolne treści. Tyle tylko, że bez wsparcia ze strony najbardziej znaczących serwisów treści te nie dotrą praktycznie do nikogo.

Następnie skupiłam się na charakterystyce tych cech współczesnego społeczeństwa, które uznałam za najważniejsze z punktu widzenia omawianego tematu. Pierwszą z nich jest moim zdaniem globalizacja, która jest kontekstem dla wszystkiego, co dzieje się dziś w świecie społecznym. Zwróciłam uwagę na rolę komunikacji zapośredniczonej przez media i internet w nasilaniu się zjawiska globalizacji, globalną cyrkulację informacji, kapitału, ludzi i towarów, osłabienie państw narodowych w starciu z globalnymi rynkami oraz na znaczenie globalnych korporacji, które stają się obecnie podmiotami równymi – o ile nie silniejszymi – wobec państw. Wspomniałam również o konfliktach kulturowych i globalnych nierównościach społecznych, w których można upatrywać przyczyn współczesnego terroryzmu, który z kolei często bywa usprawiedliwieniem dla masowej inwigilacji prowadzonej przez państwa i podmioty komercyjne.

Zwróciłam też uwagę, że żyjemy dziś w społeczeństwie, w którym generalnie wzrasta znaczenie obiegu informacji, a więc wszelkich technik, instytucji i organizacji, które są z nim związane. Jesteśmy wciąż konfrontowani z ogromną liczbą informacji, które jednak nie tworzą już żadnej uporządkowanej narracji. Pod wpływem internetu słabnie też znaczenie tradycyjnych mediów masowych, które układały komunikaty w klarowne hierarchie i określały ich wiarygodność. W świecie, w którym wszystkie wiadomości z otaczającej ludzi informacyjnej kakofonii są jednakowo ważne i walczą o uwagę odbiorców, otwiera się pole dla fake newsów i niebezpiecznych teorii spiskowych.

Następnie przeszedłam do omówienia indywidualizacji jako jednej z cech charakteryzujących współczesny świat społeczny. Obecnie indywidualizacja jest ukierunkowana na manifestację przez jednostki swojej odrębności i wyjątkowości, refleksyjne rozpoznanie siebie i stworzenie autentycznej tożsamości, która ma pierwszeństwo przed związkami jednostki z innymi ludźmi. Musi ona jednak uzyskać ich akceptację i legitymizację. W tych warunkach społeczna widzialność określa pozycję i atrakcyjność jednostki. To z kolei wymaga umiejętności odpowiedniego wykorzystania internetu. Nawet w tym zindywidualizowanym świecie człowiek pozostaje istotą społeczną, dąży do kontaktów z innymi, ale na własnych warunkach. W ten sposób powstają sieci społeczne, którym internet znacząco sprzyja i dostarcza materialnej platformy dla ich trwania.

Kończąc swój wykład, zauważyłam, że ze względu na obecną dziś szeroko rozumianą wielość: informacji, towarów, ludzi, stylów życia, gustów i karier zawodowych do wyboru, możliwych miejsc zamieszkania, poglądów, ideologii, aksjologii etc. świat społeczny stał się niezwykle złożony, skomplikowany i chaotyczny, pozbawiony porządkujących go zasad. Świat taki jest ze swej natury silnie uwikłany w ryzyko, które wiąże się z każdą ludzką decyzją i które czai się na każdym przecięciu globalnych powiązań i zależności. Źródłem ryzyka są także abstrakcyjne systemy – złożone, nieprzezroczyste, bezosobowe kompleksy urządzeń i działań społecznych. Ich awarie, dysfunkcje, podatność na ludzkie błędy, przypadkowe bądź celowe wykorzystanie przeciwko ludziom mogą okazać się niebezpieczne czy destrukcyjne. Takim systemem może być również internet, taki, jakim znamy go obecnie – skomercjalizowany, potężny, nieprzejrzysty.

Ponurą pointę wykładu udało się nieco osłabić w następnej części spotkania, która przeznaczona była na rozmowę ze słuchaczami. W toku ożywionej dyskusji zostałam poproszona także o wskazanie pozytywnych stron internetu. Wymieniłam wówczas łatwość dostępu do informacji (mimo wskazanych przeze mnie ograniczeń jest ona z pewnością większa niż w czasach przedinternetowych), możliwość szybkiego i prostego kontaktu z innymi osobami oraz tkwiący w internecie potencjał dla oddolnej samoorganizacji społecznej, która ma kluczowe znaczenie dla społeczeństwa obywatelskiego.

Franklin Zimring i Philip Cook laureatami Sztokholmskiej Nagrody Kryminologicznej 2020

Piotr Mroczko

Katedra Prawa Karnego i Kryminologii,
Wydział Prawa, Uniwersytet w Białymstoku
ORCID: 0000-0002-0793-2535
e-mail: p.mroczko@uwb.edu.pl

5 listopada 2019 r. ogłoszeni zostali kolejni zdobywcy Sztokholmskiej Nagrody Kryminologicznej. W tym roku laureatami zostali dwaj wybitni amerykańscy naukowcy: Philip J. Cook – profesor socjologii i ekonomii z Duke University w Durham oraz Franklin E. Zimring – profesor prawa z University of California w Berkeley. Wyróżnienie to zostało przyznane za badania dotyczące skutków polityki w zakresie broni palnej, które wpisują się w nurt *evidence-based criminology*¹.

Początki Sztokholmskiej Nagrody Kryminologicznej sięgają 2006 r. Jest ona przyznawana za dwa rodzaje osiągnięć. Pierwszym z nich jest przeprowadzenie szczególnie istotnych badań kryminologicznych. Drugie zaś to praktyczne wykorzystanie wyników takich badań w celu zmniejszenia przestępczości i wspierania praw człowieka. Celem tej prestiżowej nagrody naukowej jest promowanie rozwoju takich aspektów kryminologii, jak: etiologia przestępczości, nie tylko na poziomie jednostkowym, ale również strukturalnym, zasady postępowania wobec sprawców przestępstw, a także wspieranie ofiar przestępstw czy też alternatywne drogi przeciwdziałania przestępczości, zarówno w systemie sądowniczym, jak też poza nim².

Wyróżnienie to powstało dzięki inicjatywie Jerzego Sarneckiego i Lawrence'a Shermana w kooperacji z Jerry Lee Foundation³. Pierwszy raz zostało przyznane w 2006 r. w sztokholmskim ratuszu pod patronatem Ministerstwa Sprawiedliwości Szwecji. Ceremonia wręczenia nagrody odbywa się każdego roku na Sztokholmskim Sympozjum Kryminologicznym organizowanym przez Szwedzką Narodową Radę ds. Zapobiegania Przestępczości. W 2020 r. laureaci Sztokholmskiej Nagrody Kryminologicznej uroczystie odbiorą swoje wyróżnienie 10 czerwca⁴.

1 *2020 winners of the Stockholm Prize in Criminology*, Stockholm University, 5.11.2019, <https://www.su.se/english/about/prizes-awards/the-stockholm-prize-in-criminology/2020-winners-of-the-stockholm-prize-in-criminology-1.460594> [dostęp: 26.02.2020].

2 The Stockholm Criminology Symposium, <https://www.criminologysymposium.com/the-prize.html> [dostęp: 26.02.2020]; L.W. Sherman, J. Lee, *The Stockholm Prize in Criminology*, „The Criminologist” 2007, t. 32, nr 2, s. 1, 3 i n.; M. Fajst, *Kryminologiczne Noble 2009–2010 – zagrożenia dla wolności badań naukowych?*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Kryminologicznego im. prof. Stanisława Batawii” 2009, nr 18, s. 37 i n.

3 Jest to fundacja dobroczynna, której celem jest wspieranie walki z przestępczością. Więcej informacji na temat fundacji można znaleźć na ich stronie internetowej: <http://jerryleefoundation.com> [dostęp: 26.02.2020].

4 *The Stockholm Prize in Criminology*, The Stockholm Criminology Symposium, <https://www.criminologysymposium.com/the-prize.html> [dostęp: 26.02.2020]; *Prize ceremony and dinner*, The Stockholm Criminology Symposium, <https://www.criminologysymposium.com/the-prize/ceremony-and-dinner.html> [dostęp: 26.02.2020]; M. Fajst, *Sztokholmska Nagroda Kryminologiczna za rok 2011: Robert Sampson i John Laub – spadkobiercy Eleanor i Sheldona Gluecków*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Kryminologicznego im. prof. Stanisława Batawii” 2011, nr 19, s. 93; E.W. Pływaczewski, S. Redo, E.M. Guzik-Makaruk, K. Laskowska, W. Filipkowski, E. Glińska, E. Jurgielewicz-Delegacz, M. Perkowska, *Kryminologia: stan i perspektywy rozwoju: z uwzględnieniem założeń Agendy ONZ na rzecz zrównoważonego rozwoju 2030*, Wolters Kluwer, Warszawa 2019, s. 95–96.

Pierwszymi laureatami Sztokholmskiej Nagrody Kryminologicznej zostali John Braithwaite z Australii oraz Friedrich Lösel reprezentujący Niemcy. W kolejnych latach to prestiżowe wyróżnienie trafiało w ręce takich osób jak: Terrie Moffitt (USA), Alfred Blumstein (USA), David Olds (USA), Jonathan Shepherd (Wielka Brytania), John Hagan (USA), E. Raúl Zaffaroni (Argentyna), David Weisburd (Izrael/USA), John Laub (USA), Robert Sampson (USA), Jan van Dijk (Holandia), David Farrington (Wielka Brytania), Daniel Nagin (USA), Joan Petersilia (USA), Ronald V. Clarke (Wielka Brytania), Patricia Mayhew (Wielka Brytania), Travis Hirschi (USA), Cathy S. Widom (USA), Per-Olof Wikström (Szwecja/Wielka Brytania), Richard E. Tremblay (Kanada/Francja/Irlandia) oraz Herman Goldstein (USA). Ubiegłorocznymi laureatami zostali Ruth Dreifuss ze Szwajcarii i Peter Reuter ze Stanów Zjednoczonych. Jak można zauważyć, najczęściej zdobywców Sztokholmskiej Nagrody Kryminologicznej, w tym również tegoroczni zdobywcy tego wyróżnienia, reprezentuje kontynent północnoamerykański. Należy jednak również zwrócić uwagę na istotny udział w gronie laureatów naukowców z Europy⁵.

Spośród zgłoszonych kandydatów zwycięzców wybiera Jury Sztokholmskiej Nagrody Kryminologicznej. Jest to niezależny organ międzynarodowy, w którego skład wchodzi jedenastu członków. Funkcję współprzewodniczących tego gremium pełnią nieprzerwanie Jerzy Sarnecki i Lawrence Sherman, którzy są pomysłodawcami tej prestiżowej nagrody, natomiast pozostałych dziewięciu członków sprawuje swoją funkcję przez pięć lat. Członkowie jury reprezentują pięć kontynentów. Wywodzą się oni spośród najznamienitszych przedstawicieli nauki oraz praktyki kryminologii. Są to cieszący się międzynarodową renomą badacze, w tym osoby, które we wcześniejszych latach odebrały Sztokholmską Nagrodę Kryminologiczną, a także wybitni praktycy funkcjonujący w obszarze szeroko rozumianej sprawiedliwości karnej⁶.

Warto wspomnieć, że w skład jury przyznającego to wyróżnienie wchodzi jeden przedstawiciel Polski – prof. dr hab. Emil W. Pływaczewski, kierownik Katedry Prawa Karnego i Kryminologii na Wydziale Prawa Uniwersytetu w Białymstoku oraz Dyrektor Międzynarodowego Centrum Badań i Ekspertyz Kryminologicznych, które działa na tej uczelni. Jest on jednym z przedstawicieli Europy w jury Sztokholmskiej Nagrody Kryminologicznej i jednocześnie pierwszym naukowcem z Europy Centralnej i Wschodniej, który dostąpił zaszczytu bycia członkiem organu wybierającego laureata tej nagrody⁷.

Pierwszym z wyróżnionych w tym roku naukowców jest Philip J. Cook. Jest on profesorem polityki publicznej oraz profesorem ekonomii i socjologii na amerykańskim Duke University, który ma swoją siedzibę w stanie Karolina Północna. Podczas swojej długiej i owocnej kariery naukowej pełnił on kilka prestiżowych funkcji. Przez sześć lat (1985–1989 i 1997–1999) był dyrektorem i przewodniczącym Duke University's Sanford Institute of Public Policy. Jest także członkiem Phi Beta Kappa⁸. Jest to najstarsza honorowa organizacja studencka w USA, założona w 1776 r. na College of William & Mary w Williamsburgu⁹. Philip J. Cook jest także honorowym członkiem Amerykańskiego Towarzystwa Kryminologicznego, a od 2001 r. również członkiem The Institute of Medicine of the National Academy of Sciences¹⁰.

5 E.W. Pływaczewski, S. Redo, E.M. Guzik-Makaruk, K. Laskowska, W. Filipkowski, E. Glińska, E. Jurgielewicz-Delegacz, M. Perkowska, *Kryminologia...*, op. cit.

6 *2020 winners...*, op. cit.; *The Prize Jury*, Stockholm University, 10.04.2019, <https://www.su.se/english/about/prizes-awards/the-stockholm-prize-in-criminology/prize-jury> [dostęp: 26.02.2020], W. Pływaczewski, S. Redo, E. M. Guzik-Makaruk, K. Laskowska, W. Filipkowski, E. Glińska, E. Jurgielewicz-Delegacz, M. Perkowska, *Kryminologia...*, op. cit.

7 *Prof. Emil W. Pływaczewski członkiem jury „nobla kryminologicznego”*, Wydział Prawa Uniwersytetu w Białymstoku, <https://prawo.uwb.edu.pl/nawosci/aktualnosci/prof-emil-w-plywaczewski-czlonkiem-jury-nobla-kryminologicznego/1835719a> [dostęp: 26.02.2020].

8 *Philip J. Cook*, Duke University's Sanford Institute of Public Policy, <https://sanford.duke.edu/people/faculty/cook-philip-j> [dostęp: 26.02.2020]; *Phi Beta Kappa Society*, Wikipedia.org, https://pl.wikipedia.org/wiki/Phi_Beta_Kappa_Society [dostęp: 26.02.2020].

9 Zaledwie jeden ze stu studentów otrzymuje zaszczyt bycia członkiem tego prestiżowego bractwa. Wśród najbardziej znanych członków organizacji Phi Beta Kappa wskazać można: byłych prezydentów Stanów Zjednoczonych George H.W. Busha i Billa Clintona, znanego pisarza Marka Twaina, a także Alexandra Grahama Bella – wynalazcę telefonu. Zob. *Phi Beta Kappa Society*, op. cit.

10 *Philip J. Cook*, Duke University's..., op. cit.

Laureat tegorocznej Sztokholmskiej Nagrody Kryminologicznej był także konsultantem na Wydziale Karnym w Departamencie Sprawiedliwości USA i Wydziale Egzekwowania Prawa w Departamencie Skarbu USA. W National Academy of Sciences służył jako ekspert w zakresie takich zagadnień, jak przemoc spowodowana nadużywaniem alkoholu, strzelaniny w szkołach czy też prewencyjna funkcja kary śmierci. Ponadto Philip J. Cook pełnił funkcję wiceprzewodniczącego Komisji Prawa i Sprawiedliwości National Research Council¹¹.

Przez wiele lat Philip J. Cook prowadził badania dotyczące zapobiegania problemom związanym z alkoholem poprzez ograniczenia jego dostępności. Współpracując z Michaeliem J. Moore'em, skoncentrował się na związku między opodatkowaniem piwa a problemem młodzieńczego picia. Efektem ich badań było odkrycie, że bardziej zdecydowana polityka w tym zakresie prowadzi nie tylko do zmniejszenia się wskaźników nadużywania alkoholu, ale również do zmniejszenia przestępczości przez młodych ludzi i zwiększenia częstotliwości zdobywania przez nich wyższego wykształcenia. Badania te zostały opublikowane w monografii *Paying the Tab: The Costs and Benefits of Alcohol Control*¹².

Ponadto Philip J. Cook zajmował się naukową analizą podłoża i skutków rosnącej nierówności zarobków, której wyniki zaprezentowane zostały w monografii *The Winner-Take-All Society*, którą napisał wspólnie z Robertem H. Frankiem. Badania dotyczące tej problematyki również okazały się sukcesem, a wspomniana monografia została uznana przez „New York Times Book Review” za „godną uwagi książkę w roku 1995”. Wysoka ocena monografii pozwoliła laureatowi Sztokholmskiej Nagrody Kryminologicznej dotrzeć do szerszego grona odbiorców na całym świecie. Książka została bowiem przetłumaczona na języki japoński, chiński, portugalski, polski i koreański.

Philip J. Cook rozpoczął badania kryminologiczne nad dostępnością broni w latach 70. XX w. Wówczas podjął się analizy tej problematyki w 50 stanach USA. W ramach przeprowadzonych badań udało mu się dowieść, że procent samobójstw, do których popełnienia wykorzystano broń palną, wykazywał silny związek z dostępem do broni w poszczególnych stanach. Skutkiem tej pracy było stworzenie ustandaryzowanego wskaźnika pozwalającego prognozować wzrost lub spadek występowania przemyocy ze skutkiem śmiertelnym, do której dochodziło z użyciem broni palnej, w zależności od ilości broni posiadanej w społeczeństwie. Pozwalało to m.in. określić częstotliwość, z jaką giną ofiary napadów w konkretnych stanach USA. Miara, którą opracował Philip J. Cook, cieszy się sporym uznaniem i jest obecnie wykorzystywana przez wielu innych naukowców¹³.

Na koniec warto wskazać niezwykle istotne monografie, które są pokłosiem wieloletnich badań Philipa J. Cooka. W pierwszej z nich, *Gun Violence: The Real Costs*, którą napisał wspólnie z Jensem Ludwigiem, wskazane zostały sposoby oceny kosztów, jakie amerykańskie społeczeństwo ponosi na skutek aktów agresji z użyciem broni palnej. W książce tej przedstawione są również możliwe rozwiązania problemu, które mają postać odpowiednich regulacji prawnych, jak również dotyczą stosowania prawa¹⁴.

Druga monografia, o której należy wspomnieć, to *The Gun Debate*, którą opracował razem z Kristin A. Goss. Określić ją można jako kompendium wiedzy na temat problematyki dostępności do broni palnej oraz debaty dotyczącej prawa do posiadania broni. Pozycja ta adresowana jest nie tylko do naukowców i praktyków zajmujących się zawodowo problematyką przestępczości z udziałem broni czy też prawnej regulacji dostępności broni palnej w społeczeństwie, ale również do każdej osoby zainteresowanej dyskusją o legalnym posiadaniu broni palnej na prywatny użytek¹⁵.

11 Philip J. Cook, UChicago Urban Labs, <https://urbanlabs.uchicago.edu/people/philip-j-cook> [dostęp: 26.02.2020].

12 Philip J. Cook, Duke University's..., op. cit.

13 2020 winners..., op. cit.

14 Philip J. Cook, Duke University's..., op. cit.; Ph. Cook, J. Ludwig, *Gun Violence. The Real Costs*, Ideas, <https://ideas.repec.org/b/oxp/obooks/9780195153842.html> [dostęp: 26.02.2020].

15 P. Squires, *The Gun Debate: What Everyone Needs to Know. By Philip J. Cook and Kristin A. Goss (Oxford University Press, 2014, 280pp. US\$ 16.95)*, „The British Journal of Criminology” 2015, t. 55, nr 5, s. 1024–1026, <https://academic.oup.com/bjc/article/55/5/1024/485833> [dostęp: 26.02.2020].

Drugi laureat Sztokholmskiej Nagrody Kryminologicznej – Franklin Zimring – jest profesorem prawa na University of California w Berkeley w Stanach Zjednoczonych. W ciągu swojej wieloletniej kariery naukowej sprawował wiele istotnych funkcji¹⁶. Wskazać tutaj należy m.in. na bycie profesorem wizytującym na University of California, Irvine (2004), University of South Africa (1993), University of California, Berkeley (1983–1985), Yale University (1973), jak również na University of Pennsylvania (1972), a także pracownikiem Center for Advanced Studies in Behavioural Sciences¹⁷. Jest członkiem dwóch amerykańskich stowarzyszeń naukowych: American Society of Criminology i American Academy of Arts and Sciences. Co więcej, w latach 2005–2011 sprawował funkcję głównego śledczego w The Center on Culture, Immigration and Youth Violence Prevention¹⁸.

Podkreślić należy również fakt, że w latach 1968–1969 Franklin Zimring był Dyrektorem ds. Badań Grupy Zadaniowej ds. Broni Palnej w National Commission on the Causes and Prevention of Violence. Ponadto pełnił funkcję konsultanta w takich ciałach, jak: American Bar Foundation, Police Foundation, National Commission on Reform of Federal Criminal Laws, Institute for Defense Analysis, Department of Justice, Rand Corporation, Abt Associates, Federal Parole Commission, Federal Bureau of Prisons, Federal Bureau of Investigation, General Accounting Office, Canadian Institute for Advanced Studies, a także w stanach Alaska, Kalifornia, Nebraska, Illinois, Nowy Jork, Wirginia, Waszyngton i hrabstwie Orange oraz w miastach Chicago, Los Angeles, Nowy Jork i San Francisco¹⁹.

Franklin Zimring prowadzi badania naukowe dotyczące sprawiedliwości karnej, a także prawa rodzinnego. W swojej pracy szczególną uwagę poświęca wpływowi badań empirycznych na tworzenie polityki prawnej. Wśród najważniejszych problemów, których naukową analizą się zajmował, wskazać można badania nad czynnikami wpływającymi na śmiertelność w przypadku brutalnych aktów agresji, skutkami odchodzenia od procesu w sądownictwie karnym, a także efektami sankcji karnych. Efektem tych badań są monografie naukowe, wśród których wskazać można m.in. *The Contradictions of American Capital Punishment*, *The Great American Crime Decline*, *The City That Became Safe: New York's Lessons for Urban Crime and Its Control*, a także *When Police Kill*²⁰.

Franklin Zimring rozpoczął pracę nad problematyką wpływu posiadania broni palnej na przestępczość już w latach 60. XX w. Efektem pierwszych badań w tym zakresie, które przeprowadził razem ze swoimi współpracownikami, było wskazanie różnic we wskaźnikach zgonów w przypadku napadów, w zależności od rodzaju broni, która została użyta podczas ataku. Franklin Zimring wziął wówczas pod uwagę cztery rodzaje broni: nóż, karabin, pistolet oraz strzelbę²¹. Wśród publikacji jego autorstwa, które ukazały się w tamtym okresie, istotny jest opublikowany w czasopiśmie „University of Chicago Law Review” w 1968 r. artykuł pt. *Is gun control likely to reduce violent killings?*. Laureat „kryminologicznego Nobla” porównał w nim zabójstwa dokonywane przy użyciu broni palnej oraz noża, biorąc pod uwagę m.in. motywację sprawców tych czynów oraz kwestię zadawania wielu obrażeń podczas jednego ataku²².

Dalsze badania, które Zimring przeprowadził w tym zakresie, oparte były na międzynarodowych danych. Analiza tych informacji wykazała, że na liczbę zabójstw w większym stopniu wpływa dostępność broni palnej niż ogólny wskaźnik przestępczości. Jednym z efektów tych badań była monografia *Crime is Not the Problem*, która została wydana w 1999 r. W tej książce Franklin Zimring dokonał analizy porównawczej wskaźnika ataków oraz wskaźnika śmiertelności w Anglii i Stanach Zjednoczonych. Analiza ta wykazała, że

16 *Franklin Zimring*, Berkeley Law, University of California, <https://www.law.berkeley.edu/our-faculty/faculty-profiles/franklin-zimring/> [dostęp: 26.02.2020].

17 Ibidem.

18 *Franklin E. Zimring*, Berkeley Research, University of California, <https://vcresearch.berkeley.edu/faculty/franklin-e-zimring> [dostęp: 26.02.2020].

19 *Franklin Zimring*, Berkeley Law..., op. cit.

20 Ibidem; F.E. Zimring, *When Police Kill*, Harvard University Press, <https://www.hup.harvard.edu/catalog.php?isbn=9780674986800> [dostęp: 26.02.2020].

21 *2020 winners...*, op. cit.

22 F. Zimring, *Is gun control likely to reduce violent killings?*, „University of Chicago Law Review” 1968, t. 35, nr 4, s. 721.

choć Anglia charakteryzowała się wyższym wskaźnikiem ataków, wskaźnik zgonów miał zdecydowanie wyższą wartość w USA. Dane te, w połączeniu z faktem, że w Stanach Zjednoczonych ilość broni w rękach prywatnych jest znacząco większa niż w Anglii, jasno przedstawiały wyniki badań przeprowadzonych przez laureata tegorocznej Sztokholmskiej Nagrody Kryminologicznej²³.

Tematyką, która bez wątpienia łączy zainteresowania naukowe obu laureatów tego prestiżowego wyróżnienia, jest wpływ broni palnej na przestępczość. Jest to zagadnienie będące przedmiotem licznych badań i opracowań naukowych w Polsce i na świecie. Mimo wielu publikacji traktujących o tym zagadnieniu można domniemywać, że analizy prawnych i kryminologicznych aspektów wytwarzania broni palnej, posiadania jej czy też handlu nią stanowiąc będą istotne zagadnienie również w kolejnych latach, m.in. z uwagi na rozwój nowych technologii, który stwarza nowe możliwości w tym zakresie. Jako przykład wskazać tutaj można wpływ postępującego rozwoju tzw. drukowania 3D na problematykę nielegalnego posiadania broni²⁴. Prawne i kryminologiczne badania dotyczące broni palnej odnosić się mogą do wielu różnych aspektów tej problematyki, wśród których wyróżnić można m.in. kwestię zabójstw przy użyciu broni palnej²⁵, korzystania z broni palnej przez funkcjonariuszy policji²⁶, obrony przed napastnikiem z użyciem broni palnej²⁷ czy też ogólnego wpływu broni palnej na przestępczość²⁸. Badania, które przeprowadzili obaj laureaci Sztokholmskiej Nagrody Kryminologicznej, znakomicie rozwijają wskazane wyżej tematy, dokonując istotnych odkryć naukowych.

Analizy przeprowadzone przez Philipa J. Cooka oraz Franklina Zimringa w znaczący sposób wpłynęły na zwalczanie przemocy z wykorzystaniem broni palnej na całym świecie. Oparte na dowodach badania kryminologiczne dotyczące efektów polityki dotyczącej broni palnej, które laureaci Sztokholmskiej Nagrody Kryminologicznej prowadzili przez ponad pięćdziesiąt lat, inspirowały propozycje polityczne, których celem było redukcja przemocy popełnianej z użyciem broni w wielu państwach. Praca Philipa J. Cooka oraz Franklina Zimringa w znaczący sposób pomogła zrozumieć wpływ broni palnej na występowanie obrażeń, które prowadzą do śmierci. Badania, które przeprowadzili laureaci Sztokholmskiej Nagrody Kryminologicznej, podważyły tezę, zgodnie z którą dostępność broni palnej nie wpływa na liczbę incydentów, których obrażenia zadawane są tym rodzajem broni²⁹.

23 Ibidem.

24 J. Grzywa, *Wydrukujmy sobie broń* [w:] V. Kwiatkowska-Wójcikiewicz, L. Stępka (red.), *Broń – problematyka prawna i kryminalistyczna*, Wydawnictwo Naukowe UMK, Toruń 2013, s. 321–326.

25 A.M. Wiśniewska, *Zabójstwo przy użyciu broni palnej* [w:] V. Kwiatkowska-Wójcikiewicz, L. Stępka (red.), *Broń...*, op. cit., s. 339–348.

26 M. Tykwiński, *Użycie broni palnej przez policję. Postulaty de lege lata i de lege ferenda* [w:] V. Kwiatkowska-Wójcikiewicz, L. Stępka (red.), *Broń...*, op. cit., s. 393–406.

27 M. Warchoł, *Użycie broni i niebezpiecznych narzędzi w celu samoobrony w świetle teorii i orzecznictwa* [w:] V. Kwiatkowska-Wójcikiewicz, L. Stępka (red.), *Broń...*, op. cit., s. 439–452.

28 W. Sosnowski, *Broń palna a przestępczość* [w:] V. Kwiatkowska-Wójcikiewicz, L. Stępka (red.), *Broń...*, op. cit., s. 463–482.

29 *2020 winners...*, op. cit.

PUBLIKACJE Z ZAKRESU KRYMINOLOGII

Emil W. Pływaczewski, Sławomir Redo, Ewa M. Guzik-Makaruk, Katarzyna Laskowska, Wojciech Filipkowski, Ewa Glińska, Emilia Jurgielewicz-Delegacz, Magdalena Perkowska

Kryminologia. Stan i perspektywy rozwoju

Wolters Kluwer, Warszawa 2019, ss. 1008

Publikacja jest wszechstronnym opracowaniem najistotniejszych zagadnień z dziedziny kryminologii. Autorzy, związani z Białostocką Szkołą Kryminologii oraz Organizacją Narodów Zjednoczonych, w przystępny sposób przedstawiają problemy przestępczości i patologii społecznych.

W książce opisano m.in.:

- genezę oraz trendy i tendencje rozwojowe kryminologii na świecie,
- rozwój kryminologii w Polsce,
- metody badań w kryminologii,
- teorie kryminologiczne,
- wybrane zagadnienia profilaktyki kryminologicznej.

Autorzy przedstawiają najważniejsze kategorie przestępczości, takie jak: przestępczość gospodarcza, przestępczość narkotykowa, przestępczość okołotransplantacyjna, cyberprzestępczość, przestępczość stadionowa czy przestępczość na szkodę środowiska.

Atutem książki jest uwzględnienie w jej treści założeń Agendy ONZ na rzecz zrównoważonego rozwoju 2030, ukierunkowanych na wzrost gospodarczy, rozwój społeczny i ochronę środowiska w kontekście zapobiegania przestępczości.

Prezentowane treści uzupełnione są licznymi elementami graficznymi, co pomoże zrozumieć i zapamiętać omawiane zagadnienia.

Publikacja jest przeznaczona dla studentów prawa, kryminologii, bezpieczeństwa narodowego, socjologii, pedagogiki oraz resocjalizacji, adwokatów, radców prawnych, sędziów oraz prokuratorów. Będzie cennym źródłem wiedzy dla pracowników naukowych oraz praktyków zajmujących się w ramach swojej pracy zawodowej zapobieganiem przestępczości i innymi patologiami społecznymi.

Źródło: <https://www.profinfo.pl/sklep/kryminologia-stan-i-perspektywy-rozwoju,121527.html>

Witold Klaus, Dagmara Woźniakowska-Fajst, Paulina Wiktorska, Konrad Buczkowski (red.)

Po co nam kryminologia? Księga jubileuszowa Profesor Ireny Rzeplińskiej

Wydawnictwo INP PAN, Warszawa 2019, ss. 760

We Wstępie redaktorzy napisali: „Tytuł książki [...] nie jest przypadkowy. Pytanie o sens i istotę badań kryminologicznych nieustająco towarzyszy Profesor Irenie Rzeplińskiej w Jej pracy naukowo-badawczej i edukacyjnej. Jako uczniowie, współpracownicy i przyjaciele Pani Profesor słyszeliśmy je nie raz – zadawane podczas zebrań Zakładu Kryminologii INP PAN, zmuszające nas wielokrotnie do próby udzielenia na nie odpowiedzi, a także do zastanowienia się, jaki jest cel prowadzonych przez nas badań empirycznych czy rozważań teoretycznych, tj. do czego powinny nas one doprowadzić. Zbiór tekstów zamieszczonych w książce świadczy o tym, że wiele osób fascynujących się kryminologią również nurtuje pytanie o sens pracy naukowo-badawczej. Zebrane artykuły dostarczają interesujących odpowiedzi na to – na pozór – proste pytanie. Mamy nadzieję, że niniejsza książka wpisze się w kanon literatury kryminologicznej i pomoże czytelnikom otworzyć nowe horyzonty myślenia o przestępczości, jej zapobieganiu i kontrolowaniu”.

Źródło: <https://www.inp.pan.pl/dzialalnosc-wydawnicza/serie-wydawnicze/po-co-nam-kryminologia-ksiega-jubileuszowa-profesor-ireny-rzeplińskiej/>

Justyna Włodarczyk-Madejska

Skazani na wychowanie. Stosowanie środków izolacyjnych wobec nieletnich

Wydawnictwo INP PAN, Warszawa 2019, ss. 368

Niniejsza książka została poświęcona zagadnieniu realizacji dyrektyw ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich przy orzekaniu środków o charakterze izolacyjnym, tj. umieszczenia w młodzieżowym ośrodku wychowawczym lub skierowania do zakładu poprawczego. Zakreślony w ten sposób przedmiot uzasadnia potrzebę wykorzystania nie tylko kilku różnych metod naukowych (historycznej, teoretycznej, prawnej, porównawczej i statystycznej), ale również przeprowadzenia własnych badań empirycznych (badania akt spraw sądowych nieletnich, ogólnopolskiego badania sondażowego, indywidualnych półustrukturyzowanych wywiadów jakościowych).

Książka składa się z czterech rozdziałów. Pierwszy z nich poświęcam modelom postępowania z nieletnimi. W drugim zamieszczam opis metodologii przeprowadzonych badań oraz badanych prób. Rozdział trzeci dotyczy zbierania informacji o nieletnim w praktyce polskich sądów. Ostatni rozdział jest natomiast poświęcony dyrektywie dobra dziecka i indywidualizacji w praktyce orzeczniczej polskich sądów.

Przeprowadzone w książce analizy pokazują, że generalnie sądy, przed zastosowaniem środków izolacyjnych, gromadzą odpowiedni materiał dostarczający wiedzy o nieletnim, choć i w tym zakresie widać niepokojące nieprawidłowości. Należy jednak zaznaczyć, że sąd dla nieletnich nie jest w stanie sam zrealizować omawianych dyrektyw. Dlatego też instytucje pomocnicze, w tym zwłaszcza zawodowi rodzinni kuratorzy sądowi oraz opiniodawcze zespoły sądowych specjalistów, są niezbędne do ich realizacji. Wskazana jest zatem współpraca sądu z tymi instytucjami. Przyjęcie konkretnego modelu postępowania z nieletnimi wiąże się

z koniecznością zapewnienia warunków, w których model ten będzie miał szansę zostać zrealizowany. Jednym z nich jest odpowiednie zaplecze instytucji pomocniczych. Przeprowadzone analizy pokazują jednak, że na razie warunek ten nie został spełniony.

Źródło: <https://www.inp.pan.pl/dzialalnosc-wydawnicza/wydawnictwo-2/>

Diana Dajnowicz-Piesiecka, Emilia Jurgielewicz-Delegacz, Emil W. Pływaczewski (red.)

Przestępczość XXI wieku. Szanse i wyzwania dla kryminologii

Wolters Kluwer, Warszawa 2019, ss. 556

Książka porusza ważne problemy z zakresu kryminologii, prawa karnego i patologii społecznych. Autorzy, młodzi naukowcy z Polski i zagranicy, omówili m.in. następujące zjawiska przestępcze i patologiczne:

- współczesne przejawy terroryzmu oraz handlu ludźmi,
- organizowanie adopcji wbrew prawu,
- przestępstwa popełniane na szkodę dzieci, przeciwko dziedzictwu kulturalnemu czy w internecie,
- stalking,
- patologie w pomocy humanitarnej.

Znaleźć tu można również artykuły na temat współczesnych metod profilowania kryminalnego.

Opracowanie zainteresuje adwokatów, radców prawnych, sędziów, prokuratorów, a także pracowników naukowych i studentów.

Artykuły zawarte w książce powstały na bazie referatów wygłoszonych przez autorów podczas drugiej edycji Ogólnopolskiego Forum Młodych Kryminologów, zorganizowanego na Wydziale Prawa na Uniwersytecie w Białymstoku.

Źródło: <https://www.profinfo.pl/sklep/przestepczosc-xxi-wieku-szanse-i-wyzwania-dla-kryminologii-przedsprzedaz,123979.html>

Wiesław Pływaczewski

Ornitologia kryminalna

Difin, Warszawa 2019, ss. 371

Świat dzikich ptaków długo pozostawał poza głównym nurtem zainteresowań kryminologów, co m.in. potwierdza dość skromna literatura na ten temat. Nie ulega zatem wątpliwości, że książka prof. Wiesława Pływaczewskiego pt. *Ornitologia kryminalna* stanowi godną pochwały próbę odrobienia tych zaległości. Autor poddał szczegółowej analizie zjawisko przestępczości przeciwko dzikiej awifaunie nie tylko z pozycji nauk penalnych, ale także innych dziedzin i specjalności naukowych. Należy podkreślić, że uczynił to w sposób niezwykle kompetentny i interesujący, co powoduje, że zarówno z perspektywy znawcy przed-

miotowej problematyki, jak również w ocenie odbiorcy mniej zorientowanego w meandrach problematyki kryminalno-ornitologicznej praca ta zasługuje na zdecydowanie pozytywną ocenę. Warto też zauważyć, że niniejsza książka wpisuje się w bogaty dorobek badawczy Olsztyńskiej Szkoły Ekokryminologii (Olsztyn School of Ecocriminology), której od lat przewodzi Autor recenzowanej pracy.

Z recenzji prof. zw. dr hab. Ewy Moniki Guzik-Makaruk

Recenzowana praca jest pierwszym kompleksowym opracowaniem tej problematyki w polskiej literaturze kryminologicznej, co jest jej niezaprzeczalnym atutem. W związku z powyższym niniejszą publikację można rekomendować nie tylko do przedstawicieli nauk penalnych, ale także do tych praktyków, którzy na co dzień stykają się z problemami ochrony dzikich gatunków awifauny, do których należy zaliczyć zarówno przedstawicieli organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości, funkcjonariuszy krajowej administracji skarbowej, inspektorów inspekcji ochrony środowiska i pozarządowych organizacji ekologicznych, ale również np. touroperatorów organizujących polowania komercyjne.

Z recenzji prof. dr. hab. Ireneusza Sołtyszewskiego

Źródło: <https://ksiegarnia.difin.pl/ornitologia-kryminalna>

Wiesław Pływaczewski, Agnieszka Dobies (red.)

Przeciwdziałanie patologiom na rynku medycznym i farmaceutycznym

C.H. Beck, Warszawa 2019, ss. 206

Zaprezentowana w książce tematyka dotyczy zagadnień związanych z patologiami występującymi na rynku medycznym i farmaceutycznym. Autorzy poszczególnych opracowań przybliżają czytelnikowi przedmiotową problematykę w kontekście uregulowań prawa karnego, cywilnego i administracyjnego, a także z perspektywy kryminologii i kryminalistyki.

W monografii poruszono kwestie dotyczące:

- przeciwdziałania fałszowaniu produktów leczniczych;
- wybranych aspektów przestępczości farmaceutycznej;
- odpowiedzialności karnej osób trzecich w związku ze stosowaniem dopingu w sporcie;
- odpowiedzialności karnej za wykonywanie bez uprawnień czynności związanych z opieką zdrowotną;
- wybranych aspektów zjawisk aborcji z perspektywy nielegalnego rynku medycznego i farmaceutycznego;
- odpowiedzialności rodziców za zaniechanie poddania dzieci obowiązkowym szczepieniom ochronnym w Polsce;
- handlu ludzkimi narządami;
- nieuczciwej reklamy środków medycznych i farmaceutycznych;
- azjatyckiej medycyny ludowej i jej związków z nielegalnym rynkiem chronionych gatunków fauny i flory.

Książka adresowana jest przede wszystkim do przedstawicieli nauki, a także praktyków: sędziów, prokuratorów, adwokatów i radców prawnych, oraz wszystkich osób zainteresowanych tematyką rynku medycznego oraz farmaceutycznego i związanych z nimi patologii.

Źródło: <https://www.ksiegarnia.beck.pl/18226-przeciwdzialanie-patologiom-na-ryнку-medycznym-i-farmaceutycznym-wieslaw-plywaczewski#opis>

Monika Kotowska

Kariery kryminalne członków zorganizowanych grup przestępczych

Difin, Warszawa 2019, ss. 574

Książka przedstawia mechanizm powstania, rozwoju i zaprzestania działalności przestępczej członków zorganizowanych grup przestępczych w Polsce z perspektywy biograficznej (wywiady swobodne) oraz na podstawie badania dokumentów – akt penitencjarnych skazanych. Celem monografii jest wypełnienie luki w wiedzy na temat podłoża i przebiegu karier kryminalnych tej specyficznej grupy sprawców. Autorka, analizując drogę życiową osób zaangażowanych w przestępczość zorganizowaną, za pomocą ankiet, wywiadów i analizy treści akt penitencjarnych skazanych próbuje odpowiedzieć na pytanie: kto i dlaczego staje się członkiem zorganizowanej grupy przestępczej, jakie czynniki mają wpływ na odstąpienie od przestępczości oraz co powoduje, że niektórzy członkowie zorganizowanych grup przestępczych zachowują swoją aktywność przestępczą dłużej niż inni oraz kiedy i w jakich okolicznościach zaprzestają działalności przestępczej. W monografii podjęto również próbę opracowania typów karier kryminalnych członków zorganizowanych grup przestępczych. Trwające kilka lat badania autorka przeprowadziła w najcięższych zakładach karnych w Polsce, gdzie karę pozbawienia wolności odbywają osoby skazane za przestępstwa popełniane w strukturach przestępczości zorganizowanej.

Źródło: https://ksiegarnia.difin.pl/index.php?route=product/product&product_id=3776

Jarosław Kasiński, Amadeusz Małolepszy, Piotr Misztal, Radosław Olszewski, Katarzyna Rydz-Sybilak, Dariusz Świecki (red.)

Artes serviunt vitae, sapientia imperat. Proces karny sensu largo – rzeczywistość i wyzwania. Księga jubileuszowa Profesora Tomasza Grzegorzcyka z okazji 70. urodzin

Wolters Kluwer, Warszawa 2019, ss. 992

Artes serviunt vitae, sapientia imperat. Proces karny sensu largo – rzeczywistość i wyzwania. Księga jubileuszowa Profesora Tomasza Grzegorzcyka z okazji 70. urodzin to publikacja wieloautorska zawierająca 56 tekstów przygotowanych przez profesorów z polskich ośrodków akademickich, sędziów Izby Karnej

Sądu Najwyższego oraz przedstawicieli nauk penalnych i współpracowników Jubilata z Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego.

W księdze zostały omówione procesowe zagadnienia ogólne i szczegółowe, w tym m.in. środki przymusu, pozycja uczestników postępowania, problematyka uzasadniania orzeczeń, dowody, środki zaskarżenia i postępowanie odwoławcze, a ponadto zagadnienia prawa karnego skarbowego, postępowania w sprawach o wykroczenia, odpowiedzialności dyscyplinarnej, materialnego prawa karnego i wykroczeń, ochrony danych osobowych, kwestii ustrojowych. Uwzględniono również perspektywę konstytucyjną, europejską i komparatystyczną. Publikacja obejmuje zatem szeroki zakres rozważań nad kondycją postępowania karnego, a przedmiotem badań są również planowane zmiany normatywne, ale i pożądane kierunki rozwoju.

Dzieło ma, poza oczywistym wymiarem honorującym Jubilata, zróżnicowany i wielowątkowy charakter, pozwalający czytelnikowi poznać szeroki wachlarz zagadnień kształtujących proces karny *sensu largo*.

„Profesor Tomasz Grzegorzczak to niewątpliwie jeden z najwybitniejszych przedstawicieli doktryny prawa karnego procesowego *sensu largo*. Trzeba podkreślić, że zainteresowania badawcze Jubilata są bardzo szerokie; dotyczą one postępowania karnego, prawa karnego skarbowego, materialnego i procesowego prawa wykroczeń, a także prawa karnego materialnego i kwestii ustrojowych. Dorobek naukowy Profesora Tomasza Grzegorzczaka obejmuje ponad 340 publikacji, wśród których są liczne monografie, komentarze do ustaw, rozdziały w monografiach, artykuły naukowe, glosy do orzeczeń, a także recenzje. [...] Dorobek naukowy Profesora Tomasza Grzegorzczaka stanowi istotny i trwały wkład do polskiej nauki. Dość powiedzieć, że trudno znaleźć pracę z zakresu procesu karnego *sensu largo*, w której nie byłoby odwołań do publikacji Pana Profesora”.

Od redaktorów naukowych

Źródło: <https://www.profinfo.pl/sklep/artes-serviunt-vitae-sapientia-imperat-proces-karny-sensu-largo-rzeczywistosc-i-wyzwania-ksiega-jubileuszowa-profesora-tomasza-grzegorzczaka-z-okazji-70-urodzin,120162.html>

Paweł Łabuz, Irena Malinowska, Mariusz Michalski, Tomasz Safjański (red.)

Nielegalna imigracja w aspekcie kryminalistycznym, kryminologicznym i bezpieczeństwa państwa

Difin, Warszawa 2019, ss. 202

Praca zbiorowa jest odzwierciedleniem obecnego stanu wiedzy na temat zjawiska i przestępczości nielegalnej imigracji, informacji w obszarze ich przyczyn w rozpoznaniu i zapobieganiu oraz skali zagrożenia w zakresie bezpieczeństwa w całym jego spektrum począwszy od ekonomicznego do potencjalnych zagrożeń kryminalnych i terrorystycznych. Przedmiotowa monografia przeznaczona dla profesjonalnego odbiorcy, jak i zwykłego Czytelnika, który na kanwie prowadzonych dyskusji zechce poszerzyć swoją wiedzę w tym zakresie.

Źródło: <https://ksiegarnia.difin.pl/ksiazki-naukowe/nauki-spoeczne/prawo-monografie/nielegalna-imigracja-w-aspekcie-kryminalistycznym-kryminologicznym-i-bezpieczenstwa-panstwa>

Andrzej Baładynowicz

Probacja. Resocjalizacja z udziałem społeczeństwa. Konteksty antropologiczno-filozoficzne

Wolters Kluwer, Warszawa 2019, ss. 636

Prof. Andrzej Baładynowicz stworzył teorię zhumanizowanego odwetu kary pozbawienia wolności oraz teorię inkluzyjnej readaptacji społecznej, które stanowią podstawę aksjologiczną polityki kryminalnej państwa prawa. Teoria zhumanizowanego odwetu kary pozbawienia wolności (teoria wielopasmowej resocjalizacji z udziałem społeczeństwa) nawiązuje do probacji jako zorganizowanego systemu kontroli społecznej preferującego zróżnicowane karanie oparte na substracie izolacji, integracji i inkluzyjności społecznej. W teorii inkluzyjnej readaptacji społecznej Autor zwraca uwagę na zróżnicowanie przestępców – z jednej strony na ich szczególnie predyspozycje osobowościowe do zachowań niezgodnych z prawem, z drugiej zaś – na ich zdolność do przyjmowania akceptowanych społecznie postaw społecznych.

„Prezentowana publikacja ulokowana jest w obszarze światopoglądu naukowego, uwzględnia przy tym podejście interdyscyplinarne i ukazuje, że Autor teorii probacji (wielopasmowej teorii resocjalizacji z udziałem społeczeństwa), na którą składają się filozofia karania, system nowoczesnych kar i metodyka postępowania resocjalizacyjnego, wskazuje na zastosowanie jej we wspomaganium, nabywaniu umiejętności komunikacyjnych, rozwojowych i przystosowawczych osób karanych oraz wartości kreujących ich tożsamość osobową, społeczną i kulturową. Przeżywanie wolności emocjonalnej, zaufanie, odpowiedzialność, potrzeba prawa do wyboru i swobodnego zaciągania zobowiązań wobec wspólnotowości stanowią bowiem podstawowe wyzwanie dla osób zmagających się ze swoimi trudnymi sytuacjami życiowymi.

Z kolei kulturowy wymiar systemu probacji sprowadza się do kreowania modelu instytucjonalno-organizacyjnego w postaci kar wolnościowych i kar średniej mocy, a także określenia wzorców działania i norm postępowania opartych na inkluzyjnych działaniach resocjalizacyjnych z udziałem całego społeczeństwa, które przebiegają wokół solidaryzmu społecznego uwzględniającego działania oparte na afirmowaniu uczciwości, pomocowości i skuteczności”.

Z recenzji prof. dr. hab. Brunona Hołysta i dr. hab. prof. nadzw. Anny Kieszkowskiej

Źródło: <https://www.profinfo.pl/sklep/probacja-resocjalizacja-z-udzialem-spoleczenstwa-konteksty-antropologiczno-filozoficzne,102866.html>

Sylwia Spurek

Przeciwdziałanie przemocy w rodzinie. Komentarz

Wolters Kluwer, Warszawa 2019, ss. 692

Książka stanowi kompleksowe omówienie regulacji dotyczących przeciwdziałania przemocy w rodzinie. Poza samym komentarzem do ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie publikacja zawiera także omówienie odpowiednich przepisów zawartych m.in. w Kodeksie karnym, Kodeksie postępowania karnego, Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym oraz Konwencji Rady Europy o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej.

Szczegółowo przedstawione zostały m.in. następujące zagadnienia:

- procedura Niebieskiej Karty,
- odebranie dziecka z rodziny przez pracownika socjalnego,
- środek zapobiegawczy w postaci nakazu opuszczenia lokalu,
- zakaz zbliżania się – jako środek karny i probacyjny,
- zakaz stosowania kar cielesnych wobec dzieci.

Zagadnienia zostały zaprezentowane w kontekście zobowiązań międzynarodowych Polski określonych w ratyfikowanych konwencjach i traktatach, a także modelowych rozwiązań funkcjonujących w Europie w zakresie przeciwdziałania przemocy w rodzinie.

Komentarz jest przeznaczony dla sędziów, prokuratorów, adwokatów, funkcjonariuszy Policji, a także pracowników socjalnych, członków gminnych zespołów interdyscyplinarnych oraz dla organizacji zajmujących się przeciwdziałaniem przemocy w rodzinie. Zainteresuje ponadto pracowników naukowych specjalizujących się w omawianej tematyce.

Źródło: <https://www.profinfo.pl/sklep/przeciwdzialanie-przemocy-w-rodzinie-komentarz,103693.html>

Andrzej Ważny, Wojciech Kotowski, Bolesław Kurzępa (red.)

Ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii. Komentarz

Wolters Kluwer, Warszawa 2019, ss. 600

W publikacji szczegółowo zaprezentowano m.in.:

- penalizację posiadania, obrotu, wytwarzania substancji psychotropowych, środków odurzających i substancji psychoaktywnych,
- postępowanie z osobami uzależnionymi,
- zakres zadań podmiotów zajmujących się przeciwdziałaniem narkomanii,
- prowadzenie działalności wychowawczej, edukacyjnej, informacyjnej i zapobiegawczej.

Nowe wydanie komentarza zawiera szczegółowe omówienie m.in. ostatniej ważnej zmiany do ustawy dotyczącej penalizacji czynów związanych z posiadaniem, produkcją oraz dystrybucją tzw. dopalaczy.

Nowelizacja ta wprowadziła m.in.:

- obowiązek zgłaszania do Państwowej Inspekcji Sanitarnej przypadków zatrucia środkiem zastępczym lub nową substancją psychoaktywną,
- kary za posiadanie znacznych ilości dopalaczy w wysokości do trzech lat więzienia oraz handel nimi do lat dwunastu.

W książce znajduje się ponadto wykaz środków odurzających i substancji psychotropowych.

Komentarz będzie pomocny w pracy prokuratorów, sędziów, adwokatów, radców prawnych.

Źródło: <https://www.profinfo.pl/sklep/ustawa-o-przeciwdziałaniu-narkomanii-komentarz,111854.html>

Marek Mozgawa (red.)

Naruszenie miru domowego

Wolters Kluwer, Warszawa 2019, ss. 492

Problematyka ochrony miru domowego to zagadnienie uregulowane nie tylko w Kodeksie karnym, lecz także w Konstytucji, prawie cywilnym czy aktach prawa międzynarodowego.

W książce przedstawiono przede wszystkim dogmatyczne aspekty przestępstwa naruszenia miru domowego, takie jak:

- analiza ustawowych znamion art. 193 k.k. (ze szczególnym uwzględnieniem problematyki pojęcia „uprawnionego”),
- zagadnienia zbiegu przepisów,
- relacje zachodzące między naruszeniem miru domowego a wybranymi kontraktami (a w szczególności prawem do obrony koniecznej),
- kwestie błędu co do znamion z art. 193 k.k.

Ponadto poddano analizie aspekty historyczne, cywilistyczne i prawno-porównawcze omawianej problematyki. Podniesiono kwestie wpływu czynników społeczno-politycznych na wykładnię pojęcia miru domowego, jak również problematykę wykładni znamion przestępstwa z art. 193 k.k. w orzecznictwie SN. W monografii zawarto też dane dotyczące statystycznego obrazu przestępstwa naruszenia miru domowego, co stanowi uzupełnienie przeprowadzonych rozważań i zilustrowanie skali zjawiska. Podjęto również, stosunkowo rzadko poruszane w doktrynie, tematy wykroczenia nieopuszczenia gruntu wbrew żądaniu osoby uprawnionej (art. 157 k.w.), jak również zagadnienie tzw. miru domowego uczelni wyższych (w kontekście ich suwerenności).

Publikacja przeznaczona jest przede wszystkim dla prawników praktyków (sędziów, prokuratorów, adwokatów, radców prawnych) oraz pracowników Policji. Zainteresuje także przedstawiciele nauki (nie tylko prawa karnego), a także studentów.

Źródło: <https://www.profinfo.pl/sklep/naruszenie-miru-domowego,114143.html>

Konrad Burdziak

Samobójstwo w prawie polskim

Wolters Kluwer, Warszawa 2019, ss. 272

Celem publikacji jest określenie statusu zjawiska samobójstwa na gruncie prawa polskiego, w szczególności prawa konstytucyjnego i karnego (*sensu largo*). W książce zostały zanalizowane wybrane przepisy ustawy zasadniczej, kodeksu karnego, kodeksu karnego wykonawczego, ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich oraz ustawy o ochronie zdrowia psychicznego.

Autor omawia zagadnienie samobójstwa w szerokim kontekście, podejmując próbę utworzenia własnej definicji, a także porównując je do zabójstwa i eutanazji.

W książce omówiono m.in. takie kwestie jak:

- kwalifikacja prawna samobójstwa i nieudzielenia pomocy samobójcy,
- ochrona życia człowieka a jego autonomia w Konstytucji RP,
- samobójstwo ze spowodowanym udziałem policjanta.

Książka jest przeznaczona zarówno dla sędziów, prokuratorów, adwokatów i radców prawnych, jak i pracowników naukowych.

Źródło: <https://www.profinfo.pl/sklep/samobojstwo-w-prawie-polskim,113876.html>

Krzysztof Wala

Wykroczenie nieobyczajnego wybryku na tle pozostałych wykroczeń przeciwko obyczajności publicznej

Wolters Kluwer, Warszawa 2019, ss. 412

Książka przekrojowo prezentuje całokształt zagadnień związanych z obyczajnością publiczną. Autor skupia się na trzech dużych kręgach problemowych: definicji obyczajności publicznej jako dobra prawnego; rozpoznaniu kształtu ochrony obyczajności publicznej na gruncie polskiego prawa wykroczeń; odpowiedzi na pytanie, czy obyczajność publiczna zasługuje na ochronę karnoprawną i czy aktualny stan prawny jest w tym zakresie odpowiedni.

Monografia uwzględnia:

- empiryczną i teoretyczną analizę aktualnego polskiego rozwiązania prawnego w zakresie ochrony społeczeństwa przed nieobyczajnymi wybrykami,
- analizę wykroczenia z art. 141 i 142 Kodeksu wykroczeń,
- historyczne ujęcie ochrony obyczajności publicznej,
- komparatystyczne przedstawienie ochrony obyczajności publicznej na gruncie rozwiązań przyjętych w obcych systemach prawnych (zarówno w europejskim systemie kontynentalnym, jak i w systemie *common law*).

Publikacja zainteresuje przede wszystkim adwokatów, radców prawnych, sędziów i prokuratorów. Skierowana jest także do pracowników naukowych oraz pracowników Policji i Straży Miejskiej.

Źródło: <https://www.profinfo.pl/sklep/wykroczenie-nieobyczajnego-wybryku-na-tle-pozostalych-wykroczen-przeciwno-obyczajnosci-publicznej,121116.html>

Piotr Poniatowski

Przestępstwa uwolnienia osoby prawnie pozbawionej wolności (art. 242 i 243 k.k.)

Wolters Kluwer, Warszawa 2019, ss. 400

Opracowanie przedstawia analizę obowiązujących w Polsce rozwiązań prawnych dotyczących przestępstw związanych z odzyskaniem wolności przez osobę prawnie jej pozbawioną:

- przestępstwa uwolnienia się osoby pozbawionej wolności w typie podstawowym i kwalifikowanym (art. 242 § 1 i 4 k.k.),
- przestępstwa niepowrócenia do miejsca izolacji (art. 242 § 2 i 3 k.k.),
- przestępstwa uwolnienia osoby pozbawionej wolności lub ułatwienia jej ucieczki (art. 243 k.k.).

Publikacja opisuje też praktykę stosowania odnośnych przepisów (badania aktowe, obraz statystyczny), historyczny rozwój regulacji dotyczących opisywanych w pracy zachowań zabronionych, a także przepisy obowiązujące w innych państwach.

Autor omówił ponadto zbieg przepisów oraz środki reakcji karnej na omawiane przestępstwa. Praca zdominowana jest przez wątki karnomaterialne i kryminologiczne. W publikacji sformułowane zostały ponadto postulaty *de lege ferenda*, m.in. dotyczące odrębnego uregulowania samowolnego oddalenia się skazanego z miejsca pracy znajdującego się na zewnątrz jednostki penitencjarnej.

Publikacja zainteresuje prawników praktyków: adwokatów, radców prawnych, sędziów i prokuratorów, a także funkcjonariuszy Służby Więziennej i pracowników więziennictwa. Będzie cennym źródłem wiedzy także dla pracowników naukowych.

Źródło: <https://www.profinfo.pl/sklep/przestepstwa-uwolnienia-osoby-prawnie-pozbawionej-wolnosci-art-242-i-243-kk,123562.html>

Paweł Kobes

Funkcje kuratora w polityce kryminalnej

Wolters Kluwer, Warszawa 2019, ss. 378

Zasadniczą treścią książki są zadania realizowane przez kuratorów w stosunku do nieletnich i dorosłych sprawców przestępstw. Analiza tych zadań pokazuje, że kuratorzy realizują szereg innych czynności, które nie wynikają wprost z przepisów prawnych. Walorem tej książki jest to, że ukazane zostały cele poszczególnych

środków oddziaływania wobec podopiecznych, które determinują realizację zadań przez kuratorów. Ważnym zagadnieniem jest również omówienie ustroju kurateli w Polsce nie tylko poprzez wskazanie przepisów, ale także krytyczną ich analizę. Kolejną kwestią są zagadnienia dotyczące bezpieczeństwa pracy kuratorów sądowych. Przedstawione tu problemy nie dotyczą jedynie analizy przepisów prawno-karnych, ale przede wszystkim wskazują luki w tym systemie i problem bezpieczeństwa w kontekście systemu organizacyjnego kurateli, a zatem kompleksowo. Również historyczna część książki nie jest formą sprawozdawczą, a ukazuje ewolucję kurateli sądowej w kontekście zmian w polityce kryminalnej.

Źródło: <https://www.profinfo.pl/sklep/funkcje-kuratora-w-polityce-kryminalnej,108853.html>

Katarzyna Puzyńska

Policjanci bez munduru. Poważne przestępstwa, brutalne zbrodnie to ich codzienność

Prószyński Media, Warszawa 2019, ss. 320

Najpoważniejsze przestępstwa i najbrutalniejsze zbrodnie to ich codzienność. Funkcjonariusze operacyjni i dochodzeniowi wydziałów kryminalnych oraz Centralnego Biura Śledczego Policji, technik kryminalistyki, medyk sądowy i psycholog policyjny zdradzają swoje sekrety. Zabójstwa, rozboje, zorganizowane grupy przestępcze, terroryzm, narkotyki, sekcje zwłok to tylko część tego, z czym muszą się mierzyć. Jakie konsekwencje ma praca na pełnej adrenalinie? Ile prawdy jest w stereotypach dotyczących policjantów? Co tak naprawdę dzieje się za murami jednostek? Jak cienka jest bariera, którą każdego dnia można przekroczyć? Katarzyna Puzyńska – psycholog i autorka bestsellerowej sagi kryminalnej o Lipowie w kolejnych rozmowach z policjantami. Tym razem ukazuje funkcjonariuszy, dla których codziennością są sytuacje ekstremalne. Kupując tę książkę, wspierasz rodziny funkcjonariuszy, którzy słowa roty ślubowania wypełnili do końca. Autorka połowę swojego honorarium przekazuje na Fundację Pomocy Wdowom i Sierotom po Poległych Policjantach.

Źródło: <https://www.profinfo.pl/sklep/policjanci-bez-munduru,107780.html>

Marzena Szymków-Gac

Przesłuchanie w polskiej rozprawie karnej. Studium pragmalingwistyczne

Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2019, ss. 294

Przedstawiona publikacja stanowi pierwsze w Polsce opracowanie poruszające problematykę przeprowadzania dowodu osobowego przed sądem w ujęciu pragmalingwistycznym. Bogaty materiał egzemplifikacyjny – pochodzący z transkrypcji przesłuchań oskarżonych, świadków i biegłych – przeanalizowano nie tylko z zamysłem czerpania z założeń oraz instrumentarium pragmatyki językowej. Asumptem i jednocześnie

tłem dla podjętych czynności badawczych stały się prymarnie dyrektywy wyrażone w Kodeksie postępowania karnego, a także modele przesłuchań wypracowane na kanwie psychologii sądowej. Autorka pracy poszukuje rozwiązania następującego problemu badawczego: czy pytania zadawane przesłuchiwanym na sali rozpraw w rzeczywistości pełnią wyłącznie funkcje zapytywania i dopytywania? A jeżeli tak nie jest, w jaki sposób osoby przesłuchujące – poprzez zadawanie pytań – oddziałują na werbalne i pozawerbalne zachowania interlokutorów przesłuchiwanym?

Źródło: <https://www.profinfo.pl/sklep/przesluchanie-w-polskiej-rozprawie-karnej,113732.html>

Przemysław Semczuk

M jak morderca

Świat Książki, Warszawa 2019, ss. 288

Pod koniec września 1964 roku po Krakowie rozeszła się plotka o mordercy, który napada na kobiety. Pierwsza była Maria P. dźgnięta nożem w przedsiionku kościoła Sercanek. Dwa dni później ktoś zaatakował Franciszkę L. Obie kobiety przeżyły. Trzecia nie miała tyle szczęścia. 29 września nożownik napadł na Marię P., która zmarła po przewiezieniu do szpitala. Po tym ataku cały Kraków ogarnęła panika. Milicja uspokajała, dementując na łamach gazet plotki o kolejnych napadach. Ale ludzie wiedzieli swoje. Przerazone kobiety nosiły pod płaszczami pokrywki od garnków, aby osłonić plecy. W lutym 1966 roku kolejna zbrodnia wstrząsnęła miastem. Ofiarą nożownika był jedenastoletni chłopiec. Jego pogrzeb stał się prawdziwą manifestacją. Ludzie żądali, by milicja jak najprędzej schwytала zwyrodnialca. Na próżno. W maju Małgosia P. tylko cudem uniknęła śmierci. Miała kilkanaście ran kłutych. Morderca zostawił ją, będąc pewnym, że dziecko nie żyje. Sprawa Karola Kota to nie tylko studium zła ukazujące oblicze bestii, która z satysfakcją opowiada o oblizywaniu krwi z noża po zamordowaniu dziecka. To także obraz społeczeństwa, które żąda powieszenia Kota na Rynku Głównym i to bez sądu. O milicji, która broni oskarżonego przed linczem. I to akurat w chwili, gdy Polska obchodzi rocznicę tysiąclecie chrztu, a partia organizuje obchody tysiąclecia państwa. Tej sprawy nie da się porównać z żadną inną.

Przemysław Semczuk, dziennikarz, publicysta historyczny. Autor książek reporterskich opisujących historię PRL: *Wampir z Zagłębia*, *Maluch*, *Biografia*, *Kryptonim Frankenstein*, *Zatajone katastrofy PRL*. Wydał także opartą na faktach powieść *Tak będzie prościej*. W Świecie Książki ukazała się *Czarna wołga*. *Kryminalna historia PRL*.

Źródło: <https://www.profinfo.pl/sklep/m-jak-morderca,104959.html>

Karol Juszka

Studia nad instytucją warunkowego umorzenia postępowania karnego

Difin, Warszawa 2019, ss. 266

Monografia dotyczy efektywności instytucji warunkowego umorzenia postępowania karnego, czyli najłagodniejszego środka reakcji na popełnione przestępstwo. Ta instytucja mimo swojej doniosłości jest rzadko stosowana w praktyce. Warunkowe umorzenie postępowania karnego jest jednym ze środków poddania sprawcy próbie. Wyrok warunkowo umarzający postępowanie karne nie jest wyrokiem skazującym. Informacji o orzeczeniu warunkowego umorzenia postępowania karnego nie wpisuje się do Krajowego Rejestru Karnego. W konsekwencji osoba, wobec której zastosowano tę instytucję, jest traktowana jako osoba niekarana. Ma to istotne znaczenie przy podejmowaniu pracy, której uzyskanie wymaga uprzedniej niekaralności przyszłego pracownika.

Źródło: <https://www.profinfo.pl/sklep/studia-nad-instytucja-warunkowego-umorzenia-postepowania-karnego,103484.html>

Barbara Stańdo-Kawecka

Polityka karna i penitencjarna między punitywizmem i menedżeryzmem

Wolters Kluwer, Warszawa 2019, ss. 348

Książka ukazuje zmiany w podejściu do karania przestępców i wykonywania kar w Stanach Zjednoczonych i Europie na przełomie minionego i obecnego stulecia.

W opracowaniu omówiono najbardziej jaskrawe przejawy punitywizmu w Stanach Zjednoczonych, w tym zjawisko masowego uwięzienia, rozwój więzień o nadzwyczajnym stopniu zabezpieczenia i zmianę misji więziennictwa. W związku z tym, że w Europie punitywne tendencje były znacznie słabsze, w monografii czytelnik znajdzie próbę wyjaśnienia „amerykańskiej wyjątkowości” w polityce karnej i penitencjarnej prowadzonej w ostatnich dekadach.

Publikacja przeznaczona jest dla pracowników naukowych i studentów prawa, kryminologii, pedagogiki, psychologii i socjologii zainteresowanych problematyką karania i wykonywania kar. Będzie przydatną lekturą dla sędziów, prokuratorów, kuratorów sądowych, funkcjonariuszy i pracowników więziennictwa, pracowników pomocy społecznej, pracowników i wolontariuszy organizacji pozarządowych zajmujących się wspieraniem społecznej reintegracji skazanych.

Źródło: <https://www.profinfo.pl/sklep/polityka-karna-i-penitencjarna-miedzy-punitywizmem-i-menedzeryzmem-przedprze-daz,124559.html>



WYDAWNICTWO INP PAN

ISSN 0208-4538



9 770208 453830